

**EDUKACJA
DLA BEZPIECZEŃSTWA
SZKOŁA
TURYSTYKA I REKREACJA – SPORT**

**EDUKACJA
DLA BEZPIECZEŃSTWA
SZKOŁA
TURYSTYKA I REKREACJA – SPORT**

Redakcja naukowa
Zbigniew Dziemianko
Andrzej Kusztełak



**Wydawnictwo
Wyższej Szkoły Handlu i Usług
Poznań 2016**

Recenzja
prof. dr hab. Jan Sikora

Projekt okładki
Andrzej Kusztełak

Skład komputerowy
Zbigniew Dziemianko

Copyright©2016 by
Wyższa Szkoła Handlu i Usług
All rights reserved

ISBN: 978-83-61449-69-0

Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Usług
ul. 28 Czerwca 1956, 61 - 485 Poznań
tel. 61 843 47 96
wshiu@wshiu.poznan.pl
www.wshiu.poznan.pl

Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.
ul. Piwna 1
61-065 Poznań
www.mos.pl

Wydanie pierwsze
Druk ukończono w lipcu 2016

SPIS TREŚCI

Spis treści	5
Wprowadzenie	7
Rozdział pierwszy	
Bezpieczeństwo w placówkach szkolnych	9
Paulina Maria Wiśniewska, Magdalena Zdrowicka-Wawrzyniak	
Prewencja zagrożeń w oświacie	
Threat prevention in education system	11
Magdalena Wojtasz	
Pierwsza pomoc a nagłe zatrzymanie krążenia u dzieci	
First aid and sudden cardiac arrest in children	33
Natalia Kolebuk, Andrzej Kuszczalak	
System wartości młodzieży Gminy Trzcianka	
The value system of youth commune Trzcianka	41
Natalia Czerwińska, Andrzej Kuszczalak	
Poczucie bezpieczeństwa wśród studentów wybranych polskich uczelni wyższych	
The feeling of security among polish students of chosen polish Universities	63
Natalia Czerwińska, Andrzej Kuszczalak	
Wartości ostateczne i instrumentalne w opiniach studentów polskich wyższych uczelni publicznych	
Final and instrumental values in students opinions of polish universities ...	95
Ewa Świącka	
Muzeum jako atrakcja turystyczna. zapewnić trwanie	
Museum as a tourist attraction. Ensure the continuation	119
Rozdział drugi	
Bezpieczeństwo w turystyce i rekreacji	129
Ewa Mucha - Szajek, Aleksandra Jasińska	
Sposoby spędzania czasu wolnego przez studentów miasta Poznania	
Ways of spending free time by students of Poznań	131

Małgorzata Paczyńska-Jędrycka, Michał Tarnowski Wybrane aspekty bezpieczeństwa w kontekście kąpieli słonecznych Selected aspects of security in the context of sunbathing	155
Michał Tarnowski, Małgorzata Paczyńska-Jędrycka, Wioletta Łubkowska Propedeutyka survivalu – propozycja podstawowych tematów dla zajęć z dziećmi i młodzieżą w zakresie samoasekuracji w turystyce i krajoznawstwie szkolnym Introduction to Survival – proposal of basic topics for activities with children and youth in the area of self-protection in tourism and school touring and sightseeing	167
Rozdział trzeci Bezpieczeństwo w sporcie	179
Joanna Poczta, Ewa Malchrowicz-Moško Wpływ wydarzeń sportowych i zachowań kibiców na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Poznania The impact of sporting events and the behavior of fans at the feeling of safety of inhabitants of Poznan	181
Joanna Poczta Organizacja i bezpieczeństwo wydarzeń sportowych The organization and security of sporting events	191
Wiesław Siviński Studium historyczno-socjologiczne o bezpieczeństwie imprez sportowo-rekreacyjnych Historical and socological study on securing sports and recreation events	203
Andrzej Kusztełak, Edukacja dla bezpieczeństwa w literaturze adnotowany wybór bibliograficzny cz. 4 Stafety education bibliography – annotated selection	217
Recenzje <i>Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych</i> , redakcja naukowa Bernard Wiśniewski, Wydawnictwo Wyższej szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2011. Recenzent Krzysztof Wołodkiewicz	231

WPROWADZENIE

Pierwsze lata XXI wieku przyniosły zasadnicze zmiany szerokiej panoramy oglądu kwestii bezpieczeństwa, zarówno w jego definiowaniu jak i kwantyfikowaniu.

Przemiany i zjawiska, które nastąpiły w świecie po 2001 roku w sferze szeroko rozumianych zagrożeń spowodowały, iż kwestia bezpieczeństwa stała się jedną z nadrzędnych wartości. Wobec narastającego zagrożenia dla człowieka, społeczeństwa i środowiska w niniejszej pracy wskazujemy na sposoby minimalizacji/zapobiegania temu procesowi. Jedną z dróg jest i z pewnością pozostanie edukacja dla bezpieczeństwa.

Wychodząc naprzeciw wzrastającemu zainteresowaniu problematyką bezpieczeństwa, zwłaszcza wśród młodzieży studenckiej i jednocześnie włączając się w interdyscyplinarny dyskurs, przygotowaliśmy niniejszą monografię.

Rekomendowana przez nas monografia pod wspólną redakcją jest czwartą pracą z cyklu **Edukacja dla bezpieczeństwa**. Wszystkie publikacje wydane zostały staraniem Wydawnictwa Naukowego Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu.

Cały cykl otwiera wydana w 2010 roku *Edukacja dla bezpieczeństwa. Interdyscyplinarne konteksty i dylematy*. W roku następnym ukazała się druga praca pt. *Edukacja dla bezpieczeństwa. Stan – Problemy – Perspektywy*. Trzecia monografia - w 2013 roku i nosi tytuł *Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła – Turystyka – Rekreacja*.

Niniejsza publikacja zatytułowana *Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła – Turystyka i rekreacja – Sport* składa się z 13 szkiców przygotowanych przez 15 autorów: młodych naukowców, studentów kończących studia drugiego stopnia oraz doświadczonych praktyków – nauczycieli akademickich. Całość została podzielona na trzy tematycznie powiązane ze sobą części. W opracowaniu przedstawione są wątki z różnorodnych dziedzin wiedzy, jednak przejrzysta struktura książki powoduje, iż tworzy ona w miarę spójną i zwartą całość.

Część pierwsza, analogicznie do wcześniej wydanych prac, poświęcona została problematyce edukacji dla bezpieczeństwa w placówkach szkolnych. Tworzy ją sześć artykułów przygotowanych przez siedmiu autorów.

Rozdział ten otwiera szkic autorstwa Pauliny Marii Wiśniewskiej i Magdaleny Zdrowickiej-Wawrzyniak poświęcony prewencji zagrożeń oświaty, wprowadzając tym samym czytelnika w niezwykle aktualny obszar tematyczny - bezpieczeństwa w placówkach szkolnych.

Magdalena Wojtasz – zawodowy ratownik medyczny – opisuje w swoim szkicu zachowanie się człowieka w sytuacji zatrzymania pracy serca i krążenia u dzieci. Umiejętność udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej należy do tych życiowych kompetencji, których potrzeba ustawicznego doskonalenia nie budzi żadnych wątpliwości.

Trzy kolejne artykuły mają wydźwięk aksjologiczny. Natalia Kolebuk wspólnie z Andrzejem Kusztelakiem przygotowała materiał analizujący system wartości młodzieży gminy Trzcianka, zaś Natalia Czerwińska wspólnie z A. Kusztelakiem prezentuje wyniki badań diagnostycznych przeprowadzonych wśród studentów wybranych polskich wyższych uczelni. Pierwszy artykuł pt. *Poczucie*

bezpieczeństwa... został mocno osadzony w realiach przemian społeczno-politycznych w Europie i świecie. Drugi szkic zbiera opinie studentów polskich wyższych uczelni publicznych na temat ich hierarchii wartości ostatecznych i instrumentalnych.

Część pierwszą zamyka refleksyjny szkic Ewy Świąteczkiej ukazujący rolę placówek muzealnych w edukacji szkolnej, którego tytuł: *Muzeum jako atrakcja turystyczna. Zapewnić trwanie*, jest okazją do szerszej dyskusji na temat edukacji muzealnej.

Rozdział drugi zatytułowany *Bezpieczeństwo w turystyce i rekreacji* zawiera trzy artykuły przygotowane przez pięciu autorów. Pierwszy z nich autorstwa Ewy Muchy-Szajek i Aleksandry Jasińskiej, prezentuje sposoby spędzania czasu wolnego przez studentów miasta Poznania. Małgorzata Paczyńska-Jędrycka i Michał Tarnowski w swoim szkicu dotyczą ważnego problemu kąpieli słonecznych z punktu widzenia bezpieczeństwa zdrowotnego człowieka. Ostatni w tej części artykuł przybliży czytelnikowi survival, bowiem Michał Tarnowski, Małgorzata Paczyńska-Jędrycka i Wioletta Łubkowska dają propozycje podstawowych tematów dla zajęć z dziećmi i młodzieżą w zakresie samoasekuracji w turystyce i szkolnym krajoznawstwie.

Trzeci rozdział zatytułowany *Bezpieczeństwo w sporcie* tworzą trzy artykuły. W pierwszym, Joanna Poczta z Ewą Malchrowicz-Moško analizują wpływ wydarzeń sportowych i zachowań kibiców na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Poznania, zaś Joanna Poczta w swoim autorskim materiale rozważa związek organizacji wydarzeń sportowych i ich wpływie na bezpieczeństwo. Rozdział zamyka Studium historyczno-socjologiczne o bezpieczeństwie imprez sportowo-rekreacyjnych autorstwa Wiesława Siwińskiego.

W ramach zakończenia w niniejszym tomie kontynuowany jest adnotowany wybór bibliograficzny. Autor Andrzej Kusztelak przedstawia 22 dalsze wybrane prace zwarte z zakresu edukacji dla bezpieczeństwa, które pojawiły się na rynku wydawniczym w latach 2012 – 2014.

Monografię zamyka recenzja pracy pt. *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych* przygotowana pod redakcją Bernarda Wiśniewskiego. Zdaniem recenzenta Krzysztofa Wołodkiewicza, książka wydana w roku 2011 staraniem Wydawnictwa Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie winna zainteresować każdego, kto widzi w naukach o bezpieczeństwie potencjalny kierunek i przesłankę własnego rozwoju naukowego.

Recenzji wydawniczej poniższej monografii podjął się prof. dr hab. Jan Sikora, którego życzliwe uwagi pozwoliły nadać tomowi ostateczny kształt. Za trud napisania recenzji opracowania zawierającego interdyscyplinarne szkice serdecznie dziękujemy.

Zbigniew Dziemianko
Andrzej Kusztelak

Poznań, w lipcu 2016 r.

Rozdział pierwszy

BEZPIECZEŃSTWO W PLACÓWKACH SZKOLNYCH

Paulina Maria WIŚNIEWSKA

Wyższa Szkoła Handlu i Usług w Poznaniu

Magdalena ZDROWICKA-WAWRZYŃIAK

PREWENCJA ZAGROZEŃ W OŚWIACIE

Threat prevention in education system

Zagrożenie

Czym jest zagrożenie? Choć każdy człowiek narażony jest nieustannie na jakieś zagrożenia, to refleksja nad tym pojęciem nie jest częsta. Zagrożenie - zjawisko wywołane działaniem sił natury bądź człowieka, które powoduje, że poczucie bezpieczeństwa maleje bądź zupełnie zanika. Zagrożenie a ryzyko - choć oba te czynniki występują równolegle, nie należy ich ze sobą utożsamiać, gdyż podobnie jak przyczyna i skutek są to dwa odrębne zjawiska. Przykładowo zagrożenie mogą stanowić zwisające z dachu duże sople, podczas gdy ryzykiem jest przebywanie lub przechodzenie w miejscu, w którym jest możliwe uderzenie przez oderwany sople¹.

Zagrożenia zawodowe² występują w każdej niemal profesji. Mając na względzie powszechne w warunkach przemysłowych negatywne oddziaływanie na pracujących czynników towarzyszących procesom pracy Unia Europejska (UE) w prawodawstwie i normach wprowadziła następującą terminologię:

Zagrożenie – potencjalne źródło szkody (urazu lub innego pogorszenia stanu zdrowia) PN-EN ISO 12100-1:2005: wg pkt. 3.6³. Termin „zagrożenie” może być uszczegółowiony z podaniem jego pochodzenia. W myśl tej definicji zagrożenie:

- istnieje stale podczas pracy,
- albo może wystąpić nieoczekiwanie.

Sytuacja zagrożenia – sytuacja, w której osoba jest narażona co najmniej na jedno zagrożenie. Narażenie może spowodować szkodę natychmiast lub po pewnym czasie wg PN-EN ISO 12100:2005 pkt. 3.9⁴.

Ryzyko (zawodowe) – kombinacja prawdopodobieństwa wystąpienia szkody (urazu lub pogorszenia stanu zdrowia) i ciężkości tej szkody wg PN-EN ISO 12100-1:2005 pkt. 3.11⁵.

W związku z akcesją Polski do Unii Europejskiej przyjęta tu sekwencja:

zagrożenie → sytuacja zagrożenia → ryzyko zawodowe,
gdzie wg PN-Z-08052:1980⁶ i PN-N-18004:2001⁷:

¹<http://pl.wikipedia.org/wiki/Zagro%C5%BCenie>, odczyt 24 I 2015.

² Zagrożenia zawodowe - Podstawowa terminologia – opracowano na podstawie: "OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ZAGROZEŃ ORAZ ZASAD OCENY I OGRANICZANIA RYZYKA ZAWODOWEGO" mgra inż. Józefa Gierasimiuka (Centralny Instytut Ochrony Pracy - Państwowy Instytut Badawczy), <http://archiwum.ciop.pl/20840.html>.

³PN-EN ISO 12100-1:2005: Bezpieczeństwo maszyn. Pojęcia podstawowe, ogólne zasady projektowania. – Część 1; Podstawowa terminologia, metodyka, <http://archiwum.ciop.pl/20840.html>, odczyt 24 I 2015.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

Niebezpieczny czynnik występujący w procesie pracy – definiuje się jako czynnik, którego oddziaływanie na pracującego prowadzi lub może prowadzić do urazu (natychmiast), szkodliwy czynnik, występujący w procesie pracy – to czynnik, którego oddziaływanie na pracującego prowadzi lub może prowadzić do schorzenia. W zależności od poziomu oddziaływania lub innych warunków czynnik szkodliwy może stać się niebezpieczny (p.1.3.2), np. hałas; czynnik uciążliwy wg PN-18004:2001⁸ to, którego oddziaływanie na pracującego może spowodować złe samopoczucie lub nadmierne zmęczenie, nie prowadząc do trwałego pogorszenia stanu zdrowia człowieka.

Natomiast zagrożenie – to oddziaływanie ww. czynników na człowieka, czyli występowało ono wówczas, gdy człowiek był narażony (eksponowany, wystawiony) na oddziaływanie czynnika (przekraczające dopuszczalne wartości parametrów charakteryzujących to oddziaływanie).

Narażenie – jest to natomiast „wystawianie kogoś lub czegoś na niebezpieczeństwo, na działanie czegoś szkodliwego...” (wg Słownika języka polskiego PWN 2002 r. str. 268).

Wprowadzenie do zagadnienia prewencji zagrożeń w oświacie

Prewencja zagrożeń w oświacie musi obejmować szeroki zakres problematyki, gdyż szkoła, jak soczewka, skupia w swej istocie wszelkie problemy, które dotyczą całe polskie społeczeństwo. Wszelkie niekorzystne zmiany rykoszetem odbijają się na polskich rodzinach, czyli dzieciach-uczniach i rodzicach oraz nauczycielach. Kondycja społeczna, zdrowotna, mieszkaniowa, ekonomiczna – to wszystko znajduje swój obraz na szkolnych korytarzach, w salach lekcyjnych czy pokojach nauczycielskich. Ze względu na dynamikę przemian w polskim społeczeństwie – co stanowi z kolei odzwierciedlenie dynamiki polskiego życia polityczno-gospodarczego – nie da się dokładnie i precyzyjnie zdiagnozować wszystkich zagrożeń, można jedynie wskazać ich potencjalne zaistnienie.

Biorąc pod uwagę prewencję zagrożeń w oświacie trzeba zatem przede wszystkim uwzględnić specyfikę instytucji, której ten problem dotyczy – szkołę.

Prewencja kryzysowa w oświacie – Szkoła i jej uwarunkowania:

- Szkoła – instytucja oświatowo-wychowawcza zajmująca się kształceniem i wychowaniem w państwie, a także siedziba (budynek) tej instytucji oraz jej uczniowie i personel;
 - rodzaje i typy szkół,
 - czym jest a czym powinno być kształcenie i wychowanie /teoria a praktyka/,
 - budynki szkolne i placówki opiekuńczo-wychowawcze i ich specyfika /pod kątem zagrożeń i prewencji/,
 - funkcjonowanie szkoły w systemie oświaty /kuratorium, wydział oświaty, sądy opiekuńcze i rodzinne, kuratorzy sądowi i społeczni/,
 - szkoła w systemie państwa /reformy szkolnictwa/,

⁶PN-Z-08052:1980: Ochrona pracy. Niebezpieczne i szkodliwe czynniki występujące w procesie pracy. Klasyfikacji, <http://archiwum.ciop.pl/20840.html>, odczyt 24 I 2015.

⁷PN-N-18004:2001: System zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy. Wytyczne, <http://archiwum.ciop.pl/20840.html>, odczyt 24 I 2015.

⁸ Ibidem.

- pedagogika i antypedagogika w polskiej szkole /Antypedagogika – nurt we współczesnej pedagogice negujący formę wychowania opierającą się na zasadzie "sterowania" życiem dziecka, prekursor Janusz Korczak/; idea wychowania bezstresowego i jej skutki w praktyce pod kątem prewencji zagrożeń; Polska, Europa i świat – różne systemy wychowawcze i edukacyjne;
- funkcjonowanie nauczyciela i dziecka w systemie polskiej oświaty /pod kątem czynników generujących zagrożenia/;
 - pauperyzacja zawodu,
 - alienacja dziecka i ucznia,
 - zmieniająca się rola rodzica,
 - wyzwania XXI wieku /nowe media, IT/,
 - zmieniająca się rola kościoła.

Prewencja kryzysowa w oświacie –BHP w szkole

- BHP w szkole obejmuje m.in. następujące obszary:
 - Ergonomia,
 - Budynek,
 - Wyposażenie,
 - BHP ucznia,
 - BHP nauczyciela,
 - ...
- ogólne zagrożenia kryzysowe w szkole oraz sposoby ich zapobiegania i postępowania:
 - pożar,
 - powódź,
 - huragan,
 - ładunek wybuchowy,
 - zagrożenie chemiczne,
 - ...

Prewencja kryzysowa w oświacie –Szkolna specyfika

- specyficzne zagrożenia w szkole, rozpoznanie i prewencja;
 - zagrożenia,
 - konflikty na linii – uczeń-uczeń, rodzic-rodzic, nauczyciel-uczeń itp.
 - agresja w szkole, wymuszania i rozboje,
 - narkomania,
 - niezdrowa żywność,
 - wypadkowość,
 - grupy nieformalne,
 - Internet/portale społecznościowym, youtube/; zawieranie znajomości przez Internet,
 - prostytutka nieletnich,
 - terroryzm w szkole /przykłady USA i Szwecji/,
 - hałas,
 - rozpoznanie,
 - praca na linii nauczyciel-uczeń-rodzic,

- funkcjonowanie szkoły w systemie oświaty pod kątem możliwości przeciwdziałania zagrożeniom,
- identyfikacja – i co dalej? brak opracowanych i wdrażanych strategii.

Prewencja kryzysowa w oświacie –Obszary obejmowania

- prewencja,
 - sposoby zapobiegania zagrożeniom – szkoła/pedagog, wychowawca, rodzic/,
 - przygotowanie teoretyczne oraz praktyczne w związku z danym przedmiotem /chemia, fizyka, w-f/,
 - kontakty ze służbami mundurowymi – straż, policja,
 - edukacja /pogadanki, spotkania np. z byłymi więźniami, policją, pracownikami Monaru/,
 - rola kościoła i nauczania religii w prewencji,
 - rola rówieśnicza,
 - rola rodzicielska /edukacja w zakresie nowych mediów oraz IT/,
- nauczyciel – jako ogniwo główne prewencji w zakresie zagrożeń w przestrzeni oświatowej,
 - ocena ryzyka zawodowego nauczycieli,
 - etos pracy nauczyciela,
 - agresja w szkole – jako czynnik obniżający bezpieczeństwo stanowiska pracy nauczyciela i bezpieczeństwa w szkole,
 - bezrobocie jako nowy typ zagrożenia związanego ze stanowiskiem pracy nauczyciela,
 - stan zdrowia polskich pedagogów a bezpieczeństwo stanowiska pracy nauczyciela,
 - stres w zawodzie nauczyciela.

Zagrożenia dla oświaty. Diagnoza związkowa

Przykład opinii z 2006 roku „Solidarności” oświatowej w Białymstoku/ze względu na możliwość spojrzenia całościowego na postrzeganie związkowe tego problemu przytoczona w całości/:



1. Daleko posunięta decentralizacja – wyzbycie się przez Państwo konstytucyjnej odpowiedzialności za edukację.
 - Pod przykrywką „odbiurokratyzowania” pozbawia się kuratorów oświaty fundamentalnych kompetencji: ostatecznego opiniowania arkuszy organizacyjnych szkół (brak wpływu na właściwą realizację

podstawy programowej kształcenia uczniów w szkołach, na realizację tzw. siatki godzin z poszczególnych przedmiotów, na kwalifikacje zatrudnianych nauczycieli), wpływu na likwidowanie szkół i ich zakładanie, wpływu na profile kształcenia ogólnego i zawodowego, wpływu na powoływanie dyrektorów szkół.

- Zrzuca się całą odpowiedzialność za funkcjonowanie i poziom edukacji na jednostki samorządów terytorialnych, w tym odpowiedzialność finansową nie zapewniając wystarczających środków finansowych.
- Stwarza się narzędzia prawne do swobodnego i samowolnego likwidowania przez JST szkół, ich prywatyzowania, łączenia w zespoły, przenoszenia.
- Stwarza się narzędzia prawne do bezproblemowego zwalniania nauczycieli z prywatyzowanych szkół.

Wniosek: państwo zrzuca odpowiedzialność na jednostki samorządów terytorialnych, te zaś mogą się jej pozbyć poprzez prywatyzację szkół! Kto na tym ucierpi? Czy prywatne znaczy lepsze? Czy znakomitą większość społeczeństwa stać na prywatne szkoły? A może chodzi o kolejne uwłaszczenie pewnej grupy ludzi?!!

2. Źle przygotowana reforma programowa.

- Likwiduje się edukację przedszkolną na rzecz opieki przedszkolnej - edukowane tylko będą dzieci pięcioletnie!
- Posłanie sześciolatek do szkół, które nie są do tego przygotowane – mają to sfinansować samorządy i rodzice, gdyż Państwo zapewnia tylko symboliczne środki finansowe.
- Głosi się „skuteczną, przyjazną i nowoczesną szkołę”, a zagubionym w wielkiej szkole sześciolatkom funduje się „na dzień dobry” pracę w szkole z kilkoma nauczycielami od różnych przedmiotów i różnych świetlic.
- MEN wydał poradniki dla dyrektorów szkół: „Jak organizować edukację w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum”. Poświęcone są one tylko organizacji pracy w pierwszych klasach. Organizacja pracy w klasach wyższych jest wielką niewiadomą – podane przykładowe plany nauczania wprowadzają tylko zamieszanie i niepokój.
- Wprowadza się reformę programową na wszystkich etapach kształcenia bez przemyślenia i opracowania całości – w myśl zasady: jakoś to będzie. Pomyślimy później?
- Planuje się zmniejszenie liczby godzin m.in. z języka polskiego i historii – co się chce przez to osiągnąć?
- Największe problemy występują w gimnazjach – nie planuje się nic, aby naprawdę zreformować ten typ szkoły. Nic się nie mówi o zmniejszeniu ilości uczniów w klasach, o zatrudnieniu odpowiedniej ilości specjalistów wspomagających proces dydaktyczny i wychowawczy, takich jak psychologzy i pedagodzy.

- *Wyprodukowane zostaną nowe podręczniki – koszty dla rodziców, zyski dla wydawnictw!*
- *Nie widzimy celu reformy programowej! Czemu ma służyć to wielkie zamieszanie? Z pewnością nie podniesieniu jakości kształcenia!*
- *Gdzie są badania diagnozujące słabe i mocne strony obecnie funkcjonującego w szkołach systemu? Gdzie są wnioski, co należy poprawić?! Co ma naprawić reforma programowa? Nie wiadomo!*
- *Dlaczego brak prawdziwych konsultacji ze środowiskiem nauczycieli?*

II. Nauczyciele.

- *Pozbawienie prawa do emerytur pomostowych i do wcześniejszej emerytury.*
- *Zwiększenie czasu pracy dydaktycznej nauczycieli (o 2 godziny).*
- *Splaszczanie wynagrodzeń nauczycieli, ustawowe godzenie się na zaniżanie wynagrodzeń na poziomie jednostek samorządów terytorialnych.*
- *Dążenie do likwidacji Karty Nauczyciela poprzez prywatyzowanie szkół i zatrudnianie nauczycieli na innych warunkach.*
- *Wdrożenie „pseudoreformy” spowoduje likwidację ok. 25 tysięcy etatów.*
- *Przeniesienie (możliwe) przedszkoli pod opiekę społeczną spowoduje likwidację etatów pedagogicznych w oddziałach przedszkolnych dla dzieci w wieku 3-4 lat!*
- *Wydane przez nauczycieli pieniądze na zdobycie kwalifikacji np. z przyrody, sztuki, nauczania zintegrowanego nie dadzą im gwarancji na pracę w szkole.*
- *Będzie się zmuszać nauczycieli do kolejnych studiów np. z historii sztuki czy filozofii – znowu drenaż nauczycielskich kieszeni!*
- *Brak prawdziwego dialogu i konsultacji społecznych Rządu ze środowiskiem oświatowym⁹.*

Zagrożenia istniejące w polskiej oświacie – na podstawie doniesień medialnych

Przemoc

„Dzieci i młodzież wciąż narażone są na zjawiska patologiczne w szkołach. Nasilają się "tradycyjne" formy przemocy słownej i fizycznej, a dodatkowo rozwijają się nowe, w cyberprzestrzeni. Szkoły od lat nie radzą sobie z problemem: nie diagnozują sytuacji, a nauczyciele nie zawsze potrafią rozpoznawać zagrożenia. Szkoły nie otrzymują też odpowiedniego wsparcia od władz samorządowych ani rządu. Rządowy program "Bezpieczna i przyjazna szkoła" zakończył się niepowodzeniem. NIK zwraca uwagę, że warunkiem wdrożenia skutecznych działań zapobiegawczych jest rozpoznanie realnych problemów.

Według danych z dokumentacji szkół skontrolowanych przez NIK (w których uczy się ponad 11,5 tys. uczniów) najwięcej zachowań patologicznych występuje

⁹<http://www.solidarnosc.bialystok.pl/naszekomentarze/79-zagrozeniadlaoswiaty>, odczyt 24 I 2015.

w gimnazjach (8,8 proc. uczniów). W szkołach podstawowych odnotowano takie zachowania wśród 5,5 proc., a w ponadgimnazjalnych wśród 2,2 proc uczniów.

Najbardziej rozpowszechnionym w zjawiskiem patologicznym w szkołach jest agresja słowna i fizyczna. Przemoc słowną jako dominującą wymieniają zarówno uczniowie (74 proc. spośród 2359 przebadanych ankietowo przez NIK) jak i nauczyciele (43 proc. z prawie 1000). O agresji fizycznej mówi 58 proc. uczniów i 15 proc. nauczycieli. Także wśród przypadków odnotowywanych w dokumentacji szkolnej najwięcej jest przejawów agresji (51 proc.). NIK zauważa, że zjawisko to narasta. W latach 2005/2006 oraz 2007/2008 agresję słowną w ankietach wymieniło 52 proc. uczniów, natomiast fizyczną 50 proc.

NIK zwraca uwagę, że w ostatnich latach zwiększa się natężenie tzw. cyberprzemocy, czyli agresji z wykorzystaniem mediów elektronicznych. Może ona przybierać różne formy: od nieprzyjemnych SMS-ów lub e-maili, przez zamieszczanie w sieci, np. na portalach społecznościowych, ośmieszających zdjęć lub filmików (happy slapping), aż po upublicznianie prywatnych materiałów, np. listów lub zdjęć ofiary (outing). Już jedna piąta uczniów mówi o wysłaniu nieprzyjemnych sms-ów lub e-maili czy wiadomości z pogróżkami.

Niepokojącym zjawiskiem pozostaje zażywanie narkotyków i sięganie po nowe środki o charakterze psychoaktywnym, w tym tzw. dopalacze i leki o działaniu uzależniającym. Z danych uzyskanych w kontroli NIK w 2012 roku (kontrola profilaktyki narkomanii w szkołach) na podstawie 11,5 tys. ankiet wynika, że ponad 31 proc. uczniów było świadkiem zażywania narkotyków na terenie szkoły lub słyszało o tym z wiarygodnego źródła. Aż 17 proc. było świadkiem sprzedaży narkotyków na terenie szkoły lub o tym słyszało. Ponad 28 proc. ankietowanych nauczycieli przyznało, że w ich szkołach istnieje problem zażywania narkotyków przez uczniów. Tylko w czasie objętym kontrolą w prawie jednej trzeciej szkół wystąpiły incydenty związane z narkotykami, przy których - zgodnie z procedurami - konieczne było wezwanie rodziców i Policji.

Uczniowie w ankietach jako problem wskazywali także palenie tytoniu (76 proc.), nadużywanie alkoholu (10 proc.) oraz kradzieże (23 proc.). Wielu z nich wymienia także wyśmiewanie, wyszydzanie, robienie złośliwości oraz różnego rodzaju wymuszenia. Może to być sygnałem, iż do szkół trafia także zjawisko nazywane bullyingiem, bazujące na współwystępowaniu tych zachowań.

W przeciwdziałaniu patologiom zawodzi istotne ogniwo, jakim jest szkoła. Z kontroli NIK wynika, że podejmowane przez szkoły działania profilaktyczne (w latach 2011/2012 - 2012/2013) nie doprowadziły do spadku najczęstszych zachowań patologicznych wśród dzieci i młodzieży. W ocenie NIK słabą stroną przeciwdziałania zjawiskom patologii w szkołach było przygotowanie szkolnych programów profilaktyki, na których powinny opierać się późniejsze działania zapobiegawcze nauczycieli i pedagogów.

Dyrektorzy szkół nie dopasowywali działań profilaktycznych do potrzeb i zagrożeń. Działali na podstawie źle przygotowanych szkolnych programów profilaktycznych i wychowawczych. Z kontroli wynika, że programy te sporządzane są bez przeprowadzenia pogłębionej diagnozy wśród uczniów, rodziców i nauczycieli. Zamiast zidentyfikować faktyczne problemy w swojej placówce, dyrektorzy opierają się na ogólnodostępnych danych lub powielają te same działania w ciągu kolejnych lat (np. gimnazjum w Knurowie realizowało ten sam program przez 10 lat). W rezultacie profilaktyka nie jest adekwatna do zagrożeń.

W części skontrolowanych szkół programy były zbyt ogólnikowe i sformułowane w sposób, który nie pozwalał na ocenę ich skuteczności. Szkoły nie wykorzystują też gotowych - skutecznych i sprawdzonych - programów profilaktycznych, rekomendowanych w krajowym Systemie Rekomendacji Programów Profilaktycznych i Promocji Zdrowia Psychicznego. Korzysta z nich tylko jedna piąta skontrolowanych szkół.

Kadra pedagogiczna nie jest odpowiednio przygotowana do rozpoznawania zagrożeń i wczesnej interwencji. Wszystkie skontrolowane szkoły organizowały szkolenia dotyczące sposobu reagowania na zjawiska patologiczne - jak się jednak okazuje - to nie wystarcza. W przeprowadzonym przez NIK badaniu ankietowym prawie 30 proc. nauczycieli przyznało, że wciąż nie ma dostatecznej wiedzy na temat ryzykownych zachowań uczniów. Aż jedna trzecia szkół nie uczy np. swoich nauczycieli, jak prawidłowo sporządzać i skutecznie realizować programy profilaktyczne, dostosowane do potrzeb konkretnych grup dzieci i młodzieży.

Na uznanie zasługuje jednak to, że w większości szkół (17) programy profilaktyki skierowane były do całej społeczności szkolnej, tzn. uczniów, nauczycieli oraz rodziców. NIK docenia także działania dyrekcji dziewięciu skontrolowanych szkół, które włączyły rodziców w działania zapobiegawcze.

W walce z patologiami dyrektorzy szkół nie mają też znaczącego wsparcia we władzach samorządowych. Prawie połowa skontrolowanych gmin (46 proc.) przeznaczała dochody z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych na inne cele zamiast na walkę z problemami alkoholowymi i narkomanią. Opłacano z nich np. zobowiązania gminy albo deficyt budżetowy, łamiąc w ten sposób art. 18 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Także działania samorządów podejmowane w ramach tzw. gminnych strategii rozwiązywania problemów społecznych nie doprowadziły do spadku zachowań patologicznych wśród uczniów. Zdarzało się, że część gmin (56 proc.) nie prowadziła nawet świetlic szkolnych, a inne nieprawidłowo monitorowały realizację obowiązku nauki do 18 roku życia, choć wagary i nieprzygotowanie do lekcji to dwa z trzech najczęściej wymienianych przez nauczycieli zachowań patologicznych.

Podczas tej kontroli NIK wykryła sprzeczności pomiędzy zapisami ustawy o systemie oświaty a wydanym na jej podstawie rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej. Dotyczą one trybu uchwalania programu wychowawczego przez szkoły. Izba wezwała ministra do poprawienia przepisów.

Dyrektorów szkół NIK zobowiązała do stosowania działań adekwatnych do sytuacji we własnej szkole i poprzedzenia ich dokładną diagnozą środowiskową. Izba przypomina też o konieczności doskonalenia zawodowego nauczycieli w tej sferze.

Gminy powinny wspierać szkoły: wykorzystywać dochody z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych wyłącznie na cele związane z profilaktyką zapobiegania problemom alkoholowym i przeciwdziałaniu narkomanii, na bieżąco monitorować realizację obowiązku nauki oraz organizować uczniom czas wolny np. w świetlicach¹⁰.

¹⁰ NIK o zapobieganiu patologiom w szkołach, http://eid.edu.pl/news/nik_o_zapobieganiu_patologiom_w_szkolach,2537.html, 28 VII 2014, odczyt 24 I 2015.

Ubóstwo nauczycieli i jego konsekwencje

Niskie płace w szkolnictwie powodują brak mężczyzn w zawodzie nauczyciela, a z drugiej strony – frustrację i obniżenie prestiżu całej społeczności pedagogów.

Co z kolei przekłada się na dyskomfort psychiczny i konieczność dorabiania w innych zawodach czy miejscach pracy. A to powoduje przemęczenie, zniechęcenie, przekładające się na problemy zdrowotne i poczucie wypalenia zawodowego. Na zniechęconych, zmęczonych i biednych nauczycielach opiera się polska szkoła.

Kwoty brutto zarobków nauczycielskich – uwzględniając pracę na całym etacie, a często pedagodzy ze względu na brak uczniów zatrudnieni są tylko na część etatu.

Projekt Rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy (projekt z dnia 21 marca 2014 r.) określa stawki wynagrodzeń nauczycieli od 1 września 2014 r.

Projektowane rozporządzenie nie wprowadza zmian w zakresie wysokości kwot minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla nauczycieli, utrzymując je na poziomie ustalonym od dnia 1 września 2013 r., który obowiązuje od dnia 1 września 2012 r.

Załącznik do rozporządzenia
Ministra Edukacji Narodowej
z dnia2014 r. (poz.)

Wysokość minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego w złotych obowiązujących od dnia 1 września 2014 r.¹⁾

	Poziom wykształcenia	Stopnie awansu zawodowego			
		nauczyciel stażysta	nauczyciel kontraktowy	nauczyciel mianowany	nauczyciel dyplomowany
1	Tytuł zawodowy magistra z przygotowaniem pedagogicznym	2 265	2 331	2 647	3 109
2	Tytuł zawodowy magistra bez przygotowania pedagogicznego, tytuł zawodowy licencjata (inżyniera) z przygotowaniem pedagogicznym	1 993	2 042	2 306	2 707
3	Tytuł zawodowy licencjata (inżyniera) bez przygotowania pedagogicznego, dyplom ukończenia kolegium nauczycielskiego lub nauczycielskiego kolegium języków obcych	1 759	1 802	2 024	2 366
4	Pozostałe wykształcenie	1 513	1 548	1 724	2 006

OBJAŚNIENIE

¹⁾ Podstawę do ustalenia minimalnej stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela stanowi najwyższy posiadany przez nauczyciela poziom wykształcenia.

Źródło: <http://samorząd.infor.pl/sektor/zadania/oswiata/681108,Wynagrodzenie-nauczycieli-2014-stawki-minimalne-bez-zmian.html>, odczyt 19 I 2015.

Feminizacja profesji

„Główny Urząd Statystyczny podaje, że w 2003 roku najbardziej sfeminizowanymi sektorami gospodarki narodowej były: ochrona zdrowia i opieka społeczna, gdzie na 412 kobiet przypadało 100 mężczyzn, edukacja – 337 kobiet

na 100 mężczyzn i pośrednictwo finansowe – 243 kobiety na 100 mężczyzn. Wśród pracowników biurowych na 235 kobiet przypada 100 mężczyzn. Najmniej sfeminizowaną grupą jest grupa zawodowa operatorów i monterów maszyn i urządzeń – na 100 mężczyzn przypada 15 kobiet.¹¹

Feminizacja zawodu nauczyciela związana jest z niskimi czynnikami zwiększającymi obecność mężczyzn w danym zawodzie - prestiżem oraz płacami. „Feminizacja była konsekwencją utraty atrakcyjności przez ten zawód, (...)wzrastająca liczba kobiet w ramach danego zawodu jest bądź świadectwem jego historycznie niskiego prestiżu w strukturze zawodowej, bądź zmniejszenia się tego prestiżu z powodów społecznych czy ekonomicznych”¹² – dowodzą analitycy problemu. To wynika z jednej strony ze stereotypowego podejścia do roli płci w życiu zawodowym i społecznym – „zawody przeznaczone dla kobiet są niejako kontynuacją kobiecych zajęć domowych, stąd sytuują się w sektorze nauczania, opieki i usług. Drugi aspekt wynika z ogólnie podległej roli społecznej kobiet wobec mężczyzn, którzy mają także społeczny monopol na stanowiska związane z autorytetem. Wreszcie aspekt trzeci wynika z przeświadczenia, że to jedynie mężczyźni mogą obsługiwać maszyny i urządzenia techniczne”¹³.

Dostępne z roku 2012³¹ dane dotyczące procentowego udziału kobiet w zawodzie nauczyciela na poziomie podstawowym w skali globu³² wskazują, iż w Europie Środkowej i Wschodniej stanowią one 82% ogółu osób wykonujących ten zawód, w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej 84%, w Środkowej Azji – 89%, Ameryce Łacińskiej – 78%, w krajach arabskich – 57%. Jedynie w Azji Zachodniej i Południowej oraz Afryce stanowią mniej niż połowę osób wykonujących ten zawód na poziomie edukacji podstawowej (Afryka 43% i Azja 45% – najnowsze dane dotyczące Azji pochodzą z roku 2008). Jednak w każdym przypadku, analizując dane z ostatnich 10 lat, widać wyraźną tendencję wzrostową feminizacji zawodu nauczyciela.

Podobnie wzrostowa tendencja ma miejsce w przypadku edukacji na poziomie średnim¹⁴. Współcześnie uznaje się coraz częściej, że rezultatem feminizacji szkoły są kłopoty szkolne i porażki edukacyjne chłopców. Uważa się, że kobiety-nauczycielki wprowadzają do programu nauczania kobiece metody i treści, które są bliższe dziewczętom, dzięki czemu odnoszą one sukcesy. Podobnie sądzi się, że dominujący w szkole i właściwy kobietom system nagradzania tradycyjnie preferuje zachowania typowe dla dziewcząt: pilność, grzeczność, przymilność. Twierdzi się tutaj także, że chłopcy utracili kontrolę nad własnym życiem, co wynika z dominującej roli, jaką w ich życiu odgrywają asertywne kobiety – nauczycielki „to one czynią chłopców delikatnymi, tłumią w nich ogień, przesycając matriarchalnymi wartościami” (krytykuje się także ostro feministki, które w prezentowanym ujęciu zdają się być szczególnymi agresorami wobec mężczyzn). (...) Wierzy się tutaj, że „ocalenie chłopców” może nastąpić dzięki powrotowi do męskich archetypów,

¹¹ Małgorzata Bednarska, Feminizacja zawodu, http://www.eid.edu.pl/archiwum/2009,261/luty,274/temat,281/feminizacja_zawodu,2148.html, luty 2009, odczyt 19 I 2015.

¹² Agnieszka Gromkowska-Melosik, *Feminizacja zawodu nauczycielskiego – „różowe kołnierzyki” i paradoksy rynku pracy*,

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem, Dane opracowane na podstawie tabeli: Percentage of female teachers (źródło: stats.uis.unesco.org.)

zmaskulinizowaniu stylu i metod nauczania oraz wzbogaceniu programu nauczania wartościami i zainteresowaniami chłopców”¹⁵.

Niż demograficzny i zagrożenie utratą pracy

Niż demograficzny stal się faktem, a kolejne rządy nie mają skutecznego pomysłu na rozwiązanie problemu, potęgowanego jeszcze przez emigrację młodych Polaków, nie dostrzegających możliwości rozwoju i szansy dla siebie we własnym kraju.

„Pierwsze efekty zmian, które wprowadza rząd¹⁶, możemy zobaczyć w najbliższych pięciu latach. Na dzieci mogą jeszcze zdecydować się kobiety urodzone w latach 1978-84, czyli roczniki wyżu demograficznego - uważa prof. Irena E. Kotowska, demograf ze Szkoły Głównej Handlowej”¹⁷.

„Związki zawodowe nauczycieli informują, że w największych polskich miastach zwolnieniom z końcem wakacji podlega zazwyczaj około stu osób. Ministerstwo Edukacji Narodowej poinformowało media, że z jego informacji wynika, iż dyrektorzy szkół zadeklarowali, że w tym roku zwolnią 7357 nauczycieli, ale do początku nowego roku szkolnego wiele może się jeszcze zmienić. Związki twierdzą, że liczba zwolnionych może sięgnąć nawet kilkunastu tysięcy.”¹⁸

„Szokujące liczby Ministerstwa Edukacji Narodowej. W ubiegłym roku z mapy Polski zniknęło aż 349 szkół. Przyczyną likwidacji szkół jest niż demograficzny. Jeszcze sześć lat temu do szkół chodziło grubo o ponad milion dzieci więcej niż dziś. Tylko od ubiegłego roku liczba uczniów spadła blisko o 150 tysięcy. Jedna trzecia z nich to gimnazjaliści”¹⁹.

Wizja utraty etatu paraliżuje strachem środowisko nauczycielskie i samych pedagogów, co przekłada się na ich bierność, brak oporu przeciwko niekiedy nieracjonalnym i nieuzasadnionym poczynaniom kolejnych ministrów, lokalnych władz oświatowych czy dyrektorów szkół. Strach i nieustanny stres wywołuje bierność i potulność nauczycieli, a także wpływa negatywnie na atmosferę

¹⁵ Ibidem, na podst. 41 J.J. Titus, Boy Trouble: Rethorically flaming of boys' underachievement, Discourse: studies in the cultural politics of education, June 2004, vol. 25, no 2, s. 153. 42 D. Epstein, J. Elwood, V. Hey, J. Maw, Schoolboy frictions: feminism and 'failing' boys, [in:] Failing Boys? Issues in Gender and Achievement, eds D. Epstein, J. Elwood, V. Hey, J. Maw, Buckingham 1998, s. 7.

¹⁶ Premier Ewa Kopacz zapowiedziała po tysiąc złotych netto dla bezrobotnych, osób na umowach o dzieło i studentów, którzy urodzą dziecko i spędzą z nim 12 miesięcy na urlopie macierzyńskim i rodzicielskim, inna zapowiedź z exposé Ewy Kopacz, że w roku 2015 zwiększymy nakłady na budowę żłobków z 50 mln do 100 mln zł. Będą też pieniądze na przyzakładowe żłobki i przedszkola. Vide: http://wyborcza.biz/biznes/1,101716,16868790,Polsce_potrzeba_wiecej_dzieci__Startujemy_z_zapasci_.html#ixzz3PjaQB9rH

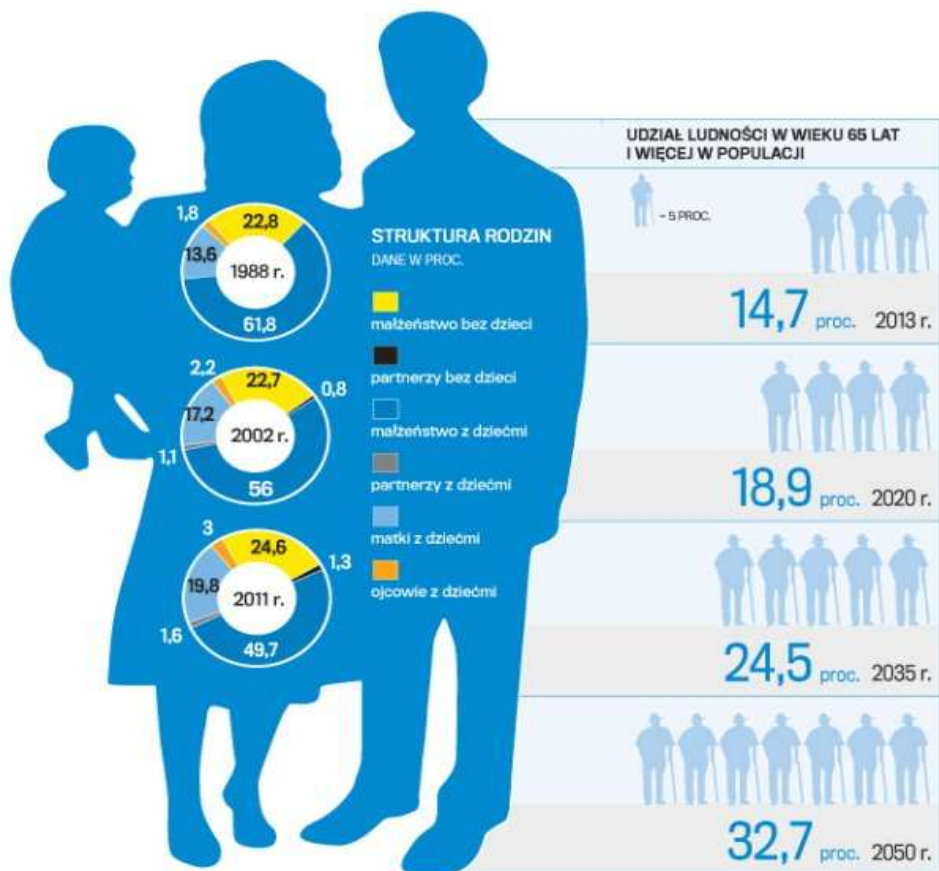
¹⁷ *Polsce potrzeba więcej dzieci. Startujemy z zapasów. Efekty zmian będą widoczne za 5 lat?* Rozmawiali Leszek Kostrzewski, Piotr Miączyński, http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,16868790,Polsce_potrzeba_wiecej_dzieci__Startujemy_z_zapasci_.html, 27 X 2014, odczyt 17 I 2014.

¹⁸ Jakub Noch, *Zabójczy niż demograficzny. Po wakacjach na bruk trafi 7,5 tys. nauczycieli, 15 tys. straci część godzin*, <http://natemat.pl/21385,zabojczy-niz-demograficzny-po-wakacjach-na-bruk-trafi-7-5-tys-nauczycieli-15-tys-straci-czesc-godzin>, odczyt 19 I 2015.

¹⁹ *Niż demograficzny wycina szkoły jedna po drugiej*, http://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-niz-demograficzny-wycina-szkoly-jedna-po-drugiej.nld,768699#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome, 10 I 2013, odczyt 19 I 2015.

w miejscu pracy i samym gronie pedagogicznym – to kolejna konsekwencja niżu demograficznego. Media alarmują, rocznie, już od kilku lat.

POLSKIE RODZINY W LICZBACH



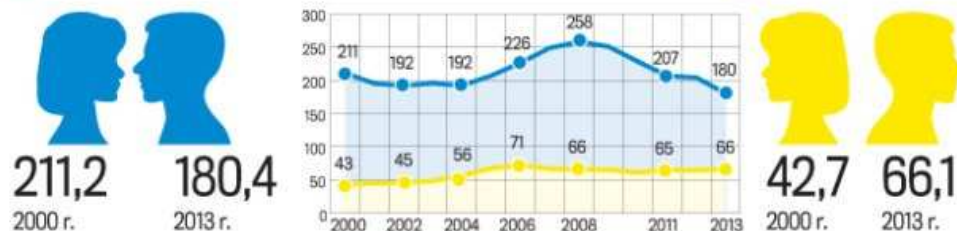
Źródło:

http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,16868790,Polsce_potrzeba_wiecej_dzieci__Startujemy_z_zapasci_.html, odczyt 19 I 2014.

MAŁŻEŃSTWA I ROZWOODY, DANE W TYS.

— Liczba małżeństw w Polsce

— Liczba rozwodów w Polsce



Źródło:

http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,16868790,Polsce_potrzeba_wiecej_dzieci__Startujemy_z_zapasci_.html, odczyt 19 I 2014.

Stres w zawodzie nauczyciela jako źródło zagrożenia

„Źródła stresu w pracy nauczyciela związane są bezpośrednio z oczekiwaniami społecznymi wobec tego zawodu. Od nauczyciela wymaga się nie tylko wiedzy i umiejętności jej przekazywania, ale także odpowiednich kompetencji społecznych, osobowościowych i emocjonalnych. Zadaniem nauczyciela jest nie tylko nauczanie, ale także wychowywanie i opieka nad młodym człowiekiem, przekazywanie mu wartości, kierowanie jego rozwojem, kształtowanie jego osobowości. Realizacja tych zadań wiąże się z dużą odpowiedzialnością.

Specyfika pracy nauczyciela przyczynia się do jego frustracji z powodu niedostatecznego wynagrodzenia, niepewności dotyczącej zatrudnienia, małych szans na zrobienie kariery zawodowej i braku uznania za wykonywaną pracę.

Trudności w wykonywaniu zawodu nauczyciela najczęściej dotyczą codziennych kontaktów z uczniami. Istotnym źródłem stresu jest brak motywacji uczniów do nauki, konieczność ciągłego utrzymywania dyscypliny w klasie, panowania nad pojawiającym się hałasem, agresją, brakiem kultury osobistej. Nauczyciel musi sobie radzić z koniecznością uczenia dzieci o dużej różnorodności pod względem posiadanych zdolności, dostosowywać metody pracy do ich indywidualnych możliwości. Konfrontuje się z brakiem czasu na realizację planowanego materiału.

Stawiane mu zadania powodują, że musi spełniać różne oczekiwania ze strony uczniów, rodziców, swych kolegów nauczycieli, dyrektora szkoły, programu nauczania. W swojej pracy często styka się z niepewnością dotyczącą podejmowanych decyzji, własnej skuteczności w nauczaniu lub radzeniu sobie z problemami dydaktycznymi i wychowawczymi uczniów. Niejednokrotnie towarzyszy mu poczucie braku kompetencji, wiedzy i umiejętności w sprostaniu wszystkim zadaniom, jakie przed nim są stawiane. Jedni nauczyciele traktują takie sytuacje jako wyzwanie, inni - jako trudność nie do przejścia. Jeśli metody zaradcze nie przynoszą rezultatu, może pojawić się poczucie przeciążenia pracą, które wiąże się z subiektywną oceną braku możliwości poradzenia sobie z różnymi sytuacjami i wymaganiami.

Mogą temu towarzyszyć różne objawy, charakterystyczne dla syndromu wypalenia zawodowego, tj.

- uczucie zmęczenia i wyczerpania,
- niechęć wychodzenia do pracy,
- zmniejszenie produktywności,
- poczucie izolacji, osamotnienia,
- postrzeganie życia jako ponurego i ciężkiego,
- negatywne postawy wobec uczniów, rodziców i innych nauczycieli,
- brak cierpliwości, drażliwość,
- częste choroby i dolegliwości fizyczne (np. częste bóle głowy),
- negatywne, ucieczkowe myśli²⁰.

²⁰Bożena Zajdel, *Stres w pracy nauczyciela*, <http://www.poradnia.vot.pl/kacik-nauczyciela/18-stres-w-pracy-nauczyciela.html>, 5 VI 2013, odczyt 17 I 2015.

Postrzeganie indywidualne zagrożeń przez środowisko szkolne /głosy publikowane na portalach internetowych/

Witold Kołodziejczyk



Witold Kołodziejczyk - redaktor naczelny miesięcznika „Edukacja i Dialog”, twórca Collegium Futurum – szkoły przyszłości powstającej w Słupsku. Autor licznych publikacji promujących innowacje w zarządzaniu oświatą, trener kadry kierowniczej oświaty, promotor wykorzystania nowoczesnych technologii w edukacji. Autor książki "Gra o szkołę. W poszukiwaniu zasad zarządzania w nowych czasach". Współpracownik w zespole doradcy Prezesa Rady Ministrów w rządzie Jerzego Buzka, były wicedyrektor CODN.

Zagrożenie postrzega w deprecjacji pozycji i roli nauczyciela oraz procedurze „testowania” ucznia.

„Kim jest dziś nauczyciel? Niestety, dziś jest korepetytorem, którego funkcja została sprowadzona jedynie do przygotowania uczniów do egzaminu. Często nieświadomie utrwała transmisyjny model szkoły i nadal chce uchodzić za główne źródło informacji, ale już nie musi, bo przecież w szkole ma on o wiele ważniejszą rolę do spełnienia”²¹.

Ten punkt widzenia często przewijają się w nauczycielskich blogach, czego przykładem może być kolejny, prowadzony przez Wojciecha Książka, Przewodniczącego Sekcji Oświaty i Wychowania Regionu Gdańskiego.



„Niestety, w ostatnim czasie obserwujemy, zmienny, ale jednak proces degradacji pozycji nauczyciela w polskiej szkole. I ona, i on ma być inny. Ten proces społecznej degradacji uwidacznia chociażby podejście do uprawnień emerytalnych, do ustawy Karta Nauczyciela, czy zmian programowych. Towarzyszy temu zorganizowany atak medialny. Dziennikarze, zapomniawszy, kto ich często uczył podstaw dobrego pisania, czy etyki zawodowej, wyżywają się na szkole, nauczycielach. Bo takie jest zapotrzebowanie, bo tak jest "trendy". Żadnych zahamowań, żadnej autorefleksji, że trudno być nauczycielem małych dzieci, wuefistą w wieku 64-66 lat. Kogo dzisiaj obchodzi sterany drugi człowiek...”²².

Biurokracja, potocznie zwana „papierologią” toczy rakiem polską szkołę. Tak dzieje się zdaniem Jarosława Blocha. J. Bloch – z wykształcenia geograf, absolwent Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego. Obecnie nauczyciel i wychowawca w VI Liceum Ogólnokształcącym w Katowicach. Prowadzi bloga o tematyce edukacyjnej pt. „Co z tą edukacją?”.

²¹ Witold Kołodziejczyk, *Korepetytor i mistrz*, http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,korepetytor_i_mistrz,1648.html, 21 I 2015, odczyt 24 I 2014.

²² Wojciech Książek, *Jakie jest miejsce nauczycieli w społeczeństwie?* http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,jakie_jest_miejsce_nauczycieli_w_spoleczenstwie,1631.html, 18 XII 2014, odczyt 24 I 2015.



„(...) żyjemy w Polsce, a tutaj, to co jest na papierze, stanowi prawdę obowiązującą.

Staramy się, oczywiście, ale w danej nam czasoprzestrzeni nie mamy szans, przy narzuconych nam z góry oczekiwaniach zwierzchników, przy dziennikarzach, czekających skwapliwie na nasze każde potknięcie, przy rodzicach, którym wydaje się czasem, że pozjadali wszystkie rozumy, przy swoim podejściu do rzeczywistości, bo nawet przed sobą nie przyznajemy często, że to co robimy, zmierza prostą drogą donikąd. Robimy więc niemożliwe, wszystko jest na papierze. A że rzeczywistość odstaje od papieru to problem rzeczywistości. Wszakże my robimy cuda!

Na wszystko mamy papier. Papier mamy na realizację podstawy programowej (to taki dogmat współczesnej szkoły), na stwierdzenie że rozmawiało się z rodzicem (jakby zapomniał, że rozmawiał), na potwierdzenie rozmowy z uczniem (bo się szmondak wyprze), na potwierdzenie swoich zawodowych dokonań (bo jak nie ma na papierze, to znaczy, że się nie zrobiło), na odbycie kursów (o... tam papier jest najważniejszy, i nic to, że w większości są to bzdurne szkolenia), dokumentacje pedagogów są pełne papieru (i nieważne, że w kartotekach nie zawsze figurują uczniowie, którzy potrzebują wsparcia, lecz ci sprytniejsi, grunt, że jacyś figurują), nawet gdy ktoś się do szkoły nie nadaje, to dostaje papier, że się nadaje i jest ok. Nota bene nauczycieli nas tego nasi zwierzchnicy politycy, a nawet ci którzy nas kontrolują, kontrolują papier i jak na papierze wszystko gra, to jest wspaniale, a jeśli nie gra, to poprawia się papier i znów jest wspaniale, znów wszyscy mogą spać spokojnie... jaka ulga. Wszakże nie ma dla nas rzeczy niemożliwych.

Z wszystkim zdążamy – na papierze. Zapytaj kogoś w realu – na nic nie ma czasu. Tak, drodzy państwo, jestem sfrustrowany. Po raz kolejny przeczytałem fajny artykuł, chciałbym zrobić z niego prezentację, porozmawiać o nim z młodzieżą godzinę, lub dwie. Kiedy? Nie ma czasu. Ale i tak to zrobię, kosztem mitycznej podstawy. Oczywiście do dokumentacji wpiszę wszystko tak jak należy, bo w Polsce papier jest święty, nie jakiś tam Bóg, honor i ojczyzna. Naszym bogiem jest papier, dlatego po raz kolejny oszukam system, wpiszę coś innego, zrobię coś innego. Lata lecą, nic się nie zmienia. Zamiast uczyć, rozwijać, inspirować, uczyć myślenia, zadowolamy papier. Na papierze są cuda, na maturze coraz słabsze wyniki. Co zrobić? Trzeba maturę dopasować do papierowych cudów, obniżyć wymagania i kolejny boom edukacyjny do chwalenia się w Europie. A że wokół wszystko chińskie? Niedobra rzeczywistość! Nie chce dopasować się do papieru. Bo na papierze robimy rzeczy niemożliwe! Od ręki! Jesteśmy w tym w czołówce światowej!

Nasze podstawy programowe, to zbiór rzeczy niemożliwych do zrealizowania w danym nam czasie. Oczywiście realizujemy je, prześlizgując się przez tematy, nie wnikając w nie zbyt głęboko. Ot, tu wleci, tam wyleci, na papierze jest. Ile z tego w głowach? A kogo to obchodzi? Ale problem jest. W dzisiejszym świecie cyfrowych technologii i wszechobecnej informacji na każdy temat, stajemy się głębsi. Bo nie potrafimy tej technologii właściwie wykorzystać a informacji przesiać. I na tym powinniśmy się skupić. Każda kolejna podstawa programowa kazała nam

*robić to samo... w krótszym czasie. Dlatego na papierze są tak piękne rzeczy. Nie zauważyliśmy tylko, że przez pędzącą cyfryzację życia, zmienił się też człowiek.*²³

Blogger ten wskazuje również na brak porozumienia między ministerstwem edukacji a nauczycielami: *„Dziwna sprawa z tą Panią Kluzik-Rostkowską... Najpierw ustala kalendarz roku szkolnego tak, by przerwa świąteczna była taka długa, a po pół roku zauważa, że przecież ktoś będzie musiał zająć się dziećmi, bo rodzice mają tylko 26 dni urlopu... Wspomnieć warto też, że to nie nauczyciele a politycy (w tym Pani Ministra, gdy jeszcze ministrami nie była) ustalili, że 6.I. mamy kolejne święto, co skłoniło Polaków różnych zawodów do kombinowania, by sobie wolne przedłużyć... O co więc chodzi? Jakiś brak konsekwencji w myśli i w mowie? Rozchwianie emocjonalne? Musiałby się wypowiedzieć specjalista...”*²⁴.

Brak dialogu między ministerstwem a szkoła dotyka wszelkich dziedzin szkolnej rzeczywistości. Także kolejnego zagrożenia – smartfonów podczas lekcji.

„Właśnie przeczytałem, że MEN umywa ręce w walce szkół z telefonami komórkowymi i mówi dyrektorom: radźcie sobie sami. Oczywiście MEN wie, że nie wspierając, czyni wysiłki dyrektorów, w tym względzie, nieskutecznymi. Bo nawet jeśli dyrektor zacznie "walczyć" z telefonami na lekcji, to przyjedzie ktoś z kuratorium (wezwany zapewne przez nadgorliwego rodzica) i sprawa upadnie. Dyrektorowi, Kuratorium zarzuci, że nie przestrzega prawa, nauczyciel, który sprawę nagłośnił będzie musiał przeprosić ucznia, a uczniowie... po raz kolejny będą zrywać boki, śmiejąc się z niemocy szkoły. Bo szkoła staje się chłopcem do bicia z którym coraz mniej osób się liczy...

A telefony (smartfony) stały się rzeczywiście plagą, czasem uniemożliwiającą normalne prowadzenie zajęć. Mówię to z całą odpowiedzialnością jako nauczyciel już dyplomowany i użytkownik smartfona. Myślę, że w 50% przypadków używanie smartfonów (bo z tymi mamy najczęściej do czynienia, i te oferują najwięcej funkcji) uwarunkowane jest już początkami uzależnienia, które obecnie się już leczy (podobnie jak uzależnienie alkoholem i papierosami).

Odbieranie nie ma sensu, bo człowiek musiałby biegać całą lekcję po sali. Smartfony znajdują się na lekcji w różnych dziwnych miejscach, i nawet prośba o wyłączenie i schowanie, kończy się tym, że po pięciu minutach znowu jest włączony w rękę ucznia. Rekwirowanie jest nielegalne.

Oprócz dezorganizacji samej lekcji, smartfon wpływa na odwrócenie uwagi ucznia od tego, co dzieje się na zajęciach; już na lekcji uczeń pracuje na swoje braki, które potem "wychodzą" na sprawdzianach. Kiedyś mówiło się: "W domu nic nie robi, ale przynajmniej wie to, co usłyszał na lekcji". Obecnie takie zachowanie przechodzi do historii, bo uczeń w domu dalej nic nie robi a na lekcji bawi się zabawką²⁵

Dzień Nauczyciela też jest powodem do narzekania na urzędników oświatowych. „Droży urzędnicy Ministerstwa. Proszę na przyszłość pisać jasne przepisy, bo to tak, jakbym powiedział Wam: "Przyjdźcie jutro do pracy, ale nie

²³ Jarosław Bloch, *Rzeczy niemożliwe robimy od ręki, na cuda trzeba chwilę poczekać*, http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,rzeczy_niemozliwe_robimy_od_reki_na_cuda_trzeba_chwile_poczekać, 1642.html, 11 I 2015, odczyt 24 I 2015.

²⁴ Jarosław Bloch, *Pani ministra poucza i szczuje*, http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,pani_ministra_poucza_i_szczuje, 1626.html, 12 XII 2014, odczyt 24 I 2015.

²⁵ Jarosław Bloch, *Plaga „komórek” w szkole*, 18 XI 2014, odczyt 24 I 2014, http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,plaga_komorek_w_szkole, 1606.html.

musicie nic robić". A pierwsze pytanie, które nasunie się Wam, będzie brzmiało: "No to po co mam przychodzić do pracy?"

A wszystkim nauczycielom życzę dużo siły w zmaganiach z urzędniczymi pomysłami, reformami i szkolną biurokracją. Głównie tego, bo wiem, że z uczniami sobie poradzicie :-)"²⁶.

Biurokracja powoduje, że uykają prawdziwe problemy, których w polskich szkołach nie brakuje. Nikt nie chce ich rozwiązywać, byle „w papierach” się zgadzało. Nikt nie konfrontuje prawdziwości dokumentacji z realiami. A takim prawdziwym problemem są przepełnione klasy oraz szkolne świetlice. A co się w takiej świetlicy dzieje, wie tylko ten, kto w niej pracował – 3xH - hałas, harmider, chaos oraz 3xB – bieda, bałagan, brud. Ten ostatni nie jest wynikiem zaniedbań sprzętaczek szkolnych, lecz po kilku godzinach przebywania w ciasnocie nadmiernej liczby dzieci – stanowi naturalną tego konsekwencję – komuś coś się rozleje, rozsypie, rozpaćka.

„(...)nawet w szkołach specjalnych w świetlicy jest i ponad... 50 uczniów – szczególnie dowożonych rano i czekających na lekcje. Chyba warto skonsultować prawnie, czy nie można wystąpić o naruszenie art. 67 ust. 4 ustawy o systemie oświaty (jest tam jasny zapis: "NIE MOŻE POZOSTAWAĆ WIĘCEJ NIŻ") 25 uczniów w grupie świetlicowej. Warto też sprawdzić stan pomieszczeń świetlicowych, czy są odpowiednio wyposażone, dostosowane do potrzeb dzieci w tym wieku. Warto zabiegać o zwiększenie zatrudnienia wychowawców w świetlicach szkolnych wynikającego z przeliczenia na grupy 25-osobowe. Sytuację próbuje się łątać, zatrudniając nauczycieli "przedmiotowców", w ramach realizacji przez nich obowiązku odpracowania dwóch godzin dodatkowo (jednej w szkołach ponadgimnazjalnych), ale to prowizorka, nie system pracy opiekuńczej z dzieckiem. (...)Tak więc świetlica nie powinna być miejscem doraźnej opieki – czy to przed lekcjami, czy w czasie tzw. szczytu w szkole od 13.00 do 15.00, czy nad całymi klasami w trakcie absencji nauczycieli poszczególnych przedmiotów, ale ważnym miejscem życia szkoły, harmonijnie współpracującym z biblioteką szkolną (tam są czytelnie, dostęp do Internetu), stołówką szkolną, z nauczycielami w ogóle. Także z rodzicami, a bywają z tym problemy, choćby z punktualnością odbioru pociech”²⁷.

Kolejne zagrożenie – nieustanne reformy i nowelizacje, bez uwzględnienia autentycznych potrzeb środowiska oświatowego, którego filarem są także rodzice. Tematykę te podjął Jerzy Lackowski, doktor nauk humanistycznych, absolwent fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nauczyciel akademicki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dyrektor Studium Pedagogicznego UJ. Były wojewódzki kurator oświaty w Krakowie (1990 - 2002), były doradca parlamentarnych komisji edukacyjnych, były członek Rady Konsultacyjnej MEN ds. Reformy Edukacji, były radny Miasta Krakowa, były wiceprzewodniczący wojewódzkiego krakowskiego Sejmiku Samorządowego. Członek zespołu edukacyjnego Rzecznika Praw Obywatelskich. Kieruje pracami Komitetu Obywatelskiego "Edukacja dla Rozwoju". Autor projektu "Szkoła obywateli". Zajmuje się badaniami efektywności

²⁶ Jarosław Bloch, *Dzień Nauczyciela*, http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,dzien_nauczyciela,1582.html, 18 X 2014, odczyt 24 I 2015.

²⁷ Wojciech Książek, *Przepełnione świetlice szkolne*, http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,przepełnione_swietlice_szkolne,1605.html, 17 XI 2014, odczyt 21 I 2015.

funkcjonowania systemów oświatowych i szkół, jakości pracy nauczycieli, zasad finansowania edukacji ze szczególnym uwzględnieniem możliwości wprowadzenia do niej mechanizmów rynkowych.



„Nie można nie dostrzec, iż autorzy obywatelskiej propozycji nowelizacji ustawy oświatowej nie dali się nabrać na zalety "bezpłatnego" rządowego elementarza, czyli okazali się odporni na związaną z tym propagandę sukcesu. Podobnie należy zauważyć, iż nie przekonał ich program przedszkoli "za złotówkę", odbierający w istocie rodzicom możliwość wpływu na zakres i jakość dodatkowej oferty przedszkola publicznego. Stąd też postulują oni umożliwienie rodzicom opłacania takich zajęć w tych placówkach za zgodą rady rodziców. W zakresie edukacji przedszkolnej zwracają oni również uwagę, iż winna być ona obowiązkiem państwa wobec dziecka, a nie dziecka wobec państwa, czyli państwo ma zapewnić każdemu dziecku możliwość korzystania z niej, a nie narzucania jej obowiązku. Spojrzenie na tę kwestię to bardzo słuszne spostrzeżenie, iż państwo ma być dla obywatela, a nie obywatel dla państwa. Tymczasem od lat obserwujemy, iż w III RP wśród większości polityków dominuje pogląd zgoła przeciwny. Warto byłoby wreszcie rządzącym uświadomić ich służebną wobec obywateli rolę”²⁸.

Bloger ten podjął też problem szkół dla dorosłych: *„Przedstawiciele organizacji samorządowych bardzo wyraźnie postawili, w toczonej się właśnie dyskusji o kształcie części oświatowej subwencji, postulat zaprzestania finansowania ze środków publicznych szkół dla dorosłych. Od kilkunastu lat zwracano uwagę na ponoszenie zupełnie nieuzasadnionych wydatków na finansowanie tego typu szkół, ale wszelkie podejmowane w tej materii działania miały najczęściej jedynie kosmetyczny charakter. Tymczasem szkoły te już od dawna są przykładem edukacyjnej fikcji. I tak w tego typu szkołach średnich do matury przystępuje ledwie kilkanaście procent absolwentów, a wskaźniki zdawalności są na poziomie zdecydowanie poniżej 50%. Innym problemem jest zjawisko szkolnych "martwych dusz", czyli uczniów figurujących w szkolnych rejestrach, ale praktycznie nieuczestniczących w zajęciach. (...)Niestety kolejni ministrowie edukacji nie mają odwagi, aby zlikwidować rozmaite źródła marnotrawienia publicznych pieniędzy. Szkoły dla dorosłych to tylko jeden z takich elementów; innym jest niebywale rozbudowany system rozmaitych instytucji pozaszkolnych, w tym oświatowej administracji, o bardzo wątpliwej przydatności dla jakości pracy szkół”²⁹.*

Zniszczenie szkolnictwa zawodowego to kolejna grupa zagrożeń polskiego systemu oświaty. „Klimat dla szkolnictwa zawodowego poprawia się w Polsce od co najmniej kilku lat, zupełnie sensowne zmiany wprowadzono do niego poprzez stworzenie możliwości zdobywania kwalifikacji zawodowych po ukończeniu odpowiednich zawodowych kursów kwalifikacyjnych i zdaniu finalizujących je

²⁸ Jerzy Lackowski, *Rodzice pragną mieć wybór*, http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,rodzice_pragna_miec_wybor,1630.html, 16 XII 2014, odczyt 20 I 2015.

²⁹ Jerzy Lackowski, *Bezsensowne finansowanie szkół dla dorosłych*, http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,bezsensowne_finansowanie_szkol_dla_doroslych,1625.html, 8 XII 2014, odczyt 19 I 2015.

egzaminów. To rozwiązanie było dobrym krokiem w kierunku budowania elastycznego systemu uzyskiwania uprawnień zawodowych. Również w ogłoszonym właśnie przez MEN zestawie działań, które mają wzmocnić to szkolnictwo oraz zlikwidować wiele z jego słabych punktów mamy przedsięwzięcia, które należało już dawno podjąć i które są po prostu konieczne. Na ich realizację MEN dysponuje 120 mln euro. Być może tym razem pieniądze te nie będą marnotrawione na działania o bardzo wątpliwej wartości, co dotychczas było niestety pewnego rodzaju znakiem firmowym korzystania przez MEN ze środków unijnych. Czytając plan działań ministerstwa edukacji w tym i w najbliższych latach w obszarze kształcenia zawodowego nie znalazłem w nim jednak kilku kwestii, bez podjęcia których pełny sukces owego postawienia na szkolnictwo zawodowe może nie zostać uzyskany. (...)W pierwszym rzędzie jest to kwestia niezmiernie się przez MEN z problemem biurokratycznego modelu szkoły, w jakim tkwi polskie szkolnictwo, a który w przypadku kształcenia zawodowego wręcz uniemożliwia poważne rozważanie zbudowania elastycznego modelu szkoły, w pełni odpowiadającej na potrzeby rynku pracy w kontekście nie tyle obecnej sytuacji na nim, ile tej jaka może zaistnieć za kilka lat, gdy aktualni uczniowie staną się absolwentami. Współczesna szkoła zawodowa musi mieć możliwości szybkiego reagowania na zmiany zachodzące w otaczającej ją gospodarce, a one mają często gwałtowny i nieoczekiwany charakter. Tymczasem jakiegokolwiek istotne zmiany w szkole zawodowej są spowalniane i często blokowane przez kłopoty z wymianą wyposażenia, czy też niebywale ograniczonymi możliwościami zmian wśród zatrudnionych w niej nauczycieli. Dla zbudowania elastycznego modelu działania szkoły zawodowej konieczne jest wprowadzenie elastycznych zasad zatrudniania nauczycieli, szczególnie nauczycieli przedmiotów zawodowych oraz praktycznej nauki zawodu, jak też odejście od kształcenia praktycznego w oparciu o własne zasoby szkoły oraz zatrudnianie osób potrafiących śledzić i analizować zmiany zachodzące na otaczającym szkołę rynku pracy (ewentualnie współpraca z takimi ludźmi)³⁰.

Podsumowanie i wnioski

Prewencja zagrożeń w oświacie musi obejmować szeroki zakres problematyki, gdyż szkoła, jak soczewka, skupia w swej istocie wszelkie problemy, które dotyczą całe polskie społeczeństwo. Wszelkie niekorzystne zmiany rykoszetem odbijają się na polskich rodzinach, czyli dzieciach-ucznich i rodzicach oraz nauczycielach. Kondycja społeczna, zdrowotna, mieszkaniowa, ekonomiczna – to wszystko znajduje swój obraz na szkolnych korytarzach, w salach lekcyjnych czy pokojach nauczycielskich. Ze względu na dynamikę przemian w polskim społeczeństwie – co stanowi z kolei odzwierciedlenie dynamiki polskiego życia polityczno-gospodarczego – nie da się dokładnie i precyzyjnie zdiagnozować wszystkich zagrożeń, można jedynie wskazać ich potencjalne zaistnienie.

Biorąc pod uwagę prewencję zagrożeń w oświacie trzeba zatem przede wszystkim uwzględnić specyfikę instytucji, której ten problem dotyczy – szkołę.

³⁰ Jarzy Lackowski, Czy MEN rozwiąże problemy szkół zawodowych? http://www.eid.edu.pl/blog/wpis,czy_men_rozwiaze_problemy_szkol_zawodowych,1585.html, 21 X 2014, odczyt 19 I 2015.

Prewencja kryzysowa w oświacie – zagadnienia:

- Szkoła – instytucja oświatowo-wychowawcza zajmująca się kształceniem i wychowaniem w państwie, a także siedziba (budynek) tej instytucji oraz jej uczniowie i personel:
 - rodzaje i typy szkół,
 - czym jest a czym powinno być kształcenie i wychowanie /teoria a praktyka/,
 - budynki szkolne i placówki opiekuńczo-wychowawcze i ich specyfika /pod kątem zagrożeń i prewencji/,
 - funkcjonowanie szkoły w systemie oświaty/kuratorium, wydział oświaty, sądy opiekuńcze i rodzinne, kuratorzy sądowi i społeczni/
 - szkoła w systemie państwa /reformy szkolnictwa/,
- pedagogika i antypedagogika w polskiej szkole/Antypedagogika – nurt we współczesnej pedagogice negujący formę wychowania opierającą się na zasadzie "sterowania" życiem dziecka, prekursor Janusz Korczak/; idea wychowania bezstresowego i jej skutki w praktyce pod kątem prewencji zagrożeń; Polska, Europa i świat – różne systemy wychowawcze i edukacyjne,
- funkcjonowanie nauczyciela i dziecka w systemie polskiej oświaty /pod kątem czynników generujących zagrożenia/:
 - pauperyzacja zawodu,
 - alienacja dziecka i ucznia,
 - zmieniająca się rola rodzica,
 - wyzwania XXI wieku /nowe media, IT/,
 - zmieniająca się rola kościoła.

- BHP w szkole:
 - ergonomia,
 - budynek,
 - wyposażenie,
 - BHP ucznia,
 - BHP nauczyciela,
 - ...
- ogólne zagrożenia kryzysowe w szkole oraz sposoby ich zapobiegania i postępowania:
 - pożar,
 - powódź,
 - huragan,
 - ładunek wybuchowy,
 - zagrożenie chemiczne,
 - itp.
- specyficzne zagrożenia w szkole, rozpoznanie i prewencja:
 - zagrożenia:
 - konflikty na linii – uczeń-uczeń, rodzic-rodzic, nauczyciel-uczeń itp.,
 - konflikty na linii szkoła – urzędnicy oświatowi /przerosty biurokratyczne, ścieżka awansu zawodowego/,
 - przerosty urzędnicze,

-
- specyfika awansu zawodowego nauczycieli /zbieranie dokumentacji, plany 3-letnie/,
 - agresja w szkole, wymuszania i rozboje,
 - narkomania,
 - niezdrowa żywność,
 - wypadkowość,
 - grupy nieformalne,
 - Internet/portale społecznościowym, youtube/; zawieranie znajomości przez Internet,
 - prostytutka nieletnich,
 - terroryzm w szkole /przykłady USA i Szwecji/,
 - hałas.
 - rozpoznanie:
 - praca na linii nauczyciel-uczeń-rodzic,
 - funkcjonowanie szkoły w systemie oświaty pod kątem możliwości przeciwdziałania zagrożeniom,
 - identyfikacja – i co dalej? brak opracowanych i wdrażanych strategii,
 - prewencja:
 - sposoby zapobiegania zagrożeniom – szkoła /pedagog, wychowawca, rodzic/,
 - przygotowanie teoretyczne oraz praktyczne w związku z danym przedmiotem /chemia, fizyka, w-f/,
 - kontakty ze służbami mundurowymi – straż, policja,
 - edukacja /pogadanki, spotkania np. z byłymi więźniami, policją, pracownikami Monaru/,
 - rola kościoła i nauczania religii w prewencji,
 - rola rówieśnicza,
 - rola rodzicielska /edukacja w zakresie nowych mediów oraz IT/.
 - nauczyciel – jako ogniwo główne prewencji w zakresie zagrożeń w przestrzeni oświatowej:
 - ocena ryzyka zawodowego nauczycieli,
 - etos pracy nauczyciela,
 - agresja w szkole – jako czynnik obniżający bezpieczeństwo stanowiska pracy nauczyciela i bezpieczeństwa w szkole,
 - bezrobocie jako nowy typ zagrożenia związanego ze stanowiskiem pracy nauczyciela,
 - stan zdrowia polskich pedagogów a bezpieczeństwo stanowiska pracy nauczyciela,
 - stres w zawodzie nauczyciela.

Prewencja zagrożeń w oświacie

Streszczenie

Oświata podlega rozlicznym zagrożeniom, które ewoluują w błyskawicznym tempie, wprost proporcjonalnym do zmienności warunków funkcjonowania świata zewnętrznego. Sfeminizowanie i nieustanne reformowanie - to tylko część ze wzmiankowanych problemów. Niż demograficzny oraz - paradoksalnie - rozrost praw dziecka - to kolejne. Do tego dochodzi pauperyzacja zawodu nauczyciela, który zamiast stanowić filar bezpieczeństwa - sam czuje się coraz bardziej zagrożony.

Threat prevention in education system

Summary

Education is subject to numerous threats, which are evolving at a rapid and direct proportional rate to the variability of the conditions of the external world.

Being feminised and continuing to reform - this is only a small part of all mentioned problems. Demographic decline and paradoxically the growth of children's rights - is another.

In addition to this there is the pauperism of teaching profession, which instead of being safety pillar, becomes increasingly threatened.

Magdalena WOJTASZ

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

PIERWSZA POMOC A NAGŁE ZATRZYMANIE KRAŻENIA U DZIECI

First aid and sudden cardiac arrest in children

Wstęp

Niniejsze opracowanie jest analizą i próbą uregulowania wiedzy z zakresu pierwszej pomocy. Temat ten jest jednym z częściej poruszanych medialnie i edukacyjnie. Nie zawsze jednak przekaz, który dociera do widza, słuchacza jest dla niego wystarczająco dostępny. Artykuł ten zatem ma za zadanie przeprowadzenie analizy treści związanych z pierwszą pomocą i zarazem wyjaśnienie kilku jej aspektów.

Na pierwszy plan wysuwać się będzie zakres zagadnień związanych z resuscytacją krążeniowo-oddechową dzieci.

Całość będzie stanowiła spójną analizę zagadnienia. Zaczynając od definicji pierwszej pomocy, poprzez historię, regulacje prawne docierając do najnowszych wytycznych będących podstawą czynności wykonywanych przy poszkodowanym.

Historia pierwszej pomocy

Jedną z pierwszych dostępnych publikacji z wytycznymi datuje się na rok 1839. Dokładny tytuł owej publikacji to „Widomości o ratowaniu osób w stanie pozornej śmierci będących, albo nagłą utratą życia narażonych ułożone w sposób dla każdego przystępny przez Radę Lekarską Królestwa Polskiego (Roztrząśnione i przyjęte na posiedzeniu ogólnem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego” w Warszawie w 1839r.

Jak sam tytuł wskazuje źródło miało być dostępne swą treścią dla każdego obywatela Królestwa Polskiego- w związku z czym bez najmniejszych oporów można określić, że są to właśnie wytyczne pierwszej pomocy. Należy zwrócić również uwagę jakich stanów owe wytyczne dotyczyły, tj.:

Nie rzadkie są przypadki pozornej śmierci, tudzież zdarzenia życiu zagrażające, jak najprędzej a dzileniej wymagające pomocy, w których koniecznie przyzwać trzeba spieszenie lekarza. Oczekiwanie jednak na przybycie jego, zwłaszcza na prowincyi, powiększa z każdą chwilą niebezpieczeństwo; potrzebną więc rzeczą, aby ile możliwości upowszechnić sposoby skutecznego w takich razach postępowania.

W tym celu Rada Lekarska podaje w niniejszem piśmie, łatwe do pojęcia przepisy, jak mają być ratowani:

1. Utonieni.
2. Powieszeniu lub uduszeniu przez ścieśnienie szyi.
3. Zagorzali lub zczadzeni.
4. Uduszeni różnemi innemi gazami szkodliwemi.
5. Zamarznięci.
6. Od pioruna rażeni.
7. Mdlejący lub apoplexyą tknięci.

8. Mający wielką chorobę.
9. Mocno potłuczeni.
10. Oparzeni.
11. Udawieni.
12. Otruci.
13. Pokąsani przez pszczoły lub osy.
14. Pokąsani przez żmije.
15. Pokąsani przez zwierzęta wściekłe.
16. Na czarną krostę chorujący¹.

Według definicji pierwsza pomoc to zespół czynności wykonywanych w razie wypadku, urazu lub nagłego ataku choroby w celu ochrony życia lub zdrowia poszkodowanego oraz zminimalizowania niekorzystnych następstw, zanim możliwe będzie udzielenie specjalistycznej pomocy medycznej².

Aspekty prawne udzielania pierwszej pomocy

W myśl przepisów prawa osobą powołaną do udzielenia pierwszej pomocy jest każda osoba która, jest świadkiem zdarzenia i takiej pomocy może udzielić nie narażając siebie na utratę zdrowia i/lub życia.

Obowiązek udzielania pomocy reguluje prawo. W Polsce, konsekwencje prawne za zaniechanie takiej pomocy przewiduje art. 162 kk:

§ 1. Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Nie popełnia przestępstwa, kto nie udziela pomocy, do której jest konieczne poddanie się zabiegowi lekarskiemu albo w warunkach, w których możliwa jest niezwłoczna pomoc ze strony instytucji lub osoby do tego powołanej.

Dziecko w medycynie

Dziecko w ogólnym znaczeniu to osoba, która nie uzyskała jeszcze w pełni dojrzałości.

W świetle polskiego prawa za dziecko uznaje się każdą istotę ludzką od poczęcia (Ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka) aż do osiągnięcia pełnoletności (tj. co do zasady 18 lat). W rozumieniu Konwencji o prawach dziecka, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., *dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed jak i po urodzeniu.*

W kwestii tempa i faz rozwoju należy poszukiwać wiedzy w dziedzinie nazwanej psychologią rozwojową. Na ogół przyjmuje ona istnienie następujących faz rozwoju:

- okres prenatalny (do porodu);

¹ Widomości o ratowaniu osób w stanie pozornej śmierci będących, albo nagłą utratą życia narażonych ułożone w sposób dla każdego przystępny przez Radę Lekarską Królestwa Polskiego (Roztrząśnione i przyjęte na posiedzeniu ogólnem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego" w Warszawie w 1839r

² http://pl.wikipedia.org/wiki/Pierwsza_pomoc 22.04.14r. g. 11.11

- okres wcześniaczy (w przypadku przedwczesnego porodu);
- okres noworodkowy (0-1 miesiąc);
- niemowlęctwo (1-12 miesięcy);
- dzieciństwo (1-6 lat);
- okres szkolny (6-12 lat);
- młódzież nastoletnia (12-18 lat);
- młódzież dorosła (18-25 lat);
- dorosłość (25-60 lat);
- starzenie się (60 i więcej lat)³.

Medycznie uznać należy następujący podział:

- miesiąc – noworodek
- 1-12 miesięcy- niemowlę
- 1-8 lat dziecko
- Powyżej 8 lat dorosły

Na podstawie takiej klasyfikacji wyodrębnia się postępowanie względem osób poszkodowanych. Każde z w/w grup wiekowych bowiem charakteryzuje się inną budową fizjologiczną co przekłada się na jakość funkcjonowania parametrów życiowych.

Nagłe Zatrzymanie Krążenia

Nagłe zatrzymanie krążenia NZK jest stanem w którym u poszkodowanego nie występuje oddech ani nie jest obecne krążenie. Jest to bezwzględne wskazanie do rozpoczęcia zabiegów resuscytacyjnych.

Nagłe zatrzymanie krążenia u trzech grup wiekowych, tj. noworodków, niemowląt i dzieci, jest wynikiem pogarszania się, w pierwszej kolejności, czynności oddechowych, a w następstwie, czynności krążeniowych. Jest to tak zwana niewydolność krążeniowo- oddechowa. Najczęściej do takiego stanu poszkodowanego dochodzi w wyniku aspiracji ciał obcych, urazu, zatrucia wdychaniem dymu, zespołu nagłej śmierci łóżeczkowej, poważnych infekcji dróg oddechowych, posocznicy, ostrego zapalenia opon mózgowych.

Bardzo rzadko dochodzi jednak do zatrzymania podstawowych funkcji życiowych u dzieci, ponieważ w porównaniu z organizmem osoby dorosłej, narządy dziecka są bardzo zdrowe i tylko wyjątkowo drastyczne okoliczności zewnętrzne mogą doprowadzić do zatrzymania krążenia. Sytuacją zupełnie jednak wyjątkową jest tzw. SIDS czyli zespół nagłego zgonu niemowląt, który pojawia się bez jakichkolwiek objawów poprzedzających w pierwszym roku życia dziecka. Niestety nieznane są przyczyny takiej sytuacji. Medycyna do tej pory jest bezradna w badaniu tego zjawiska, jednak istnieją przesłanki o ważności profilaktyki w tym zakresie. Ważną rolę odrywa tutaj odpowiednia temperatura w pomieszczeniu którym dziecko śpi, usunięcie z łóżeczka niepotrzebnych zabawek, poduszek i etc., usunięcie sierści zwierząt oraz kontrolowanie czy dziecko ma odpowiednią pozycję snu, szczególnie jest to istotne w przypadku najmniejszych dzieci.

W zakresie zatrzymanie krążenia szczególnie istotne jest udzielenie natychmiastowej pomocy ponieważ zatrzymanie oddechu i krążenia prowadzi do

³ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Dziecko> 03.05.2014r. g. 21.52

niedotlenienia mózgu a po około 3 do 5 min do nieodwracalnych zmian w jego obrębie. Im wcześniej rozpoczęta resuscytacja tym lepiej dla poszkodowanego⁴.

Tabela nr 1⁵**Resuscytacja krążeniowo oddechowa. Prawidłowe wartości parametrów życiowych**

	Wiek	Częstotliwość oddechu	Tętno
Noworodek	do 1 miesiąca	40-50	120/min
Niemowlę	do 1 roku życia	30-40	120/min
Małe dziecko	1-6 lat	30	110/min
Dziecko w wieku szkolnym	6-14 lat	25	100/min
Młodzież	Od 14 roku życia	16-20	80/min
Osoba dorosła	Od 18 roku życia	14-18	70/min

Noworodek oraz niemowlę

1. Utrata przytomności tzn. jeśli poszkodowany nie porusza się nie reaguje na łaskotanie po wewnętrznej stronie dłoni i stóp należy uznać go za osobę nieprzytomną.
2. Drożność dróg oddechowych (odchylenie głowy bardzo delikatnie zbyt mocne odchylenie główki do tyłu u tak małego poszkodowanego może spowodować niedrożność dróg oddechowych).
3. Kontrola oddechu (wzrokiem- obserwując ruchy klatki piersiowej, słuchem - przykładając policzek do nosa i ust poszkodowanego i dotykiem - wyczuwając wydychane powietrze na policzku jest to tzw. metoda widzę-słyszę-czuję) 10 sek.
4. Jeśli poszkodowany oddycha należy ułożyć go w pozycji bocznej bezpiecznej.
5. Jeśli oddech nie wystąpił należy rozpocząć wentylację:
Należy objąć szczelnie swoimi ustami, usta i nos dziecka i wdmuchnąć delikatnie powietrze w niewielkiej ilości. Ilość ta wynika z zapotrzebowania powietrza i wielkości płuc poszkodowanego.

Jeśli klatka piersiowa się nie unosi:

- korekta ułożenia głowy,
 - ponowna próba do 5 razy.
6. Po 5 wdmuchnięciach powietrza należy wykonać uciśnięcia klatki piersiowej tzw.: masaż serca. Zaleca się wykonywanie uciśnień klatki piersiowej z częstotliwości 100 uciśnień w ciągu 1 minuty. Ucisk powinien być wykonywany dwoma palcami poniżej linii między sutkowej
 - głębokość ucisku ok.1/3 kl. pierś tj 1,5-2cm,
 - częstość ucisków > 100/min,
 - proporcja uciśnień do wdechów 30:2,

⁴⁴ Ribbeck J., Natychmiastowa pomoc w nagłych wypadkach dzieci. Medycyna ratunkowa dla rodziców i opiekunów, Media Rodzina, Poznań 2010.

⁵ Tamże, s.44.

Sekwencja: 30 uciśnień klatki piersiowej → 2 wdechy.

Następnym równie ważnym elementem jest wezwanie pogotowia ratunkowego. Po wykonaniu telefonu następuje powrót do wykonywania resuscytacji.

7. Resuscytacja powinna być prowadzona do momentu przyjazdu karetki pogotowia ratunkowego lub przywrócenia podstawowych funkcji życiowych.

Dziecko

1. Utrata przytomności tzn. jeśli poszkodowany nie porusza się i nie reaguje należy uznać go za osobę nieprzytomną.
2. Drożność dróg oddechowych (utrzymywanie drożności dróg oddechowych wykonywane jest za pomocą odchylenia głowy do tyłu. Jest to tzw. metoda czoło-żuchwa).
3. Kontrola oddechu (wzrokiem - obserwując ruchy klatki piersiowej, słuchem - przykładając policzek do nosa i ust poszkodowanego i dotykiem - wyczuwając wydychane powietrze na policzku jest to tzw. metoda widzę-słyszę-czuję) 10 sek.
4. Jeśli poszkodowany oddycha należy ułożyć go w pozycji bocznej bezpiecznej.
5. Jeśli oddech nie wystąpił należy rozpocząć wentylację:
Należy objąć szczelnie swoimi ustami, usta dziecka i wdmuchnąć powietrze w odpowiedniej ilości. Ilość ta wynika z zapotrzebowania powietrza i wielkości płuc poszkodowanego.
Jeśli klatka piersiowa się nie unosi:
 - korekta ułożenia głowy,
 - ponowna próba do 5 razy.
6. Po 5 wdmuchnięciach powietrza należy wykonać uciśnięcia klatki piersiowej tzw.: masaż serca. Zaleca się wykonywanie uciśnień klatki piersiowej z częstotliwości 100 uciśnień w ciągu 1 minuty. Należy ułożyć poszkodowanego na plecach – twarde podłoże,
 - nadgarstek na wysokości dolnej połowy mostka,
 - głębokość ucisku mostka 1/3 głębokości kl. piersiowej dziecka (3 – 4 cm),
 - proporcja ucisków 30:2.

Sekwencja: 30 uciśnień klatki piersiowej → 2 wdechy.

Następnym równie ważnym elementem jest wezwanie pogotowia ratunkowego. Po wykonaniu telefonu następuje powrót do wykonywania resuscytacji.

7. Resuscytacja powinna być prowadzona do momentu przyjazdu karetki pogotowia ratunkowego lub przywrócenia podstawowych funkcji życiowych⁶.

⁶ Wytyczne ERC 2010

Algorytm postępowania w sytuacji zatrzymania krążenia u dziecka:

1. **Potrząśnij dziecko w celu sprawdzenia przytomności**

2.



Odchyl głowę do tyłu i podtrzymaj brodę dziecka

3. **Zbadaj oddech, obserwuj klatkę piersiową dziecka -
>WOŁAJ O POMOC**

4.

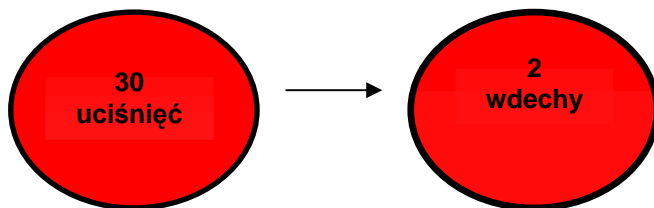


Wykonaj 5 wdechów

5.



Następnie wykonaj 30 uciśnień klatki piersiowej i 2 wdechy



- ➔ Powtarzaj aż do przyjazdu pogotowia lub powrotu oddechu
- ➔ Podczas gdy Ty ratujesz niech ktoś inny zadzwoni
- ➔ Jeśli jesteś sam po 1 minucie prowadzenia działań zadzwoń na pogotowie, po czym ponownie działaj standardem 30 uciśnieć do 2 wdechów⁷

Zakończenie

Kończąc rozważania na temat postępowania w stanie zagrożenia życia u dzieci w zakresie pierwszej pomocy należy stwierdzić, że wyżej przedstawione działania nie stanowią czynności dostępnych tylko dla medyków. Wprost przeciwnie, procedura której artykuł dotyczy skierowana jest dla każdego człowieka, który przejawia choć cień chęci do ratowania życia ludzkiego. Postępowanie to jest tym istotniejsze, że dotyczy dzieci czyli istot zupełnie zależnych od dorosłych a w tej materii uzależniające również od nich życie, swoje „być albo nie być”.

Literatura:

Literature:

Widomości o ratowaniu osób w stanie pozornej śmierci będących, albo nagłą utratą życia narażonych ułożone w sposób dla każdego przystępny przez Radę Lekarską Królestwa Polskiego (Roztrząśnione i przyjęte na posiedzeniu ogólnem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego” w Warszawie w 1839r.

Ribbeck J., Natychmiastowa pomoc w nagłych wypadkach dzieci. Medycyna ratunkowa dla rodziców i opiekunów, Media Rodzina, Poznań 2010

Wytoczne ERC 2010

Łaski M., Pierwsza pomoc dla dzieci i niemowląt. 30 nagłych wypadków od A do Z, Sierra Madre 2013

Strony internetowe:

http://pl.wikipedia.org/wiki/Pierwsza_pomoc 22.04.14r. g. 11.11

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Dziecko> 03.05.2014r. g. 21.52

⁷ M. Łaski, Pierwsza pomoc dla dzieci i niemowląt. 30 nagłych wypadków od A do Z, Sierra Madre 2013

Pierwsza pomoc a nagłe zatrzymanie krążenia u dzieci

Streszczenie

Celem niniejszej publikacji jest przybliżenie tematu pierwszej pomocy a w szczególności wykorzystaniu dziedziny jaką jest pierwsza pomoc w celu skutecznego działania w stanie zagrożenia życia u dzieci. Poniżej przedstawiona treść stanowi krótki przegląd informacji o pierwszej pomocy jako dziedzinie i zasadach działania w chwili Nagłego Zatrzymania Krążenia.

First aid and sudden cardiac arrest in children

Summary

The purpose of this publication is to present the subject of first aid and in particular the use of the field which is the first aid to effective action in life-threatening condition in children. Below is a brief overview of the contents of the first aid information as art and principles of operation at the time of cardiac arrest.

NATALIA KOLEBUK

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

ANDRZEJ KUSZTELAK

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

SYSTEM WARTOŚCI MŁODZIEŻY GMINY TRZCIANKA

The value system of youth commune Trzcianka

Wprowadzenie

Każdemu człowiekowi pomaga w życiu samodzielnie wypracowany (przez socjalizację i osobiste doświadczenia) system wartości. Pomaga przy podejmowaniu ważnych decyzji, przy odróżnieniu dobra od zła. „System wartości wyznacza kierunki dążeń życiowych jednostek i grup społecznych, w tym także kierunki podejmowanych i realizowanych dróg edukacyjnych”¹.

System wartości młodzieży jest niezwykle ważnym zagadnieniem, na temat którego prowadzić powinno się nieustanne badania. To właśnie młodzież i jej stan wiedzy, mądrości życiowe, pragnienia, dążenia czy moralność wskazują jakie zmiany społeczne mogą nastąpić w przyszłości. Badania nad systemem młodzieży ukazują wszelkie błędy popełnione na drodze wychowania, socjalizacji czy edukacji. System wartości odzwierciedla czy oddziaływanie szkoły rodziny i społeczeństwa są trafne, skuteczne i prawidłowe².

Dlatego też badania na temat wartości młodzieży powinny odbywać się odpowiednio często, gdyż we współczesnym świecie mają miejsce gwałtowne zmiany, które mają istotny wpływ na system wartości młodych ludzi. „Od tego jakie wartości przyswoją sobie młodzi ludzie (...), zależy będzie to, jak w nadchodzących latach zmieniać się będzie życie społeczne”³.

System wartości w ujęciu teoretycznym

Jednoznaczne zdefiniowanie pojęcia „wartość” jest niezwykle trudne, a nawet zaryzykować można stwierdzenie, że jest to niemożliwe. Pojęcie to jest szeroko stosowane w różnych dziedzinach naukowych: ekonomicznych, humanistycznych, społecznych i wielu innych, dlatego też istnieje wiele jego definicji.

„Pytanie o wartości - to przecież pytanie o to, co robimy, do czego dążymy, jak postępujemy i jak powinniśmy postępować. Jest to więc pytanie o człowieka, pytanie o kompas, według którego mamy się orientować, gdy szukamy własnej drogi życia”⁴.

Słownik języka polskiego definiuje wartość jako „to, ile coś jest warte pod względem materialnym (...); to co jest cenne pod względem moralnym,

¹ M. J. Szymański, *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*. Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2006, s. 21.

² Tamże, s.21.

³ Tamże, s. 149.

⁴ W. K. Heisenberg, niemiecki fizyk, twórca podstaw mechaniki kwantowej, laureat Nagrody Nobla, K. Denek, U. Morszyńska, W. Morszyński, S. Cz. Michałowski, *Dziecko w świecie wartości*, dz. cyt., s. 22.

społecznym, naukowym, artystycznym; cecha, która decyduje o wartości, znaczeniu⁵.

Clyde Kluckhohn w swojej definicji mówi, że wartość to wyobrażenie, które jest logicznym sposobem postrzegania, można go porównać do kultury czy struktury społecznej. Nie można wartości wprost zaobserwować.

Wyobrażenie to jest określane jako jawne lub ukryte, ponieważ doświadczenie mówi nam, że głębsze wartości osobiste czy kulturowe są rzadziej a nawet okazjonalnie wyrażane. Wartość jest wyobrażeniem tego, co powinno być preferowane, czyli odczuwane i w moralny, racjonalny czy estetyczny sposób sprawiedliwione⁶.

Wartość może być interpretowana w różnych ujęciach: filozoficznym, psychologicznym, socjologicznym i kulturowym.

Ujęcie filozoficzne

Filozoficzna teoria wartości odnosi się do ludzkiej egzystencji, bo „człowiek nie potrafi żyć bez wartości, a ludzkie postępowanie zawsze w jakiś sposób do nich właśnie się odwołuje”⁷.

Filozoficzne ujęcie dzieli wartości na pozytywne (dodatnie) i negatywne (ujemne), dla przykładu: dobro-zło, prawda-klamstwo⁸.

Na przełomie XIX i XX wieku pod wpływem filozoficznego poznawania natury wartości i sposobu ich istnienia oraz poznawalności zostały zarysowały się trzy charakterystyczne stanowiska: naturalizm (1)- rzecz jest wartościowa, bo jest pożądana, a nie jest pożądana dlatego, że jest wartościowa; instytucjonalizm (2)- wartość jest prostą nieempiryczną cechą przedmiotu; emotywizm (3)- wartości nie istnieją i nie ma problemu ich poznawalności, „terminy i sądy wartościujące służą jedynie do wyrażania postaw emocjonalnych i wzbudzaniu ich u innych”⁹.

Filozofowie uważają, że bycie wartością - znaczy być tym i niczym innym, istnieć jako wartość, niezależnie od czegokolwiek innego. Tak pojmowana wartość „musi być rozumiana i doświadczana sama w sobie; w swej transcendencji w stosunku do wszystkiego, co wartość ma lub co jest wartością”¹⁰.

Ujęcie psychologiczne

Psychologiczne ujęcie wartości skupia się na ich roli w życiu człowieka, w rozwoju ich osobowości, skupia się na przekonaniach jednostki, jej potrzebach, kryteriach oceny i motywach działania.

W słowniku psychologicznym H. B. Englisha i A. Ch. Englisha wartość definiowana jest jako „cennieść lub doskonałość, lub stopień cennieści

⁵ H. Zgólkowa, *Podstawowy słownik języka polskiego z zarysem gramatyki polskiej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2008, s. 652.

⁶ M. Marody, *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy: analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, s. 178-179.

⁷ K. Osada, *Wartości uznawane przez młodzież*, „Nowa Szkoła”, Warszawa 2013, Nr 9, s. 46

⁸ K. Chałas, *Wychowanie ku wartościom*, Wyd. Jedność, Lublin-Kielce 2003, Tom I, s. 18.

⁹ Tamże, s. 18-19.

¹⁰ U. Sokal, *Wartości preferowane przez osoby dorosłe pochodzące z rodzin pełnych i rozwiedzionych. Rodzina w czasach szybkich przemian*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, Tom XIII, Poznań 2001, s. 161

przypisywany do obiektu lub działalności”, oraz „określa dla konkretnej osoby lub jednostki społecznej, jakie cele lub środki do celu powinny być preferowane”¹¹.

Psychologiczne definicje określają wartość jako: „element systemu przekonań jednostki o nienormatywnym charakterze; element systemu przekonań jednostki o normatywnym charakterze; przekonanie innych ludzi na temat stanu psychicznego, fizycznego lub działań jednostki, uważanych za godne pożądania; przedmiot, który zaspokaja potrzeby jednostki; obserwowalne zachowania jednostki”¹².

Wartości identyfikowane są czasem z działaniem. Milton Rokeach w swojej definicji określa wartość jako przekonanie co do tego, że swoisty sposób postępowania jest osobiście lub społecznie preferowany; wartości to pewne „standardy kierujące ludzką aktywnością”¹³. Wszystkie konsekwencje konkretnego zachowania, które doprowadzą do tego, że zachowanie ma duże prawdopodobieństwo powtórzenia można określić wartościami. Edwin Paul Hollander twierdzi, że „wartości można rozważać jako główne komponenty postaw, które kierują zachowaniem zmierzającym do pewnych preferowanych celów”¹⁴.

W ujęciu psychologicznym wartości są badane jako:

- kierunek motywacji (wartość to przedmiot wzbudzający emocje, na który skierowane są pragnienia czy dążenia jednostki, to co daje satysfakcję, to czego jednostka poszukuje w życiu),
- przedmiot pozytywnej oceny (wartość to obiekt pozytywnej postawy, ocenia się cechy osobowości, zjawiska, przedmioty),
- kryterium pozytywnej oceny przedmiotów (wartość jest wyznacznikiem, który określa czy do danego przedmioty nastawieni jesteśmy pozytywnie)¹⁵.

Ujęcie socjologiczne

Definicje socjologiczne wartości skupiają się na modelach, normach, wzorcach i standardach zachowań, które są elementami postaw jednostek i grup społecznych. To, co wyróżnia definicje socjologiczne, to przedstawienie wartości wyznawanych przez poszczególne jednostki w odniesieniu do wpływów jakie ma na nie grupa społeczna¹⁶.

Francuski podręcznik socjologii definiuje wartość jako coś, co jest jednostce narzucane jako coś oczywistego i bezwzględnego, ponieważ zakłada się, że jest ona czymś wyższym, wykraczającym poza zasięg poznania¹⁷.

Socjologiczne definicje określają wartości jako: „przedmioty i przekonania o nienormatywnym charakterze, determinujące względnie podobne przeżycia psychiczne i działania jednostek - członków grup społecznych; przekonania rozpowszechnione w grupie społecznej, określające godne pożądania sądy i zachowania członków tej grupy; przekonania pojedynczych jednostek lub

¹¹ M. Marody, *Sens teoretyczny a sens empiryczny ...* dz. cyt., s. 176.

¹² M. Misztal, *Problematyka wartości w socjologii*, PWN, Warszawa, 1980, s.17

¹³ M. J. Szymański, *Młodzież wobec wartości...* dz. cyt. s.20.

¹⁴ U. Sokal, *Wartości preferowane przez osoby dorosłe...* dz. cyt., s. 163.

¹⁵ K. Chałas, *Wychowanie ku ...* dz. cyt., s. 20.

¹⁶ U. Sokal, *Wartości preferowane przez osoby dorosłe...* dz. cyt., s. 162.

¹⁷ M. J. Szymański, *Młodzież wobec wartości...*, dz. cyt., s. 18.

przekonania rozpowszechnione w grupach społecznych, określające godne pożądaną cechy poszczególnych grup społecznych lub społeczeństwa¹⁸.

Maria Misztal przedstawia wartości jako zjawiska ze sfery świadomości, dla których wspólne ukazywanie się komponentu normatywnego, emocjonalnego i poznawczego jest charakterystyczne. Twierdzi też, że elementem tworzącym wartość jest przeświadczenie, że dany przedmiot, stan rzeczy, sposób działania jest właściwy i akceptowany społecznie¹⁹.

Definicja Władysława Piwowarskiego określa wartość jako wyuczone standardy zachowań, które są dziedziczone w procesie socjalizacji. Jest ona zatem strukturą wyuczoną, rozumianą jako normy, modele i wzorce, dziedziczone przez dzieci najpierw od rodziców, a potem od nauczycieli, grup rówieśniczych i społeczeństwa²⁰.

„Wartości są abstrakcyjnymi pojęciami mówiącymi o tym, co społeczeństwo uważa za dobre, słuszne i pożądane”²¹

Ujęcie kulturowe

Kultura budowana jest przez człowieka, poprzez wybory przez niego dokonane, a później realizowane. Wartości są integralnie związane z kulturą, dlatego zgłębiając wartości danej kultury poznajemy jej tożsamość, jej istotę²².

Definicje kulturowe określają wartości jako: „powszechnie pożądane w danym społeczeństwie przedmioty o symbolicznym lub niesymbolicznym charakterze; powszechnie akceptowane sądy egzystencjonalno-normatywne (orientacje wartościujące); rozpowszechnione w danym społeczeństwie przekonania, określające godne pożądaną sądy i zachowania członków tego społeczeństwa; przekonania na temat systemu wartości i norm, uważanego za godny pożądaną dla danego społeczeństwa”²³.

„Wartością może być nazwany element podzielonego systemu symbolicznego, który służy jako kryterium lub wzorzec do wyboru alternatywnych orientacji, w danej sytuacji wewnętrznie nierozstrzygniętych”²⁴.

Typologia wartości

Literatura przedmiotu przedstawia nam bardzo bogaty wachlarz typologii wartości. Jedną z najbardziej powszechnych i uznawanych typologii jest typologia Stanisława Ossowskiego, który dzieli wartości na deklarowane, uznawane i odczuwane²⁵.

Wartości deklarowane to te które, jednostka uważa za dobre, jest gotowa je apróbować. Wartości deklarowane można zbadać za pomocą ankiet, jak również wypowiedzi, przemówień, publicystyki, i tym podobne. Jeżeli wartość deklarowana jest szczerą, można uznać ją za wartość uznawaną²⁶.

¹⁸ M. Misztal, *Problematyka wartości ...*, dz. cyt., s. 18.

¹⁹ U. Sokal, *Wartości preferowane przez osoby dorosłe...* dz. cyt., s. 162.

²⁰ K. Chałas, *Wychowanie ku ...* dz. cyt., s. 21.

²¹ M. J. Szymański, *Młodzież wobec wartości...*, dz. cyt., s. 18.

²² K. Chałas, *Wychowanie ku ...* dz. cyt., s. 22.

²³ M. Misztal, *Problematyka wartości ...*, dz. cyt., s. 19.

²⁴ M. J. Szymański, *Młodzież wobec wartości...*, dz. cyt., s. 18.

²⁵ J. Puzyńska, *Język wartości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 29.

²⁶ Tamże, s.29.

Wartości uznawane przejawiają się przede wszystkim w zachowaniu jednostki, nie zawsze objawiają się w wypowiedziach. Pełną wiedzę o nich ma tylko podmiot, obserwator lub odbiorca może tylko przypuszczać, że są one zgodne z wartościami deklarowanymi lub wnioskować po zachowaniu jednostki jakie są te wartości²⁷.

Wartości odczuwane („uczuciowe przeżycia jednostki”²⁸) wyrażane są głównie w wypowiedziach jednostki, ale oprócz tego przejawiają się w różnych pozajęzykowych zachowaniach emotywnych²⁹. Wartości odczuwane są „istotne dla nas, odgrywające w naszej świadomości doniosłą rolę”³⁰.

Jadwiga Puzynina w swojej typologii wartości zakłada istnienie dwóch klas wartości, wartości instrumentalnych (służebnych) i wartości ostatecznych (absolutnych). Według autorki są one uniwersalne, przy czym zwraca uwagę na fakt, że nie zawsze i nie dla wszystkich wartości ostateczne są wartościami ostatecznymi³¹.

W podziale dotyczącym „wartości dla nadawcy”³² autorka dzieli wartości na pozytywne (instrumentalne i ostateczne) i negatywne (instrumentalne i ostateczne).

Wartości pozytywne instrumentalne można wyrazić jako: pożyteczne, zdadne do czegoś, dobre, doskonałe.

Dla wartości pozytywnych ostatecznych Jadwiga Puzynina proponuje podział na:

1. Wartości transcendentne (dobro transcendentne, świętość).
2. Poznawcze (prawda).
3. Estetyczne (piękno).
4. Moralne (dobro drugiego człowieka).
5. Obyczajowe (zgodność z obyczajem).
6. Witalne (własne życie).
7. Odczuciowe, w tym hedonistyczne (poczucie własnego szczęścia, przyjemności).

Wartością negatywnym instrumentalnym służą pojęcia takie jak: nieużyteczny nieprzydatny, nic nie warty, i tym podobne.

Dla wartości negatywnych sakralnych autorka proponuje podział na:

1. Wartości transcendentne (zło transcendentne).
2. Poznawcze (niewiedza i błąd).
3. Estetyczne (brzydota).
4. Moralne (krzywda drugiego człowieka).
5. Obyczajowe (brak przystosowania do panującego obyczaju).
6. Witalne (śmierć).
7. Odczuciowe, w tym hedonistyczne (nieszczęście, ból)³³.

²⁷ Tamże, s.30.

²⁸ Tamże, s.30.

²⁹ Tamże, s.30.

³⁰ R. Jedliński, *Językowy obraz świata wartości w wypowiedziach uczniów kończących szkołę podstawową*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2000, s. 21.

³¹ J. Puzynina, *Język wartości...*, dz. cyt., s.39.

³² Tamże, s.39.

³³ Tamże, s.39-41.

Na potrzeby niniejszej pracy wykorzystana zostanie typologia Ryszarda Jedlińskiego, która jest oparta na typologii Jadwigi Puzyniny, pomija ona jednak wartości negatywne. Autor przedstawia następujące kategorie wartości:

1. Transcendentne: Bóg, świętość, wiara, zbawienie.
2. Nietranscendentne:
 - a. Poznawcze: prawda, wiedza, mądrość, refleksyjność, talent.
 - b. Estetyczne: piękno.
 - c. Moralne: dobro drugiego człowieka, bohaterstwo, godność, honor, miłość, odpowiedzialność, pokora, przyjaźń, skromność, sprawiedliwość, szczerłość, uczciwość, wierność.
 - d. Społeczne: demokracja, patriotyzm, praca, praworządność, rodzina, solidarność, tolerancja, wolność.
 - e. Witalne: siła, zdrowie, życie.
 - f. Utylitarne: spryt, talent, zaradność.
 - g. Prestiżowe: kariera, sława, władza, majątek, pieniądze.
 - h. Hedonistyczne: radość, seks, zabawa, zadowolenie³⁴.

Orientacje życiowe

Tak jak w przypadku pojęcia „wartość”, pojęcie „orientacji życiowej” jest trudne do precyzyjnego zdefiniowania. W literaturze pojawia się wiele rozmaitych jego definicji.

Bogdan Idzikowski orientacje życiowe definiuje jako „względnie trwałe preferencje i dążenia przejawiane w sytuacjach wyboru. Są one zdeterminowane przez czynniki biologiczne, psychologiczne, społeczne i kulturowe”³⁵.

Teresa Hejnicka- Bezwińska określa orientacje życiowe jako „cele życiowe ważne oraz środki ich realizacji, podporządkowane określonej wartości, której przypisuje się sens egzystencjonalny”³⁶. Dopełnieniem tej definicji jest stwierdzenie, że orientacje regulują zachowania człowieka, w konkretnych warunkach, oraz określają w jakim kierunku ma być skierowana ich aktywność i jak odnosi się ona do rzeczywistości³⁷.

Alojzy Gańczarczyk utożsamia orientacje życiowe nie tylko z systemem wartości, ale również z procesem wychowania. Według niego orientacje życiowe są nastawieniem do różnych dziedzin życia, które wyróżnia jednostkę, czy grupę, wyrażane jest w różnej intensywności i formie aktywności³⁸.

W procesie wychowania, socjalizacji jednostka obiera określoną orientację życiową, która jest oparta na tych wartościach, które są zgodne z jej potrzebami. Orientacja wpływa na zachowanie i postępowanie jednostki. Jednostka określa swoje cele, plan życiowy przez pryzmat uznawanych wartości, orientacji życiowej, która jest „dynamicznym odzwierciedleniem siebie i otaczającej rzeczywistości przez pryzmat określonych celów i wartości życiowych”³⁹.

³⁴ R. Jedliński, *Językowy obraz świata wartości ...*, dz. cyt., s. 24-25.

³⁵ B. Idzikowski, *Orientacje życiowe młodzieży szkolnej miasta przygranicznego. Badania panelowe*, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 1998, s. 43.

³⁶ T. Hejnicka- Bezwińska, *Orientacje życiowe młodzieży*, WSP, Bydgoszcz 1991, s. 44.

³⁷ W. Jakubaszek, *Orientacje życiowe młodzieży. Na przykładzie badań w Ośrodku Szkolenia i Wychowania Ochotniczych Hufców Pracy w Krakowie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010, s. 22.

³⁸ Tamże, s. 22.

³⁹ Tamże, s. 23.

Spośród wielu wyróżnić można trzy najogólniejsze orientacje życiowe: hedonistyczną, afiliacyjną i pragmatyczną.

Orientacja hedonistyczna

Orientacja hedonistyczna jest orientacją, która maksymalizuje przyjemności, przy jednoczesnej minimalizacji cierpienia i przykrości. Jednostka, która reprezentuje ten typ ceni życie łatwe i przyjemne, ubogie w jakiegokolwiek napięcia czy konflikty⁴⁰.

Agata Cudowska w swojej typologii orientacji życiowych, twierdzi, że dla osób reprezentujących tą orientację najcenniejsze jest przyjemne spędzenie czasu, osiągnięcie celów przy jak najmniejszych kosztach własnych, rezygnują z realizacji zadania jeżeli pojawiają się jakieś trudności. Dla ludzi o takiej orientacji ważna jest zabawa i wesołe towarzystwo, chętnie poszukują nowych i ekscytujących rzeczy⁴¹.

Orientacja afiliacyjna

Do orientacji afiliacyjnych można zaliczyć orientację rodzinną. Reprezentanci tej orientacji za najważniejszą uważają (jak sama nazwa wskazuje) rodzinę (dobro rodziny, trwałość i więzi emocjonalne), jest ona najcenniejszą wartością. Zapewnienie rodzinie godnego życia, odpowiedniego poziomu materialnego jest jednym z najważniejszych celów. Rodzina jest miejscem zapewnienia potrzeby miłości, akceptacji i bezpieczeństwa⁴².

Orientacją afiliacyjną jest również orientacja allocentryczna, której centrum zainteresowania jest drugi człowiek. Osoba o takiej orientacji życiowej jest wrażliwa na potrzeby drugiego człowieka, pomocna⁴³.

Orientacja pragmatyczna

Za orientację pragmatyczną można uznać orientację zawodową. Dla osób wybierających ten typ orientacji najważniejsza jest praca, jest ona źródłem satysfakcji i w dużej mierze decyduje o zadowoleniu z życia. Praca nadaje sens życiu. Najcenniejsza jest aktywność zawodowa, która warunkuje zachowania również w innych dziedzinach życia⁴⁴.

Orientację zawodową można podzielić na dwa typy:

- zorientowana na pracę: „praca jest wartością samoistną, niezależnie od rodzaju i korzyści jakie może przynieść; dla tych osób bardzo ważne jest dobre, sumienne wykonywanie tego co się robi”⁴⁵;
- zorientowana na karierę: „reprezentują ja osoby postrzegające swoją pracę zawodową przez pryzmat możliwości zrobienia dzięki niej kariery, osiągnięcia wyższego statusu społecznego; praca, choć jest jedna z wartości najważniejszych, nie jest wartością samą w sobie, a tylko środkiem do osiągnięcia kolejnego szczebla w karierze zawodowej”⁴⁶.

⁴⁰ T. Hejnicka-Bezwińska, *Orientacje życiowe...*, dz. cyt. s. 50.

⁴¹ A. Cudowska, *Orientacje życiowe współczesnych studentów*, Trans Humana, Białystok 1997, s. 34.

⁴² Tamże, s.34

⁴³ T. Hejnicka-Bezwińska, *Orientacje życiowe...*, dz. cyt. s. 50.

⁴⁴ A. Cudowska, *Orientacje życiowe...* dz. cyt. s.35.

⁴⁵ Tamże, s. 35.

⁴⁶ Tamże, s.35.

Wartości w życiu współczesnego człowieka

Wartości mają bardzo istotne znaczenie w życiu człowieka. To one decydują o tym jaki jest nasz styl i jakość życia. „Wartości wiążą ludzka egzystencję z życiem, aktywizują przebieg relacji międzyludzkich i są przedmiotem odniesienia dla jednostki”⁴⁷. Są one integralnym czynnikiem rozwoju człowieka, kreowania jego indywidualnej i społecznej tożsamości, tworzenia projektu życia, jedności społecznej, a nawet rozwiązywania konfliktów⁴⁸.

Wartości stanowią istotny bodziec motywacyjny. Wpływają one na stosunek jednostki do otaczającego świata, decydują o tym jak człowiek ocenia przeszłość, oraz wpływają na wybór celów i kierunków działań w przyszłości⁴⁹.

Rozwój poznawczy człowieka również zależy od wartości, „stanowią przedmiot intelektualnych zainteresowań jednostki, emocjonalnych odniesień i podmiotowych dążeń jednostki”⁵⁰. Wartości są czynnikiem rozwijania zainteresowań, pobudzają wyobraźnię, intuicję, motywują do poznania siebie, rzeczywistości i drugiego człowieka⁵¹.

W kreowaniu własnej tożsamości wartości odgrywają znaczącą rolę. Wartości poprzez urzeczywistnianie i ocenę jakości urzeczywistniania pomagają znaleźć odpowiedź na pytanie kim jestem i jakie miejsce zajmuje w społeczeństwie. Kompetencje rozwijają się poprzez działanie, a do działania pobudzają i inspirują człowieka wartości. Dzięki nim jednostka rozwija się, doskonali umiejętności, potrafi rozwiązywać problemy, i tym podobne⁵².

Wartości oprócz znalezienia odpowiedzi na pytanie „kim jestem”, pozwalają projektować swoje życie, odpowiedzieć na pytanie kim mogę i chce być. Wartości mobilizują i wyzwalały siły twórcze, pomagające realizować owy projekt życia, którego są podstawą⁵³.

Odgrywają istotną rolę w życiu społeczno-kulturowym. Tworzą relacje człowieka z drugim człowiekiem, środowiskiem, grupą społeczną.

- „są źródłem dynamizmu społeczeństwa, stanowią istotny czynnik zmian;
- inspirują znaczące inicjatywy w społeczeństwie;
- wartości interweniują w sposób istotny w strukturę systemu działania zarówno jednostki, jak i grupy;
- ukierunkowują i legitymizują działania;
- pełnią funkcje sankcji społecznej;
- stanowią podstawę sieci relacji między jednostkami lub grupami;
- pełnią funkcje integracji jednostki i grupy społecznej;
- dostarczają „pierwszej materii” ideologiom i jako takie nieustannie interweniują w historię dziejów grup i społeczeństw;
- stanowią czynnik podtrzymywania norm”⁵⁴.

Wartości spełniają określone funkcje w życiu człowieka:

⁴⁷ K. Chałas, *Wychowanie ku ...* dz. cyt., s.29.

⁴⁸ Tamże, s. 29.

⁴⁹ Tamże, s. 30.

⁵⁰ Tamże, s. 30.

⁵¹ Tamże, s. 30.

⁵² Tamże, s. 31.

⁵³ Tamże, s. 31-32.

⁵⁴ Tamże, s.32.

1. „spełniają rolę kryterium (standardu) wyboru dążeń ogólnospołecznych;
2. funkcjonują jako standard integracji jednostki ze społeczeństwem;
3. funkcjonują jako standard wyboru indywidualnej drogi życia w ramach określonego społeczeństwa;
4. różnicują społeczną sferę osobowości ludzkiej, a tym samym różnicują dążenia ludzi”⁵⁵.

Tadeusz Kocowski nadaje wartościom następujące funkcje:

- „integrującą motywacje w kierunku aktywności skutkiem czego wartości nadają sens życiu i pozwalają perspektywicznie uporządkować działania;
- orientacyjną występując w tej funkcji wartości stanowią kryterium, ocen i orientacji; porządkując je według takich wskazań, jak: korzyść, szczęście, prawda, piękno);
- metadecyzyjną (rozstrzygającą), ramach której wartości pomagają podejmować decyzję w przypadku konfliktu motywów lub racji;
- socjalizacyjną (motywacyjną), poprzez którą jednostka zostaje włączona do życia zbiorowości (pełnią ją wartości etyczne, idee społeczne, wartości takie, jak: rodzina, ojczyzna, ludzkość);
- gratyfikacyjną (sprawują ją wartości, które są źródłem satysfakcji)”⁵⁶.

Badania naukowe, a nawet obserwacja codziennego życia pokazuje, że ludzie respektują wiele różnych wartości. „Wybrane wartości stają się fundamentalnymi, determinującymi, organizującymi i motywującymi działaniem jednostki”⁵⁷. Istotne nie są tylko wartości uznawane przez człowieka, ale też ich układ. System wartości rozwija w człowieku to co odróżnia go od innych żywych istot, czyli to co najbardziej ludzkie⁵⁸.

Metodologiczne podstawy badań

Podstawowym celem było zdiagnozowanie wartości jakie są preferowane przez młodzież gminy Trzcianka, a także ich stosunku do ojczyzny, innych narodowości, oraz ich autorytetów. Zbadano również stopień akceptacji odmienności (rasowej, religijnej, seksualnej).

Główny problem badawczy został sprowadzony do pytania: Jak przedstawia się ranking wartości młodzieży gminy Trzcianka w dobie współczesnej? To ogólne pytanie zostało uszczegółowione przez sformułowanie następujących problemów szczegółowych:

- P₁- Jakie autorytety uznaje młodzież gminy Trzcianka?
- P₂- Jaki stosunek ma młodzież gminy Trzcianka do najważniejszych wydarzeń historycznych z dziejów Polski?
- P₃- Jaki stosunek ma młodzież gminy Trzcianka do innych narodowości?
- P₄- Jaki wpływ na młodzież gminy Trzcianka mają inicjatywy społeczne organizowane w gminie?
- P₅- Jaki jest stopień akceptacji odmienności rasowej, religijnej i seksualnej przez młodzież gminy Trzcianka?

⁵⁵ U. Sokal, *Wartości preferowane przez osoby dorosłe...* dz. cyt., s. 165.

⁵⁶ K. Denek, *Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna*, WSPiA, Poznań 2009, s. 56.

⁵⁷ Tamże, s.165.

⁵⁸ Tamże, s.165.

W niniejszej pracy na temat systemu wartości młodzieży gminy Trzcianka badania miały charakter ilościowy. W badaniach została zastosowana metoda sondażu diagnostycznego. Technika jaką posłużono się w badaniach była technika badania ankietowego.

Kwestionariusz składał się z 17 pytań (załącznik nr 8). Pytania użyte w ankiecie były zarówno otwarte jak i zamknięte. Wśród nich znalazły się pytania z zastosowaniem skali przedziałowej (skali Likerta), pytania z możliwością wielokrotnego wyboru, oraz z zastosowaniem skali porządkowej (rangowanie).

Badania ankietowe do niniejszej pracy na temat systemu wartości młodzieży zostały przeprowadzone w dwóch Trzcianeckich szkołach: Gimnazjum nr 1 i Liceum Ogólnokształcące. Badaniem zostali objęci uczniowie klas:

- trzecich w Gimnazjum
A - 20 B - 21 C - 19 D - 21
- drugich Liceum Ogólnokształcące
A - 29 B - 27 C - 21 D - 24

Łącznie próba badawcza obejmowała 182 osoby. Badanie miało charakter anonimowy i dobrowolny. Ankieta została wyposażona w instrukcję, która zobrazowała badanym cel badania. Badania odbyły się bez obecności ankietera.

System wartości młodzieży gminy Trzcianka w świetle badań **System wartości młodzieży**

Badanie systemu wartości młodzieży jest niezwykle ważne, ponieważ to od młodzieży zależą zmiany społeczne. Ich pragnienia i dążenia mogą przewidywać w jakim kierunku owe zmiany mogą zajść.

Badaniem zostały objęte 182 osoby, 56% (102 respondentów: gimnazjum 40, liceum 62) stanowiły dziewczęta, 44% (80: gimnazjum 41, liceum 39) chłopcy.

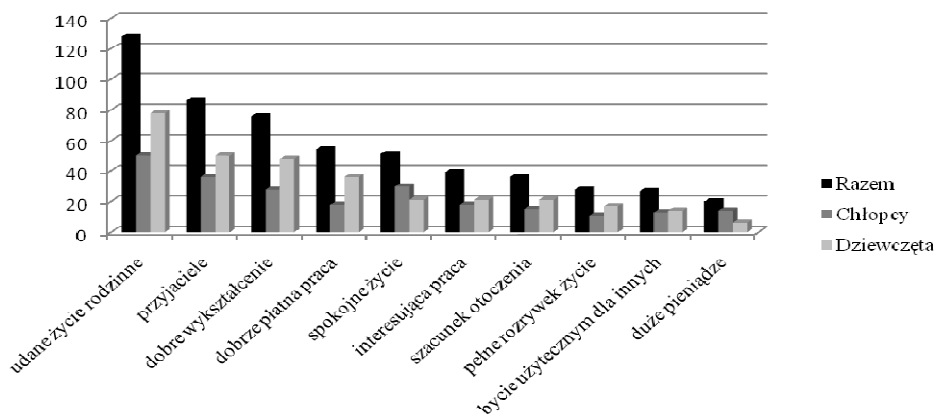
Uczniowie objęci badaniem, mieszkający w mieście stanowili 79% (143: gimnazjum 73, liceum 70) wszystkich respondentów, uczniowie mieszkający na wsi 21% (39: gimnazjum 8, liceum 31).

Respondentów uczęszczających do liceum było nieco więcej, ich udział wynosił 55% (101), uczniów gimnazjum 45% (81).

Podsumowując, przebadanych zostało 182 uczniów. Dziewcząt 102: z gimnazjum 40 (mieszkające na wsi 4, mieszkające w mieście 36), z liceum 62 (mieszkające na wsi 22, mieszkające w mieście 40). Chłopców 80: z gimnazjum 41 (mieszkających na wsi 4, mieszkających w mieście 37), z liceum 39 (mieszkających na wsi 9, mieszkających w mieście 30).

Z przeprowadzonych badań wynika, że dla młodzieży z gminy Trzcianka najważniejsza w życiu jest rodzina. Aż 128 respondentów uznało udane życie rodzinne za najważniejsze w życiu. Na drugim miejscu za najważniejszą w życiu wskazywali oni przyjaźń (86). Uznanie przez młodzież rodziny i przyjaźni za najważniejsze świadczy o przeważającej orientacji rodzinnej (afiliacyjnej) wśród młodzieży. Wynika z niej potrzeba przynależności, bezpieczeństwa oraz akceptacji ze strony bliskich.

Rysunek 1. Co jest dla Ciebie najważniejsze w życiu?



Źródło: Badania własne

Bardzo ważne jest dla młodzieży dobre wykształcenie (76 respondentów), a co się z tym wiąże dobrze płatna praca (54). W wyborze tych najważniejszych celów życiowych przejawia się orientacja zawodowa (pragmatyczna) młodych ludzi. Dzięki wykształceniu i pracy młodzi ludzie chcą osiągnąć pełną satysfakcję, zadowolenie z życia. Umożliwi to również osiągnięcie korzyści majątkowych, odpowiedniego standardu życia, co można powiązać z orientacją afiliacyjną, której celem jest zapewnienie stabilizacji finansowej, odpowiedniego standardu życia rodzinie, która młodzież uznała za najważniejszą.

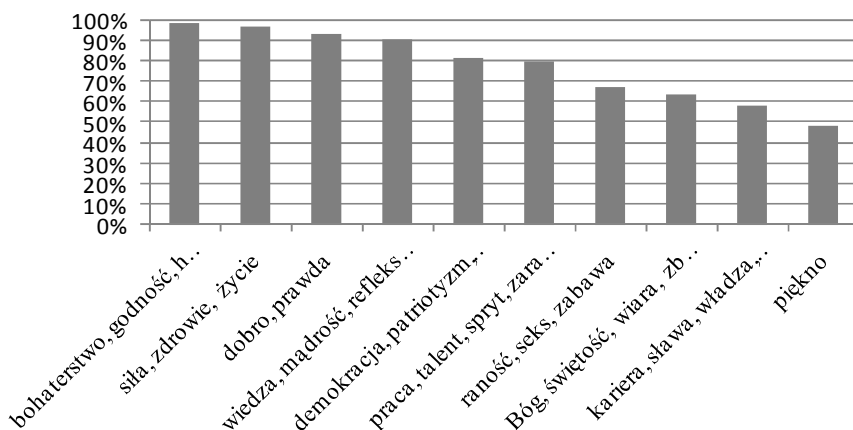
Najmniej młodzież ceni sobie duże pieniądze (20), bycie użytecznym dla innych (27), oraz pełne rozrywek życie (28). Stwierdzić można, że badana młodzież jest rozsądną grupą, która wie jak sprostać wyzwaniom obecnego świata.

Miejsce zamieszkania oraz wiek, zarówno w przypadku chłopców jak i dziewcząt, nie ma wpływu na wybór powyższych celów. W każdym z przypadków najcenniejsze jest udane życie rodzinne, przyjaciele, dobre wykształcenie i dobrze płatna praca, a najmniej cenne pełne rozrywek życie, bycie użytecznym dla innych oraz duże pieniądze.

Analizując wybór najważniejszych wartości wśród młodzieży, posługując się typologią Ryszarda Jedlińskiego, za najważniejsze wartości młodzież uznaje wartości moralne, czyli bohaterstwo, godność, honor, miłość, przyjaźń odpowiedzialność skromność, sprawiedliwość, szczerłość, uczciwość, wierność. Aż 99% uważa je za najważniejsze (z czego 133 uczniów uważa te wartości za bardzo ważne, a 47 za ważne). Tylko dwoje respondentów (1 dziewczyna mieszkająca w mieście, uczęszczająca do gimnazjum, 1 chłopiec mieszkający na wsi, uczęszczający do liceum) uznali te wartości za obojętne. Zaraz po nich najważniejszymi są wartości witalne, czyli siła, zdrowie i życie. 97% (120 badanych uważa je za bardzo ważne, 56 za ważne) uczniów wskazało te wartości. Jedynie 5 uczniów mieszkających w mieście (3 chłopców, 2 dziewczęta) uznało je za obojętne. Kolejno najważniejsze są dobro i prawda, dla 94% badanych są one najważniejsze; wiedza, mądrość, refleksyjność - 91%; demokracja, patriotyzm, praworządność, solidarność, tolerancja, rodzina - 82%; praca, talent, spryt, zaradność - 80%.

Tak jak w przypadku celów życiowych, tak i w przypadku najważniejszych wartości młodzież jest głównie zorientowana afiliacyjnie. Wartości skupiające się na rodzinie, przyjaźni, odpowiedzialności za najbliższych; siła, zdrowie, życie; pozwalają na wysunięcie wniosku, że wśród badanej młodzieży dominuje orientacja afiliacyjna. Równie wysoko znajdują się wartości wskazujące na pragmatyzm młodych ludzi, ważności wykształcenia, wiedzy, pracy w ich życiu.

Rysunek 2. Najważniejsze wartości (odpowiedzi „bardzo ważne” i „ważne”)

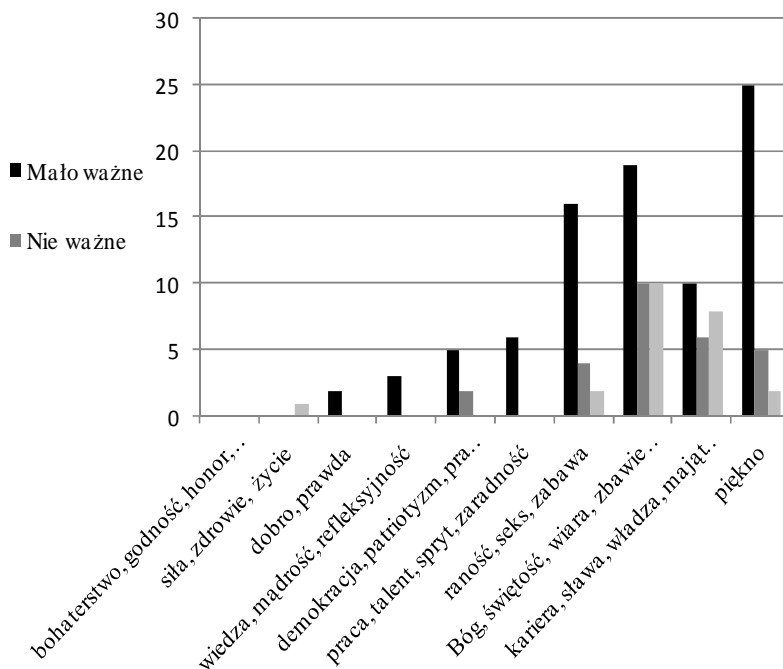


Źródło: Badania własne

Najmniej ważne, albo nie ważne dla badanych uczniów są wartości transcendentne, czyli Bóg, świętość, wiara, zbawienie. Dla 16% są one nie ważne (10 osób), albo mało ważne (16 osób). 10 uczniów, co daje 5,5% nie uważa, aby były one wartościami. Podobnie jest w przypadku piękna, czyli wartości estetycznej. 16% uważa piękno za mało ważne (25 uczniów), albo nie ważne (5 uczniów). Dla 2 osób piękno nie jest wartością. Wartości hedonistyczne (radość, seks, zabawa) nie są ważne dla 4 osób, mało ważne są dla 16, co daje nam 11% spośród wszystkich badanych. Jedynie 2 respondentów nie uważa, aby były one wartościami. 9% badanych nie uznaje wartości prestiżowych (kariery, sława, władza, majątek, pieniądze) za ważne. Dla 10 badanych są one mało ważne, dla 6 nie są ważne wcale, 8 (4%) uczniów nie uznaje ich jako wartości.

Prawdziwym w tym przypadku jest stwierdzenie, że orientacje hedonistyczne, które nastawione są na czerpanie przyjemności z życia, przy najmniejszym wkładzie własnym, oczekuje się najwięcej korzyści, są najrzadziej występującymi orientacjami wśród badanej grupy młodzieży.

Rys. 3. Najmniej ważne wartości



Źródło: Badania własne

Tolerancja jest jednym z ważnym czynników wpływających na system wartości. Badając tolerancję młodzieży skupiłam się na ich stosunku do ludzi o innym kolorze skóry, do ludzi wyznających inną wiarę, oraz do ludzi o innej orientacji seksualnej.

Najbardziej tolerancyjni młodzi ludzie są w stosunku do ludzi o innym kolorze skóry. 81% (148 badanych) odpowiada, że „kolor skóry nie przekreśla wartości człowieka”. Obojętny stosunek wobec nich ma 16% (29 badanych), stosunek negatywny ma tylko 5 respondentów (mieszkających w mieście).

Młodzież gminy Trzcianka uważa, że „każdy ma prawo do wyznawania swojej wiary zgodnie z systemem wartości”, takiej odpowiedzi udzieliło 73% badanych (132 osoby). Dla 24% młodych obojętne jest jaką wyznają wiarę inni ludzie. Jedynie 3% (5 chłopców i 1 dziewczyna) ma stosunek negatywny do osób wyznających inną religię, przy czym zaznaczają, że stosunek negatywny mają wtedy, gdy „ktoś próbuje siłą przekonywać do swojej wiary”, negatywny stosunek jest tylko wobec „fanatyków”. 1 uczeń twierdzi, że „ludzie wyznaczący jakąkolwiek wiarę są przede mną źle postrzegani”.

Jeśli chodzi o inną orientację seksualną, młodzież nie jest tak bardzo tolerancyjna jak w wyżej wymienionych odmienności. Tolerancję wobec innej orientacji seksualnej deklaruje 43% (78) badanych, ze znaczna przewaga

dziewcząt (55). Negatywnie nastawiona jest aż ćwierć (46) uczniów, z czego 33 stanowią chłopcy. Stosunek obojętny do ludzi o innej orientacji ma 32% (58) uczniów.

Badana młodzież została zapytana o to, jakim zaufaniem darzą poszczególne narodowości. Zastosowano metodę rangowania od 0 do 5, gdzie 0 oznaczało „nie darzę zaufaniem”, a 5 ‘darzę dużym zaufaniem”. Założono, że ranga 0 i 1 odpowiadać będzie brakiem zaufania, lub zaufaniem małym dla danej narodowości, najmniejszym zaufaniem w badanej grupie darzono Rosjan. Aż 51% pytanym przyznało Rosjanom rangę 0 (39%) lub 1 (12%). Zaraz za nimi znaleźli się Irańczycy, im 49% pytanym przyznało rangę 0 (37%) lub 1 (12%); Afgańczycy 48% (37% przyznało 0, 11% przyznało 1); Irakijczycy 47% (35% przyznało 0, 12% przyznało 1); Czeczeni 45%; Izraelczycy 41%; Palestyńczycy 41%; Ukraińcy 37%; Białorusini 36%; Serbowie 32%.

Przy założeniu, że ranga 5 i 4 odpowiadać będzie dużemu zaufaniu dla danej narodowości, największym zaufaniem badani uczniowie obdarzyli Ukraińców – 29%. Procentowy rozkład przedstawia się następująco: 12% dla rangi 5 i 17% dla rangi 4. Kolejną narodowością darzoną dużym zaufaniem są Białorusini: 28% (9% dla rangi 5 i 19% dla rangi 4); Serbowie 24% (13% dla rangi 5 i 11% dla rangi 4%); Izraelczycy 22% (11% dla rangi 5 i 11% dla rangi 4); Palestyńczycy 20% (13% dla rangi 5 i 7% dla rangi 4); Czeczeni 20% (10% dla rangi 5 i 10% dla rangi 4); Rosjanie 18% (10% dla rangi 5 i 8% dla rangi 4); Afgańczycy 17% (10% dla rangi 5 i 7% dla rangi 4); Irakijczycy 15% (10% dla rangi 5 i 5% dla rangi 4); Irańczycy 15% (9% dla rangi 5 i 6% dla rangi 4).

Zapytano również o to, jakim zaufaniem darzą poszczególne narody. Tak jak w przypadku narodowości, zastosowano metodę rangowania od 0 do 5, gdzie 0 oznaczało „nie darzę zaufaniem”, a 5 ‘darzę dużym zaufaniem”. Polegając na takim samym założeniu, co w przypadku analizy zaufania do narodowości, czyli ranga 0 i 1 odpowiadać będzie brakiem zaufania, lub zaufaniem małym dla danej narodowości, najmniejszym zaufaniem badana młodzież darzy Iran. Aż połowa respondentów przyznała rangę 0 (36%) lub 1 (14%). Równie małym zaufaniem młodzież darzy Irak – 49% badanych przyznało rangę 0 (36%) lub 1 (13%), oraz Rosję – 49% przyznało rangę 0 (39%) lub 1 (10%). Rumunii nie ufa 42% (rangę 0 przyznało 30%, rangę 1 przyznało 12%); Chinom 32%; Niemcom 31%; Austrii 24%; Szwecji 23%; Belgii 22%; Szwajcarii 20%; Francji 19%; Włochom 18%; Czechom 18%; Portugalii 17%; USA 16%; Hiszpanii 16%; Holandii 15%; Wielkiej Brytanii 13%; Polsce nie ufa jedynie 8% badanych.

Przy takim samym założeniu jak w przypadku badania narodowości, czyli ranga 5 i 4 odpowiadać będzie dużemu zaufaniu dla danej narodowości, największym zaufaniem badani uczniowie obdarzyli Polskę. Aż 72% młodych przydzieliło rangę 5 (55%) lub 4 (17%). Nieco mniejszym, ale również dużym zaufaniem młodzież darzy Wielką Brytanię – 56% przyznało rangę 5 (29%) lub rangę 4 (27%), USA – 54% przyznało rangę 5 (34%) lub 4 (20%), Holandię – 54% przyznało rangę 5 (29%) lub rangę 4 (25%), Hiszpanię – 54% przyznało rangę 5 (28%) lub rangę 4 (26%). Włochom ufa 49% (25% dla rangi 5 i 24% dla rangi 4); Czechom 48% (26% dla rangi 5 i 22% dla rangi 4); Francji 47% (27% dla rangi 5 i 20% dla rangi 4); Portugalii 41%; Szwajcarii 41%; Szwecji 40%; Belgii 40%; Austrii 38%; Niemcom 48%; Chinom 24%; Rosji 16%; Rumunii 15%; Iranowi 13%; Irakowi 13%.

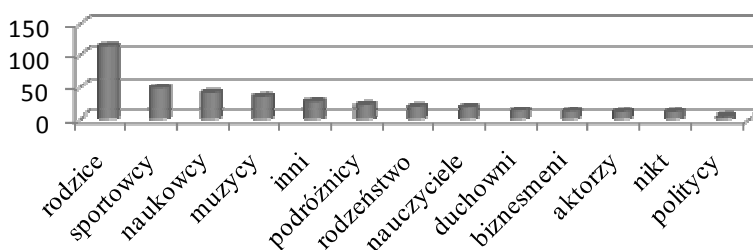
Dwie uczennice liceum, mieszkające w mieście nie udzieliły odpowiedzi na pytania odnośnie zaufania do narodowości i narodów. Jedna z nich twierdzi, że pochodzenie nie ma wpływu na zaufanie, a druga nie była w stanie w pełni ocenić, nie chciała ulegać stereotypom.

Zarówno w przypadku narodów jak i narodowości, w najmniej darzonej zaufaniem trójce znajdują się Rosja (Rosjanie), Irak (Irakijczycy) oraz Iran (Irańczycy). O braku zaufania do tej właśnie trójki świadczyć mogą minione wydarzenia, tj. sytuacja na Ukrainie, zamach na World Trade Center, czy nawet II Wojna Światowa. Iran i Irak w szczególności kojarzone są z zamachami terrorystycznymi, islamem, który uchodzi za niezbyt pozytywną religię, czy też brakiem równouprawnienia kobiet i mężczyzn, stąd wynikać może brak zaufania. Rosja z kolei, obwiniana jest ostatnimi czasy za sytuację na Ukrainie (to ich młodzi darzą najmniejszym zaufaniem). Również wydarzenia wojenne, o których młodzi dowiadują się w szkole, w domu czy w Internecie mogą mieć również wpływ na zaufanie do tego narodu.

Autorytety w życiu młodzieży

W analizie systemu wartości młodzieży ważnym elementem jest poznanie ich autorytetów. Rysunek 4 i 5 przedstawiają kto dla badanych uczniów jest autorytetem.

Rysunek 4. Autorytety w życiu młodzieży

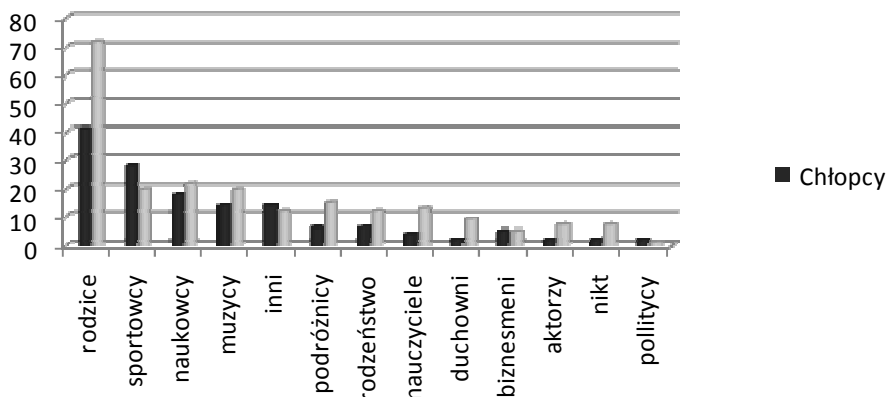


Źródło: Badania własne

113 badanych (w tym 72 dziewcząt, 41 chłopców), czyli aż 62% za swój autorytet uznaje rodziców. Według uczniów to oni uczą najważniejszych rzeczy, dają przykład jak żyć, są godni naśladowania. To rodzice pomagają im wybrać dobrą drogę, młodzi zawsze mogą liczyć na ich pomoc. Dzięki swojej miłości i poświęceniu zasłużyli na szacunek. Cytując jednego z uczniów „jak mało by nie mieli, dla dzieci mają dużo”. Wybór rodziców jako autorytetu świadczy o przeważającej orientacji życiowej skupionej na rodzinie, inaczej orientacji afiliacyjnej.

Na drugim miejscu za swój autorytet respondenci stawiają sportowców. 48 (28 chłopców, 20 dziewcząt) z nich twierdzi, że sportowcy uczą jak się nie poddawać, jak dążyć do osiągnięcia celu, motywują do działania. Młodzi ludzie cenią w sportowcach ich siłę, upór i wytrwałość.

Rysunek 5. Autorytety w życiu młodzieży



Źródło: Badania własne

Naukowcy są autorytetem dla 40 badanych. Uczniowie cenią ich za ich wiedzę, osiągnięcia i dzielenie się tym z innym. Na kolejnym miejscu znajdują się muzycy, u których młodzi ludzie cenią perfekcjonizm. Innymi autorytetami wymienionymi przez uczniów są żołnierze, dziadkowie i przyjaciele.

Niski autorytet wśród młodzieży mają nauczyciele, duchowni, biznesmeni, aktorzy i politycy. Jedynie 9 badanych odpowiedziało, że nikt nie jest dla niego autorytetem.

Stosunek młodzieży do inicjatyw społecznych

W gminie Trzcianka co roku odbywają się inicjatywy społeczne, takie jak Turniej piłki halowej „Gramy z sercem”, Beach Party „Gramy z sercem”, Wampiriada i Arcan Cup. Każda z tych nich wpisała się już na stałe do kalendarza imprez w naszej gminie.

W badaniu młodzi ludzie zostali zapytani o znajomość oraz stosunek do tych inicjatyw.

Najbardziej znaną wśród badanych inicjatywą społeczną jest Beach Party „Gramy z sercem” (162 uczniów - 89%). Podobną znajomością cieszy się inicjatywa, która zainspirowała do stworzenia jej letniej edycji (Beach Party „Gramy z sercem”), czyli Turniej piłki halowej „Gramy z sercem” (150 uczniów – 83%), oraz Wampiriada (145 uczniów – 80%). Arcan Cup zna 88 pytanym (48%).

Najcenniejsza dla młodych ludzi jest inicjatywa Turnieju piłki halowej „Gramy z sercem”. Jako powód 43 badanych najczęściej podaje pomoc chorym dzieciom. Świadczy to o trosce młodych wobec drugiego człowieka. Nie są oni obojętni wobec potrzebujących, co po raz kolejny świadczy o wyborze przez młodych orientacji afiliacyjnej, która jest właśnie skierowana na dobro drugiego człowieka.

Drugą cenną inicjatywą jest inicjatywa pokrewna do Turnieju piłki halowej „Gramy z sercem”, Beach Party „Gramy z sercem”. W przypadku tej inicjatywy 40 badanych uznało ją za najcenniejszą. Jako powód 19 z nich podało możliwość zabawy, posłuchania dobrej muzyki, spotkania ze znajomymi, 9 za najważniejszy

powód podało szczytny cel jakim jest zbiórka pieniędzy dla chorych dzieci, 12 odpowiedziało, że najważniejszy jest cel, czyli pomoc potrzebującym dzieciom, a przy okazji możliwość dobrej zabawy. W przypadku tej inicjatywy zauważyć można występowanie nielicznej grupy młodzieży, której orientacja życiową jest orientacja hedonistyczna, nastawiona na czerpanie z życia przyjemności, dobrej zabawie.

Arcan Cup jest najcenniejszą inicjatywą dla 12 uczniów, przy czym zauważyć trzeba, że jest ona najcenniejszą dla chłopców (11 chłopców; Rys. 45). Powodem wyboru Arcan Cup jako najcenniejszej inicjatywy jest możliwość wykazania się talentem, rozwoju swoich umiejętności i zainteresowań koszykówką, uczy współzawodnictwa, daje możliwość polepszenia relacji z rówieśnikami. Oprócz tego młodzieży podobają się koncerty odbywające się podczas Arcan Cup.

Wampiriada jest inicjatywą, która za najcenniejszą jest uznawana przez 11 badanych. Powodem ich wyboru jest dla 8 z nich możliwość pomocy innym, poprzez oddanie krwi, dla 3 badanych jest ona ważnym wydarzeniem kulturalnym, umożliwiającym przyjemne spędzenie czasu ze znajomymi.

11 uczniów uważa, że żadna z tych inicjatyw nie jest najcenniejsza, a 4 uważa, że wszystkie takie są.

Zapytano również młodzież czy udział w tego typu inicjatywach społecznych jest wartością. 99 badanych odpowiedziało „tak”, 35 odpowiedziało „nie”, 2 odpowiedziało „nie wiem”. Młodzi ludzie również odpowiedzieli, że „wartością samą w sobie nie, ale budują wartości”, „sam udział nie, może jednak o nich świadczyć”.

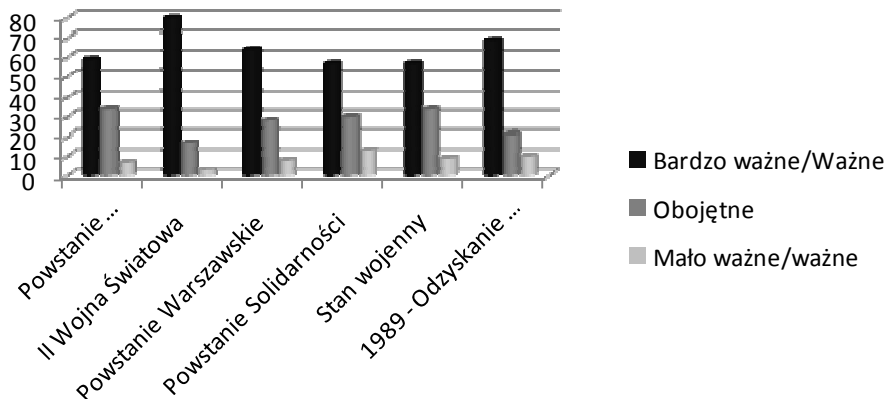
Stosunek młodzieży do historii

Wydarzenia historyczne, które wpłynęły na to jak obecnie wygląda życie w Polsce powinny być przekazywane młodemu pokoleniu zarówno przez rodzinę, jak i szkołę. Ci, którzy doświadczyli takich wydarzeń lub posiadają wystarczającą wiedzę na ich temat, swój system wartości skupiają wokół takich wartości, które są niezwykle ważne w życiu, wpływają pozytywnie na ich zachowanie w stosunku do innych ludzi, zwierząt, zjawisk czy rzeczy. Dzięki podobnym wartościom uznawanych przez pokolenie młodych i pokolenie starszych znacznie zmniejsza się zjawisko konfliktu pokoleń.

Poniższe schematy przedstawiają stosunek młodych ludzi do najważniejszych wydarzeń historycznych.

Najważniejszym wydarzeniem historycznym dla młodych ludzi jest II Wojna Światowa. 80% badanych uważa to wydarzenie za bardzo ważne (38%) albo ważne (42%), jedynie dla 3% jest mało ważne lub nie ważne. Kolejnym ważnym elementem naszej historii jest rok 1989, czyli odzyskanie niezawisłości państwa, 69% uważa to wydarzenie za bardzo ważne (36%) lub ważne (33%), dla 10% jest mało ważne lub nie ważne. Powstanie Warszawskie jest ważne dla 64% badanych, a Powstanie Wielkopolskie dla 59%. Powstanie Solidarności i Stan Wojenny za ważny uważa 57% uczniów.

Rysunek 6. Stosunek młodzieży do wydarzeń historycznych (rozkład procentowy)



Źródło: Badania własne

Najczęstszym źródłem informacji na temat historii jest dla młodzieży szkoła (157 uczniów), kolejnym jest Internet – 101 badanych wskazuje go jako źródło. 66 respondentów informacje czerpie od rodziny, a z książek 54. 12 badanych sięga po czasopisma. Tylko 12 uczniów nie interesuje się tą tematyką. 5 dziewcząt wskazało na telewizję jako źródło informacji, 1 na harcerstwo i 1 na znajomych. 1 chłopiec jako źródło informacji wskazał filmy dokumentalne.

Podsumowanie

Celem pracy było zbadanie systemu wartości młodzieży gminy Trzcianka, jak przedstawiają się preferowane przez nich wartości, jakie uznają autorytety, jaki mają stosunek do wydarzeń historycznych i inicjatyw społecznych organizowanych w gminie, czy darzą zaufaniem inne narodowości i jak kształtuje się stopień akceptacji odmienności rasowej, religijnej i seksualnej innych ludzi. System wartości badanej młodzieży jest zależny od sytuacji jaka panuje na świecie, świadczyć o tym może ich stosunek do innych narodowości (narodów), homoseksualistów czy ludzi wyznających inną wiarę. Duży wpływ na to jak przedstawia się hierarchia ich wartości ma rodzina, która jest jednocześnie najważniejsza dla młodych ludzi.

Na podstawie przeprowadzonych badań można sformułować następujące wnioski:

1. Najważniejszą wartością dla współczesnej młodzieży gminy Trzcianka jest rodzina. Udane życie rodzinne stawiane jest najczęściej jako cel życiowy. Ważną rolę odgrywają również przyjaciele. Świadczy to o dominacji orientacji afiliacyjnej w życiu młodzieży. Najmniejszą wartość mają dla nich duże pieniądze, użyteczność w stosunku do innych oraz pełne rozrywki życie, które są wyznacznikiem orientacji hedonistycznej, która najrzadziej występuje wśród badanej zbiorowości.

2. Największym autorytetem wśród młodzieży cieszą się rodzice, którzy są źródłem wartości, norm i zasad społecznych. To ich najczęściej młodzi ludzie chcą naśladować i to im najwięcej zawdzięczają. Cenią ich za osiągnięcia życiowe, przekazywaną wiedzę i miłość im okazaną. Dużym autorytetem cieszą się również sportowcy, których młodzi podziwiają za wytrwałość, siłę i upór. Młodzież uczy się od nich jak dążyć do osiągnięcia celu, jak się nie poddawać. Sportowcy motywują ich do działania. Niski autorytet wśród młodzieży mają nauczyciele, duchowni, biznesmeni, aktorzy i politycy.
3. Wydarzenia historyczne mające wpływ na to jak wygląda obecnie nasza ojczyzna są ważne dla młodych ludzi, najczęstszym źródłem informacji na ten temat jest szkoła i Internet. Internet, rodzina i książki jako źródło wiedzy na temat historii wskazują na spore zainteresowanie młodzieży tą tematyką. Młodzi nie ograniczają się jedynie do wiedzy przekazywanej im przez nauczycieli, ale również sami szukają informacji o historii swojej ojczyzny.
4. Młodzież gminy Trzcianka nie darzy zaufaniem narodowości (narodów), które w mniejszym bądź większym stopniu kojarzą się z terroryzmem lub agresją, takich jak: Irakijczycy, Irańczycy czy Rosjanie.
5. Dzięki inicjatywom społecznym organizowanym w gminie Trzcianka współczesna młodzież jest bardziej uwrażliwiona na krzywdę i problemy innych osób, przez co ich system wartości jest oparty na solidnych filarach solidarności społecznej. Pomoc potrzebującym wskazują najczęściej jako powód cenności inicjatyw społecznych i właśnie te niosące pomoc potrzebującym uważają za najważniejsze.
6. Młodzież badanej gminy nie wartościuje ludzi ze względu na kolor skóry, ani ze względu na inną wiarę, dopóki do owej wiary inni nie zmuszają siłą. Mniej obojętny stosunek mają do ludzi o innej orientacji seksualnej. Jedna czwarta badanych jest negatywnie nastawiona do takich osób, obojętni są tylko w przypadku nie odnoszenia się z tym oficjalnie.

Młodzież gminy Trzcianka opiera swój system wartości na ważnych elementach takich jak rodzina, przyjaciele, zaufanie, dobro. Nie ulegają naciskom ze strony współczesnego świata, który zmusza do pogoni za pieniądzem, pieniądze nie są dla nich ważne. Są również wysoce tolerancyjni co do odmienności innych, czego nie można powiedzieć o tolerancji odmienności rasowej. Ulegają wpływom mediów, minionych wydarzeń, które jednoznacznie Irakijczyków, Irańczyków, a nawet Rosjan przedstawiają w złym świetle. Jednakże pielęgnowane i niezmiennie wartości tych młodych ludzi mogą zaowocować w przyszłości szczęśliwym życiem, bo przecież każdy o takim właśnie skrycie marzy.

Na podstawie przeprowadzonych badań nie można ocenić systemu wartości całej zbiorowości młodzieży polskiej, ponieważ owy system różni się może wśród młodzieży zamieszkującej inne części polski pod wieloma względami.

Literatura:**Literature:**

- Cudowska A., Orientacje życiowe współczesnych studentów, Białystok 1997.
- Chałas K., Wychowanie ku wartościom, Lublin-Kielce 2003, Tom I.
- Denek K., Morszyńska U., Morszyński W., Michałowski S. Cz. , Dziecko w świecie wartości, Kraków 2003.
- Denek K., Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna, Poznań 2009.
- Hejnicka- Bezwińska T., Orientacje życiowe młodzieży, Bydgoszcz 1991.
- Idzikowski B., Orientacje życiowe młodzieży szkolnej miasta przygranicznego. Badania panelowe, Zielona Góra 1998.
- Jakubaszek W., Orientacje życiowe młodzieży. Na przykładzie badań w Ośrodku Szkolenia i Wychowania Ochotniczych Hufców Pracy w Krakowie, Kraków 2010.
- Jedliński R., Językowy obraz świata wartości w wypowiedziach uczniów kończących szkołę podstawową, Kraków 2000.
- Marody M., Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy: analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami, Warszawa 1976.
- Misztal M., Problematyka wartości w socjologii, Warszawa 1980.
- Osada K., Wartości uznawane przez młodzież, „Nowa Szkoła”, Nr 9, Warszawa 2013.
- Puzynina J., Język wartości, Warszawa 1992.
- Sokal U., Wartości preferowane przez osoby dorosłe pochodzące z rodzin pełnych i rozwiedzionych. Rodzina w czasach szybkich przemian, „Roczniki Socjologii Rodziny”, Tom XIII, Poznań 2001.
- Szymański M. J., Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy, Warszawa 2006.
- Zgółkowa H., Podstawowy słownik języka polskiego z zarysem gramatyki polskiej, Poznań 2008.

System wartości młodzieży gminy Trzcianka**Streszczenie**

Głównym celem pracy było poznanie systemu wartości młodzieży gminy Trzcianka, ich autorytetów, stosunku do innych narodowości oraz stopnia akceptacji odmienności (rasowej, religijnej, seksualnej) innych. Zakresem terytorialnym badania jest gmina Trzcianka, zakres podmiotowy stanowią uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum Nr 1 w Trzciance. Badanie oparto na kwestionariuszu ankiety i obejmuje próbę badawczą równą 182 osobom. Ma charakter ilościowy. Zastosowaną metodą jest metoda sondażu diagnostycznego. Posłużono się techniką badania ankietowego. Najważniejsza w życiu młodych ludzi jest rodzina i przyjaciele. Najważniejszymi wartościami są wartości moralne. Najmniej ważne w życiu badanych okazały się pieniądze. Największym autorytetem wśród młodych cieszą się rodzice i sportowcy. Młodzież jest tolerancyjna wobec odmienności. Najmniejszym zaufaniem darzy Rosjan, Irańczyków i Irakijczyków.

The value system of youth commune Trzcianka*Summary*

The main objective of this academic work is the understanding the value the value system of the youth people from Trzcianka, their authority, relation to other nationalities and degree of acceptance other people's differences (racial, religious, sexual). The territorial scope of this study is community of Trzcianka, the personal scope is schools from Trzcianka: High School and Middle School No. 1 in Trzcianka. Youth people from these schools in number of 182 person have taken part in the study which was based on a survey. Diagnostic pool method and survey techniques were used in this study.

The results of this study shows that family and friends are the most important thing in young people live. The most important values are moral values and the least important are money. The greatest authority are parents and athletes. Young people are full of tolerant to other people's differences and they have no trust for Russians, Iranians and Iraqis.

Natalia CZERWIŃSKA

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Andrzej KUSZTELAK

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA WŚRÓD STUDENTÓW WYBRANYCH POLSKICH UCZELNI WYŻSZYCH

The feeling of security among polish students of chosen polish universities

Wprowadzenie

Potrzeba oraz poczucie bezpieczeństwa to jedne z najważniejszych problemów frapujących ludzi zarówno w skali globalnej jak i indywidualnej. Współczesny świat nękany jest wieloma plagami: narkotyki, handel bronią, pedofilia i inne dewiacje seksualne, ataki terrorystyczne oraz zaogniające się sytuacje wojenne, nie pozwalają czuć się bezpiecznie w otaczającej rzeczywistości.

Gwarantem harmonijnego rozwoju osobowego człowieka jest zaspokojenie jego potrzeb, w tym potrzeby bezpieczeństwa. Potrzeba poczucia bezpieczeństwa jest pierwotną, bardzo ważną potrzebą, która kształtuje się od początku istnienia. Warunkuje zachowanie zdrowia, życia oraz prawidłowy rozwój jednostki. Potrzeba bezpieczeństwa dotyczy wielu sfer życia, zarówno bezpieczeństwa związanego z gwarancją zatrudnienia, opieki oraz oparcia, braku zagrożenia w utracie zdrowia, życzliwości i poszanowania godności czy dóbr materialnych jak i ładu, i spokoju wewnętrznego.

Na poczucie bezpieczeństwa wpływa wiele czynników zarówno jednostkowych jak i ogólnospołecznych. Zapewnienie poczucia bezpieczeństwa jest niezmiernie ważne już w okresie dzieciństwa oraz w okresie adolescencji, a za jej realizację odpowiedzialni są w głównej mierze na początku nasi rodzice oraz najbliżsi. Człowiek, u którego w pełni zrealizowane są potrzeby podstawowe jest spokojniejszy, za czym idzie większa aktywność jak i kreatywność oraz gotowy do realizacji potrzeb znajdujących się na wyższych szczeblach piramidy A. Masłowa.

W niniejszej pracy zajęto się problematyką poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania, w środkach komunikacji zbiorowej oraz poczuciem bezpieczeństwa związanym z zaufaniem do innych narodów oraz narodowości.

Bezpieczeństwo i jego potrzeba

Bezpieczeństwo jest terminem wieloaspektowym, znajdującym się w wielu różnych dziedzinach nauki. Ze względu na zróżnicowanie dziedzin w jakich występuje, trudne jest jego jednoznaczne zdefiniowanie.

Analizując definicję bezpieczeństwa można dokonać swobodnego podziału na trzy kategorie rozumienia pojęcia. Pierwsza z nich dotyczy bezpieczeństwa rozumianego jako potrzeba. Druga z kategorii traktuje bezpieczeństwo jako wartość natomiast ostatnia bezpieczeństwo jako prawo człowieka.

„W języku łacińskim bezpieczeństwo – securitas – to termin składający się z dwu członów, sine (bez) i cura (zmartwienie, strach, obawa). Innymi słowy bezpieczeństwo oznacza brak zmartwień i przykrego uczucia strachu. Tak użyty termin dotyczy zarówno jednostek jak i całych społeczeństw”¹.

Jedna z definicji przedstawionych w literaturze definiuje bezpieczeństwo jako „stan, który daje poczucie pewności istnienia, gwarantuje ciągłość oraz daje motywację i szansę na rozwój. [...] Odznacza się brakiem ryzyka utraty czegoś dla podmiotu szczególnie cennego – życia, zdrowia, pracy, szacunku, uczuć, dóbr materialnych i dóbr niematerialnych”².

Stanisław Koziej definiuje bezpieczeństwo danego podmiotu jako „dziedzinę jego aktywności, której treścią jest zapewnianie możliwości przetrwania (egzystencji) i swobody realizacji własnych interesów w niebezpiecznym środowisku, w szczególności poprzez wykorzystywanie szans (okoliczności sprzyjających), stawianie czoła wyzwaniom, redukcja ryzyka oraz przeciwdziałanie (zapobieganie i przeciwstawianie się) wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla podmiotu i jego interesów”³.

Szeroki zakres znaczeniowy pojęciu bezpieczeństwa przypisuje Ryszard Zięba: „w znaczeniu ogólnospołecznym bezpieczeństwo obejmuje zaspokojenie potrzeb: istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, całości, tożsamości (identyczności), niezależności, ochrony poziomu i jakości życia. Bezpieczeństwo będąc naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, jest zarazem podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych; jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia”⁴.

„W najogólniejszym znaczeniu bezpieczeństwo można więc określić jako pewność istnienia i przetrwania, stanu posiadania oraz funkcjonowania i rozwoju podmiotu. Pewność jest wynikiem nie tylko braku zagrożeń (ich niewystępowania lub eliminowania), ale powstaje także wskutek kreatywnej działalności danego podmiotu i jest zmienna w czasie, czyli ma naturę procesu społecznego”⁵.

Według słownika nauk społecznych wydanego przez UNESCO: „w najbardziej dosłownym znaczeniu bezpieczeństwo jest rzeczywiście identyczne z pewnością (safety) i oznacza brak zagrożenia (danger) fizycznego albo ochronę przed nim”⁶.

Warto również wspomnieć o definicji Wojciecha Multana: „bezpieczeństwo może być definiowane nie tylko jako określony cel, lecz również jako następstwo. Oznacza to, że nie zdajemy sobie sprawy z tego, czym ono jest, dopóki nie zagraża nam jego utrata”⁷.

¹ J. Kaczmarek, A. Skowroński, *Bezpieczeństwo: świat – Europa – Polska*, Wrocław 1998 r., s.5.

² A. Włodarek, *Problemy międzypokoleniowe a poczucie bezpieczeństwa* [w:] *Edukacja dla bezpieczeństwa – bezpieczna szkoła, bezpieczny uczeń*, D. Czajkowska – Ziobrowska, A. Zduniak (red.), Poznań 2007, s. 97-98.

³ S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja* [w:] *Bezpieczeństwo narodowe*, nr II – 18, Warszawa 2011 r., s. 19 - 39.

⁴ R. Zięba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych* [w:] *Sprawy Międzynarodowe* z. 10, 1989 r. [za:] J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996 r., s.16.

⁵ R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie* [w:] *Zeszyty Naukowe AON* nr 1 (86), 2012 r., s. 8.

⁶ D. Lerner, *pojęcie „bezpieczeństwo”* [w:] *A Dictionary of the Social Sciences*, J. Gould, W.L. Kolb, Londyn 1964 r., s. 629.

⁷ W. Multan, *Bezpieczeństwo międzynarodowe ery nuklearnej*, Warszawa 1991 r., s. 22 [za:] J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996 r., s. 18.

Realizacja potrzeb człowieka definiowanych jako „*odczuwany przez jednostkę stan braku czegoś, co w związku ze strukturą organizmu, indywidualnym doświadczeniem oraz miejscem jednostki w społeczeństwie, jest niezbędne do utrzymania jej przy życiu, umożliwienie jej rozwoju, utrzymania określonej roli społecznej oraz zachowania równowagi psychicznej*”⁸ są gwarantem szczęśliwego, prawidłowego i spokojnego życia każdej jednostki. Brak zaspokojenia potrzeb prowadzi do dyskomfortu psychicznego jednostki, co niesie za sobą rozmaite skutki.

Jak zauważył Jerzy Kunikowski „*bezpieczeństwo określa się jako szczególnie ważną potrzebę egzystencjalną, wynikającą z obiektywnych warunków bytowania ludzi i różnych grup społecznych oraz ich wzajemnych relacji, wymagających troski o jej zaspokojenie*”⁹.

Według Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku potrzeba bezpieczeństwa „*wyraża się przede wszystkim unikaniem wszystkiego co teraz – zaraz albo kiedyś za lata może przynieść śmierć czy cierpienie*”¹⁰.

Zdzisław Dąbrowski definiuje potrzebę bezpieczeństwa jako „*właściwość człowieka (wrodzona lub nabyta) polegająca na tym, że normalność jego psychofizycznego funkcjonowania zależy od nieistnienia dotyczących go sytuacji zagrożenia, a także innych sytuacji trudnych niosących zagrożenie jego dóbr*”¹¹.

Najbardziej znana hierarchia potrzeb – hierarchia Abrahama Masłowa sytuuje potrzebę bezpieczeństwa rozumianą jako ochronę i pewność, już na drugiej pozycji, tuż po potrzebach fizjologicznych, jako tę, która jest niezmiernie ważna i której realizacja jest potrzebna do prawidłowego funkcjonowania jednostki. Pojęcie bezpieczeństwa utożsamia ze stabilnością, zależnością, opieką, uwolnieniem od strachu, lęku oraz chaosu, jak i potrzebą struktury, porządku, oparcia. Na kolejnych poziomach (zaraz po potrzebach fizjologicznych i poczuciu bezpieczeństwa) usytuował potrzebę przynależności, uznania i szacunku oraz na samej górze potrzebę samorealizacji, zaznaczając, że nie jest możliwe wejście na sam szczyt bez wcześniejszej realizacji każdego poziomu po kolei.

A. Maslow napisał: „*Gdy brakuje chleba, prawdą jest, że człowiek żyje samym chlebem. Ale jakie są jego pragnienia, gdy chleba jest pod dostatkiem, a jego żołądek jest stale napełniony? Wtedy od razu pojawiają się inne (i wyższe) potrzeby i właśnie one a nie fizjologiczny głód, dominują w organizmie. Kiedy one z kolei zostaną zaspokojone, znów pojawiają się nowe (coraz wyższe) potrzeby itd. To właśnie mamy na myśli mówiąc, że podstawowe potrzeby ludzkie są zorganizowane w hierarchię względnej przewagi*”¹².

⁸ A. Kusztełak, A. Perek, *Wartości i potrzeba bezpieczeństwa w opiniach młodzieży* [w:] *Edukacja dla bezpieczeństwa. Interdyscyplinarne konteksty i dylematy*, Z. Dziemianko, A. Kusztełak (red.), Poznań 2010 r., s. 54.

⁹ J. Kunikowski, *Bezpieczeństwo człowieka w świetle współczesnych zagrożeń – problem zawsze aktualny* [w:] Z. Kwiasowski, K. Cenda – Miedzińska (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec wyzwań współczesności*, Kraków 2012 r., s. 142.

¹⁰ M. Winiarski, hasło *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, E. Różycka (red.), Warszawa 2003 r.

¹¹ Z. Dąbrowski, *Potrzeba bezpieczeństwa a opieka* [w:] *Bezpieczeństwo dziecka w okresie transformacji ustrojowej*, H. Górecka (red.), Olsztyn 1997 r.

¹² A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990 r. [za:] L. F. Korzeniowski, *Securitologia, Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, Kraków 2008 r., s. 89.

„Potrzeba stabilizacji, opieki, uwolnienia od strachu, lęku, chaosu, przestrzegania prawa, porządku czy oparcia w drugim, bliskim człowieku, należy do priorytetów zdecydowanej większości społeczeństw żyjących na przełomie XX i XXI wieku”¹³. Niezaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa może ciągnąć za sobą wiele negatywnych skutków. Potrzeba ta jest niezmiernie ważna, bez względu na wiek, płeć czy miejsce zamieszkania człowieka.

Według Doroty Rondalskiej poczucie bezpieczeństwa oznacza „brak zagrożenia i ochronę przed niebezpieczeństwami; stan, w którym kontroluje się zagrożenia i uwarunkowania prowadzące do szkód fizycznych, psychicznych i materialnych w celu zachowania zdrowia i dobrego samopoczucia jednostek i społeczności. Jest ono koniecznym warunkiem w codziennym życiu, niezbędnym jednostkom i społecznościom do realizowania swoich zamierzeń i aspiracji”¹⁴.

Pisząc o potrzebie poczucia bezpieczeństwa należy również wspomnieć o źródła poczucia bezpieczeństwa. Najważniejszym z nich jest rodzina, która jest podstawową i niezastąpioną grupą społeczną, w której znajdujemy się od narodzin. To relacje z członkami rodziny pozwalają nam wdrożyć się w dorosłe życie i ukształtować swoje wartości. Niezaspokojenie potrzeb, w tym potrzeby bezpieczeństwa w młodym wieku niesie za sobą niezwykle negatywne skutki w późniejszym życiu. Kolejnym źródłem są przyjaciele, którzy pozwalają na zaspokojenie potrzeby emocjonalnej, uczuciowej oraz poznawczej. Ważny jest również szeroki krąg znajomych który daje nam poczucie satysfakcji i jest przyczyną dobrego samopoczucia. Niezwykle cenne źródła poczucia bezpieczeństwa to również: wysokie zarobki, poszukiwany na rynku zawód, uznanie społeczne, odłożenie pieniędzy na koncie oraz coraz częściej posiadanie dyplomu uczelni wyższej¹⁵.

„Ważność potrzeby bezpieczeństwa pojawia się także w modelu ERG¹⁶, którego autor Cayton Alderfer stwierdził, że człowiek może realizować potrzeby wyższego rzędu bez zaspokojenia niższych, jednak w tym przypadku towarzyszyć mu będzie frustracja, która spowoduje zmianę priorytetów i zaspokojenie w pierwszej kolejności potrzeb niższego rzędu”¹⁷. Potwierdza się więc teoria, iż potrzeba bezpieczeństwa należy do podstawowych i najważniejszych dla każdego człowieka.

Wyjaśniając istotę zjawiska bezpieczeństwa, bez wątpienia należy poruszyć temat zagrożenia społecznego, które można zdefiniować jako: „zjawiska, które prowadzą do wszelkiej dysfunkcyjności w życiu społecznym, uderzają w relacje

¹³ A. Kusztelak, W. Wrześniewski, *Bezpieczeństwo ucznia w aspekcie dydaktyczno – wychowawczej działalności placówki oświatowo – wychowawczej* [w:] *Aksjologia bezpieczeństwa ucznia w kontekstach dydaktyczno – wychowawczych*, A. Kusztelak, W. Wrześniewski (red.), Poznań 2006 r., s. 10.

¹⁴ D. Rondalska, *Bezpieczeństwo w organizowaniu imprez masowych w regulacjach prawnych* [w:] *Edukacja dla bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo regionalne. Wyzwania edukacyjne*, D. Czajkowska – Ziobrowska, A. Zduniak (red.), Poznań 2008 r., s. 587.

¹⁵ D. Czajkowska – Ziobrowska, P. Gąsiorek, P. Ziobrowski, *Źródła poczucia bezpieczeństwa wśród młodzieży akademickiej* [w:] *Obraz bezpieczeństwa społecznego człowieka XXI wieku*, D. Czajkowska – Ziobrowska, P. Ziobrowski (red.), Poznań 2011.

¹⁶ E (existence) – potrzeby egzystencji, które odnoszą się do materialnych warunków życia jednostki, zbliżone do potrzeb fizjologicznych i bezpieczeństwa w modelu Masłowa, R (relations) – potrzeby kontaktu i integracji z innymi odpowiadają u Masłowa potrzebom przynależności i szacunku, G (growth) – potrzeby rozwoju, wzbogacania osobowości człowieka.

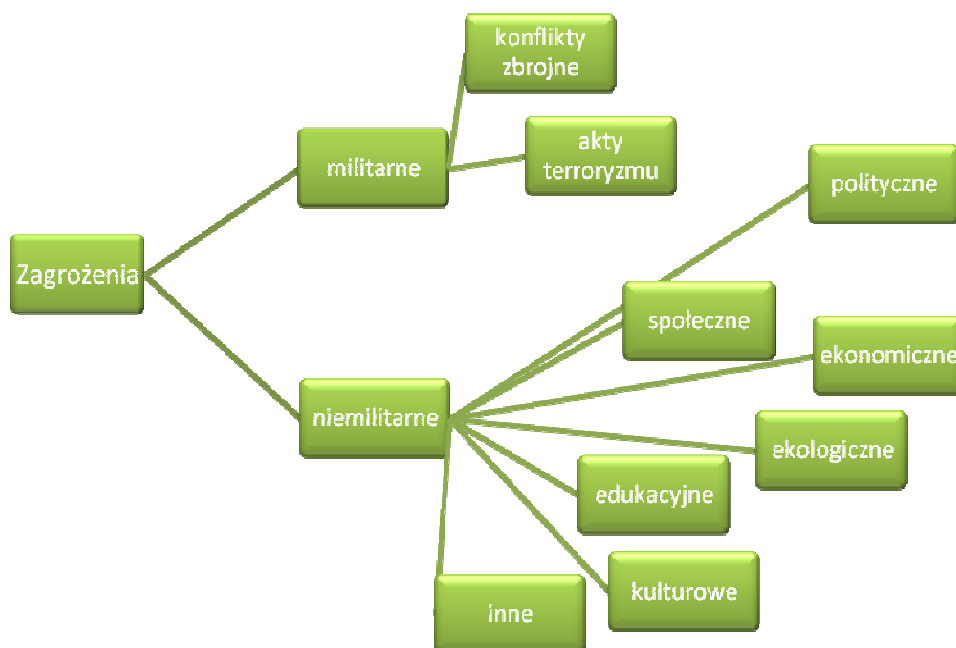
¹⁷ A. Kusztelak, A. Perek, *Wartości i potrzeba bezpieczeństwa ...*, op. cit., s. 55.

interpersonalne, utrudniają je lub też podważają przyjęte w danej społeczności normy prawne, moralne, kulturowe, światopoglądowe itp.”¹⁸.

„Intuicyjne rozumienie tego terminu [zagrożenia] prowadzi do stwierdzenia, że odnosi się on do sfery świadomościowej danego podmiotu (człowieka, grupy społecznej, narodu lub narodów). Zagrożenie oznacza pewien stan psychiki lub świadomości wywołany postrzeganiem zjawisk, które są oceniane jako niekorzystne lub niebezpieczne”¹⁹.

Na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto podział współczesnych zagrożeń przedstawiony na rysunku nr 1. Tematyka opracowania, opiera się głównie na dwóch typach zagrożeń, tj. zagrożeń w sferze społecznej, przez które należy rozumieć m.in. „efekt niezgodności idei społecznej z zastaną rzeczywistością [...] problem błędnych działań i błędnego rozwoju ładu społecznego”²⁰ oraz w sferze kulturowej, które „są w dużej mierze skutkiem zachodzącej globalizacji”²¹.

Rys. 1. Typologia zagrożeń współczesnego świata



Źródło: opracowanie własne²²

¹⁸ [za:] A. Kusztelak, *Edukacja dla bezpieczeństwa (nie)zbędnym obszarem działalności dydaktyczno – wychowawczej współczesnej szkoły* [w:] Zeszyty Naukowe WSHiU, nr 17, Poznań 2009 r., s. 116.

¹⁹ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego, koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Warszawa 2004 r., s. 28.

²⁰ A. Kusztelak, *Edukacja dla bezpieczeństwa (nie)zbędnym obszarem...*, op. cit., s. 118.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*, s. 117.

Bezpieczeństwo Polaków i ich zaufanie do narodów i narodowości

Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) corocznie wydaje komunikat z badań przeprowadzonych na losowo wybranej próbie. Zgodnie z raportem z 2013 roku, poczucie bezpieczeństwa wśród Polaków jest nadal wysokie. 64 % badanych uważa Polskę za kraj, w którym żyje się bezpiecznie. Tabela nr 1 ukazuje zmiany poczucia bezpieczeństwa Polaków w naszym kraju.

Tabela nr 1

Zmiana poczucia bezpieczeństwa Polaków

Data badania % udział odp.	1987	1993	2000	2005	2010	2011	2012	2013
TAK	74	26	28	46	70	75	66	64
NIE	22	67	70	49	26	22	31	33
Trudno powiedzieć	4	7	2	5	4	3	3	3

Źródło: opracowanie własne na podstawie komunikatu z badań CBOS z maja 2013 r. nt. Bezpieczeństwa publicznego

Poczucie bezpieczeństwa Polaków w skali kraju charakteryzuje się gwałtownym załamaniem w okresie transformacji ustrojowej, z poziomu 74 % odnotowanego w 1987 roku, do 26 % w roku 1993.

Zauważalny jest również spadek poczucia bezpieczeństwa w roku 2013 aż o 11 punktów procentowych podług roku 2011 oraz 2 punktów podług roku 2012.

Badania CBOS dotyczyły również poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania. Zadowolenie w 2013 roku udzielając odpowiedzi „tak” wyraziło aż 89 % ankietowanych. Tak wysoki poziom utrzymuje się od 2012 roku i jest najwyższy od 1987 roku²³.

Centrum Badania Opinii Społecznej prowadzi również coroczne badania na temat stosunku Polaków do innych narodów.

Zgodnie z raportem z badań, wydanym w maju 2013 roku w Warszawie, do narodów najbardziej lubianych przez Polaków należą Czesi, w stosunku do których aż 51 % wyraża sympatię. Na drugim miejscu lokują się Słowacy z sympatią 48 %. Do nacji lubianych przez Polaków należą także: Anglicy – 47 %, Włosi – 46 % oraz Hiszpanie – 45 %.

„Polacy deklarują sympatię do tych narodów, które stanowią dla nich pozytywną grupę odniesienia – wyznaczają poziom ich dążeń i aspiracji, reprezentują świat, do którego chcą przynależeć i w coraz większym stopniu przynależą. Ich przyjazne uczucia wzbudzają zatem przede wszystkim narody tych krajów, których poziom rozwoju społeczno – ekonomicznego jest wyższy niż Polski. Na tę ogólną prawidłowość nakładają się inne czynniki, takie jak: bliskość kulturowa, zaszłości historyczne, bieżące wydarzenia społeczno – polityczne,

²³ Komunikat z badań nt. Bezpieczeństwa publicznego, Warszawa, maj 2013 r., materiał dostępny na stronie www.cbos.pl, (data dostępu 17.09.2014 r.)

osobiste doświadczenia związane np. z wyjazdami turystycznymi i zarobkowymi za granicę”²⁴.

Potrzeba bezpieczeństwa studentów polskich uczelni wyższych w świetle badań

Badania, których tematem była potrzeba bezpieczeństwa zostały przeprowadzone na przełomie kwietnia i maja 2014 roku, na czterech wybranych polskich uczelniach publicznych, tj. Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu – Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu – Wydział Ekonomiczno – Społeczny oraz Wydział Melioracji i Inżynierii Środowiska, Politechnika Łódzka – Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska oraz Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy – Wydział Pedagogiki i Psychologii.

Celem badań było uzyskanie odpowiedzi na pytania:

1. Jaki wpływ ma miejsce zamieszkania podczas nauki na uczelni wyższej na poczucie bezpieczeństwa w tym mieście?
2. Jak bezpiecznie studenci czują się w środkach komunikacji zbiorowej (autobus, tramwaj, pociąg)?
3. Jakie miejsca w najbliższym otoczeniu stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa człowieka?
4. Jak przedstawia się ranga zaufania do wybranych narodów wśród studentów polskich uczelni wyższych?
5. Jak przedstawia się ranga zaufania do wybranych narodowości wśród studentów polskich uczelni wyższych?

Głównym narzędziem wykorzystanym w badaniu był kwestionariusz ankiety. Zadaniem studentów było określenie stanu bezpieczeństwa w pierwszej kolejności w miejscu zamieszkania, następnie w środkach komunikacji zbiorowej – tramwaj, autobus oraz pociąg. Kolejną część ankiety stanowiły dwie listy – narodów oraz narodowości, które ankietowani mieli za zadanie porangować według stopnia zaufania.

Bazę respondentów stanowiło 500 studentów II, III, IV i V roku polskich publicznych uczelni wyższych, w tym:

- Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu – 203 osoby
- Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu – 155 osób
- Politechnika Łódzka – 80 osób
- Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy – 62 osoby.

Do analizy użyto wyników uzyskanych na podstawie 428 poprawnie wypełnionych kwestionariuszy.

²⁴ B. Roguska, Raport CBOK nt. Stosunku Polaków do innych narodów, Warszawa, luty 2013 r., materiał dostępny na stronie www.cbos.pl (data dostępu 24.08.2014 r.)

Tabela 2A

Charakterystyka badanych ze względu na płeć, miejsce zamieszkania, rok urodzenia, ukończoną szkołę średnią oraz rok studiów

	ŁĄCZNIE	MIEJSCE ZAMIESZKANIA		PŁEĆ	
		MIASTO	WIEŚ	kobiety	mężczyźni
UAM	181	115	66	114	67
UP	77	53	24	55	22
	42	26	16	25	17
UKW	52	32	20	39	13
PŁ	76	41	35	51	25
	428	267	161	284	144

Źródło: opracowanie własne

Tabela 2B

Charakterystyka badanych ze względu na płeć, miejsce zamieszkania, rok urodzenia, ukończoną szkołę średnią oraz rok studiów

	Rok urodzenia	UKOŃCZONA SZKOŁA			ROK STUDIÓW			
		LO	TECHNIKUM	INNA	II	III	IV	V
UAM	1987 - 1992	162	19	-	-	88	80	13
UP	1988 - 1993	62	13	2	15	33	-	29
	1990 - 1993	35	7	-	42	-	-	-
UKW	1974-1992	45	7	-	-	52	-	-
PŁ	1991-1993	69	7	-	-	76	-	-
	1974-1993	373	53	2	57	249	80	42

Źródło: opracowanie własne

Jak ukazuje tabela, próba badawcza liczyła 284 kobiety i 144 mężczyzn. Większa ilość ankietowanych to kobiety (66,36 %), co potwierdza ogólną tendencję znacznej ilości płci żeńskiej na uczelniach wyższych.

Jako główne miejsce zamieszkania przeważająca większość studentów podała miasto – 63 %, pozostałe 37% osób zaznaczyło odpowiedź dotyczącą zamieszkania na wsi.

Przedział wiekowy badanej grupy mieści się w granicach między 21 a 40 rokiem życia. Duża różnica wieku wynika z faktu przeprowadzania badań również wśród studentów studiów zaocznych (UKW).

Kolejne pytanie jakie zostało zadane studentom dotyczyło ukończonej szkoły średniej. Zdecydowana większość badanych ukończyła Liceum Ogólnokształcące – 87,15 % osób, kolejne miejsce zajęło Technikum – 12,38 %, dwie osoby spośród ankietowanych wskazały na inną ukończoną szkołę niestety nie podając jaką.

Z analizy zebranego materiału wynika, że najczęściej spośród badanych osób uczęszcza na III rok studiów - 58 %. Drugie miejsce w hierarchii zajmuje IV rok na którym naukę pobiera blisko 19% badanych. Kolejne miejsce zajmuje II rok studiów – 13 %, a ostatnią pozycję V rok studiów – 10% badanych.

Badania przeprowadzono zarówno na kierunkach ścisłych jak i humanistycznych. Naukę na kierunkach ścisłych pobiera 27,57 % ankietowanych, resztę stanowią osoby uczące się na kierunkach humanistycznych.

Pierwsze pytanie, jakie zostało zadane studentom dotyczyło poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania. Ankietowani mieli do wyboru sześć odpowiedzi: bardzo niskie, niskie, przeciętne, wysokie, bardzo wysokie oraz nie mam zdania. W toku analizy odpowiedzi zauważono zerowy poziom odpowiedzi: bardzo niskie, niskie oraz nie mam zdania, stąd na poniższych wykresach nie zostały one ujęte.²⁵

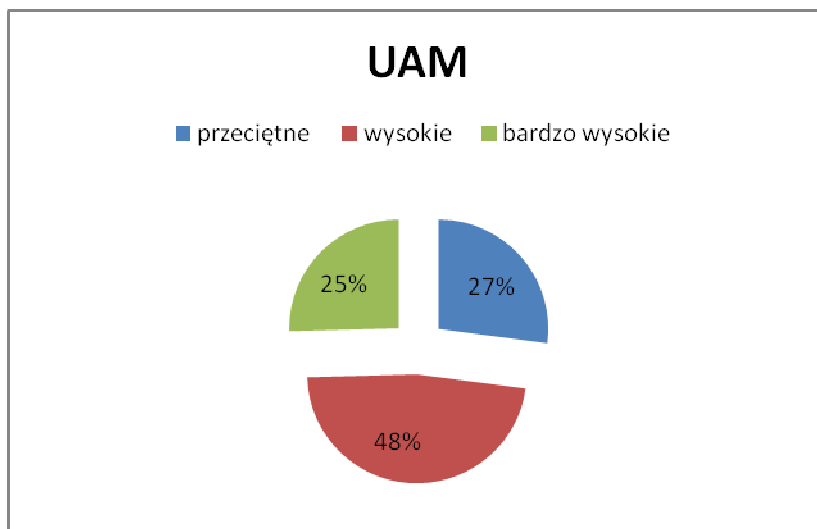
Tabela nr 3

**Opinia na temat poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania
wśród studentów polskich uczelni wyższych**

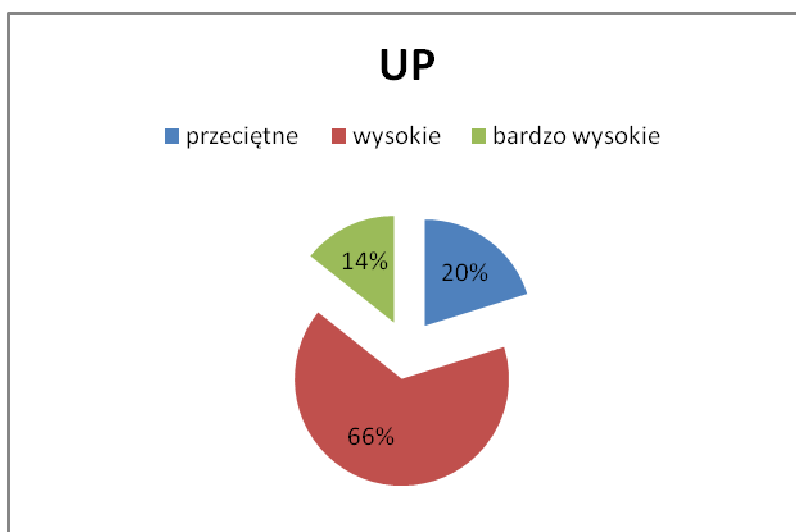
Opinia na temat poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania						
	Bardzo niskie	niskie	przeciętne	wysokie	Bardzo wysokie	Nie mam zdania
UAM	0	0	49	86	46	0
UP	0	0	24	78	17	0
PŁ	0	0	25	46	5	0
UKW	0	0	5	38	9	0

Źródło: opracowanie własne

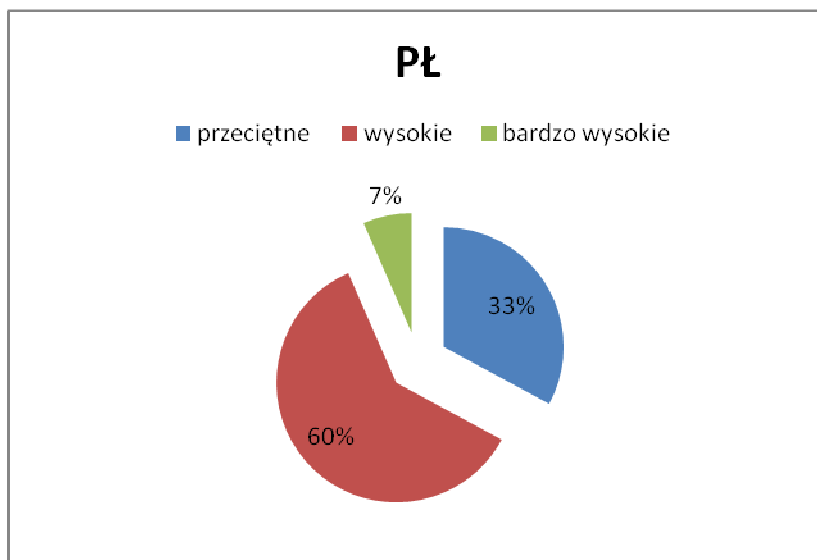
²⁵ W opracowaniu wyników użyto następujących skrótów:
UAM – Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu
UP – Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
PŁ – Politechnika Łódzka
UKW – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Rys. 2 A. Poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania wg uczelni

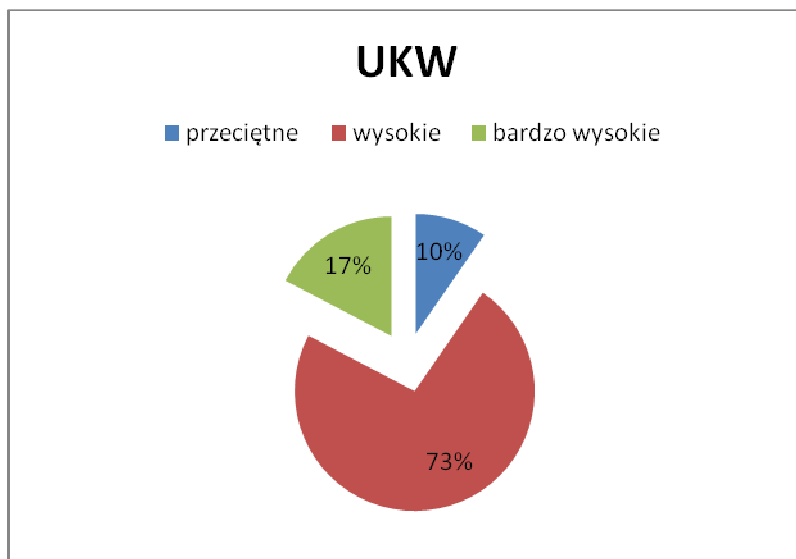
Źródło: opracowanie własne

Rys. 2 B. Poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania wg uczelni

Źródło: opracowanie własne

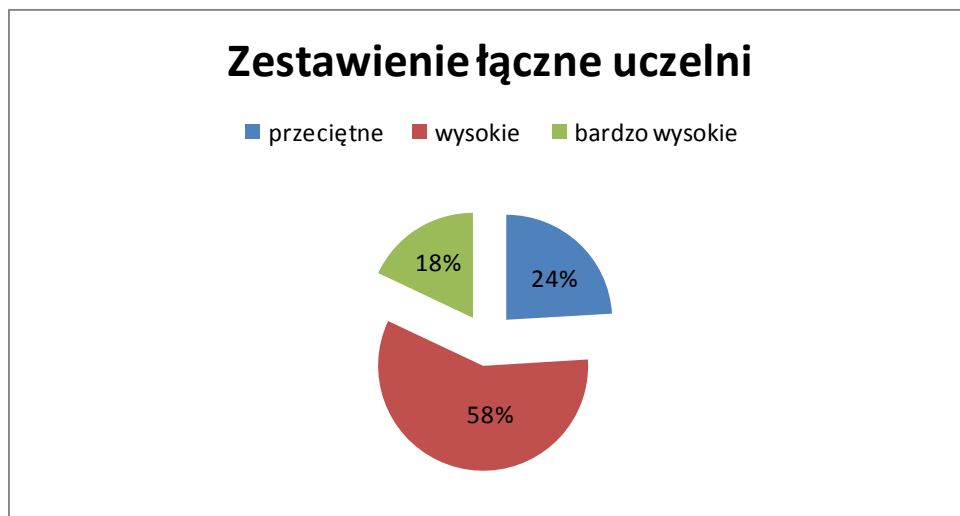
Rys. 2 C. Poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania wg uczelni

Źródło: opracowanie własne

Rys. 2 D. Poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania wg uczelni

Źródło: opracowanie własne

Rys. 3. Zestawienie łączne poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania studentów



Źródło: opracowanie własne

Wyniki wskazują, że poczucie bezpieczeństwa studentów w miejscu zamieszkania jest wysokie (58% badanych) lub bardzo wysokie (18%). 24% badanych studentów określiła poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania jako przeciętne. Pomimo takiej oceny bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania, studenci wskazali zjawiska oraz problemy w najbliższym otoczeniu, które zakłócają spokój. Najczęstsze odpowiedzi przedstawia tabela nr 4.

Tabela nr 4

Co stanowi największe zagrożenie w miejscu zamieszkania

Jakie miejsca w miejscu zamieszkania stanowią największe zagrożenie dla bezpieczeństwa?
<ul style="list-style-type: none"> - okolice sklepów monopolowych, - parki, lasy w godzinach wieczornych i nocnych, - nieprzestrzeganie ciszy nocnej, - wandalizm i chuligani przesiadujący w zaciemnionych miejscach, - szybka i bezmyślna jazda samochodami oraz motorami na osiedlowych uliczkach, - pijani oraz bezdomni.

Źródło: opracowanie własne

Ankietowani zapytani jakie działania zmieniłyby na lepsze poczucie bezpieczeństwa osobistego w środowisku lokalnym najczęściej odpowiedzieli: monitoring osiedlowy, częstsze patrole policji i straży miejskiej, ogrodzone osiedla mieszkaniowe. Ankietowani zasugerowali również, że powinny odbywać się pogadanki na temat zagrożeń połączone z kursem samoobrony, które umożliwiłyby uzupełnienie wiedzy na temat obrony i prewencji.

Kolejne pytanie dotyczyło opinii na temat poczucia bezpieczeństwa w środkach komunikacji zbiorowej, czyli w tramwaju, autobusie oraz pociągu. Uzyskane wyniki przedstawiają tabele oraz wykresy:

Tabela nr 5

**Opinia na temat poczucia bezpieczeństwa w środkach komunikacji zbiorowej -
POCIĄG, wśród studentów polskich uczelni wyższych**

Opinia na temat poczucia bezpieczeństwa w środkach komunikacji zbiorowej – pociąg						
	Bardzo niskie	niskie	przeciętne	wysokie	Bardzo wysokie	Nie mam zdania
UAM	0	12 (6,63 %)	85 (49,96 %)	76 (41,99 %)	8 (1,42 %)	0
UP	0	9 (7,56 %)	49 (41,17 %)	61 (51,27 %)	0	0
PŁ	0	4 (5,26 %)	16 (21,05 %)	56 (73,69 %)	0	0
UKW	0	0	10 (19,23 %)	40 (76,92 %)	2 (3,85 %)	0

Źródło: opracowanie własne

Pierwszym środkiem komunikacji zbiorowej o który zapytano ankietowanych był pociąg. Wśród studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza uważany jest on w głównej mierze za przeciętnie bezpieczny środek transportu – takiej odpowiedzi udzieliło blisko 50 % ankietowanych. Aż 41,99 % ankietowanych uważa, że ich poziom bezpieczeństwa w pociągu jest wysoki. Zdarzyły się osoby, które bezpieczeństwo określają jako bardzo wysokie – 8 ankietowanych (1,42 %). Znalazła się również grupa, która nie czuje się bezpiecznie w pociągu – 12 osób (6,63 %).

Kolejną grupę ankietowanych stanowią studenci Uniwersytetu Przyrodniczego. Według 51,27 % ankietowanych bezpieczeństwo w pociągu jest na wysokim poziomie. 49 osób, co stanowi 41,17 % badanych tej grupy odpowiedziało, że poczucie bezpieczeństwa w środku komunikacji zbiorowej jakim jest pociąg oceniają na przeciętne. Kilku studentów uznało również, że poziom poczucia bezpieczeństwa w pociągu jest niski – 7,56 % respondentów.

Wśród studentów Politechniki Łódzkiej najczęściej padającą odpowiedzią okazało się wysokie poczucie bezpieczeństwa w pociągu. Takiej odpowiedzi udzieliło blisko 74 % ankietowanej grupy. Drugie miejsce zajęło zaklasyfikowanie poczucia bezpieczeństwa jako przeciętnego – 21,05 %, a pozostałe 5,26 % odpowiedziało, że jest ono na poziomie niskim.

Ostatnia badana grupa – studenci Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, podobnie jak studenci Politechniki Łódzkiej w przeważającej większości uznają pociąg za środek o wysokim stopniu bezpieczeństwa – 76,92 % badanych. Za przeciętnie bezpieczny uznaje go 10 studentów, co stanowi 19,23 % badanej grupy, a rangę bardzo wysokiego poczucia bezpieczeństwa przypisało mu 3,85 % studentów uczelni.

Tabela nr 6

**Opinia na temat poczucia bezpieczeństwa w środkach komunikacji zbiorowej –
AUTOBUS, wśród studentów polskich uczelni wyższych**

Opinia na temat poczucia bezpieczeństwa w środkach komunikacji zbiorowej – autobus						
	Bardzo niskie	niskie	przeciętne	wysokie	Bardzo wysokie	Nie mam zdania
UAM	0	22 (12,15 %)	117 (64,64 %)	36 (19,89 %)	6 (3,32 %)	0
UP	0	19 (15,97 %)	72 (60,50 %)	28 (23,53 %)	0	0
PŁ	0	7 (9,21 %)	69 (90,79 %)	0	0	0
UKW	0	16 (30,77 %)	28 (53,85 %)	8 (15,38 %)	0	0

Źródło: opracowanie własne

Kolejnym środkiem komunikacji zbiorowej o który zapytano studentów był autobus. W tym przypadku ankietowani zarówno w Poznaniu, Łodzi jak i Bydgoszczy najczęściej określają poziom bezpieczeństwa w autobusie jako przeciętny, odpowiednio UAM – 64,64 % badanych, UP – 60,50 %, PŁ – 90,79 % oraz UKW – 58,85 % respondentów.

Wśród studentów UAM panuje przekonanie o wysokim oraz bardzo wysokim stopniu bezpieczeństwa w poznańskich autobusach – odpowiednio 19,89 % i 3,32 %. Niestety są również osoby, które nie czują się bezpiecznie w tym środku komunikacji – 12,15 %.

28 osób co daje 23,53 % ankietowanych studentów UP uważa, że ich poziom bezpieczeństwa w autobusie jest wysoki. I tutaj również znalazła się garstka osób, które nie czują się pewnie – 15,97 % badanych.

Miażdżący rozkład odpowiedzi można zaobserwować wśród studentów PŁ. Zaledwie 9,21 % osób odpowiedziało, że nie czują się zbyt bezpiecznie w autobusie, reszta ankietowanych uznała że ich poczucie bezpieczeństwa jest na przeciętnym poziomie. Niestety nikt w badanej grupie nie uznał poczucia bezpieczeństwa w tym środku transportu za wysokie.

Jak już wspomniano studenci UKW czują się przeważnie przeciętnie bezpieczni w autobusie. Odmiennego zdania jest 46,15 % ankietowanych, którzy określili swoje bezpieczeństwo jako niskie – 30,77 % oraz bardzo wysokie 15,38 %.

Tabela nr 7

**Opinia na temat poczucia bezpieczeństwa w środkach komunikacji zbiorowej –
TRAMWAJ, wśród studentów polskich uczelni wyższych**

Opinia na temat poczucia bezpieczeństwa w środkach komunikacji zbiorowej - tramwaj						
	Bardzo niskie	niskie	przeciętne	wysokie	Bardzo wysokie	Nie mam zdania
UAM	0	72 (39,78 %)	107 (59,12 %)	2 (1,1 %)	0	0
UP	0	27 (22,69 %)	73 (61,34 %)	19 (15,97 %)	0	0
PŁ	0	47 (61,84 %)	29 (38,16 %)	0	0	0
UKW	0	16 (30,77 %)	30 (57,69 %)	6 (11,54 %)	0	0

Źródło: opracowanie własne

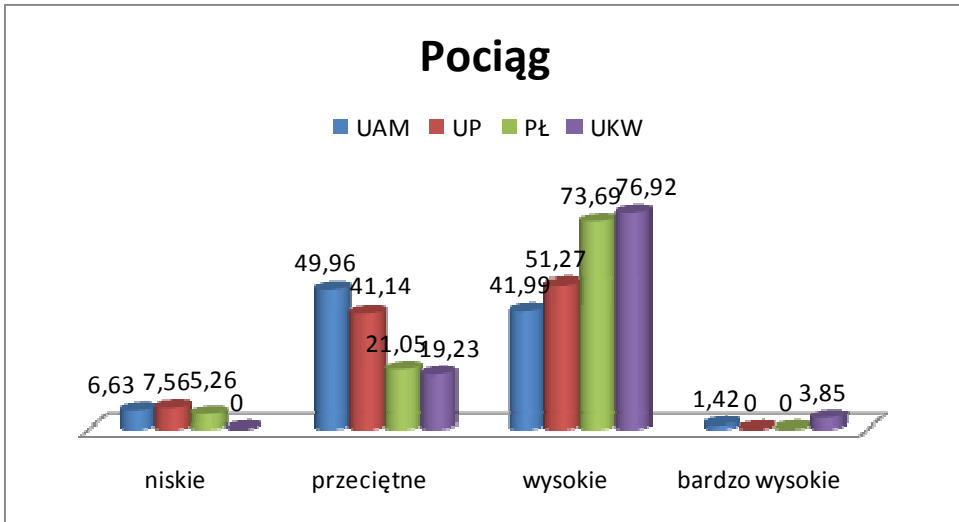
Ostatnim środkiem transportu, jaki został poddany analizie był tramwaj. 39,78 % studentów UAM uważa go za środek o niskim poczuciu bezpieczeństwa. Najwięcej ankietowanych tej uczelni uważa, że w tramwaju czuje się przeciętnie bezpiecznie – 59,12 %.

Podobny rozkład odpowiedzi prezentują studenci UP. Wśród nich 22,69 % uważa tramwaj za środek o niskim poczuciu bezpieczeństwa, 61,34 % uznało go za przeciętnie bezpieczny środek, natomiast blisko 16 % studentów czuje się bezpiecznie w tramwaju.

Studenci PŁ w przeważającej części uznają tramwaj za środek w którym nie mogą czuć się bezpiecznie, co związane jest zapewne z faktem posiadania przez Łódź jednych z najstarszych tramwajów, w większości niestety niewyposażonych w kamery. Takiej odpowiedzi udzieliło aż 61,84 % ankietowanych. Reszta studentów łódzkiej uczelni deklaruje swój poziom bezpieczeństwa w tramwaju na poziomie przeciętnym.

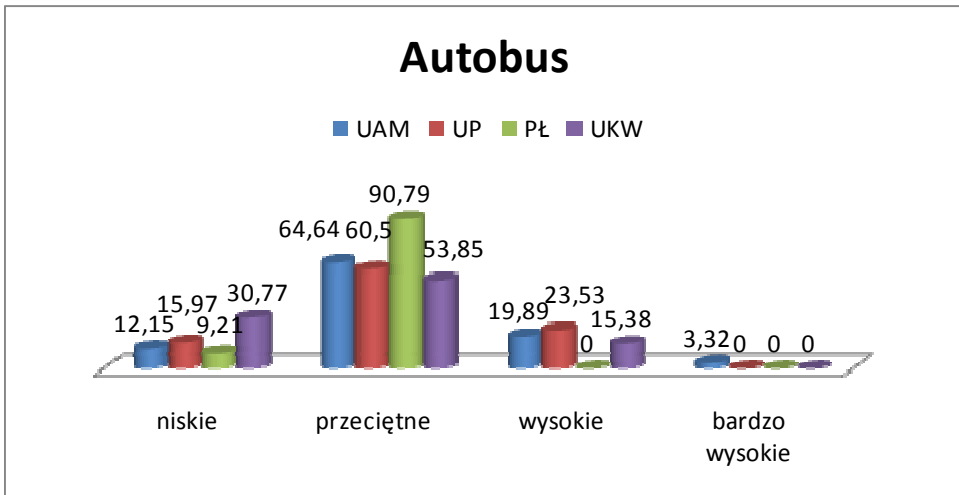
Bydgoscy studenci uważają w większości, że w ich tramwajach można czuć się przeciętnie bezpiecznie – 57,69 % ankietowanych. Innego zdania jest pozostałe 42,31 %, którzy odpowiedzieli, że poczucie bezpieczeństwa w tramwajach jest wysokie – 11,54 % oraz niskie – 30,77 %.

Rys. 4. Procentowe zestawienie poczucia bezpieczeństwa studentów w pociągach

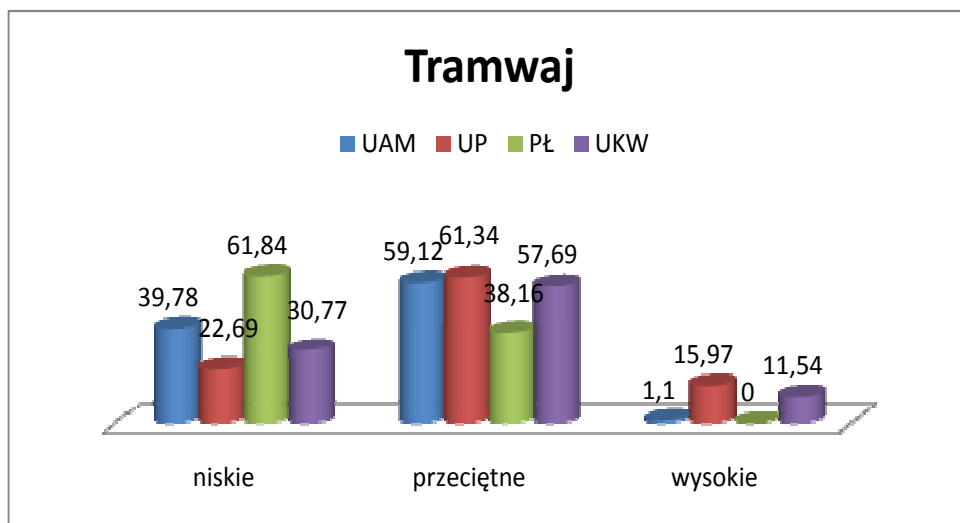


Źródło: opracowanie własne

Rys. 5. Procentowe zestawienie poczucia bezpieczeństwa studentów w autobusach



Źródło: opracowanie własne

Rys. 6. Procentowe zestawienie poczucia bezpieczeństwa studentów w tramwajach

Źródło: opracowanie własne

Niewątpliwie ważną kwestią przy analizie bezpieczeństwa w środkach transportu jest fakt, że badania zostały przeprowadzone w trzech dużych aglomeracjach miejskich, z których każde znajduje się w innym województwie. Zarazem interesujące jest, że pomimo odległości jakie dzielą te miasta, odpowiedzi studentów rozkładały się w podobny sposób.

Reasumując, większość studentów czuje się bezpiecznie podróżując pociągiem. Zapewne jest to wynikiem zmodernizowanych wagonów kolejowych, które coraz częściej wyposażone są w monitoring. Na drugim miejscu usytuował się autobus jako środek transportu komunikacji miejskiej w którym studenci czują się przeciętnie bezpieczni. Ostatnie miejsce zajął tramwaj jako środek komunikacji zbiorowej w którym studenci nie czują się bezpiecznie.

Kolejne pytanie dotyczyło możliwych zagrożeń występujących w środkach komunikacji zbiorowej. Najczęstsze odpowiedzi przedstawia tabela nr 8.

Tabela nr 8**Możliwe zagrożenia bezpieczeństwa w środkach komunikacji zbiorowej**

Co stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa jednostki w środkach komunikacji zbiorowej?
<ul style="list-style-type: none"> - kibole, - złodzieje, - bezdomni, - alkoholicy, - narkomani, - agresywni ludzie.

Źródło: opracowanie własne

Po wyrażeniu opinii na temat poczucia bezpieczeństwa w środkach komunikacji zbiorowej, respondenci zmierzli się z pytaniem dotyczącym zagrażających zjawisk występujących w życiu codziennym. Wyniki przedstawia tabela nr 9.

Tabela nr 9

Zjawiska stwarzające zagrożenie w życiu codziennym

Jakie zjawiska występujące w życiu codziennym są największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa jednostki?
<ul style="list-style-type: none"> - narkomania, - alkoholizm, - pedofilia, - ataki terrorystyczne, - klęski żywiołowe, - wandalizm, - przemoc, - agresja, - gwałty.

Źródło: opracowanie własne

W kolejnej części badań, zadaniem studentów było przedstawienie rangi zaufania do wybranych narodów oraz narodowości, oceniając według schematu, gdzie 1 oznacza zaufanie najwyższe, a 15 zaufanie najniższe. Uzyskane w toku badań odpowiedzi, przedstawiają kolejne tabele.

Narody ²⁶

Tabela nr 10

Ranga zaufania do wybranych narodów wg studentów UAM

Lp.	Narody	Ranga UAM														
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1.	Austria	12	0	0	5	11	0	37	21	12	21	18	29	4	11	0
2.	Białoruś	0	0	6	17	0	14	9	17	8	15	35	26	23	11	0
3.	Chiny	5	9	14	17	24	24	12	6	21	6	12	9	7	7	8
4.	Czechy	0	28	0	12	14	5	21	21	31	15	8	6	0	2	18
5.	Francja	7	14	42	21	25	15	8	3	6	11	17	4	3	5	0
6.	Niemcy	14	12	0	15	0	11	12	0	5	2	3	6	9	30	62
7.	Rosja	0	0	0	7	5	2	12	0	2	4	11	10	15	34	79
8.	Słowacja	14	15	11	33	10	14	16	12	17	3	21	4	11	0	0
9.	Szwajcaria	5	12	46	15	12	26	9	21	12	2	4	0	17	0	0
10.	Szwecja	28	16	18	14	32	5	2	15	5	21	0	0	6	16	3
11.	USA	68	27	10	6	8	12	0	4	16	1	5	17	0	5	2
12.	Ukraina	0	0	2	0	2	0	17	14	19	25	15	23	26	38	0
13.	Włochy	15	0	11	5	0	33	0	5	15	7	10	23	32	18	7

²⁶ Interpretacja wyników badań według rangi:

1 – 5 wysokie zaufanie

6 – 10 średnie zaufanie

11 – 15 niskie zaufanie

14.	Wielka Brytania	13	41	11	12	17	3	15	27	7	14	10	9	2	0	0
15.	Węgry	0	7	10	2	21	17	11	15	5	34	12	15	26	4	2

Źródło: opracowanie własne

Studenci Uniwersytetu im. A. Mickiewicza największym zaufaniem darzą Stany Zjednoczone, sytuując zaufanie do tego narodu między pozycjami 1 – 5 przez 119 studentów, co daje aż 65,75 %. Nieco mniej zaufanym narodem dla studentów jest Francja, która uplasowała się na drugim miejscu z wynikiem 60,22 % ankietowanych. Kolejne miejsca zajęły Szwecja – 59,67 %, Wielka Brytania – 51,93 % , Szwajcaria – 49,72 % oraz Słowacja – 45,86 % badanych.

Pośrednim zaufaniem studenci poznańskiej uczelni darzą Czechy, odpowiedzi 5 – 10 przypisało im aż 51,38 % studentów. Podobnym zaufaniem cieszy się Austria – 50,28 % odpowiedzi. Kolejne miejsca w rankingu zajmują: Węgry – 45,30 % oraz Ukraina – 41,44 %. Zarówno oba kraje są kwestią sporną, gdyż porównywalna ilość studentów odpowiedziała, że te narody darzą znikomym zaufaniem, odpowiednio 32,60 % i 56,35 %.

Najniższym zaufaniem studenci obdarowują Rosję. Rangi 11 – 15 przypisało mu aż 82,32 % badanych. Kolejnym państwem, któremu studenci niechętnie wierzą są Niemcy – 60,77 % odpowiedzi między 11 – 15 rangą zaufania. Na trzeciej pozycji w rankingu niechęci znalazła się Białoruś – 52,49 % badanych, a czwartą pozycję zajęły Włochy – 49,72 %.

Tabela nr 11

Ranga zaufania do wybranych narodów wg studentów UP

Lp.	Narody	Ranga UP														
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1.	Austria	5	2	9	0	5	11	8	14	11	21	4	1	4	4	10
2.	Białoruś	7	4	7	9	0	8	4	8	14	0	18	5	7	12	6
3.	Chiny	0	1	2	7	3	4	3	0	10	6	14	17	12	16	14
4.	Czechy	6	4	28	8	6	0	2	21	0	2	8	0	0	23	11
5.	Francja	0	4	10	9	0	3	11	0	6	2	17	29	18	0	0
6.	Niemcy	7	5	0	0	5	1	10	18	3	0	17	9	12	8	24
7.	Rosja	0	0	1	0	2	1	1	2	7	3	21	12	13	18	38
8.	Słowacja	8	0	6	7	25	11	24	6	4	12	1	1	4	0	0
9.	Szwajcaria	9	1	15	24	14	6	8	5	2	2	4	7	0	2	0
10.	Szwecja	4	8	14	5	23	5	16	14	6	12	0	2	7	1	2
11.	USA	7	6	3	12	4	15	8	0	14	18	0	0	14	0	8
12.	Ukraina	2	7	6	1	7	4	5	7	10	9	4	31	0	24	2
13.	Włochy	8	4	5	13	8	10	8	11	20	8	4	0	3	6	1
14.	Wielka Brytania	5	3	8	4	15	8	5	5	8	13	6	0	17	2	0
15.	Węgry	1	0	5	20	2	32	6	8	4	11	1	5	8	3	3

Źródło: opracowanie własne

Studenci Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu największym zaufaniem darzą Szwajcarię. Rangi 1 – 5 przypisały mu 83 osoby co stanowi 69,75 %

badanych studentów. Na drugim miejscu pod względem najwyższego zaufania uplasowała się Szwecja z 45,38 % odpowiedzi między 1 – 5, a na trzecim Wielka Brytania z 46,22 % odpowiedzi.

Średnim zaufaniem studenci obdarzyli następujące narody: Austrię – 54,62 % odpowiedzi w rangach 6 – 10, Węgry – 51,26 %, Włochy - 47,90 % oraz Stany Zjednoczone 46,22 % badanych.

Najniższe zaufanie studenci przypisują takim narodom jak: Rosja – 102 osoby (85,71 %) umieściło ją w rangach 11 – 15, Chiny – 61,34 % ankietowanych, Niemcy – 58,82 % osób. Na czwartym miejscu studenci usytuowali Ukrainę z liczbą odpowiedzi z rangami 11 – 15 – 61 (51,26 %).

Ze względu na porównywalny rozkład odpowiedzi w trzech kategoriach, nie ustalono jednolitego zaufania do takich narodów jak: Słowacja, Czechy oraz Białoruś.

Tabela nr 12

Ranga zaufania do wybranych narodów wg studentów PŁ

Lp.	Narody	Ranga PŁ														
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1.	Austria	1	3	0	0	4	5	8	6	5	0	0	11	26	7	0
2.	Białoruś	0	4	5	4	8	2	1	4	5	7	8	16	9	1	2
3.	Chiny	0	0	4	7	4	3	5	1	1	4	14	18	8	7	0
4.	Czechy	0	6	4	13	10	4	6	7	12	7	3	0	4	0	0
5.	Francja	7	1	11	8	13	8	8	7	6	7	0	0	0	0	0
6.	Niemcy	4	1	6	1	0	0	0	6	6	7	2	0	9	24	10
7.	Rosja	0	0	0	0	0	0	0	0	4	0	0	0	0	13	59
8.	Słowacja	0	4	6	8	8	6	5	4	7	7	16	0	5	0	0
9.	Szwajcaria	9	10	4	12	8	11	6	8	5	2	0	0	1	0	0
10.	Szwecja	5	12	5	4	12	9	9	0	12	4	2	0	2	0	0
11.	USA	26	11	12	0	0	0	0	8	0	10	0	5	4	0	0
12.	Ukraina	0	0	0	6	0	0	8	16	0	4	6	10	0	21	5
13.	Włochy	0	4	14	6	2	8	5	4	2	5	15	7	4	0	0
14.	Wielka Brytania	19	12	1	5	6	6	7	5	0	6	0	9	0	0	0
15.	Węgry	5	8	4	2	1	14	8	0	11	6	10	0	4	3	0

Źródło: opracowanie własne

Podobnie jak studenci UAM, studenci Politechniki Łódzkiej największym zaufaniem darzą Stany Zjednoczone. Takiej odpowiedzi udzieliło blisko 65 % badanych studentów PŁ. Drugie miejsce zajęła Wielka Brytania – 56,58 % badanych.

Trudno odpowiedzieć, jakim zaufaniem łódzcy studenci darzą Szwajcarię, Szwecję oraz Francję, ponieważ rozkład odpowiedzi waha się równomiernie pomiędzy wysokim, a pośrednim zaufaniem.

Zdecydowanie pośrednim zaufaniem studenci darzą Węgry – 51,32 % badanych umieściło je między 6, a 10 rangą.

Najmniejsze zaufanie studenci kierują w stosunku do następujących narodów: Rosja –

94,74 % ankietowanych umieściło ją między 11 a 15 rangą. Drugie miejsce zajęły Chiny – 61,84 %, natomiast trzecie Niemcy – 59,21 % badanych. Studenci nie wierzą również Austrii, Ukrainie oraz Białorusi.

Z powodu równomiernego rozkładu odpowiedzi na wszystkie trzy kategorie, nie zostało określone zaufanie do takich narodów jak: Czechy, Słowacja oraz Włochy.

Tabela nr 13

Ranga zaufania do wybranych narodów wg studentów UKW

Lp.	Narody	Ranga UKW														
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1.	Austria	4	0	2	0	10	0	6	0	3	4	0	7	6	10	0
2.	Białoruś	0	0	1	5	8	6	5	4	5	6	7	5	0	0	0
3.	Chiny	0	0	1	0	0	0	0	4	5	5	3	2	6	11	15
4.	Czechy	7	0	0	4	2	5	6	7	4	0	7	7	0	2	1
5.	Francja	4	0	5	7	8	5	6	5	2	1	0	9	0	0	0
6.	Niemcy	0	3	5	3	1	0	4	5	6	3	8	6	0	0	8
7.	Rosja	0	0	0	0	0	0	0	0	3	5	1	1	7	12	23
8.	Słowacja	0	0	7	5	7	5	6	5	3	4	5	0	5	0	0
9.	Szwajcaria	4	14	1	5	0	8	5	4	7	1	0	2	1	0	0
10.	Szwecja	0	0	12	4	1	7	0	5	1	4	4	1	9	4	0
11.	USA	16	10	7	8	0	0	0	4	5	0	0	0	2	0	0
12.	Ukraina	0	0	1	0	4	5	6	7	6	7	5	3	0	8	0
13.	Włochy	5	3	0	5	7	4	1	1	0	7	6	2	7	4	0
14.	Wielka Brytania	12	15	10	2	4	2	7	0	0	0	0	0	0	0	0
15.	Węgry	0	7	0	4	0	5	0	1	2	5	6	7	9	1	5

Źródło: opracowanie własne

Ostatnia z badanych grup – studenci Uniwersytetu K. Wielkiego w Bydgoszczy największym zaufaniem darzą Wielką Brytanię. Aż 82,69 % badanych osób umieściło ją między 1 a 5 pozycją. Nieco mniejszą sympatią studenci darzą Stany Zjednoczone – 78,85 % badanych. Wśród wymienionych narodów nie znalazło się więcej takich, których studenci darzyliby znacząco wysokim zaufaniem oprócz wymienionych.

Średnim zaufaniem ankietowani darzą takie kraje jak: Ukraina – 59,62 % osób umieściło ją między 6 a 10 pozycją, Białoruś – 50 % oraz Szwajcaria 48,08 %.

Zdecydowanie najmniej bydgoscy studenci ufają następującym krajom: Rosji – 84,62 %, Chinom – 71,15 % oraz Węgom - 53,85 % badanych.

Trudna klasyfikacja zaufania dotyczyła: Austrii, Francji, Niemiec, Szwecji oraz Włoch, co spowodowane było porównywalnym rozkładem odpowiedzi we wszystkich grupach.

Tabela nr 14 A

Zestawienie łączne zaufania do narodów wszystkich uczelni

LP	NARODY	UAM						UP					
		W		Ś		N		W		Ś		N	
		os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%
1.	Austria	28	15,47	91	50,28	62	34,25	31	26,05	65	54,62	23	19,33
2.	Białoruś	23	12,71	63	34,81	95	52,49	37	31,09	34	28,57	48	40,34
3.	Chiny	69	38,12	69	38,12	43	23,76	23	19,33	23	19,33	73	61,34
4.	Czechy	54	29,83	93	51,38	34	18,78	52	43,70	25	21,01	42	35,29
5.	Francja	109	60,22	43	23,76	29	16,02	33	27,73	22	18,49	64	53,78
6.	Niemcy	41	22,65	30	16,57	110	60,77	17	14,29	32	26,89	70	58,82
7.	Rosja	12	6,63	20	11,05	149	82,32	3	2,52	14	11,76	102	85,71
8.	Słowacja	83	45,86	62	34,25	36	19,89	56	47,06	57	47,90	6	5,04
9.	Szwajcaria	90	49,72	70	38,67	21	11,60	83	69,75	23	19,33	13	10,92
10.	Szwecja	108	59,67	48	26,52	25	13,81	54	45,38	53	44,54	12	10,08
11.	USA	119	65,75	33	18,23	29	16,02	42	35,29	55	46,22	22	18,49
12.	Ukraina	4	2,21	75	41,44	102	56,35	23	19,33	35	29,41	61	51,26
13.	Włochy	31	17,13	60	33,15	90	49,72	48	40,34	57	47,90	14	11,76
14.	Wielka Brytania	94	51,93	66	36,46	21	11,60	55	46,22	39	32,77	25	21,01
15.	Węgry	40	22,10	82	45,30	59	32,60	38	31,93	61	51,26	20	16,81

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 14 B

Zestawienie łączne zaufania do narodów wszystkich uczelni

LP	NARODY	UAM						UP					
		W		Ś		N		W		Ś		N	
		os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%
1.	Austria	28	15,47	91	50,28	62	34,25	31	26,05	65	54,62	23	19,33
2.	Białoruś	23	12,71	63	34,81	95	52,49	37	31,09	34	28,57	48	40,34
3.	Chiny	69	38,12	69	38,12	43	23,76	23	19,33	23	19,33	73	61,34
4.	Czechy	54	29,83	93	51,38	34	18,78	52	43,70	25	21,01	42	35,29
5.	Francja	109	60,22	43	23,76	29	16,02	33	27,73	22	18,49	64	53,78
6.	Niemcy	41	22,65	30	16,57	110	60,77	17	14,29	32	26,89	70	58,82
7.	Rosja	12	6,63	20	11,05	149	82,32	3	2,52	14	11,76	102	85,71
8.	Słowacja	83	45,86	62	34,25	36	19,89	56	47,06	57	47,90	6	5,04
9.	Szwajcaria	90	49,72	70	38,67	21	11,60	83	69,75	23	19,33	13	10,92
10.	Szwecja	108	59,67	48	26,52	25	13,81	54	45,38	53	44,54	12	10,08
11.	USA	119	65,75	33	18,23	29	16,02	42	35,29	55	46,22	22	18,49
12.	Ukraina	4	2,21	75	41,44	102	56,35	23	19,33	35	29,41	61	51,26
13.	Włochy	31	17,13	60	33,15	90	49,72	48	40,34	57	47,90	14	11,76
14.	Wielka Brytania	94	51,93	66	36,46	21	11,60	55	46,22	39	32,77	25	21,01
15.	Węgry	40	22,10	82	45,30	59	32,60	38	31,93	61	51,26	20	16,81

Źródło: opracowanie własne

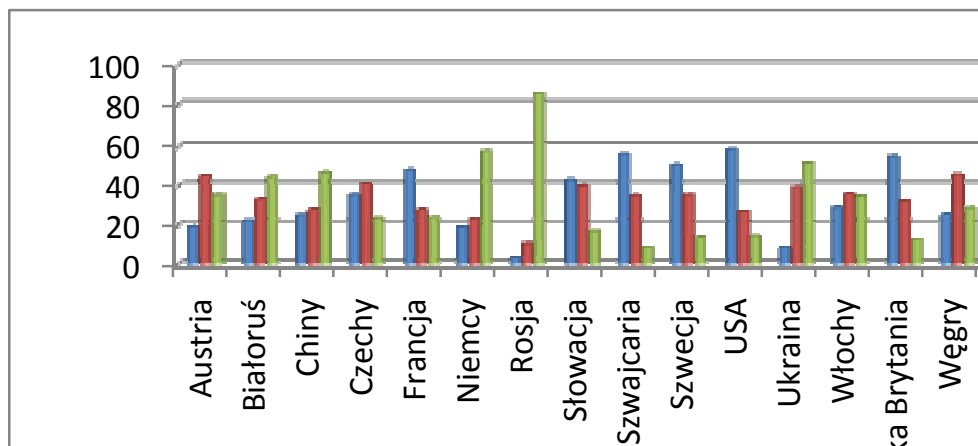
Tabela nr 15

Zestawienie ogólne zaufania do narodów

Lp.	Narody	Zaufanie do narodów					
		W	W (%)	S	S (%)	N	N (%)
1.	Austria	83	19,39	193	45,09	152	35,51
2.	Białoruś	95	22,20	142	33,18	191	44,63
3.	Chiny	108	25,23	120	28,04	200	46,73
4.	Czechy	152	35,51	176	41,12	100	23,36
5.	Francja	206	48,13	120	28,04	102	23,83
6.	Niemcy	82	19,16	99	23,13	247	57,71
7.	Rosja	15	3,50	46	10,75	367	85,75
8.	Słowacja	184	42,99	171	39,95	73	17,06
9.	Szwajcaria	240	56,07	150	35,05	38	8,88
10.	Szwecja	217	50,70	152	35,51	59	13,79
11.	USA	251	58,64	115	26,87	62	14,49
12.	Ukraina	38	8,88	169	39,49	221	51,64
13.	Włochy	125	29,21	154	35,98	149	34,81
14.	Wielka Brytania	235	54,91	138	32,24	55	12,85
15.	Węgry	109	25,47	195	45,56	124	28,97

Źródło: opracowanie własne

Rys. 7 Zestawienie ogólne zaufania do narodów



Źródło: opracowanie własne

Jak ukazuje zestawienie ogólnych wyników, studenci najbardziej ufają Stanom Zjednoczonym. Zapewne takie umiejscowienie spowodowane jest współpracą

w wielu dziedzinach, m.in. innowacji, energii i klimatu, gospodarce jak również w zakresie bezpieczeństwa narodowego.

Polscy studenci przyjaznymi uczuciami żywią również Wielką Brytanię, co spowodowane jest zapewne faktem emigracji za pracą, również wśród studentów, którzy wyjeżdżają w okresie wakacji zarówno do pracy jak i na staże. Do grupy o wysokim zaufaniu zaliczono również Szwajcarię, wobec której nasza sympatia zapewne uwarunkowana jest jej bogactwem i bezpieczeństwem, na które można patrzeć jako autorytet. Państwem wskazanym przez studentów jako godne zaufania jest również Francja.

Większą antypatią aniżeli sympatią studenci darzą takie narody jak: Chiny, Białoruś oraz Włochy.

Największą niechęć studenci przypisują Rosji i Niemcom, co spowodowane jest zapewne zaszczościami historycznymi jak i w przypadku Rosji z sytuacją jaka ma miejsce obecnie.

Narodowości

Tabela nr 16

Ranga zaufania do wybranych narodowości wg studentów UAM

Lp.	Narody	Ranga UAM														
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1.	Afgańscy	0	9	12	7	5	7	11	8	18	1	16	3	32	14	38
2.	Anglicy	16	25	25	17	34	8	16	4	12	6	4	5	0	0	9
3.	Białorusini	6	12	14	10	24	3	0	1	14	12	16	31	4	34	0
4.	Chorwaci	4	19	15	14	8	34	24	19	0	21	0	1	0	21	1
5.	Czeczeni	0	4	5	9	11	14	12	16	32	18	17	2	14	23	4
6.	Chińczycy	27	9	21	34	4	25	5	9	18	7	12	10	0	0	0
7.	Gruzini	18	24	6	9	26	11	10	19	0	18	12	7	11	4	6
8.	Izraelczycy	1	0	34	0	7	16	0	0	13	1	41	23	18	11	16
9.	Irakijczycy	0	2	4	0	9	8	12	9	11	17	20	21	17	17	34
10.	Japończycy	25	9	11	4	4	18	53	12	12	0	6	10	9	8	0
11.	Litwini	34	24	16	22	10	17	3	20	11	8	1	10	4	1	0
12.	Palestyńczycy	0	29	9	4	0	0	0	19	2	26	3	28	20	24	17
13.	Rosjanie	8	2	0	9	1	2	1	4	19	15	8	30	17	19	46
14.	Serbowie	34	0	0	24	12	3	24	19	19	17	9	0	18	0	2
15.	Ukraińcy	8	13	9	18	26	15	10	22	0	14	16	0	17	5	8

Źródło: opracowanie własne

Największą sympatią studenci UAM darzą Anglików – 64,64 % badanych umieściło tę grupę przy rangach zaufania od 1 do 5. Podobnie poziom sympatii plasuje się wśród Chińczyków oraz Litwinów, odpowiednio 52,49 i 58,56 % odpowiedzi.

Do narodowości, wobec których studenci żywią również przyjazne uczucia, lecz o odrobinę słabsze niż do wyżej wymienionych należą Chorwaci, Czeczeni oraz Japończycy.

Największą niechęć studenci wykazują wobec Rosjan. 66,30 % badanych umieściło tę narodowość między 11 a 15 rangą zaufania. Również niskim

zaufaniem respondenci darzą Izraelczyków, Irakijczyków, Afgańczyków oraz Palestyńczyków.

W przypadku takich narodowości jak Białorusini, Gruzini, Serbowie oraz Ukraińcy poziom uzyskanych odpowiedzi, niestety uniemożliwia jednoznaczną klasyfikację do jednej z grup.

Tabela nr 17

Ranga zaufania do wybranych narodowości wg studentów UP

Lp.	Narody	Ranga UP														
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1.	Afgańczycy	6	0	4	16	0	4	0	0	0	1	5	8	0	36	39
2.	Anglicy	68	15	0	0	8	0	2	1	2	0	0	17	0	6	0
3.	Białorusini	0	2	12	19	23	18	13	3	4	0	2	0	23	0	0
4.	Chorwaci	9	54	15	28	0	2	0	0	3	4	0	4	0	0	0
5.	Czeczeni	0	3	26	0	6	0	6	23	0	2	12	6	10	23	2
6.	Chińczycy	0	0	6	4	13	21	8	0	4	8	6	17	27	3	2
7.	Gruzini	1	0	24	0	0	9	28	7	4	7	17	0	0	5	17
8.	Izraelczycy	4	14	0	5	0	21	0	17	6	5	2	33	8	0	4
9.	Irakijczycy	0	0	0	9	0	0	8	7	23	0	28	2	11	9	22
10.	Japończycy	8	0	8	4	4	15	19	0	21	23	9	0	2	6	0
11.	Litwini	0	22	17	23	14	0	4	4	0	0	6	13	15	1	0
12.	Palestyńczycy	0	0	0	4	4	1	0	32	2	16	21	10	17	6	6
13.	Rosjanie	0	0	4	3	7	0	0	5	29	23	0	8	6	13	21
14.	Serbowie	18	4	2	0	0	28	25	0	12	15	4	1	0	10	0
15.	Ukraińcy	5	5	1	4	40	0	6	20	9	15	7	0	0	1	6

Źródło: opracowanie własne

Studenci UP żywią niezmiernie duże uczucia sympatii wobec Chorwatów oraz Anglików, odpowiednio 89,08 % i 76,47 % ankietowanych zamieściło wspomniane narodowości między 1 a 5 rangą zaufania. Wysoce cenią sobie również Litwinów, do których wysokie zaufanie ma 63,87 % badanych studentów.

Przeciętnym zaufaniem studenci darzą takie narodowości jak Gruzinów – 46,22 % badanych usytuowało ich między 6 a 10 rangą, podobnie sytuacja ma się w przypadku Japończyków – 65,55 % badanych oraz Serbów – 67,23 %.

Sympatia jest mniej więcej równie częsta jak niechęć do takich narodowości jak Izraelczycy (41,18 % przeciętnej sympatii do 39,15 % niechęci) oraz Rosjan (47,90 % do 40,34 %).

Zdecydowaną antypatią oraz brakiem ufności studenci poznańskiej uczelni darzą Afgańczyków – aż 73,95 % ankietowanych uplasowało ich między 11 a 15 rangą zaufania. Studenci nie są ufni również w stosunku do Irakijczyków – 60,50 %, Palestyńczyków – 50,42 % oraz Chińczyków – 46,22 %.

Tabela nr 18

Ranga zaufania do wybranych narodowości wg studentów PŁ

Lp.	Narody	Ranga PŁ														
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1.	Afgańscy	4	0	6	0	2	0	0	4	3	5	7	6	5	11	23
2.	Anglicy	50	13	0	0	0	0	2	6	4	0	1	0	0	0	0
3.	Białorusini	0	14	7	6	4	3	0	6	2	14	0	10	0	10	0
4.	Chorwaci	0	23	24	6	15	0	0	5	0	0	2	0	0	0	1
5.	Czeczeni	0	0	0	0	7	10	0	0	14	12	5	0	23	2	3
6.	Chińczycy	0	1	9	4	6	11	14	14	0	7	3	0	0	7	0
7.	Gruzini	4	0	0	9	0	7	25	0	3	1	5	20	2	0	0
8.	Izraelczycy	0	0	0	12	0	0	6	3	7	0	18	5	15	8	2
9.	Irakijczycy	0	0	1	8	6	0	0	0	3	11	5	19	5	15	3
10.	Japończycy	16	0	7	0	8	17	0	10	0	3	4	0	6	5	0
11.	Litwini	2	0	0	20	16	14	6	0	10	0	3	1	4	0	0
12.	Palestyńczycy	0	10	0	5	0	2	10	0	0	0	9	3	12	8	17
13.	Rosjanie	0	2	0	0	1	4	0	15	4	9	6	8	3	0	24
14.	Serbowie	0	8	12	0	7	8	0	13	14	6	0	4	1	3	0
15.	Ukraińcy	0	5	10	6	4	0	13	0	12	8	8	0	0	7	3

Źródło: opracowanie własne

Podobnie jak studenci UP, studenci Politechniki Łódzkiej największym zaufaniem wśród wymienionych narodowości obdarzają Chorwatów. W pierwszych pięciu rangach umiejscowiło ich 89,47 % badanych. Drugie miejsce, również podobnie do poprzedniej badanej grupy zajmują Anglicy z wynikiem 82,89 % zaufaniem. Trzecie miejsce zajęli Litwini, w przypadku których równo połowa ankietowanych przypisała rangi 1 do 5.

Chińczycy i Serbowie zostali zaliczeni do grupy, której można przeciętnie wierzyć. Między 6 a 10 rangą odpowiednio takiej odpowiedzi udzieliło: 60,53 % i 53,95 % ankietowanych.

Przeciętną sympatią i ufnością mniej więcej równą niechęci studenci obdarzają następujące narody: Czeczenów, Gruzinów oraz Rosjan.

Również w przypadku tej grupy nie można jednoznacznie określić zaufania do kilku narodowości. Grupa łódzkich studentów zaliczyła do nich: Białorusinów oraz Ukraińców.

Tabela nr 19

Ranga zaufania do wybranych narodowości wg studentów UKW

Lp.	Narody	Ranga UKW														
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
1.	Afgańscy	0	0	3	1	3	2	1	2	2	8	6	7	3	4	10
2.	Anglicy	14	8	6	7	0	7	4	0	4	1	0	1	0	0	0
3.	Białorusini	0	0	7	6	8	6	0	7	5	8	2	0	2	0	1
4.	Chorwaci	12	4	9	5	7	4	6	5	0	0	0	0	0	0	0
5.	Czeczeni	0	2	0	1	0	4	6	5	8	4	1	4	6	6	5
6.	Chińczycy	9	6	4	4	7	3	6	4	0	0	0	4	1	0	4
7.	Gruzini	0	4	2	3	6	4	1	1	4	6	5	4	3	7	2
8.	Izraelczycy	0	2	4	5	0	4	0	3	8	4	5	0	4	6	7
9.	Irakijczycy	0	2	0	0	0	0	0	6	5	6	10	4	8	7	4
10.	Japończycy	8	7	4	0	6	7	5	3	3	7	2	0	0	0	0
11.	Litwini	4	12	3	7	5	1	8	4	2	0	3	0	0	3	0
12.	Palestyńczycy	0	0	2	0	0	0	3	2	3	3	7	14	6	8	4
13.	Rosjanie	0	0	0	0	4	2	0	5	3	3	6	5	8	3	13
14.	Serbowie	0	0	1	0	0	3	6	5	3	2	5	9	11	5	2
15.	Ukraińcy	5	5	7	13	6	5	6	0	2	0	0	0	0	3	0

Źródło: opracowanie własne

Chorwaci są narodowością, którą studenci UKW darzą największą sympatią i zaufaniem. Takiej odpowiedzi udzieliło aż 71,15 % badanej grupy, umiejscawiając ich między 1 a 5 rangą. Studenci wysoce cenią sobie również kontakty z Ukraińcami – 69,23 % sympatia, Anglikami – zaufaniem darzy ich 67,31 % grupy oraz Litwinami i Chińczykami, odpowiednio 59,62 % i 57,69 %.

Przeciętne zaufanie badana grupa kieruje w stronę Czeczenów – 51,92 % ankietowanych, oraz Białorusinów – 50 %. W stosunku do Japończyków sympatia jest równie częsta jak przeciętne zaufanie i wynosi 48,08 %.

Tabela pokazuje, że szczególną niechęcią bydgoscy studenci darzą Palestyńczyków – 75 % ankietowanych, Rosjan – 67,31 %, Irakijczyków – 63,46 %, Serbów – 61,54 % oraz Afgańczyków których antypatią darzy 57,69 % respondentów.

Podobnie jak we wcześniej analizowanych grupach, tak i wśród studentów UKW można zauważyć narodowości, wśród których udzielone odpowiedzi uniemożliwiają jednoznaczne zakwalifikowanie ich do jednej z grup, należą do nich: Gruzini oraz Izraelczycy.

Tabela nr 20 A

Zestawienie łączne zaufania do narodowości wszystkich uczelni

LP	NARODY	UAM						UP					
		W	W	Ś	Ś	N	N	W	W	Ś	Ś	N	N
		os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%
1.	Afgańczycy	33	18,23	45	24,86	103	56,91	26	21,85	5	4,20	88	73,95
2.	Anglicy	117	64,64	46	25,41	18	9,94	91	76,47	5	4,20	23	19,33
3.	Białorusini	66	36,46	30	16,57	85	46,96	56	47,06	38	31,93	25	21,01
4.	Chorwaci	60	33,15	98	54,14	23	12,71	106	89,08	9	7,56	4	3,36
5.	Czeczeni	29	16,02	92	50,83	60	33,15	35	29,41	31	26,05	53	44,54
6.	Chińczycy	95	52,49	64	35,36	22	12,15	23	19,33	41	34,45	55	46,22
7.	Gruzini	83	45,86	58	32,04	40	22,10	25	21,01	55	46,22	39	32,77
8.	Izraelczycy	42	23,20	30	16,57	109	60,22	23	19,33	49	41,18	47	39,50
9.	Irakijczycy	15	8,29	57	31,49	109	60,22	9	7,56	38	31,93	72	60,50
10.	Japończycy	53	29,28	95	52,49	33	18,23	24	20,17	78	65,55	17	14,29
11.	Litwini	106	58,56	59	32,60	16	8,84	76	63,87	8	6,72	35	29,41
12.	Palestyńczycy	42	23,20	47	25,97	92	50,83	8	6,72	51	42,86	60	50,42
13.	Rosjanie	20	11,05	41	22,65	120	66,30	14	11,76	57	47,90	48	40,34
14.	Serbowie	70	38,67	82	45,30	29	16,02	24	20,17	80	67,23	15	12,61
15.	Ukraińcy	74	40,88	61	33,70	46	25,41	55	46,22	50	42,02	14	11,76

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 20 B

Zestawienie łączne zaufania do narodowości wszystkich uczelni

LP	NARODY	PŁ						UKW					
		W	W	Ś	Ś	N	N	W	W	Ś	Ś	N	N
		os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%
1.	Afgańczycy	12	15,79	12	15,79	52	68,42	7	13,46	15	28,85	30	57,69
2.	Anglicy	63	82,89	12	15,79	1	1,32	35	67,31	16	30,77	1	1,92
3.	Białorusini	31	40,79	25	32,89	20	26,32	21	40,38	26	50,00	5	9,62
4.	Chorwaci	68	89,47	5	6,58	3	3,95	37	71,15	15	28,85	0	0,00
5.	Czeczeni	7	9,21	36	47,37	33	43,42	3	5,77	27	51,92	22	42,31
6.	Chińczycy	20	26,32	46	60,53	10	13,16	30	57,69	13	25,00	9	17,31
7.	Gruzini	13	17,11	36	47,37	27	35,53	15	28,85	16	30,77	21	40,38
8.	Izraelczycy	12	15,79	16	21,05	48	63,16	11	21,15	19	36,54	22	42,31
9.	Irakijczycy	15	19,74	14	18,42	47	61,84	2	3,85	17	32,69	33	63,46
10.	Japończycy	31	40,79	30	39,47	15	19,74	25	48,08	25	48,08	2	3,85
11.	Litwini	38	50,00	30	39,47	8	10,53	31	59,62	15	28,85	6	11,54
12.	Palestyńczycy	15	19,74	12	15,79	49	64,47	2	3,85	11	21,15	39	75,00
13.	Rosjanie	3	3,95	32	42,11	41	53,95	4	7,69	13	25,00	35	67,31
14.	Serbowie	27	35,53	41	53,95	8	10,53	1	1,92	19	36,54	32	61,54
15.	Ukraińcy	25	32,89	33	43,42	18	23,68	36	69,23	13	25,00	3	5,77

Źródło: opracowanie własne

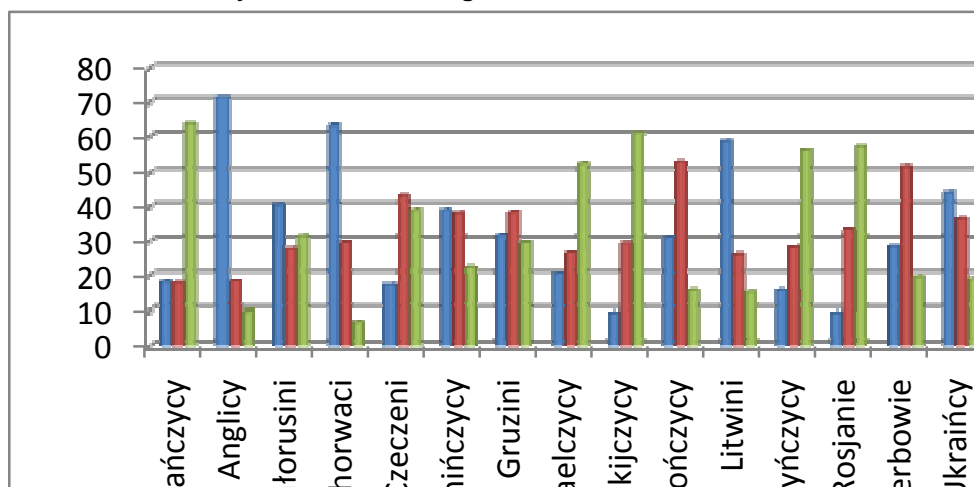
Tabela nr 21

Zestawienie ogólne zaufania do narodowości

Lp.	Narodowości	Zaufanie do narodowości					
		W	W (%)	Ś	Ś (%)	N	N (%)
1.	Afgańczycy	78	18,22	77	17,99	273	63,79
2.	Anglicy	306	71,50	79	18,46	43	10,05
3.	Białorusini	174	40,65	119	27,80	135	31,54
4.	Chorwaci	271	63,32	127	29,67	30	7,01
5.	Czeczeni	74	17,29	186	43,46	168	39,25
6.	Chińczycy	168	39,25	164	38,32	96	22,43
7.	Gruzini	136	31,78	165	38,55	127	29,67
8.	Izraelczycy	88	20,56	114	26,64	226	52,80
9.	Irakijczycy	41	9,58	126	29,44	261	60,98
10.	Japończycy	133	31,07	228	53,27	67	15,65
11.	Litwini	251	58,64	112	26,17	65	15,19
12.	Palestyńczycy	67	15,65	121	28,27	240	56,07
13.	Rosjanie	41	9,58	143	33,41	244	57,01
14.	Serbowie	122	28,50	222	51,87	84	19,63
15.	Ukraińcy	190	44,39	157	36,68	81	18,93

Źródło: opracowanie własne

Rys. 8. Zestawienie ogólne zaufania do narodowości



Źródło: opracowanie własne

Wysoka pozycja Anglików, jako osób którym warto zaufać jest zapewne uwarunkowana faktem ich sympatii, z jaką mamy do czynienia podczas wakacyjnych wyjazdów do pracy oraz podczas staży i praktyk jakie są oferowane w stronę polskich studentów.

Studenci wskazali również Chorwatów jako narodowość, której ufają. Przesłanką takiej odpowiedzi może być narastające zainteresowanie wycieczkami w tamte strony, podczas których narodowość wykazuje się niezwykłą sympatią i uprzejmością.

Trzecie miejsce zajęli Litwini, których darzymy zaufaniem w związku z przeszłością historyczną, traktujemy ich jako równych sobie.

Wysoką niechęcią, badani studenci wykazali Palestyńczyków, Irakijczyków oraz Afgańczyków zapewne z uwagi na odmienną kulturę, której zasady często są dla nas obce i niedostępne.

Niechęć studentów również związana jest z Izraelczykami. Nastroje antysemityczne występują w różnych krajach szczególnie w środowiskach narodowościowych. Stereotypy pokazujące Żydów jako ludzi bogatych, sprytnych oraz posiadających wielkie wpływy na gospodarkę i politykę całego świata przewijają się w długiej historii narodu.

Podsumowanie

Poczucie bezpieczeństwa jest tematem niewątpliwie bardzo istotnym, o którym należy mówić głośno i zwalczać wszelkie przeszkody uniemożliwiające jego realizację. *„U coraz większej liczby ludzi narasta poczucie zagrożenia, a sytuacja taka jest spowodowana wieloma czynnikami. Najbardziej istotny jest fakt, że żyjemy w niebezpiecznym świecie i musimy z wysiłkiem wydobywać z niego to, co najlepsze. Nasza planeta z jednej strony stwarza wspaniałe okazje i ogromne możliwości, z drugiej zaś jest miejscem, w którym roi się od niebezpieczeństw i barbarzyństwa”²⁷.*

Jak przedstawiają wyniki badań, poczucie bezpieczeństwa wśród studentów wybranych polskich uczelni wyższych kształtuje się odmiennie, niż w skali ogólnopolskiej. Co prawda poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania plasuje się dość wysoko, to w środkach komunikacji zbiorowej, jakimi są pociąg, tramwaj czy autobus, niestety studenci bezpieczeństwo oceniają na poziomie przeciętnym oraz niskim. Studenci zapytani, w jakich miejscach czują się zagrożeni, najczęściej odpowiadali, że są to parki, lasy oraz okolice sklepów monopolowych, szczególnie w porach wieczornych i nocnych.

Zagadnienia postawy Polaków wobec narodów jak i narodowości to tematy bardzo szerokie oraz nie w pełni jednoznacznie określone. Na relacje między narodami bez wątplenia wpływ mają utrwalone i przekazywane z pokolenia na pokolenie uprzedzenia oraz stereotypy.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu wyniki pozwalają stwierdzić, że postawy studentów nieco odbiegają od postaw społeczeństwa polskiego, które brało udział w badaniach CBOS. Polscy studenci najbardziej ufają mieszkańcom Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii oraz Szwajcarii, natomiast nie ufają państwom z których strony widać potencjalne zagrożenie dla naszego istnienia, takim jak Rosja.

²⁷ B. Hołyst, *Bezpieczeństwo. Ogólne problemy badawcze*, Warszawa 2014 r., s. 37 – 38.

Aby przybliżyć realia i umożliwić wymianę międzykulturową uczelnie biorą udział programach typu Erasmus, podczas których młodzież może sama doświadczyć przeżyć w innych krajach, poznać ich historię oraz mentalność w stosunku do Polaków jak i innych nacji.

Na zakończenie warto przytoczyć słowa Klausa Naumana przedstawiające wysoką rangę bezpieczeństwa:

„bezpieczeństwo nie jest wszystkim ale bez bezpieczeństwa wszystko jest niczym”.

Literatura:

Literature:

- Czajkowska - Ziobrowska D., Zduniak A. (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa – bezpieczna szkoła, bezpieczny uczeń*, Poznań 2007 r.
- Czajkowska – Ziobrowska D., Gąsiorek P., Ziobrowski P., *Źródła poczucia bezpieczeństwa wśród młodzieży akademickiej [w:] Obraz bezpieczeństwa społecznego człowieka XXI wieku*,
- Czajkowska – Ziobrowska D., Ziobrowski P. (red.), Poznań 2011 r.
- Dąbrowski Z., *Potrzeba bezpieczeństwa a opieka [w:] Bezpieczeństwo dziecka w okresie transformacji ustrojowej*, H. Górecka (red.), Olsztyn 1997 r.
- Gould J., Kolb W.L., *A Dictionary of the Social Sciences*, Londyn 1964 r.
- Hołyst B., *Bezpieczeństwo. Ogólne problemy badawcze*, Warszawa 2014 r.
- Kaczmarek J., Skowroński A., *Bezpieczeństwo: świat – Europa – Polska*, Wrocław 1998 r.
- Korzeniowski L.F., *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, Kraków 2008 r.
- Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja [w:] Bezpieczeństwo narodowe*, nr II – 18, Warszawa 2011 r.
- Kusztelak A. (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa (nie)zbędnym obszarem działalności dydaktyczno – wychowawczej współczesnej szkoły [w:] Zeszyty Naukowe WSHiU w Poznaniu* nr 17, Poznań 2009 r.
- Kusztelak A. (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa życia, nauki, pracy*, Poznań 2005 r.
- Kusztelak A., Wrześniewski W. (red.), *Aksjologia bezpieczeństwa ucznia w kontekstach dydaktyczno – wychowawczych*, Poznań 2006 r.
- Kusztelak A., Dziemianko Z. (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa. Interdyscyplinarne konteksty i dylematy*, Poznań 2010 r.
- Kusztelak A. (red.), *Bezpieczeństwo współczesnego świata – wyzwania i zagrożenia*, Poznań 2011 r.
- Kutyła M., *Postawy Polaków wobec innych narodów [w:] Studia Sociologica IV*, Kraków 2012 r.
- Kwiasowski Z., Cenda – Miedzińska K. (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec wyzwań współczesności*, Kraków 2012 r.
- Różycka E. (red), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Warszawa 2003 r.
- Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996 r.
- Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1999 r.
- Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie [w:] Zeszyty AON*, nr 1 (86), Warszawa 2012 r.

Poczucie bezpieczeństwa wśród studentów wybranych polskich uczelni wyższych

Streszczenie

Potrzeba bezpieczeństwa to jedna z podstawowych potrzeb człowieka. Jej realizacja jest kluczowa dla prawidłowego funkcjonowania jednostki oraz społeczeństwa.

Niniejsze opracowanie przedstawia analizę badań na temat poczucia bezpieczeństwa studentów wybranych polskich uczelni wyższych w miejscu ich zamieszkania, środkach komunikacji zbiorowej oraz rangę zaufania do wybranych narodów i narodowości.

The feeling of security among polish students of chosen polish Universities

Summary

The need of safety is one of the fundamental needs of a man. Its accomplishment is crucial for the right functioning of individual and society.

This monograph sets out the research analysis referring to students' feeling of security of selected polish universities in their place of residence, means of collective communication and the significance of reliance towards selected nations and nationalities.

Natalia CZERWIŃSKA

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Andrzej KUSZTELAK

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

WARTOŚCI OSTATECZNE I INSTRUMENTALNE W OPINIACH STUDENTÓW POLSKICH WYŻSZYCH UCZELNI PUBLICZNYCH

Final and instrumental values in students opinions of polish universities

Wprowadzenie

W świecie niepewności, ciągłego stresu, wielu różnych ideologii i światopoglądów, wyznawane wartości są tematem niezmiernie istotnym. Bardzo ważne jest odnalezienie samego siebie i nie zatracenie własnych przekonań pod wpływem innych osób bądź wydarzeń.

Wartości są wskazówkami, które ukierunkowują nasze zachowanie w danej sytuacji społecznej oraz pozwalają na dokonanie trafnych decyzji, „są rękojmią budowania upragnionego ładu społecznego i moralnego [...] to przedmioty i przekonania determinujące względnie podobne przeżycia psychiczne i działania jednostek”¹.

Hierarchia wartości wyznawanych przez człowieka ulega zmianie na przestrzeni lat. Te, które były dla nas najistotniejsze w okresie dorastania, tracą na wartości w późniejszym okresie, a te, które uważaliśmy za mało istotne z późniejszym czasem stają się pierwszoplanowe. Na zmianę tej hierarchii wpływ ma zarówno nasz rozwój psychofizyczny, intelektualny, jak i również otoczenie, w tym również środowisko studenckie.

Na przestrzeni lat powstało wiele definicji wartości, ukazujących je jako dobra, potrzeby oraz idee. Zostało dokonane wiele ich klasyfikacji, ze względu na najróżniejsze kryteria. Niniejsze opracowanie zawiera wybrane definicje i klasyfikacje z zakresu nauk społecznych.

Świat wartości na przełomie wieków

Literatura z zakresu nauk społecznych oferuje nam szeroki wachlarz definicji wartości, ukazując, że jest to pojęcie nieostre, wieloznaczne, odnoszące się do różnych klas przedmiotów. Niewątpliwie jest to pojęcie, które odgrywa ważną rolę w życiu każdego człowieka.

Według słownika socjologicznego, autorstwa Krzysztofa Olechnickiego i Pawła Załęckiego, wartości to „*idee, zjawiska, materialne i niematerialne przedmioty, stany, rzeczy, osoby, grupy itp., które są przez jednostkę, warstwę, grupę, klasę społeczną itp. dodatnio lub ujemnie oceniane lub aprobowane czy odrzucane. Wartości stanowią jeden z głównych wyznaczników i celów ludzkiego działania*”².

¹ A. Kusztelak, A. Perek, *Wartości i potrzeba bezpieczeństwa w opiniach młodzieży [w:] Edukacja dla bezpieczeństwa. Interdyscyplinarne konteksty i dylematy*, Z. Dziemianko, A. Kusztelak (red.), Poznań 2010 r., s. 51 – 53.

² K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997 r. .

Franz Adler wyróżnił trzy typy definicji pojęcia wartości. Pierwsze z nich odnoszą się do ujmowania wartości jako istniejących w przedmiotach materialnych i niematerialnych – tzw. ujmowanie przedmiotowe. Drugi typ – tożsamy z działaniem, które podmiot kieruje na przedmiot – tzw. ujęcie pośrednie. Ostatni typ definicji dotyczy umiejscowienia w samym człowieku, w jego potrzebach oraz świadomości – tzw. ujęcie podmiotowe³.

Podobne ujęcie przedstawia Wiesław Wiśniewski, który łączy w swojej definicji rozumowanie wartości z dwóch stron: przedmiotowej oraz przekonań, uważa, że: „wartości to czyjeś sądy jednostkowe czy zbiorowe o tym, co godne pożądania lub odrzucenia, będące rezultatem wartościowania opartego na normach i zasadach – które są jego korelatami – występujących w obrębie danej grupy czy kultury. Sądy takie modyfikowane warunkami sytuacyjnymi, a więc podlegają częściej niż normy zmienności, mogą przypisywać cechę wartościowania określonym przedmiotom, właściwościom lub stanom rzeczy”⁴.

Inną definicję przedstawił Janusz Homplewicz, który uważa, że „wartością jest wszystko to, co dla człowieka przedstawia się jako cenne, w co chce angażować swe wysiłki i wolę. To dążenie ku wartościom kształtuje człowieka, jest też w stanie przesądzić o jego wewnętrznym rozwoju, o jego przeżyciach, działaniach i całej postawie życiowej”⁵.

Analogicznie pojęcie definicji przedstawił Mieczysław Łobocki, dla którego wartości: „to wszystko co uchodzi za ważne i cenne dla jednostki i społeczeństwa oraz jest godne pożądania, co łączy się z pozytywnymi przeżyciami i stanowi jednocześnie cel dążeń ludzkich”⁶.

Bardzo interesującą, zawierającą wiele spojrzeń na pojęcie, definicję wartości przedstawił

Jan Szczepański, który pod tym pojęciem rozumie „dowolny przedmiot materialny czy idealny, ideę lub instytucję, przedmiot rzeczywisty lub wyimaginowany, w stosunku do którego jednostki lub zbiorowości przyjmują postawę szacunku, przypisują mu ważną rolę w życiu swoim i dążenie do jego osiągnięcia odczuwają jako przymus. Wartościami są te przedmioty lub stany rzeczy, które jednostkom grupom zapewniają równowagę psychiczną, dają zadowolenie, dążenie do nich lub ich osiągnięcie daje poczucie dobrze spełnionego obowiązku, lub te, które są niezbędne do utrzymania wewnętrznej spójności grupy, jej siły i jej znaczenia wśród innych grup”⁷.

Maria Misztal również wyodrębniła trzy kategorie definicji wartości. Do pierwszej grupy zaliczyła definicje o **charakterze psychologicznym**, do drugiej definicje ujmujące wartości jako **zjawisko socjologiczne**, natomiast trzecia grupa stanowi definicje traktujące wartość jako **zjawisko o charakterze kulturowym**⁸. Definicje ujmujące wartości jako zjawisko socjologiczne to „przedmioty i przekonania o nienormatywnym charakterze, determinujące względnie podobne przeżycia psychiczne i działania jednostek – członków grup społecznych;

³ M. Ziółkowski, definicja „wartości” [w:] *Encyklopedia socjologii*, W. Kwaśniewicz (red.), Warszawa 2002 r., s. 290 – 291.

⁴ W. Wiśniewski, *Władza, dobrobyt i wykształcenie w systemie wartości społeczeństwa polskiego*, Warszawa 1985 r., s. 530-531.

⁵ J. Homplewicz, *Etyka pedagogiczna*, Rzeszów 1996 r.

⁶ M. Łobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków 2008 r., s. 95 – 96.

⁷ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972 r., s. 97-98.

⁸ M. Misztal, *Problematyka wartości w socjologii*, Warszawa 1980 r., s. 14.

„Wartości są świadomym wyobrażeniem tego, co jest godne pożądaniam, na zdobyciu, czego człowiekowi najbardziej zależy z uwagi na zaspokojenie jego potrzeb. Wartością są więc te zdarzenia, które człowiek uznaje za cenne, jak i to, co może stanowić normę, wzór zachowań, czyli regułę, jak człowiek powinien lub nie powinien postępować”^{17, 18}

Wartości pełnią szereg wielu ważnych funkcji, wśród których Czesław Matuszewicz wyróżnił:

- Standard wyboru dążeń ogólnospołecznych.
- Standard integracji jednostki ze społeczeństwem.
- Standard wyboru indywidualnej drogi życia w ramach określonego społeczeństwa.
- Funkcja różnicowania społecznej sfery osobowości ludzkiej¹⁹.

Pisząc o wartościach należy wspomnieć, że na przestrzeni lat powstało wiele koncepcji związanych z ich systemem. Do najważniejszych twórców koncepcji zaliczyć można G. W. Allporta (autor pierwszej koncepcji wartości), S. Schwartz, Ch. Morrisa oraz A.H. Masłowa i C.R. Rogersa.

W tym miejscu należy również wspomnieć o koncepcji obiektywistycznej oraz subiektywistycznej systemu wartości. Zgodnie z koncepcją subiektywistyczną wartości *„traktowane są jako właściwości przedmiotów, niezależnie od tego jak oceniają je ludzie. Są one więc autonomiczne i zewnętrzne w stosunku do ocen. Ludzie w postępowaniu swym starają się je urzeczywistnić, lecz niczego w nich nie zmieniają ani ich nie ubogacają”²⁰* do takich wartości zaliczamy między innymi prawdę, piękno, dobro oraz sprawiedliwość, czyli wartości które istnieją niezależnie od tego czy tego chcemy czy nie. Przeciwną koncepcją jest rozumienie subiektywistyczne, mówiące o tym, że *„wartości są właściwościami ukonstytuowanymi przez człowieka w zależności od jego potrzeb, pragnień i dążeń. Są wytworem ocen i czymś wtórnym do aktów świadomości”²¹*. Współcześnie odchodzi się od takiego przedstawiania wartości, uważając, że przysługuje im charakter powiązany, to znaczy obiektywno – subiektywny, związane jest to z faktem, iż *„wartość ma zazwyczaj coś wspólnego zarówno z przedmiotem jak i podmiotem”²²*.

W literaturze występuje wiele podziałów, typologii wartości, w zależności od przyjętych teorii i stosowanego kryterium. Do najważniejszych zaliczyć można podział Wojciecha Pasternaka, który dzieli wartości na **niesamoistne** oraz **samoistne**²³. Innego podziału dokonał Stanisław Ossowski, który wyróżnił

¹⁷ J. Homplewicz, *Etyka pedagogiczna*, Warszawa 1996, K. Denek, *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*, Toruń 1999 r. [za:] M. Korczyński, *Hierarchia wartości studentów pogranicza polsko – ukraińskiego*.

¹⁸ Więcej na temat definicji wartości znajdziesz [w:] G. Kloska, *Pojęcie, teorie i badania wartości w naukach społecznych*, Warszawa 1992 r. Z. Bokszański (red.), *Encyklopedia socjologii S-Z*, Warszawa 2002 r., s. 289 – 301.

¹⁹ C. Matuszewicz, *Psychologia wartości*, Warszawa – Poznań 1975, s. 41-42.

²⁰ B. Śliwowski (red.), *Kontestacje pedagogiczne*, Kraków 1993 r., s. 127.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*.

²³ K. Denek, K. Przyszczypkowski, R. Urbański – Korz, *Aksjologiczne podstawy edukacji*, Poznań – Toruń 2001 r., s. 61.

wartości **uznawane** (własność środowiska społecznego) oraz **odczuwalne** (które należą do poszczególnych jednostek społeczeństwa)²⁴.

Warto również wspomnieć o podziale jakiego dokonała Krystyna Ostrowska. Autorka wyszczególniła wartości **sensotwórcze** oraz **instrumentalne**²⁵.

Innego podziału dokonał Janusz Gajda, który przedstawił *podział dychotomiczny* wartości:

- 1) „ze względu na materię wartości – rzeczy i idee, inaczej wartości materialne i duchowe;
- 2) ze względu na zasięg, inaczej powszechność odczuwania – na uniwersalne i jednostkowe, a zatem można mówić o zasięgu powszechnym, ogólnoludzkim, o wartościach odnoszących się do określonej kultury, społeczności, grupy, jednostki;
- 3) ze względu na czas – wartości historyczne i aktualne;
- 4) ze względu na trwałość – trwałe i chwilowe;
- 5) ze względu na sferę zaangażowania – uczuciowe i intelektualne;
- 6) ze względu na ocenę, inaczej: czy uznajemy je za godne – pozytywne i negatywne (antywartości)”²⁶.

Kolejnego, cennego naukowo podziału dokonał Ch. Morris, który wartości postanowił sprowadzić do trzech kategorii:

- 1) **Wartości operatywnych**, które odnoszą się do tendencji oraz do dyspozycji jednostki w zakresie preferowania określonego rodzaju obiektów lub ich cech, np. rzeczy, emocji lub symboli
- 2) **Wartości wyobraźalnych**, przez które rozumiał zachowania preferencyjne ukierunkowane przewidywanie rezultatu owego zachowania
- 3) **Wartości obiektywne**, odnoszące się do tego co jest preferowane oraz godne
- 4) **pożądania**²⁷.

„Największą liczbę wymiarów kategoryzacji wartości proponuje Clyde Kluckhohn:

- **Wymiar modalności** – wartości pozytywne bądź negatywne
- **Wymiar treściowy** – wartości estetyczne, poznawcze i moralne
- **Wymiar zamiaru**, czyli intencji – wartości – środki, czyli wartości instrumentalne oraz wartości – cele, czyli wartości autoteliczne bądź realizacyjne
- **Wymiar ogólności** – wartości ogólne i wartości szczegółowe
- **Wymiar intensywności** określony przez siłę dążenia do wartości oraz sankcje za ich niezrealizowanie – wartości kategoryczne, preferencyjne i hipotetyczne
- **Wymiar wyrazistości** – wartości wyrażone explicite lub implicite
- **Wymiar zakresu** – wartości jednostkowe, grupowe i uniwersalne
- **Wymiar organizacji** – miejsce w hierarchii bądź systemie wartości²⁸.

²⁴ S. Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej*, t. 3, Warszawa 1967 r., s. 73 – 76.

²⁵ K. Ostrowska, *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk 1998 r.

²⁶ J. Gajda, *Wartości w życiu i edukacji człowieka*, Toruń 2013 r., s. 15.

²⁷ B. Śliwerski (red.), *Kontestacje...*, op. cit., s. 129.

²⁸ C. Kluckhohn, *Values and Value – Orientations in the Theory of Action*, New York 1962 r., [za:] Encyklopedia socjologii, op. cit., s. 291-292.

Na potrzeby niniejszych badań, dotyczących wartości preferowanych przez studentów polskich uczelni wyższych, wybrano definicję, która traktuje wartości jako elementy systemu przekonań danej jednostki, które pozwalają na odróżnienie ich od ogółu przekonań. Taką definicję w literaturze przedstawił Milton Rokeach, według którego:

„wartość jest trwałym przekonaniem, że określony sposób postępowania lub ostateczny stan egzystencji jest osobiście lub społecznie preferowany w stosunku do alternatywnego sposobu postępowania lub ostatecznego stanu egzystencji”²⁹.

Autor uważa, że liczba wartości, które są cenione przez człowieka nie jest bardzo duża i można je podzielić na dwie podstawowe grupy, z których każda z nich zawiera po 18 elementów:

- **wartości ostateczne** (terminal values) - najważniejsze cele życia ludzkiego, stany rzeczy, do których dążą ludzie, zostały podzielone na podzbiory:
- **wartości społeczne:** bezpieczeństwo narodowe, równość, pokój na świecie,
- **wartości osobiste:** bezpieczeństwo rodziny, dojrzała miłość, dostatnie życie, mądrość, poczucie własnej godności, prawdziwą przyjaźń, przyjemność, równowagę wewnętrzną, szczęście, zbawienie i życie wieczne oraz życie pełne wrażeń
- **wartości społeczno – osobiste:** uznanie społeczne, świat piękna, poczucie dokonania, wolność,
- oraz
- **wartości instrumentalne** (instrument al values) – dotyczące ogólnego sposobu postępowania, wartości w tej grupie również zostały podzielone na podzbiory:
- **wartości moralne:** kochający, odpowiedzialny, pomocny, posłuszny, uczciwy, uprzejmy, wybaczący
- **wartości kompetencyjne:** ambitny i uparty w działaniu, intelektualizm refleksyjny, logiczny, obdarzony wyobraźnią, o szerokich horyzontach, uzdolniony,
- **wartości moralno – kompetencyjne:** pogodny, niezależny, odważny, opanowany, czysty³⁰.

Reasumując, *„ważne jest nie tylko to, jakie wartości człowiek ceni, pragnie i realizuje, ale też, jaki jest ich układ”³¹*. Przegląd literatury z zakresu tematyki aksjologicznej pozwala zauważyć, iż istnieją bardzo ogólne definicje pojęcia „wartości”, które pozwalają na swobodne wtrącanie własnych przemyśleń ale istnieją również takie, które starają się uporządkować cały nasz proces myślenia. S. Schwartz wyodrębnił kilka cech, które łączą te różnorodne definicje:

- *„wartości są pojęciami lub przekonaniem, które dotyczą*
- *pożądanych celów, opisujących ostateczne stany rzeczy lub zachowania;*

²⁹ P. Brzozowski, Polska wersja testu wartości Rokeacha i jej teoretyczne podstawy [w:] Przegląd Psychologiczny, 1986 r., nr 2, s. 527 – 540.

³⁰ R. Ł. Drwał, Techniki kwestionariuszowe w diagnostyce psychologicznej. Wybrane zagadnienia, Lublin 1987 r., s. 86-122.

³¹ U. Sokal, Wartości preferowane przez osoby dorosłe pochodzące z rodzin pełnych i rozwiedzionych [w:] *Roczniki socjologii rodziny*, Poznań 2001 r., s. 165.

- *przekraczają konkretne sytuacje;*
- *kierują selekcją i oceną zachowań i zdarzeń;*
- *są uporządkowane według ważności.*³²

Jak ukazano powyżej istnieje wiele klasyfikacji systemu wartości, w zależności od punktu widzenia różnych aspektów rzeczywistości.

Świat wartości studentów w świetle badań

Badania, których tematem była hierarchia wartości zostały przeprowadzone na przełomie kwietnia i maja 2014 r., głównym narzędziem którym się posłużono był kwestionariusz ankiety składający się z metryczki zawierającej podstawowe informacje o respondencie (płeć, wiek, miejsce zamieszkania, typ ukończonej szkoły średniej, miejsce studiów, rok i kierunek studiów) oraz bazy pytań dotyczących wartości ostatecznych oraz wartości instrumentalnych.

Kolejnym wykorzystanym narzędziem była **skala wartości** M. Rokeacha celem określenia preferencji wartości badanych osób – zadaniem badanych osób jest porangowanie wartości instrumentalnych a następnie ostatecznych, w taki sposób, aby najważniejsza wartość otrzymała rangę numer jeden, natomiast wartość uważana za najmniej ważną rangę o wartości osiemnaście.

Celem badań było uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jak przedstawiają się różnice preferencji wartości ostatecznych i instrumentalnych pomiędzy studentami uczelni: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Politechnika Łódzka oraz Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy?
2. Czy istnieją podobieństwa w hierarchii wyznawanych wartości wśród wszystkich ankietowanych studentów?
3. Czy płeć studentów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza różnicuje przyjmowaną preferencję wartości ostatecznych i instrumentalnych?

Bazę respondentów stanowiło 500 studentów II, III, IV i V roku polskich publicznych uczelni wyższych, w tym:

- Politechnika Łódzka:
 - 80** osób (Inżynieria Środowiska).
- Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu:
 - 100** osób (Polityka społeczna, Ekonomia).
 - 55** osób (Inżynieria środowiska).
- Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu:
 - 93** osoby (Administracja),
 - 34** osoby (Prawo europejskie),
 - 76** osób (Prawo).
- Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy:
 - 62** osoby (Psychologia).

Do analizy użyto wyników uzyskanych na podstawie 428 poprawnie wypełnionych kwestionariuszy:

UAM – 181,
UP – 119,

³² J. Ciecuch, Kształtowanie się systemu wartości od dzieciństwa do wczesnej dorosłości, 2013 r., s. 38.

PŁ – 76,
UKW – 52 poprawnie wypełnione ankiety.

Tabela 1A
Charakterystyka badanych ze względu na płeć, miejsce zamieszkania, rok urodzenia, ukończoną szkołę średnią oraz rok studiów³³

	ŁĄCZNIE	MIEJSCE ZAMIESZKANIA		PŁEĆ		Rok urodzenia
		MIASTO	WIEŚ	kobiety	mężczyźni	
UAM	181	115	66	114	67	1987 - 1992
UP	77	53	24	55	22	1988 - 1993
	42	26	16	25	17	1990 - 1993
UKW	52	32	20	39	13	1974-1992
PŁ	76	41	35	51	25	1991-1993
	428	267	161	284	144	1974-1993

Źródło: opracowanie własne

Tabela 1B
Charakterystyka badanych ze względu na płeć, miejsce zamieszkania, rok urodzenia, ukończoną szkołę średnią oraz rok studiów

	UKOŃCZONA SZKOŁA			ROK STUDIÓW			
	LO	TECHNIKI M	INNA	II	III	IV	V
UAM	162	19	-	-	88	80	13
UP	62	13	2	15	33	-	29
	35	7	-	42	-	-	-
UKW	45	7	-	-	52	-	-
PŁ	69	7	-	-	76	-	-
	373	53	2	57	249	80	42

Źródło: opracowanie własne

³³ W opracowaniu wyników użyto następujących skrótów:
UAM – Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu.
UP – Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu.
PŁ – Politechnika Łódzka.
UKW – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Jak ukazuje tabela, próba badawcza liczyła 284 kobiety i 144 mężczyzn. Większa ilość ankietowanych to kobiety (66,35%).

Jako główne miejsce zamieszkania przeważająca większość studentów podała miasto – 63 %, pozostałe 37% osób zaznaczyło odpowiedź dotyczącą zamieszkania na wsi.

Przedział wiekowy badanej grupy mieści się w granicach między 21 a 40 rokiem życia. Duża różnica wieku wynika z faktu przeprowadzania badań również wśród studentów studiów zaocznych (UKW).

Kolejne pytanie jakie zostało zadane studentom dotyczyło ukończonej szkoły średniej. Zdecydowana większość badanych ukończyła Liceum Ogólnokształcące - 87% osób, kolejne miejsce zajęło Technikum – 12,38 %, dwie osoby spośród ankietowanych wskazały na inną ukończoną szkołę niestety nie podając jaką.

Z analizy zebranego materiału wynika, że najwięcej spośród badanych osób uczęszcza na III rok studiów - 58 %. Drugie miejsce w hierarchii zajmuje IV rok na którym naukę pobiera blisko 19% badanych. Kolejne miejsce zajmuje II rok studiów – 13 %, a ostatnią pozycję V rok studiów – 10% badanych.

Badania przeprowadzono zarówno na kierunkach ścisłych jak i humanistycznych. Naukę na kierunkach ścisłych pobiera 26 % ankietowanych, resztę stanowią osoby uczące się na kierunkach humanistycznych

Wartości instrumentalne i wartości ostateczne

Kolejnym etapem badań było porangowanie wartości w pierwszej kolejności ostatecznych, a następnie instrumentalnych według własnego uznania. Uzyskane wyniki i ich interpretację przedstawiono poniżej.

Wartości ostateczne

Tabela nr 2 A

Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu wartościom ostatecznym

Lp.	Wartość ostateczna N = 181	Ranga UAM								
		1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	Bezpieczeństwo narodowe	5	7	6	9	19	9	11	3	7
2.	Bezpieczeństwo rodziny	58	18	21	8	10	5	19	10	0
3.	Dojrzała miłość	8	27	23	11	12	15	8	21	2
4.	Dostatnie życie	5	15	27	1	16	19	7	10	12
5.	Mądrość	8	7	12	28	9	17	11	10	25
6.	Poczucie dokonania	5	5	1	6	12	12	7	9	21
7.	Poczucie własnej godności	11	6	18	11	5	12	22	17	12
8.	Pokój na świecie	1	17	3	6	6	1	12	0	9
9.	Prawdziwa przyjaźń	1	16	10	9	28	28	7	17	9
10.	Przyjemność	0	11	4	0	5	12	10	8	7
11.	Równowaga wewnętrzna	4	5	10	15	4	8	19	9	26
12.	Równość	0	6	5	10	7	11	11	27	5
13.	Szczęście	16	17	7	30	11	7	21	2	7

14.	Świat piękna	6	0	1	0	0	1	0	1	6
15.	Uznanie społeczne	0	5	5	2	0	6	4	23	17
16.	Wolność	17	10	8	22	16	2	10	7	9
17.	Zbawienie, życie wieczne	22	1	19	5	7	1	1	7	6
18.	Życie pełne wrażeń	14	8	1	8	14	15	1	0	1

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 2 B

Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu wartościom ostatecznym

Lp.	Wartość ostateczna N = 181	Ranga UAM									
		10	11	12	13	14	15	16	17	18	
1.	Bezpieczeństwo narodowe	1	11	11	8	7	18	10	18	21	
2.	Bezpieczeństwo rodziny	7	1	0	5	0	11	2	5	1	
3.	Dojrzała miłość	12	0	11	4	5	8	4	5	5	
4.	Dostatnie życie	21	4	4	7	20	2	0	10	1	
5.	Mądrość	5	13	6	5	6	2	10	1	6	
6.	Poczucie dokonania	24	12	21	9	5	11	6	11	4	
7.	Poczucie własnej godności	12	20	16	0	8	6	1	4	0	
8.	Pokój na świecie	10	21	16	15	12	14	14	18	6	
9.	Prawdziwa przyjaźń	0	0	14	23	7	5	1	1	5	
10.	Przyjemność	12	10	9	16	25	19	13	14	6	
11.	Równowaga wewnętrzna	14	3	10	1	15	21	9	3	5	
12.	Równość	7	20	8	10	12	12	15	9	6	
13.	Szczęście	11	17	8	2	12	6	6	0	1	
14.	Świat piękna	14	13	8	28	7	20	39	22	15	
15.	Uznanie społeczne	10	17	11	12	15	2	22	22	8	
16.	Wolność	10	10	8	15	5	7	16	7	2	
17.	Zbawienie, życie wieczne	9	4	5	11	2	10	2	14	55	
18.	Życie pełne wrażeń	2	5	15	10	18	7	11	17	34	

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 2 przedstawia rangi, jakie wartościom ostatecznym przypisali studenci Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Najwyżej cenioną wartością w tej grupie jest bezpieczeństwo rodziny, czyli opieka nad tymi których się kocha. Takiej odpowiedzi udzieliło 53% badanych sytuując wartość na pierwszych trzech pozycjach.

Kolejną wysoko cenioną wartością jest dla studentów dojrzała miłość – 28 % badanych usytuowało ją na trzeciej i czwartej pozycji. Inne ważne dla studentów wartości to: dostatnie życie, szczęście oraz wolność.

Przeciętnie cenionymi wartościami są dla grupy: prawdziwa przyjaźń, równość oraz poczucie dokonania i własnej godności. Studenci nisko ocenili takie wartości jak świat piękna, uznanie społeczne, przyjemność oraz bezpieczeństwo narodowe. Bez wątpienia najniżej cenionymi wartościami okazały się dla studentów: życie pełne wrażeń oraz zbawienie i życie wieczne (30%).

Tabela nr 3 A

**Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
wartościom ostatecznym**

Lp.	Wartość ostateczna N=119	Ranga UP								
		1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	Bezpieczeństwo narodowe	3	4	4	11	6	7	6	14	7
2.	Bezpieczeństwo rodziny	44	26	15	3	7	4	2	5	1
3.	Dojrzała miłość	13	21	16	5	7	5	10	0	7
4.	Dostatnie życie	2	3	9	7	13	8	10	6	10
5.	Mądrość	2	12	13	11	12	13	11	13	9
6.	Poczucie dokonania	2	5	2	8	7	3	5	6	10
7.	Poczucie własnej godności	6	4	17	13	8	9	8	16	10
8.	Pokój na świecie	4	4	4	2	4	11	8	15	5
9.	Prawdziwa przyjaźń	1	5	8	19	3	13	6	4	4
10.	Przyjemność	3	3	2	2	2	4	5	5	7
11.	Równowaga wewnętrzna	4	7	2	12	2	5	5	7	11
12.	Równość	0	4	4	2	2	5	8	5	5
13.	Szczęście	18	2	9	9	17	7	6	6	8
14.	Świat piękna	1	0	0	1	6	2	4	0	9
15.	Uznanie społeczne	3	7	6	3	7	8	5	3	6
16.	Wolność	12	8	6	6	8	3	7	5	2
17.	Zbawienie, życie wieczne	0	2	1	1	0	7	9	3	3
18.	Życie pełne wrażeń	1	2	1	4	8	5	4	6	5

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 3 B

**Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
wartościom ostatecznym**

Lp.	Wartość ostateczna N=119	Ranga UP									
		10	11	12	13	14	15	16	17	18	
1.	Bezpieczeństwo narodowe	2	10	8	10	5	2	10	2	8	
2.	Bezpieczeństwo rodziny	0	4	3	2	0	1	1	0	1	
3.	Dojrzała miłość	7	5	4	7	4	1	0	5	2	
4.	Dostatnie życie	11	10	12	5	1	1	4	2	5	
5.	Mądrość	4	0	7	4	3	2	1	2	0	
6.	Poczucie dokonania	12	13	8	10	7	4	9	6	2	
7.	Poczucie własnej godności	9	4	3	2	5	1	1	2	1	
8.	Pokój na świecie	9	10	4	3	5	15	7	8	1	
9.	Prawdziwa przyjaźń	8	4	10	11	8	2	5	7	1	
10.	Przyjemność	7	10	10	11	11	14	3	15	5	
11.	Równowaga wewnętrzna	9	11	7	3	9	13	5	4	3	
12.	Równość	9	12	7	8	14	10	17	2	5	
13.	Szczęście	5	1	7	5	7	5	2	2	3	
14.	Świat piękna	8	0	4	10	8	18	20	11	17	
15.	Uznanie społeczne	9	10	11	6	11	9	10	2	3	
16.	Wolność	5	11	8	5	8	5	5	8	7	
17.	Zbawienie, życie wieczne	4	1	3	8	6	7	14	22	28	
18.	Życie pełne wrażeń	1	3	3	9	7	9	5	19	27	

Źródło: opracowanie własne

Wśród studentów Uniwersytetu Przyrodniczego, podobnie jak wcześniejszej grupy, najwyżej cenioną wartością jest bezpieczeństwo rodziny, zostało ono sklasyfikowane w przeważającej większości (71,43%), na trzech pierwszych pozycjach.

Drugie miejsce pod względem najbardziej cenionych wartości, znów podobnie jak we wcześniejszej grupie zajęła dojrzała miłość. Została ona sklasyfikowana na drugiej i trzeciej pozycji przez 31% badanych.

Wartość związaną z dojrzałym rozumieniem świata (mądrość) studenci usytuowali równomiernie na pozycjach od dwa do osiem, co uniemożliwia jednoznaczne stwierdzenie rangi tej wartości. Do wysoko rangowanej wartości należy również szczęście, które 46,22 % ankietowanych uplasowało na pozycjach 1 - 5.

Za przeciętnie ważne poznańscy studenci uznają takie wartości jak: dostatnie życie, poczucie własnej godności i dokonania oraz pokój na świecie.

Do najmniej cenionych wartości w badanej grupie należą świat piękna, zbawienie i życie wieczne oraz życie pełne wrażeń, odpowiednio 55,46 %, 53,78 % i 38,66 % badanych.

Rangi wartości studentów Politechniki Łódzkiej przedstawia tabela nr 4.

Tabela nr 4 A

Rangi przypisywane przez studentów Politechniki Łódzkiej wartościom ostatecznym

Lp.	Wartość ostateczna N=76	Ranga PŁ								
		1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	Bezpieczeństwo narodowe	2	2	12	0	1	10	1	1	1
2.	Bezpieczeństwo rodziny	47	2	4	7	2	11	0	0	0
3.	Dojrzała miłość	0	30	6	2	7	2	11	7	0
4.	Dostatnie życie	0	1	1	19	1	7	7	1	8
5.	Mądrość	2	0	1	20	24	6	1	7	0
6.	Poczucie dokonania	0	1	1	3	6	14	8	1	7
7.	Poczucie własnej godności	0	3	15	1	18	3	20	3	2
8.	Pokój na świecie	6	0	0	8	0	1	2	2	3
9.	Prawdziwa przyjaźń	0	2	1	5	2	11	7	18	10
10.	Przyjemność	0	0	11	1	0	2	7	14	3
11.	Równowaga wewnętrzna	0	6	1	1	0	2	4	1	11
12.	Równość	1	2	0	0	1	1	2	0	1
13.	Szczęście	2	13	18	6	3	1	1	10	2
14.	Świat piękna	1	0	0	1	0	0	0	0	0
15.	Uznanie społeczne	0	0	1	1	0	0	2	0	12
16.	Wolność	1	7	1	0	10	4	1	9	14
17.	Zbawienie, życie wieczne	2	6	2	0	0	0	1	0	1
18.	Życie pełne wrażeń	11	0	0	0	0	0	0	1	0

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 4 B

Rangi przypisywane przez studentów Politechniki Łódzkiej wartościom ostatecznym

Lp.	Wartość ostateczna N=76	Ranga PŁ									
		10	11	12	13	14	15	16	17	18	
1.	Bezpieczeństwo narodowe	0	0	13	4	0	7	0	19	2	
2.	Bezpieczeństwo rodziny	0	0	0	0	0	0	1	0	1	
3.	Dojrzała miłość	0	1	6	1	0	1	0	0	1	
4.	Dostatnie życie	11	2	8	4	3	0	1	1	0	
5.	Mądrość	3	1	2	7	1	0	0	0	0	
6.	Poczucie dokonania	0	6	2	11	12	1	0	0	2	
7.	Poczucie własnej godności	2	7	0	0	1	0	0	0	0	
8.	Pokój na świecie	10	11	1	0	2	3	7	1	18	

9.	Prawdziwa przyjaźń	8	6	2	0	1	0	1	0	1
10.	Przyjemność	2	5	6	3	6	2	7	6	0
11.	Równowaga wewnętrzna	8	13	1	13	10	2	0	2	0
12.	Równość	13	6	20	1	3	9	9	6	0
13.	Szczęście	1	1	0	1	1	6	7	1	1
14.	Świat piękna	0	0	1	3	14	14	19	4	18
15.	Uznanie społeczne	3	1	6	14	12	6	4	13	0
16.	Wolność	5	6	1	1	2	1	12	0	0
17.	Zbawienie, życie wieczne	0	3	0	12	1	11	3	17	16
18.	Życie pełne wrażeń	9	6	6	0	6	12	4	5	15

Źródło: opracowanie własne

Podobnie jak we wcześniej prezentowanych grupach badanych, także studenci Politechniki Łódzkiej za najważniejszą wartość uznają bezpieczeństwo rodziny. Takiej odpowiedzi udzieliło 47 osób, co stanowi 62% całej grupy. I znów, na drugim miejscu studenci uplasowali dojrzałą miłość – 39% badanych.

Na wysokie miejsce według studentów zasłużyła wartość związana z poczuciem zadowolenia z siebie i otaczającego świata – szczęście, takie odpowiedzi udzieliło blisko 24% badanych. Dla respondentów ważne jest również dostatnie życie, dojrzałe zrozumienie świata (mądrość) oraz poczucie dokonania i poczucie własnej godności. Te wartości usytuowali studenci wśród rang 4 – 7.

Rangi 8 – 14 zajęły takie wartości jak prawdziwa przyjaźń, wolność, równość, równowaga wewnętrzna oraz uznanie społeczne.

Najmniej cenią sobie studenci takie wartości jak bezpieczeństwo narodowe, zbawienie i życie wieczne oraz pasjonujące i podniecające życie. Te wartości zostały usytuowane na trzech ostatnich pozycjach.

Tabela nr 5 A

Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu K. Wielkiego w Bydgoszczy wartościom ostatecznym

Lp.	Wartość ostateczna N=76	Ranga PŁ								
		1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	Bezpieczeństwo narodowe	1	0	4	0	2	1	1	1	3
2.	Bezpieczeństwo rodziny	20	13	2	1	0	3	1	4	2
3.	Dojrzała miłość	5	10	10	3	4	4	4	8	2
4.	Dostatnie życie	2	2	0	2	2	2	4	4	1
5.	Mądrość	2	0	3	7	3	9	8	4	5
6.	Poczucie dokonania	0	0	1	0	2	2	2	2	5
7.	Poczucie własnej godności	0	0	8	7	6	7	3	0	4
8.	Pokój na świecie	2	3	3	0	1	3	2	0	6
9.	Prawdziwa przyjaźń	0	3	4	8	5	6	4	3	6

10.	Przyjemność	0	0	0	0	2	0	3	6	1
11.	Równowaga wewnętrzna	4	0	4	11	4	3	5	2	4
12.	Równość	0	0	0	0	3	1	2	7	0
13.	Szczęście	7	10	11	2	5	5	0	2	1
14.	Świat piękna	0	2	1	0	2	1	2	0	3
15.	Uznanie społeczne	0	0	0	0	4	0	5	0	1
16.	Wolność	4	5	1	9	6	5	7	4	0
17.	Zbawienie, życie wieczne	5	2	0	1	1	0	0	4	4
18.	Życie pełne wrażeń	0	2	0	1	0	0	0	1	4

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 5 B

Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu K. Wielkiego w Bydgoszczy wartościom ostatecznym

Lp.	Wartość ostateczna N=76	Ranga PŁ									
		10	11	12	13	14	15	16	17	18	
1.	Bezpieczeństwo narodowe	7	0	2	0	3	7	4	9	7	
2.	Bezpieczeństwo rodziny	0	2	2	0	0	2	0	0	0	
3.	Dojrzała miłość	1	0	1	0	0	0	0	0	0	
4.	Dostatnie życie	5	0	5	10	4	0	3	5	1	
5.	Mądrość	3	4	2	2	0	0	0	0	0	
6.	Poczucie dokonania	7	5	2	8	8	1	3	2	2	
7.	Poczucie własnej godności	6	3	3	0	0	1	3	1	0	
8.	Pokój na świecie	0	10	5	6	5	3	0	2	1	
9.	Prawdziwa przyjaźń	2	2	2	4	0	0	1	2	0	
10.	Przyjemność	4	4	10	4	5	4	6	1	2	
11.	Równowaga wewnętrzna	3	3	2	0	5	2	0	0	0	
12.	Równość	3	4	0	9	3	8	5	5	2	
13.	Szczęście	0	1	6	1	0	0	0	0	1	
14.	Świat piękna	0	2	0	5	6	11	1	5	12	
15.	Uznanie społeczne	4	4	3	2	5	9	10	3	2	
16.	Wolność	5	1	3	0	2	0	0	0	0	
17.	Zbawienie, życie wieczne	0	0	0	1	2	2	3	11	16	
18.	Życie pełne wrażeń	2	7	4	0	4	2	13	6	6	

Źródło: opracowanie własne

Z danych przedstawionych w tabeli 5 wynika, że i dla tej grupy najwyższą cenioną wartością jest bezpieczeństwo rodziny, gdyż studenci umieścili je na dwóch pierwszych pozycjach z wynikiem 63,5 %. Pierwszą rangę przyporządkowało mu 38,5 % respondentów, drugą – 25%.

Drugie miejsce równocześnie zajęły wartości szczęście i dojrzała miłość, natomiast trzecie – poczucie własnej godności. Wśród nieco mniej cenionych wartości (pozycje 4 – 7) znalazły się: bliskie koleżeństwo (prawdziwa przyjaźń), równowaga wewnętrzna, poczucie własnej godności, rozumiane jako szacunek do samego siebie, wolność (niezależność, wolny wybór) oraz mądrość (dojrzałe zrozumienie otaczającego świata).

Kolejne miejsca na skali ważności wartości zajęły: poczucie dokonania, pokój na świecie, przyjemność oraz równość.

Do nisko cenionych wartości zaliczyli: bezpieczeństwo narodowe, świat piękna oraz życie pełne wrażeń. Najmniej cenioną wartością wśród studentów Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego było zbawienie i życie wieczne. Rangę o wartościach 17 i 18 przypisało mu 27 badanych, co stanowi aż 52 %.

Po porangowanie wartości ostatecznych osoby badane dokonały rangowanie wartości instrumentalnych. Rangę przypisane przez poszczególne grupy studentów przedstawiają tabele 6 - 9 .

Wartości instrumentalne

Tabela nr 6 A

Rangę przypisywane przez studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu wartościom instrumentalnym

Lp.	Wartość instrumentalna N = 181	Ranga UAM								
		1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	Ambitny, uparty w działaniu	42	20	21	24	19	10	8	0	11
2.	Czysty	6	8	5	4	2	4	19	26	22
3.	Intelektualista refleksyjny	0	0	0	6	4	8	5	12	10
4.	Kochający	26	19	15	11	24	10	5	11	8
5.	Logiczny	8	2	7	6	17	10	19	20	11
6.	Niezależny	23	17	8	14	19	16	11	12	10
7.	Obdarzony wyobraźnią	8	5	4	3	9	6	0	21	14
8.	Odpowiedzialny	45	26	28	19	14	6	4	6	8
9.	Odważny	2	4	14	8	2	11	12	18	16
10.	Opanowany	0	0	2	4	7	15	11	7	10
11.	O szerokich horyzontach	0	1	6	4	3	11	10	12	15
12.	Pogodny	0	0	0	1	8	9	12	14	16
13.	Pomocny	8	15	19	14	10	10	9	3	7
14.	Posłuszny	3	7	12	8	2	4	12	1	4
15.	Uczciwy	7	19	14	28	12	22	21	4	0
16.	Uprzejmy	2	16	10	13	11	18	4	4	1
17.	Uzdolniony	0	18	12	9	2	3	4	2	4
18.	Wybaczący	1	4	4	5	16	8	15	8	14

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 6 B

**Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu
wartościom instrumentalnym**

Lp.	Wartość instrumentalna N = 181	Ranga UAM									
		10	11	12	13	14	15	16	17	18	
1.	Ambitny, uparty w działaniu	1	5	7	2	4	4	0	0	3	
2.	Czysty	14	24	7	11	8	2	12	4	3	
3.	Intelektualista refleksyjny	25	5	11	9	18	13	15	21	19	
4.	Kochający	5	5	10	15	6	5	2	4	0	
5.	Logiczny	17	7	18	7	3	5	4	8	12	
6.	Niezależny	11	8	5	8	1	2	5	7	4	
7.	Obdarzony wyobraźnią	8	17	14	16	13	19	17	0	7	
8.	Odpowiedzialny	6	7	1	4	3	0	1	3	0	
9.	Odważny	10	9	11	18	11	14	11	6	4	
10.	Opanowany	11	16	19	19	22	9	8	15	6	
11.	O szerokich horyzontach	8	11	13	13	17	7	19	21	10	
12.	Pogodny	8	12	13	8	15	9	20	17	19	
13.	Pomocny	8	10	12	16	8	0	7	11	14	
14.	Posłuszny	8	9	11	10	16	25	12	18	19	
15.	Uczciwy	18	16	3	11	2	0	4	0	0	
16.	Uprzejmy	0	1	12	6	9	16	11	24	23	
17.	Uzdolniony	6	5	2	4	19	27	16	17	31	
18.	Wybaczący	17	14	12	4	6	24	17	5	7	

Źródło: opracowanie własne

Ponad 65% badanej grupy za najwyższą cenioną uważa wartość odpowiedzialny. Na pierwszym miejscu tę wartość stawia 45 osób (25 %), natomiast na drugim 26 osób (14 %), trzecie i czwarte miejsce – 47 osób (26 %).

Kolejną wysoko cenioną wartością jest – ambitny, uparty w działaniu. Aż 126 osób (69 %) usytuowało ją na pierwszych pięciu pozycjach. Następnymi wysoko rangowanymi wartościami są – niezależny oraz kochający.

Do grupy wartości średnio cenionych przez studentów poznańskiej uczelni można zaliczyć: pomocny, uczciwy, uprzejmy oraz logiczny.

Najniższe wyceniane wartości to o szerokich horyzontach oraz intelektualista refleksyjny.

Tabela nr 7A

**Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
wartościom instrumentalnym**

Lp.	Wartość instrumentalna N = 119	Ranga UP								
		1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	Ambitny, uparty w działaniu	11	12	16	8	8	6	0	7	8
2.	Czysty	2	5	1	9	8	4	4	9	5
3.	Intelektualista refleksyjny	5	5	5	2	5	8	3	1	4
4.	Kochający	21	22	16	7	2	5	8	6	6
5.	Logiczny	1	5	11	11	8	9	5	6	10
6.	Niezależny	10	4	7	11	7	3	2	8	6
7.	Obdarzony wyobraźnią	0	2	0	5	5	8	8	10	4
8.	Odpowiedzialny	30	21	8	9	15	10	6	2	0
9.	Odważny	3	8	7	6	14	13	17	9	6
10.	Opanowany	4	0	11	6	11	14	10	12	8
11.	O szerokich horyzontach	2	0	4	7	8	6	12	9	9
12.	Pogodny	1	4	3	2	2	5	4	5	8
13.	Pomocny	0	8	10	14	7	4	11	8	7
14.	Posłuszny	0	2	0	0	0	4	5	2	3
15.	Uczciwy	22	14	11	4	8	10	4	7	7
16.	Uprzejmy	5	4	4	4	5	3	4	3	8
17.	Uzdolniony	0	3	3	5	2	1	8	9	11
18.	Wybaczący	2	0	2	9	4	6	8	6	9

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 7B

**Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
wartościom instrumentalnym**

Lp.	Wartość instrumentalna N = 119	Ranga UP									
		10	11	12	13	14	15	16	17	18	
1.	Ambitny, uparty w działaniu	8	13	1	1	5	1	2	6	6	
2.	Czysty	9	10	1	1	11	11	9	8	12	
3.	Intelektualista refleksyjny	6	8	5	9	10	10	11	13	9	
4.	Kochający	6	4	4	0	2	4	4	0	2	
5.	Logiczny	5	8	6	8	12	4	4	6	0	
6.	Niezależny	8	9	10	8	3	6	7	8	2	
7.	Obdarzony wyobraźnią	8	11	8	9	11	2	6	10	12	
8.	Odpowiedzialny	2	0	6	1	2	1	1	4	1	
9.	Odważny	6	6	5	7	2	4	2	2	2	

10.	Opanowany	6	9	6	6	3	8	1	2	2
11.	O szerokich horyzontach	11	8	6	8	4	10	5	8	2
12.	Pogodny	10	3	11	13	7	10	11	12	8
13.	Pomocny	7	4	7	12	9	2	6	2	1
14.	Posłuszny	4	2	2	11	10	11	17	14	32
15.	Uczciwy	0	2	13	2	7	5	1	1	1
16.	Uprzejmy	8	12	8	10	8	14	11	6	2
17.	Uzdolniony	7	6	8	5	9	5	13	7	17
18.	Wybaczący	8	4	12	8	4	11	8	10	8

Źródło: opracowanie własne

Studenci Uniwersytetu Przyrodniczego również za najważniejszą uznali wartość odpowiedzialny – 51 (43 %) osób. Kolejną ważną, zajmującą aż trzy pierwsze pozycje wartością jest – kochający, takiej odpowiedzi udzieliło 59 osób (49,6 %).

Następne miejsce zajęła wartość związana z ciężką pracą oraz posiadaniem ambicji – ambitny, na pierwszych trzech miejscach postawiło ją 39 badanych (33 %).

Do średnio cenionych przez grupę wartości można zaliczyć: uczciwy, opanowany, niezależny, o szerokich horyzontach, uzdolniony oraz odważny.

Niższe miejsca w hierarchii zajęły: pogodny, czysty oraz intelektualista refleksyjny. Najniżej cenioną wartością w tej grupie jest posłuszny. Takiej odpowiedzi udzieliło 27 % badanych.

Tabela nr 8 A

**Rangi przypisywane przez studentów Politechniki Łódzkiej
wartościom instrumentalnym**

Lp.	Wartość instrumentalna N = 76	Ranga PŁ								
		1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	Ambitny, uparty w działaniu	21	6	3	1	1	6	1	18	1
2.	Czysty	2	3	8	10	7	0	2	1	6
3.	Intelektualista refleksyjny	7	0	2	1	1	1	0	4	4
4.	Kochający	10	6	9	8	4	3	8	1	5
5.	Logiczny	2	10	0	7	2	6	3	6	2
6.	Niezależny	1	3	1	10	2	3	6	7	14
7.	Obdarzony wyobraźnią	2	2	5	0	0	2	9	0	3
8.	Odpowiedzialny	18	19	4	8	9	0	1	2	4
9.	Odważny	0	4	2	7	1	10	5	8	5
10.	Opanowany	1	9	13	1	2	6	1	6	8
11.	O szerokich horyzontach	0	6	5	2	7	8	2	5	2
12.	Pogodny	0	0	1	1	0	4	12	0	1
13.	Pomocny	0	5	1	9	6	12	9	7	0

14.	Posłuszny	0	0	0	0	7	0	1	0	1
15.	Uczciwy	12	2	4	11	12	0	8	1	7
16.	Uprzejmy	0	0	1	0	2	14	7	8	0
17.	Uzdolniony	0	0	6	0	12	1	0	0	2
18.	Wybaczący	0	1	11	0	1	0	1	2	11

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 8 B

**Rangi przypisywane przez studentów Politechniki Łódzkiej
wartościom instrumentalnym**

Lp.	Wartość instrumentalna N = 76	Ranga PŁ									
		10	11	12	13	14	15	16	17	18	
1.	Ambitny, uparty w działaniu	10	0	0	1	0	0	1	6	0	
2.	Czysty	0	2	6	6	11	6	3	3	0	
3.	Intelektualista refleksyjny	7	8	0	4	7	5	4	5	16	
4.	Kochający	1	0	0	6	0	2	6	0	7	
5.	Logiczny	5	1	17	1	0	7	1	6	0	
6.	Niezależny	0	9	6	6	2	6	0	0	0	
7.	Obdarzony wyobraźnią	7	6	6	0	10	2	15	6	1	
8.	Odpowiedzialny	3	0	0	0	0	1	0	7	0	
9.	Odważny	11	4	3	0	1	7	0	6	2	
10.	Opanowany	10	8	3	7	0	0	0	0	1	
11.	O szerokich horyzontach	1	14	2	7	7	0	1	6	1	
12.	Pogodny	6	0	6	3	13	15	7	2	5	
13.	Pomocny	2	0	7	11	2	1	2	2	0	
14.	Posłuszny	4	1	0	8	10	1	3	10	30	
15.	Uczciwy	0	2	2	2	2	10	0	1	0	
16.	Uprzejmy	7	6	2	7	1	2	15	3	1	
17.	Uzdolniony	1	13	5	4	3	8	10	5	6	
18.	Wybaczący	1	2	11	3	7	3	8	8	6	

Źródło: opracowanie własne

Wśród wartości instrumentalnych dla studentów Politechniki Łódzkiej najbardziej istotne są – ambitny i uparty w działaniu (28 %) oraz odpowiedzialny, który badani usytuowali na dwóch pierwszych pozycjach z wynikiem 37 osób (47 %).

Do średnio cenionych wartości zaliczyli oni między innymi: kochający, uczciwy, czysty uparty w działaniu, wybaczący oraz pomocny.

Niskie miejsca zajęły w rankingu takie wartości jak obdarzony wyobraźnią oraz pogodny. Najniżej ocenionymi wartościami są – posłuszny oraz wybaczący.

Tabela nr 9 A

**Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu K. Wielkiego w Bydgoszczy
wartościom instrumentalnym**

Lp.	Wartość instrumentalna N = 76	Ranga UKW								
		1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	Ambitny, uparty w działaniu	1	4	6	4	2	4	0	3	10
2.	Czysty	0	1	6	3	3	4	2	4	0
3.	Intelektualista refleksyjny	0	3	2	2	0	2	1	1	1
4.	Kochający	17	11	4	4	2	0	1	0	4
5.	Logiczny	4	0	0	2	3	1	2	8	4
6.	Niezależny	6	0	1	1	7	3	2	3	3
7.	Obdarzony wyobraźnią	0	4	2	1	3	3	9	2	5
8.	Odpowiedzialny	11	12	8	2	2	4	1	2	0
9.	Odważny	2	0	6	6	3	2	5	2	5
10.	Opanowany	0	4	4	4	4	3	8	2	2
11.	O szerokich horyzontach	2	0	0	2	2	10	0	2	2
12.	Pogodny	1	2	1	2	6	5	6	2	0
13.	Pomocny	0	2	3	6	2	2	8	3	0
14.	Posłuszny	0	1	0	0	0	0	0	0	0
15.	Uczciwy	5	5	9	4	2	4	1	6	3
16.	Uprzejmy	1	0	0	4	3	2	2	5	3
17.	Uzdolniony	0	1	0	4	0	2	2	1	6
18.	Wybaczący	2	2	0	1	8	1	2	6	4

Źródło: opracowanie własne

Tabela nr 9 B

**Rangi przypisywane przez studentów Uniwersytetu K. Wielkiego w Bydgoszczy
wartościom instrumentalnym**

Lp.	Wartość instrumentalna N = 76	Ranga UKW									
		10	11	12	13	14	15	16	17	18	
1.	Ambitny, uparty w działaniu	4	1	1	6	2	4	0	0	0	
2.	Czysty	2	3	4	5	1	6	2	1	5	
3.	Intelektualista refleksyjny	8	4	3	5	6	4	0	8	2	
4.	Kochający	4	1	0	0	0	3	0	1	0	
5.	Logiczny	6	3	2	1	0	2	5	2	7	
6.	Niezależny	0	6	0	4	4	8	1	0	3	
7.	Obdarzony wyobraźnią	2	0	3	0	2	3	7	3	3	
8.	Odpowiedzialny	4	2	2	0	2	0	0	0	0	
9.	Odważny	4	1	2	3	2	1	7	0	1	

10.	Opanowany	5	7	3	2	4	0	0	0	0
11.	O szerokich horyzontach	3	10	4	0	5	0	7	2	1
12.	Pogodny	3	1	7	3	2	6	2	1	2
13.	Pomocny	2	0	8	8	4	2	0	0	2
14.	Posłuszny	1	2	3	0	8	6	5	14	12
15.	Uczciwy	0	3	2	2	2	0	1	1	2
16.	Uprzejmy	1	6	4	4	4	4	0	5	4
17.	Uzdolniony	1	0	2	7	0	2	7	10	7
18.	Wybaczący	2	2	2	2	4	1	8	4	1

Źródło: opracowanie własne

Podobnie jak we wcześniej przedstawionych grupach, studenci Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego za najważniejsze wartości uznają odpowiedzialny oraz kochający. Do wartości ocenianych przez studentów jako średnie można zaliczyć m.in.: uprzejmy, pomocny, o szerokich horyzontach oraz logiczny.

Ze względu na małe zróżnicowanie wyborów nie ustalono dominacji rang wartości uprzejmy oraz pogodny.

Wartością ocenianą przez studentów najslabiej jest posłuszny, któremu 54 % badanych przypisało rangi siedemnaście oraz osiemnaście.

Podsumowanie

Ranga wartości na przestrzeni lat ulegała ciągłym zmianom. Te wartości, które były najważniejsze dla starszych pokoleń, w dobie obecnego rozwoju cywilizacji nie są tak istotne dla młodszego pokolenia. Mówi się o „zjawisku dekonstrukcji pokoleniowych wzorów aksjologicznych”.

„System wartości służy pełniejszemu rozwojowi tego, co w człowieku najbardziej ludzkie, co odróżnia go od innych istot żywych”³⁴. Wartości zajmują w życiu każdego człowieka ważne miejsce, wpływają na jego życie, relacje z innymi ludźmi oraz współdecydują o jakości naszego życia.

Niniejsza praca była analizą badań przeprowadzonych na grupie polskich studentów, której celem było zaprezentowanie hierarchii wartości instrumentalnych oraz wartości ostatecznych przez nich wyznawanych.

Analiza zestawień wartości wskazuje, że podobna jest preferencja wśród studentów wszystkich czterech badanych uczelni wyższych. Jak ukazała wnikliwa analiza dla studentów, niezwykle istotna okazała się wartość związane z relacjami z najbliższymi oraz opieka nad nimi -bezpieczeństwo rodziny. Kolejne pozycje zajęły wartości związane z kontaktami międzyludzkimi: dojrzała miłość oraz prawdziwa przyjaźń.

Mniej więc w środku hierarchii wartości badanej grupy plasują się wolność, równość oraz równowaga wewnętrzna.

Najmniej cenionymi wartościami okazały się te, związane z życiem duchowym, czyli zabawienie i życie wieczne, życie pełne wrażeń oraz świat piękna.

³⁴ K. Ostrowska, *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk 2000, s. 9.

Wśród wartości instrumentalnych dla studentów najważniejsza okazała się wartość odpowiedzialny, a tuż za nią ambitny i uparty w działaniu. Wysoko ceniona jest wartość kochający oraz uczciwy.

Przeciętnie istotne okazały się wartości takie jak opanowany, odważny, pogodny oraz o szerokich horyzontach.

Zaskakująco niskie rangi studenci przypisali wartościom dotyczącym posłuszeństwa oraz intelektualista refleksyjny.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, płeć nie różnicuje w znacznym stopniu preferowanych wartości, zarówno ostatecznych jak i instrumentalnych. Być może jest to spowodowane wiekiem oraz wykształceniem ankietowanych, którzy „szaleńcze” lata mają już za sobą, bądź nieodpowiedzialne życie wcale ich nie dotyczyło.

Reasumując, analiza literatury oraz wyników przeprowadzonych badań, pozwala stwierdzić, że z wiekiem rośnie znaczenie potrzeb związanych z bezpieczeństwem rodziny oraz szacunkiem do samego siebie, a maleje znaczenie takich potrzeb jak wolność oraz życie pełne wrażeń.

Literatura:

Literature:

Brzozowski P., *Polska wersja testu wartości Rokeacha i jej teoretyczne podstawy* [w:] *Przegląd Psychologiczny*, 1986 r., nr 2.

Cieciuch J., *Kształtowanie się systemu wartości od dzieciństwa do wczesnej dorosłości*, 2013 r.

Denek K., Przyszczypkowski K., Urbański – Korz R., *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*, Poznań – Toruń 2001.

Drwal R. (red.), *Techniki kwestionariuszowe w diagnostyce psychologicznej. Wybrane zagadnienia*, Lublin 1987 r.

Gajda J., *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*, Lublin 1997 r.

Gajda J., *Wartości w życiu i edukacji człowieka*, Toruń 2013 r.

Homplewicz J., *Etyka pedagogiczna*, Rzeszów 1996 r.

Kusztelak A., Perek A., *Wartości i potrzeba bezpieczeństwa w opiniach młodzieży* [w:] *Edukacja dla bezpieczeństwa. Interdyscyplinarne konteksty i dylematy*, Z. Dziemianko, A. Kusztelak (red.), Poznań 2010 r.

Łobocki M., *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków 2008 r.

Matusewicz C., *Psychologia wartości*, Warszawa – Poznań 1975 r.

Misztal M., *Problematyka wartości w socjologii*, Warszawa 1980 r.

Nowicka – Kozioł M. (red.), *Człowiek, wartości, pedagogika*, Kraków 2007 r.

Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997 r.

Ossowski S., *Z zagadnień psychologii społecznej*, t. 3, Warszawa 1967 r.

Ostrowska K., *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk 1998 r.

Pawelczyńska A., *Wartości i ich przemiany*, Warszawa 1992 r.

Rokeach M., *The nature of human values*, New York 1973 r.

Sokal U., *Wartości preferowane przez osoby dorosłe pochodzące z rodzin pełnych i rozwiedzionych*

[w:] *Roczniki socjologii rodziny*, Poznań 2001 r.

Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972 r.

Śliwerski B. (red.), *Kontestacje pedagogiczne*, Kraków 1993 r.
Wiśniewski W., *Władza, dobrobyt i wykształcenie w systemie wartości społeczeństwa polskiego*, Warszawa 1985 r.

Wartości ostateczne i instrumentalne w opiniach studentów polskich wyższych uczelni publicznych

Streszczenie

Wartości w życiu człowieka odgrywają kluczową rolę. Samo pojęcie wartości jest wieloznaczne, nieostre, różnie interpretowane na gruncie socjologii, filozofii oraz psychologii. Najczęściej używana definicja wspomina o czymś co jest dla jednostki ważne i cenne, stanowi cel dążeń ludzkich. Na przestrzeni lat zauważano zmianę hierarchii wartości, za czym idzie powstanie wielu różnych teorii. Niniejszy artykuł skupia uwagę na rangach wartości prezentowanych przez Milтона Rokeacha, który zauważył, że katalog wartości nie jest zbyt obszerny, a ludzie różnią się przypisywanym im rangom.

Final and instrumental values in students opinions of Polish universities

Summary

The values play the key role in human life. The very concept of values is ambiguous, vague, open to interpretation in sociology, philosophy and psychology. Most commonly used definition of values refers to something important and valuable for a person and is the goal of human aspirations. The change in the value system and consequently the creation of many different theories have been recorded over the years. This article focuses on the ranks of values presented by Milton Rokeach, who pointed out that the catalogue of values is not large enough and people vary from the ranks referred to them.

Ewa ŚWIĘCKA

MUZEUM JAKO ATRAKCJA TURYSTYCZNA. ZAPEWNIĆ TRWANIE

Museum as a tourist attraction. Ensure the continuation

Wstęp

Wizyta w muzeum w programie szkolnej wycieczki rzadko budzi entuzjastyczne reakcje. Muzea kojarzą się z ciszą, długą listą ograniczeń, koniecznością określonego zachowania, nietypowego dla codziennych przyzwyczajzeń. Co dostajemy w zamian za grzeczną wędrowkę wzdłuż kolejnych sal? Rzędy obrazów, na których niekiedy można rozpoznać jakąś znajomą postać, rzeźby słabo przypominające dzisiejszych ludzi, wyblakłe kartki, stare przedmioty o nieznanym zastosowaniu, od wieków nadające się już jedynie do oglądania. A jeśli nawet coś wzbudzi żywsze zainteresowanie, z pewnością nauczyciel czy opiekun zgasi to ożywienie, kiedy zapyta o fakty, które podobno powinniśmy dokładnie pamiętać z lekcji historii. Muzea wydają się atrakcją anachroniczną, ponieważ zarówno oferta spędzania czasu wolnego, jak i możliwości edukacji są dziś o wiele bogatsze niż dawniej.

Tymczasem w ostatnich latach atrakcyjność muzeów – zwłaszcza dla młodszych odbiorców – znacznie wzrosła. Pomędzy szacownymi eksponatami pojawiły się interaktywne monitory prezentujące filmy, animacje i informacje o obiektach podane w efektowny sposób; dawniej wygłaszali je monotonnym głosem przewodnicy, albo trzeba było czytać podpisy. Zdarza się nawet, że autentyczne zbiory pozostają niejako w cieniu głównych atrakcji elektronicznych. Na ścianach dominują wielkoformatowe ekrany z ruchomymi obrazami, a pokazywane w gablotach holograficzne odwzorowania przedmiotów wydają się nawet przyćmiewać autentyczne, ale martwe eksponaty.

Poza atrakcjami z dziedziny nowoczesnych środków przekazu informacji, muzea przygotowują szereg dodatkowych pokazów i ciekawostek. Czasami wystawom towarzyszą aranżacje wnętrz, w których zwiedzający mają możliwość przymierzania historycznych kostiumów, w tym także np. plastikowych modeli rycerskiego uzbrojenia. Muzea, które mają działy obsługi widzów i jednostki edukacyjne, proponują wykłady, prelekcje, lekcje muzealne, a także historyczne zabawy i naukę poprzez eksperymenty¹. Organizowane są też warsztaty dla zwiedzających, dostosowane do potrzeb poszczególnych grup wiekowych; oferty dotyczą zarówno edukacji szkolnej, jak i pozaszkolnej². Działalność intencjonalnie edukacyjną należy odróżnić od informacyjnej, naukowej, promocyjnej i wystawienniczej muzeum³. Pracownicy organizujący zajęcia edukacyjne postanowili działać wspólnie, aby wymieniać doświadczenia, rozwiązywać

¹ M. Szelaąg, *Przyszła rola edukacji muzealnej w Polsce*, „Muzealnictwo”, nr 50, 2009, s. 238.

² R. Golał, *Kontekst ustawy o edukacyjnej działalności muzeów*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010, s. 22–25.

³ M. Szelaąg, *Raport o stanie edukacji muzealnej. Podsumowanie pierwszego etapu badań*, *ibidem*, s. 34.

problemy i wypracować jak najciekawsze oferty dla zwiedzających. W roku 2006 stworzyli Forum Edukatorów Muzealnych⁴.

Muzea to dziś miejsca ciekawe i przyjazne. Skraca się dystans między widzem a nowoczesnym przewodnikiem oprowadzającym po ekspozycjach. Pracownicy muzeum zachęcają do kontaktu i podejmują dialog ze zwiedzającymi w różnym wieku i na różnym poziomie przygotowania, chętnie odpowiadają na zadawane – nieraz kłopotliwe – pytania⁵. Działalność muzeów nie ogranicza się jedynie do przygotowania ekspozycji. Coraz częściej muzealni edukatorzy „wychodzą na zewnątrz”⁶, specjalne programy pozwalają przybliżyć zbiory tym, którzy nie mogą się wybrać na wycieczkę. Przygotowuje się nawet zestawy kopii prawdziwych obiektów, które szkoła może wypożyczyć, żeby ułatwić uczniom zapoznanie się z nimi⁷.

Trudno uwierzyć, że w Polsce jest już ponad tysiąc muzeów⁸! I każde z nich jest inne. Dlatego kiedy program wycieczki obejmuje wizytę w muzeum, warto zainteresować się, o które z nich chodzi. Muzea to przecież nie tylko zbiory dzieł sztuki. To miejsca, gdzie możemy spotkać żywe zwierzęta i pokazy prac rolniczych, czynne dawne warsztaty rzemieślnicze i urządzenia techniki, elementy uzbrojenia i historyczne stroje, lalki i mechaniczne zabawki oraz wiele, wiele innych ciekawych przedmiotów.

Rodzaje muzeów

Można dokonywać rozmaitych podziałów muzeów, zwykle grupuje się je ze względu na rodzaj zbiorów, typ kolekcji albo charakter samej budowli muzealnej. Do najbardziej popularnych należą muzea sztuki, gromadzące obraz i rzeźby, mają one charakter galerii. W dużej mierze zbiory sztuki prezentują także muzea wnętrz urządzone w dawnych pałacach i domach. Poza zbiorami dzieł sztuki można tam zobaczyć meble i rozmaite wyroby rzemiosła artystycznego, m.in. stare zegary, czasami dawne ubiory i liczne przedmioty codziennego użytku. Muzea etnograficzne z kolei pokazują narzędzia rolnicze, życie i prace rozmaitych ludów oraz ich charakterystyczne stroje. Szczególnie ciekawe są skanseny, gdzie na wydzielonym terenie zgromadzono obiekty architektury ludowej: dawne chaty, zabudowania gospodarcze, stodoły, stajnie, a także spichlerze, młyny, a nawet kościoły i kapliczki. Muzea przyrodnicze eksponują specjalnie spreparowane okazy fauny i flory – lokalnej albo z różnych zakątków świata, a także przyrodnicze wykopaliska archeologiczne. Muzea techniki gromadzą rozmaite przedmioty i urządzenia, poczynając od tych niewielkich, a kończąc na całych kompleksach przemysłowych, czyli dawnych fabrykach lub wytwórniach. Muzea archeologiczne prezentują wykopaliska, ślady ludzkiej działalności przechowane w ziemi. W muzeach wojska, zbrojowniach i arsenalach, a także w miejscach, w których kolekcjonowane są pamiątki z poszczególnych bitew można się zapoznać

⁴ P. Górajec, *Forum Edukatorów Muzealnych, ibidem*, s. 28; <http://www.edukacjamuzealna.pl/onas.aspx> (28.08.2014)

⁵ K. Barańska, *Pożegnanie z edukacją, ibidem*, s. 50–52.

⁶ K. Sobota, *Działalność promocyjna, marketingowa i edukacyjna w muzeach Zagłębia Dąbrowskiego, „Muzealnictwo”*, nr 50, 2009, s. 244.

⁷ P. Adamczyk, *Skrzynia pełna tajemnic, „Muzealnictwo”*, nr 52, 2011, s. 236–244.

⁸ D. Folga-Januszewska, *1000 muzeów w Polsce Przewodnik*, wyd. BOSZ, 2011. Książka zawiera dane poszczególnych muzeów z uwzględnieniem charakteru zbiorów, barwne fotografie, a także dane adresowe, telefony i informacje o stronach internetowych wszystkich placówek.

z historią uzbrojenia, zobaczyć mundury, chorągwie i sztandary oraz dokumenty związane z armią. Osobną kategorię stanowią muzea rolnicze, gdzie oferta zwiedzania obejmuje zarówno kolekcje maszyn, narzędzi i przedmiotów używanych w rolnictwie i hodowli, jak również – bardzo często – zainscenizowane zagrody oraz żywe zwierzęta hodowlane.

Istnieje również podział ze względu na podległość administracyjną muzeów, ich organizatorami są: ministerstwa i państwowe urzędy, jednostki samorządu terytorialnego, a także osoby prawne i fizyczne, fundacje oraz stowarzyszenia. Odpowiednio są to: muzea państwowe, miejskie, okręgowe, lokalne oraz muzea prywatne. Dla zwiedzających taka informacja jest mniej ważna, ale dla przygotowujących i prowadzących wycieczkę może być czasem przydatna.

Oczywistym kryterium podziału jest wielkość placówek muzealnych. Są muzea ogromne, o statusie narodowych, gdzie można zobaczyć zarówno zbiory malarstwa i rzeźby, jak i sztukę zdobniczą i piękne przedmioty. Wiele ma działy archeologiczne i kolekcje specjalne. To właśnie duże muzea najczęściej prezentują także atrakcyjne wystawy czasowe sprowadzonych dzieł. Oglądanie wszystkich ekspozycji wielkich muzeów przekracza zazwyczaj możliwości obejścia wszystkich sal jednego dnia. Planując wizytę w dużym muzeum, trzeba dokonać wyboru wystaw, zależnie od czasu, który chcemy poświęcić na zwiedzanie.

Są także muzea mniejsze, gromadzące zbiory z danego miasta czy regionu, albo specjalistyczne: obejmujące zbiory techniki, branżowe, placówki gromadzące pamiątki i dokumenty biograficzne poświęcone pojedynczym postaciom. Muzea zabytkowych wnętrz, dawne domy, pałace i zamki – zachowują charakter historycznych budowli; ich zbiory są równie ważne jak sam budynek i jego otoczenie. Czasami wznoszą się one w pięknych założeniach ogrodowych i wówczas są to tak zwane muzea rezydencjonalne albo zespoły pałacowo-parkowe. Muzeami stały też się dawne warsztaty tkackie, apteki, fabryki i całe kompleksy przemysłowe, zachowujące urządzenia i maszyny, którymi niegdyś się posługiwano.

Przygotowanie do zwiedzania

Do wizyty w muzeum można się dziś przygotować na wiele sposobów. Każde muzeum ma swoją stronę internetową, na której znaleźć można podstawowe informacje: adres, numer telefonu i sposoby dojazdu, opis zbiorów, a także, co bardzo ważne, aktualne godziny otwarcia. Wymagania muzeów w stosunku do gości są tak różne, jak różnorodne są ich gmachy i kolekcje. To, co w jednym muzeum jest surowo zakazane, w innym stanowi podstawę działania. Gdyby zapytać w ankiecie, jaki jest podstawowy wymóg muzeów, pewnie większość respondentów odpowie bez wahania, że nie wolno dotykać eksponatów. Tymczasem już od dawna wiele muzeów wręcz zachęca do dotykania! Czasem w muzeach etnograficznych, które prezentują futra dzikich zwierząt wykorzystywane w chłodnych rejonach świata, można takie futra wziąć do rąk i porównać ich teksturę. Można też próbować wydobyć dźwięki z pokazowych instrumentów muzycznych. Obok zbiorów bardzo cennych niektóre muzea gromadzą też czasem mniej wartościowe przedmioty, klasyfikowane jako materiał

dydaktyczny⁹. Coraz częściej organizowane są ekspozycje dla osób słabo widzących i niewidomych, gdzie dotykanie eksponatów stanowi wręcz formę zwiedzania. Wiele muzeów prezentujących rozmaite wyroby rzemieślnicze ma także odtworzone dawne stanowiska pracy, na których podczas praktycznych pokazów można zobaczyć, w jaki sposób wytwarza się poszczególne przedmioty. Wszystkiego można dotknąć, jeśli tylko organizatorzy na to pozwolą, a przynajmniej można dokładnie obejrzeć żywe prezentacje. Podczas pokazów powinno się zachować szczególną ostrożność, na przykład podczas kucia żelaza czy lania szkła, które wymagają bardzo wysokiej temperatury.

Jak więc brzmi najważniejsza zasada zwiedzania muzeum? Trzeba zapoznać się z warunkami, które należy spełnić, zwiedzając konkretną placówkę. W jednym muzeum okaże się, że grupy muszą mieć określoną liczbę osób. Może wnętrza są zbyt ciasne i dlatego trzeba ograniczyć liczbę zwiedzających? Może zbiory są wyjątkowo wrażliwe i oddech zbyt dużej grupy podniesie temperaturę i wilgotność powietrza, co zaszkodzi delikatnym obiektom? A może o ograniczeniu liczby osób decydują względy bezpieczeństwa? Prawie nie ma już muzeów, które wymagają zabezpieczenia obuwia. Ale buty wędrowców bywają bardzo zakurzone, dlatego po wejściu do muzeum wszyscy muszą przejść po długim chodniku, albo po kilku wycieraczkach, by nie wnieść do sal szkodliwego kurzu. Klimat i czystość powietrza to bardzo ważne elementy sprawowania opieki nad zbiorami, zwłaszcza w muzeach prezentujących dzieła sztuki oraz w historycznych wnętrzach. W krajach, gdzie naturalny klimat jest wyjątkowo chłodny czy gorący, a muzea przechowują cenne zbiory, turyści muszą nawet nieco odczekać, zanim wejdą do sal ekspozycyjnych i rozpoczną właściwe zwiedzanie. Chłód i upał powodują zniszczenie wrażliwych materiałów. Niektóre farby blakną od nadmiaru światła, niszczy ono też zabytkowy papier. Dlatego stare książki, dokumenty i mapy prezentowane są w słabo oświetlonych salach i gablotach. Te najbardziej cenne pokazywane są czasami tylko co kilka lat na wystawach, które trwają zaledwie kilka tygodni. Na co dzień przechowywane są w ciemnych szafach i szufladach, udostępniane bardzo nielicznym badaczom. Ale jest i dobra wiadomość: wiele bezcennych dokumentów można obejrzeć z bliska na własnym komputerze. Liczne zbiory dawnego piśmiennictwa zeskanowano, a ich wersje cyfrowe są powszechnie dostępne lub można je zakupić w muzealnym czy bibliotecznym kiosku z pamiątkami. Warto też sprawdzić przepisy dotyczące fotografowania. Każde muzeum ma własne zasady, ale z reguły nawet jeśli wolno fotografować, nie należy nigdy używać lampy błyskowej. O szkodliwości światła dla muzealnych obiektów było już powyżej, ale są i inne niebezpieczeństwa. Na przykład aby uzyskać właściwy kadr, cofamy się, nie bacząc na to, że na drodze stoją szklane gabloty albo inni zwiedzający. Nietrudno wówczas o niekontrolowane zderzenie – łatwo można sobie wyobrazić, co to może oznaczać w muzealnej przestrzeni, zwłaszcza gdy pomieszczenie jest niewielkie. Niektóre muzea za fotografowanie pobierają specjalne opłaty i trzeba wykupić dodatkowy bilet.

⁹ D. Baumgarten-Szczyrska, *Afryka na wyciągnięcie ręki. Działania dydaktyczne w przestrzeni wystaw afrykańskich Muzeum Narodowego w Szczecinie*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010, s. 105.

Troska o zbiory

Wszystkie cenne przedmioty, które przechowuje muzeum, to zbiory muzealne. Troszcą się o nie właściwie wszyscy pracownicy¹⁰. Kuratorzy zajmują się badaniem historii i pochodzenia obiektów, prowadzą korespondencję naukową, przygotowują też wystawy i ekspozycje. Zależnie od wielkości zbiorów decydują też, co będzie pokazane zwiedzającym, a co pozostanie w magazynach. Niektóre muzea mają tak wiele obiektów, że tylko niewielka część pokazywana jest na stałej ekspozycji. Pozostałe są przechowywane w przystosowanych do charakteru zbiorów magazynach: we właściwych szafach, skrzyniach i na stelażach; zwykle obejrzenie tych zasobów nie jest możliwe. Wyjątkowo zdarzają się magazyny częściowo udostępniane zwiedzającym, są to tak zwane magazyny studyjne. Bezpośrednio o stan zachowania zbiorów i ich konserwację dbają zatrudnieni w muzeum konserwatorzy-restauratorzy. W dużych placówkach, które gromadzą zróżnicowane zbiory, pracują konserwatorzy rozmaitych specjalności. Zabytkowe obrazy, rzeźby, meble, tkaniny, dokumenty i książki, szkło i ceramika – konserwowane są w oddzielnych pracowniach. Charakter poszczególnych obiektów wymaga nie tylko specjalistycznych umiejętności i szczególnej wiedzy, ale także użycia zupełnie innych narzędzi i materiałów. Do pracowni trafiają dzieła uszkodzone, zmienione z upływem czasu, zabrudzone, zniszczone przez owady i grzyby pleśniowe. Opieką konserwatorską objęte są zarówno dzieła eksponowane w muzealnych salach, jak i te przechowywane stale w magazynach. Nawet wtedy, gdy zabytkowe przedmioty są wypożyczane do innego muzeum, ich stan ocenia konserwator, towarzyszy im też podczas podróży¹¹. Bezpieczeństwa obiektów strzegą wartownicy. Duże muzea mają także działy inwentarzy, które prowadzą specjalne księgi wszystkich zgromadzonych tam dzieł, przechowują dokumenty i spisują nowo przyjmowane zabytki. Działy oświatowe i edukacyjne zajmują się kontaktem ze zwiedzającymi, w większych muzeach prowadzą cykle wykładów, lekcje muzealne dla uczniów i koordynują ruch poszczególnych grup. Zakres zajęć jest bardzo szeroki i różnorodny, ze stale wzbogacaną ofertą najlepiej zapoznać się na stronach internetowych poszczególnych placówek. Wszyscy w muzeum starają się, aby z jednej strony jak najlepiej zadbać o każdy obiekt i pokazać zbiory, z drugiej zaś chronić je przed nadmierną eksploatacją i uszkodzeniami. W niewielkich muzeach wszystkie te prace wykonuje niekiedy zaledwie kilka osób.

Wydawać się może, że sprawowanie opieki nad zbiorami i ich pielęgnacja to problem pracowników i zarządzających, ale są oni tylko profesjonalnymi przedstawicielami właścicieli. A właścicielami historycznych zbiorów – o ile nie jesteśmy w muzeum prywatnym, a takich jest stosunkowo niewiele – są wszyscy obywatele lub społeczność lokalna. Dlatego troska o muzea to problem każdego z nas. Brzmi to może trochę patetycznie, ale tak jest. Muzea w znacznej części utrzymywane są z podatków obywateli. Dlatego jeśli zauważymy, że ktoś zachowuje się w muzeum niewłaściwie, próbuje coś uszkodzić albo prowokuje

¹⁰ Także na temat poszczególnych specjalności muzealnych pracowników: konserwatorów, inwentaryzatorów – prowadzone są specjalne warsztaty, patrz: B. Czarnek, M. Mielnik, *Edukacja artystyczna w Muzeum Sztuki Dawnej. Dział Edukacji Muzealnej Oddziału Sztuki Dawnej Muzeum Narodowego w Gdańsku*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010, s. 65.

¹¹ Interesujące informacje o realizowanych projektach konserwatorskich można znaleźć na stronie: <http://www.edukacjamuzealna.pl/archiwum.aspx?tx=konserwacja> (28.08.2014)

niebezpieczne zachowania, musimy natychmiast reagować. Każdy muzealny obiekt jest świadectwem historii kraju czy losów społeczności lokalnej; strata jednego przedmiotu zubaża wszystkich. Polska jest krajem, który wyjątkowo wiele utracił w wyniku wojen, grabieży, zaborów i politycznych przemian. To, co pozostało, należy otoczyć szczególnym szacunkiem i opieką.

Troska o gmach i otoczenie

Muzeum to nie tylko zbiory i atrakcje zgromadzone we wnętrzach. Czasami sam budynek muzealny stanowi przedmiot zainteresowania. Nowoczesne muzea, zazwyczaj gromadzące dzieła sztuki współczesnej, to często dzieła znanych projektantów, nagradzane w konkursach architektonicznych. Bardzo często jednak muzea mieszczą się przecież w dawnych zamkach, starych klasztorach, pałacach i zabytkowych kamienicach. Pierwotnie żaden z tych budynków nie miał służyć wycieczkom i turystom. Przez wieki pełniły one funkcje społeczne, polityczne i religijne. Były przeznaczone dla relatywnie niewielkiej grupy użytkowników. Dlatego nie są dostosowane do masowego ruchu turystycznego. Schody bywają strome, przejścia wąskie, a pomieszczenia niewielkie. Zwiedzanie w takich przypadkach jest swego rodzaju podglądaniem dawnych mieszkańców i ich sposobu życia. W takich warunkach należy docenić, że możemy uczestniczyć w jakiejś fascynującej historii, zamiast narzekać na niedogodności wynikające niekiedy z zarządzeń muzealnych. Wiele drzwi zastaniemy zamkniętych, przejścia będą czasem zabronione, a dostęp ograniczony szyną czy linką. Przy znacznej liczbie zwiedzających ruch grup trzeba zorganizować możliwie bezkolizyjnie, dlatego trasa wycieczki przypomina czasami wąskie ulice jednokierunkowe. Niektóre pomieszczenia nie są nigdy udostępniane, inne bywają wyłączone z ruchu turystycznego czasowo. Może się też zdarzyć, że dawna budowla udostępniana jest okresowo na imprezy zamknięte lub jako wnętrze do realizacji filmów. Wówczas zwiedzanie także nie jest możliwe.

Trzeba pamiętać, że budynek, podobnie jak i rzeźbę, warto obejrzeć z różnych stron – oczywiście tylko wtedy, gdy pozwala na to układ urbanistyczny, czyli ulokowanie muzeum w siatce ulic. Na elewacjach można zobaczyć ciekawe rzeźby i sztukaterie, dekoracje malarskie, interesujący układ oryginalnych elementów budowlanych. Nieraz wykorzystywane są zestawienia rozmaitych materiałów: różne rodzaje kamienia i wielobarwne cegły, ozdobne obramowania okien i wejściowe portale. Niektóre muzea stoją w pięknych ogrodach, dlatego planując wyprawę do muzeum, warto pomyśleć, w jakiej porze najlepiej się tam wybrać. Pałac w parku zwiedzany zimą to tylko połowa atrakcji. Czasami też parkowe pawilony: oranżerie, altany, domki, muzea udostępniają tylko w niektórych porach roku. Przed wyjazdem warto sprawdzić, czy są otwarte, by nie narazić się na rozczarowanie. Otoczenie zabytków to szeroko pojmowany krajobraz, który niejednokrotnie także jest przedmiotem opieki i ochrony konserwatorskiej. Mówią o tym zarówno przepisy poszczególnych krajów, jak i dokumenty międzynarodowe¹². Muzea, które są otoczone parkami i ogrodami, dostosowują

¹² *Międzynarodowa Karta Ochrony Miast Historycznych*. Uchwała VIII Zgromadzenia Generalnego ICOMOS, październik 1987 r., s. 18–20; *Deklaracja z Rio w Sprawie Środowiska i Rozwoju*, [w:] S. Bednarek (red.), *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, Materiały dla Nauczycieli, Wrocław 2000, s. 21–25.

także ofertę oświatową do charakteru swoich placówek, prowadząc edukację historyczno przyrodniczą¹³.

Zabytkowy budynek, podobnie jak eksponaty muzealne, podlega ochronie i należy go otaczać właściwą opieką. Nie powinno się w nim nic zmieniać, stosować nowych materiałów, przemaalowywać ścian zgodnie z modą, wymieniać drzwi i okien na bardziej nowoczesne. Nie sposób jednak uniknąć zmian koniecznych. Należało do nich wprowadzenie niezbędnych dla nowoczesnego życia instalacji elektrycznych, toalet, wind. W czasach najnowszych wykonuje się także instalacje alarmowe i systemy monitoringu związane z zapewnieniem bezpieczeństwa ludzi i zbiorów. Niekiedy adaptacje budynku są konieczne w związku z nową funkcją gmachu, ale wówczas zmiany powinny być zawsze uzgadniane ze specjalistami i administracją konserwatorską.

Żadnego elementu zabytkowego budynku nie należy narażać na szkodliwe działania. Czasy, gdy uczestnicy wycieczek masowo ryli ostrym narzędziem swoje inicjały na historycznych murach, należą chyba szczęśliwie do przeszłości. Dzisiaj swoją obecność w danym miejscu można znacznie skuteczniej zaznaczyć poprzez wykonanie sobie zdjęcia na tle zabytku i udowodnienia znajomym, że „tu byłem”. Niektóre muzea dla tych, którzy szczególnie lubią upamiętniać swoją obecność, wykładają specjalne księgi, w których można się wpisywać.

Muzeum dla przyszłych pokoleń

Trudno przewidzieć, jakie będą muzea za sto lat, podlegają przecież nieustannym przemianom. Niektórzy pamiętają, jak wyglądały przed półwieczem. Można jeszcze dziś spotkać takie „starodawne” kolekcje, których ekspozycje same stały się już zabytkami. Rzędy jednakowych półek, szaf i gablot przeznaczonych na zbiory sprzyjają dostojnemu kontemplowaniu eksponatów podczas monotonnego, samotnego spaceru długimi ciągami sal i korytarzy. Z czasem pomocy pojawili się przewodnicy, którzy opowiadali o wybranych obiektach, powtarzając kolejnym grupom widzów ten sam tekst. Nawet dla dorosłych turystów taka narracja jest dziś po prostu nudna. Dlatego muzea musiały się zmienić w placówki bardziej przystępne i atrakcyjniejsze dla widzów. W większości placówek – tam, gdzie było to możliwe bez niszczenia historycznych gmachów – przebudowano sale, zmieniono też ujednolicone muzealne umeblowanie na bardziej nowoczesne. Stałe ekspozycje są co jakiś czas zmieniane, prawie każde muzeum organizuje wystawy czasowe, aby pokazać zbiory na co dzień przechowywane w magazynach. Trwa też stała wymiana obiektów pomiędzy muzeami, urządzane są wystawy tematyczne. Poprawiono znacznie warunki ekspozycji i przechowywania obiektów. W gablotach nowego typu kontrolowana jest temperatura i wilgotność, a tradycyjne żarówki zastąpiono bezpiecznymi źródłami światła. Zamiast dawnych maleńkich karteczek z podpisami są szczegółowe informacje (a nawet kody), które można pobrać na swój telefon komórkowy i odsłuchać je ponownie lub przesać do późniejszego odtworzenia na domowy komputer. A przy tym można jeszcze liczyć na dobrze przygotowanych edukatorów, którzy poprzez szereg dodatkowych zajęć przybliżą muzealne zbiory.

¹³ A. Głowacz, *Między oświeceniową misją muzeum a innowacyjną ofertą edukacyjną*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010, s. 92.

Z pewnością oferta naukowa i edukacyjna będzie coraz bogatsza, wzrośnie też świadomość zwiedzających. Aby dobrze chronić dzieła, trzeba poznać ich naturę i budowę. Niektóre muzea oferują zajęcia, podczas których można się dowiedzieć, w jaki sposób malowano dzieła na rozmaitych obszarach i w poszczególnych epokach historycznych. Jak zmieniała się pracownia malarza, kiedy wprowadzano do sztuki nowe materiały, jak wykonywano grafiki i rozmaite przedmioty ozdobne. Warsztat mistrza i jego doskonałość wypracowywana przez kolejne pokolenia artystów mają ogromny wpływ na losy dzieła. To właściwie użyte materiały decydują, które obrazy i rzeźby przetrwały. Odwiedzający muzea wiedzą coraz więcej.

Jak będą wyglądały muzealne ekspozycje za ćwierć wieku, jeśli nadal mają stanowić turystyczne atrakcje? Badania nie potwierdzają prostej zależności, że muzea wychowują sobie przyszłych zwiedzających¹⁴. Nie od rzeczy jednak będzie przypomnienie, że nauczyciele i opiekunowie przyprowadzają do muzeów przyszłych lekarzy, inżynierów, nauczycieli, ale także muzealnych kuratorów, konserwatorów oraz – senatorów, posłów i ministrów. Dlatego tak ważne jest przekazanie im pałeczki w sztafecie dbania o cenne świadectwa przeszłości. O obiekty, które naszym poprzednikom udało się zachować dla nas nieraz przez setki lat. Muzea próbują pokazać i przybliżyć przeszłość, życie królów, żołnierzy, mnichów, uczonych i zwykłych ludzi, którzy wykonywali przedmioty potrzebne im na co dzień i od święta. Świadectwa naszych czasów też trafią kiedyś do muzeum. Ciekawe, co to będzie.

Literatura:

Literature:

- Adamczyk Piotr, *Skrzynia pełna tajemnic*, „Muzealnictwo”, nr 52, 2011.
- Barańska Katarzyna, *Pożegnanie z edukacją*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010.
- Baumgarten-Szczyrska Dorota, *Afryka na wyciągnięcie ręki. Działania dydaktyczne w przestrzeni wystaw afrykańskich Muzeum Narodowego w Szczecinie*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010.
- Bednarek Stefan (red.), *Edukacja regionalna dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, Materiały dla Nauczycieli, Wrocław 2000.
- Czarnek Barbara, *Mielnik Magdalena, Edukacja artystyczna w Muzeum Sztuki Dawnej. Dział Edukacji Muzealnej Oddziału Sztuki Dawnej Muzeum Narodowego w Gdańsku*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010.
- Folga-Januszewska Dorota, *1000 muzeów w Polsce Przewodnik*, wyd. BOSZ, 2011.
- Głowacz Aleksandra, *Między oświeceniową misją muzeum a innowacyjną ofertą edukacyjną*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010.
- Golat Rafał, *Kontekst ustawy edukacyjnej działalności muzeów*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010.
- Górajec Piotr, *Forum Edukatorów Muzealnych*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010.
- Sobota Katarzyna, *Działalność promocyjna, marketingowa i edukacyjna w muzeach Zagłębia Dąbrowskiego*, „Muzealnictwo”, nr 50, 2009.

¹⁴ K. Barańska, *op. cit.*, s. 48.

Szeląg Marcin, *Przyszła rola edukacji muzealnej w Polsce*, „Muzealnictwo”, nr 50, 2009.

Szeląg Marcin, *Raport o stanie edukacji muzealnej. Podsumowanie pierwszego etapu badań*, „Muzealnictwo”, nr 51, 2010.

Muzeum jako atrakcja turystyczna. Zapewnić trwanie

Streszczenie

W publikacji autor przedstawia problematykę muzeum jako atrakcji turystycznej. Dokonuje podziałów muzeów i je charakteryzuje. Omawia warunki jakie dzisiaj musi ono spełnić aby zaciekawić zwiedzającego. Opisuje jak się przygotować do zwiedzania konkretnej placówki i zadaje pytanie jak będą wyglądały muzealne ekspozycje za ćwierć wieku, jeśli nadal mają stanowić turystyczne atrakcje?

Museum as a tourist attraction. Ensure the continuation

Summary

In the paper, the issue of the museum as a tourist attraction is presented. The author divides the museums and describes them. The conditions, which should be nowadays met in order to intrigue visitors, are discussed. The author suggests how to get ready for exploration of a specific institution and asks the question how the museum exhibitions will look like for a quarter of a century if they are to be tourist attraction.

Rozdział drugi

BEZPIECZEŃSTWO W TURYSTYCE I REKREACJI

Ewa MUCHA-SZAJEK
Aleksandra JASIŃSKA

Wyższa Szkoła Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu

SPOSOBY SPĘDZANIA CZASU WOLNEGO PRZEZ STUDENTÓW MIASTA POZNANIA

Ways of spending free time by students of Poznań

Wprowadzenie

W naszym świecie istnieje dużo niepokoju, jesteśmy ciągle zabiegani i nieustannie brakuje nam czasu, mimo, że wydaje nam się, że nigdy wcześniej nie mieliśmy go tyle co teraz. Żyjemy w świecie, w którym technika znacznie się rozwinęła, jakość życia uległa podwyższeniu, przemieszczamy się szybciej, działamy i produkujemy w zwiększonym tempie, dlatego można stwierdzić, że staliśmy się bardziej wydajni, a ilość naszego czasu wolnego powinna być większa niż dotychczas. Mimo tych wszystkich udogodnień, jakie oferują nam współczesność i tak żyjemy w ciągłym pośpiechu. Ludzie chcą osiągnąć coraz więcej zarówno w pracy jak i w życiu osobistym, kosztem czego tracą swój czas wolny.

W niniejszym opracowaniu starano się spojrzeć szeroko i wielopłaszczyznowo na zagadnienia związane z czasem wolnym wśród studentów, na których skupiają się owe rozważania. W ich życiu zazwyczaj dzieje się wiele, czy jednak w związku z tym mają oni deficyt czasu wolnego? Czy wprost przeciwnie - potrafią wygospodarować tyle, by zaspokoić potrzeby społeczne i emocjonalne? Dlatego celem poniższego opracowania jest znalezienie odpowiedzi na owe pytania a także ukazanie z w jaki sposób badana grupa spędza czas wolny oraz jakie formy aktywności wolno-czasowych preferuje najbardziej.

Budżet czasu, jego zasoby i przyczyny ograniczeń

We współczesnym świecie istnieje wiele pokus biernego wypoczynku, zwłaszcza przy masowym wykorzystaniu telewizji, internetu na skutek czego wiele osób popada w pewnego rodzaju monotonię rekreacyjną. Owa jednostajność jest skutkiem braku energii jaki pojawia się po pracy i wypełnieniu wszystkich obowiązków. Wskutek tego rezygnujemy z wszelkiego rodzaju aktywności nawet w sytuacji kiedy miałyby ona przynieść nam odprężenie lub poprawić humor. Dawniej osobowość człowieka głównie przeobrażała i kształtowała praca, a obecnie osobowość jednostki określa to w jaki sposób spędza czas wolny.¹

Na przełomie XIX i XX wieku rozpoczął się proces skracania czasu pracy i wzrostu ilości czasu wolnego. Rozwój ten objawia się w trzech formach:

- zmniejszanie w ciągu całego dnia godzin pracy;
- ograniczanie dni pracy w ciągu tygodnia;

¹ Siviński W., Tauber R.D., Mucha-Szajek E., *Czas wolny, Rekreacja, Turystyka, Hotelarstwo, Żywnienie (Wyniki badań naukowych)*. Wydawnictwo Wyższa Szkoła Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu, Poznań 2003, str. 79.

– wniesienie powszechnego ustawodawstwa urlopowego.

To spowodowało, że możemy mówić o pięciodniowym tygodniu pracy podzielonym na osiem godzin pracy, osiem godzin snu i osiem godzin wypoczynku.²

W ostatnich latach bardzo wyraźnie zostaje zaznaczona różnica między czasem pracy, a czasem wolnym. Na różnicę tę ogromny wpływ wywierają potrzeby ludzkie oraz znaczne podniesienie standardu życia. Największą przeszkodę na drodze do przewyższenia powyżej przedstawionego przeciwieństwa "praca - czas wolny" stanowi traktowanie pracy jako przymusu, przykrej konieczności lub sfery koniecznej do prawidłowego egzystowania, a z drugiej strony czasu wolnego jako szansy do nabycia doświadczenia czy wyrażenia własnej osobowości. W praktyce nie można jednoznacznie rozdzielić tych dwóch sfer, a skracanie czasu pracy na rzecz czasu wolnego nie jest dobrym rozwiązaniem.³

Zatem czas wolny jest przeciwieństwem czasu przeznaczanego na zajęcia zarobkowe. Kształtuje on standard naszego życia, a jego wymiar uzależniony jest w głównej mierze od pozycji społecznej. Ośmiogodzinny dzień pracy, święta, dni wolne, urlopy a w przypadku dzieci wakacje i ferie stanowią typowe i uznawane przez wszystkich wyznaczniki czasu wolnego. Praca zawodowa staje się zajęciem coraz bardziej atrakcyjnym ze względu na poprawę jej warunków i wzrost dochodów. Dążenie do wytworzenia potrzeby czasu wolnego jest konieczne i nie zależy od wykształcenia, wieku i pozycji społecznej człowieka. Zjawisko to można zaobserwować również wśród członków klasy robotniczej czy osób mieszkających na wsi, gdzie mechanizacja znacznie poprawiła warunki i tempo pracy, co spowodowało powstanie rezerwy czasu i popularyzacji potrzeby jego zagospodarowania.⁴

Kryteria ilościowe to częsta kwestia poruszana przez badaczy czasu wolnego przy charakteryzowaniu tego zagadnienia poprzez podawanie czynności jakie w tym czasie są wykonywane. Są to na pewno czynności o charakterze wypoczynkowym, podejmowane dla przyjemności i rozwoju osobowości człowieka. Czas wolny kojarzy się z działaniami podejmowanymi bezpośrednio w celu czerpania satysfakcji, bądź odwrotnie z brakiem jakichkolwiek zajęć i beczynnością. Tylko człowiek, który posiada odpowiedni stan ducha i umysłu potrafi racjonalnie gospodarować swym czasem wolnym, w taki sposób, aby czerpać z niego pełną radość.⁵

To w jaki sposób wykorzystujemy swój czas wolny jest na tyle istotne, że często staje się wyznacznikiem życia nie tylko jednostki, ale również całego

² Suprewicz J., *Socjologia Turystyki*, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej w Lublinie, Lublin 2005, str. 70.

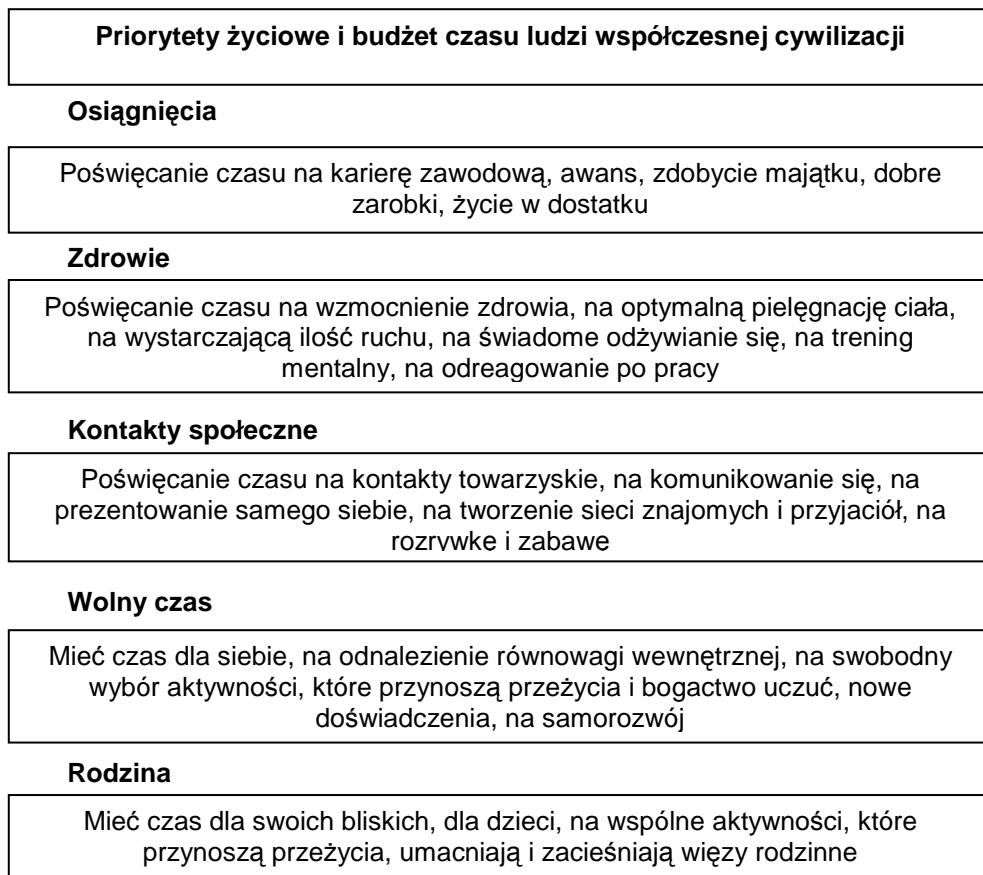
³ Siwiński W., Tauber R.D., Mucha-Szajek E., *Czas wolny, Rekreacja, Turystyka, Hotelarstwo, Żywnienie (Wyniki badań naukowych)*. Wydawnictwo Wyższa Szkoła Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu, Poznań 2003, str. 82.

⁴ Kwilecka M., Brożek Z., *Bezpośrednie funkcje rekreacji*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2001, str. 68.

⁵ Suprewicz J., *Socjologia Turystyki*, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej w Lublinie, Lublin 2005, str. 68.

społeczeństwa. Kultura spożytkowania czasu wolnego świadczy o wychowaniu jednostki i odróżnia ją od innych ludzi.⁶

Ryc. 1. Budżet czasu wolnego ludzi we współczesnym świecie



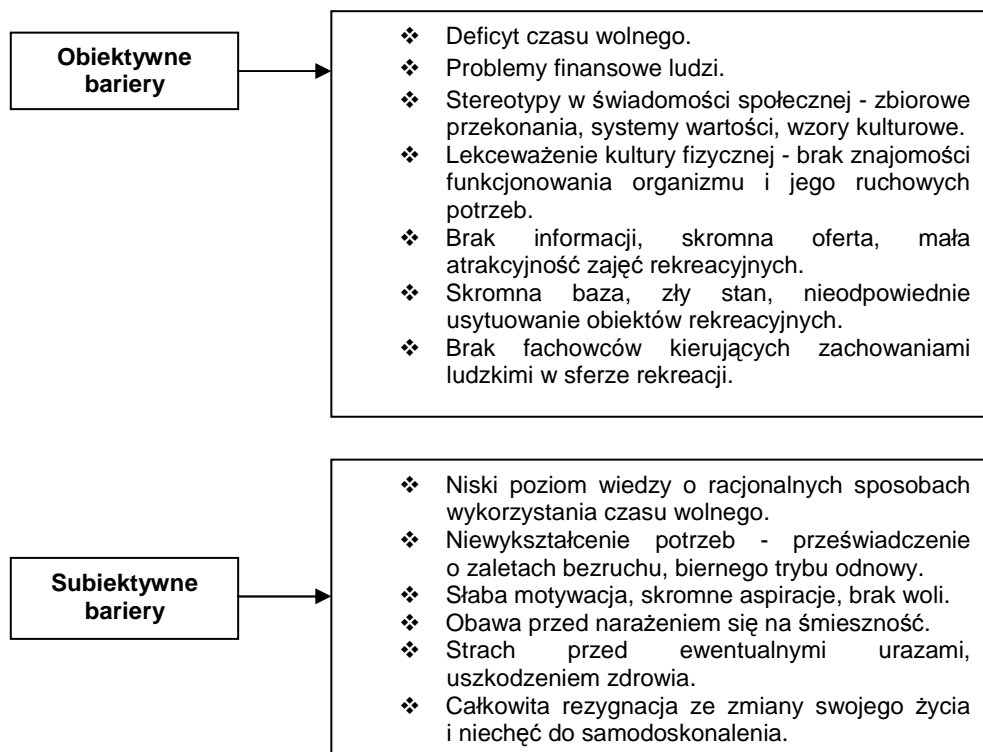
Źródło: opracowanie własne na podstawie Duricek M., Obodyński K., *Syntetyczne podstawy rekreacji i turystyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2006, str. 11.

Gospodarowanie czasem wolnym to nic innego jak wykorzystanie go do osiągnięcia pewnych wartości w celu wyrażania siebie działając zgodnie ze swoimi potrzebami, aspiracjami i planami. Chodzi o świadome podejmowanie aktywności, którą należy kształtować już od wczesnego okresu dzieciństwa.⁷

⁶ Suprewicz J., *Socjologia Turystyki*, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej w Lublinie, Lublin 2005, str. 69.

⁷ Kwilecka M., Brożek Z., *Bezpośrednie funkcje rekreacji*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2001, str. 69.

Ryc. 2. Bariery aktywnego wypoczynku i rekreacji



Źródło: opracowanie własne na podstawie Duricek M., Obodyński K., *Syntetyczne podstawy rekreacji i turystyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2006, str. 29.

Bardzo istotny problem stanowi kształtowanie zachowań rekreacyjnych wśród dzieci i młodzieży. Ważnym problemem społecznym jest sposób spędzania czasu wolnego przez młodzież, jego niedostrzeżenie często prowadzi do powstania zachowań patologicznych. Szkoła, uczelnia, rodzina i grupa rówieśnicza powinna wpływać na rozbudzenie zainteresowań uczniów sportem, turystyką i rekreacją. Zadaniem szkoły powinno być przekazywanie wiedzy na temat wartości aktywnego spędzania czasu wolnego oraz umiejętności jego odpowiedniego zagospodarowania. Przekazywanie wiedzy nie powinno polegać tylko na przygotowaniu młodzieży do uczestnictwa w działalności rekreacyjnej, ale także na umiejętności samodzielnego organizowania sobie czasu wolnego⁸.

Dziecko, które w sposób odpowiedni zostanie przygotowane do spędzania czasu wolnego będzie umiało pomagać innym, dzielić się swoimi doświadczeniami i wrażeniami oraz przede wszystkim współżyć w grupie rówieśniczej i dobrze gospodarować czasem wolnym. Odpowiednio zorganizowane zajęcia wolnoczasowe dają możliwość kształtowania postaw nie tylko koleżeńskich, ale

⁸ Kielbasiewicz-Drozdowska I., Marcinkowski M., Siwiński W., *Aktywność rekreacyjna, sportowa i turystyczna w różnych środowiskach społeczno-zawodowych. Diagnoza i propozycja rozwiązań*, Wyższa Szkoła Oficerska im. Stefana Czarnieckiego, Poznań 2000, str. 43,44.

i prospołecznych. Nie powinny one ograniczać indywidualności i nieskrępowania dziecka w czasie swobodnym. Za to powinny budzić radość i dumę, być zachętą do naśladownictwa, a jednocześnie wzmacniać jednostkowe talenty, zamiłowania i preferencje. Tożsamość osobnicza w tym przypadku jest tak samo ważna jak przynależność do grupy. Jest to bardzo istotne ponieważ, odpowiednie postawy wypracowane w okresie dzieciństwa będą rzutować w późniejszych etapach życia jednostki.

Czas wolny studentów różni się znacznie od czasu wolnego jaki posiadają dzieci. Studenci przede wszystkim nie podlegają aż tak ścisłej kontroli rodziców czy wychowawców. Często podejmując naukę zmieniają miejsce swojego zamieszkania co sprawia, że muszą nauczyć się samodzielności i odpowiedzialności. Studia są najlepszym okresem do nabywania doświadczeń życiowych, co nie zawsze idzie w parze z prawidłowym wyborem pomiędzy tym co dobre, a co złe. Dlatego jest to okazją do nauki po przez naprawę popełnionych błędów.

To w jaki sposób studenci organizują sobie czas wolny uzależnione jest od jednostkowych preferencji. Może więc być to czas przeznaczony na naukę, rozrywkę lub rozwijanie zainteresowań.

Znaczna część spośród nich decyduje się na pracę zarobkową co oprócz nauki absorbuje większość czasu jaki mają do dyspozycji w ciągu dnia. To sprawia, że znacznie częściej wybierają oni bierne formy spędzania czasu wolnego. W dobie łatwego dostępu do nowinek technicznych jakie oferuje nam XXI wiek to właśnie laptopy, tablety czy smartfony stały się nie tylko powszechnie dostępnym udogodnieniem, ale również najlepszym źródłem rozrywki i zabawy. Rozwój cywilizacji ma prócz pozytywnych cech także negatywne działania polegające na zmniejszeniu aktywności ruchowej.

Nadmiar i niedomiar czasu wolnego to kolejne dwa zagrożenia, które wiążą się z wykorzystaniem czasu wolnego. O nadmiarze czasu wolnego możemy mówić w sytuacji, gdy zajmuje on centralne miejsce w życiu jednostki i staje się celem samym w sobie.⁹ Pozostawienie człowiekowi współczesnemu do dyspozycji tysięcy godzin, które ma sam sobie wypełnić bywa przyczyną kłopotów, ponieważ osobnik nieumiejący wybrać możliwości z całego ich wachlarza, ani samodzielnie organizować sobie zajęć wartościowych wypełnia próżnię biernym wałęsaniem, plotkowaniem, hazardem, piciem alkoholu, narkomanią, awanturami.

Zupełnie inna sytuacja pojawia się w momencie, kiedy mamy niedomiar czasu wolnego. Powstaje się on z różnych przyczyn:

- obowiązków związanych z wychowaniem dzieci,
- opieki nad ludźmi chorymi,
- konieczności dodatkowej pracy na skutek braków materialnych.

Niektóre zawody związane z większą odpowiedzialnością powodują notoryczne zaniedbywanie wypoczynku. Sytuacja ta wynika często z winy samego człowieka, który chce jak najszybciej wzbogacić się źle rozplanowując swoją pracę lub poczytuje się za osobą niezastąpioną.¹⁰

⁹ <http://www.pastoralna.pl/files/205%20Etyczne%20problemy%20zwiazane%20z%20czasem%20wolnym.pdf>, dostępne 10.04.2016r.

¹⁰ Ibidem.

Formy spędzania czasu

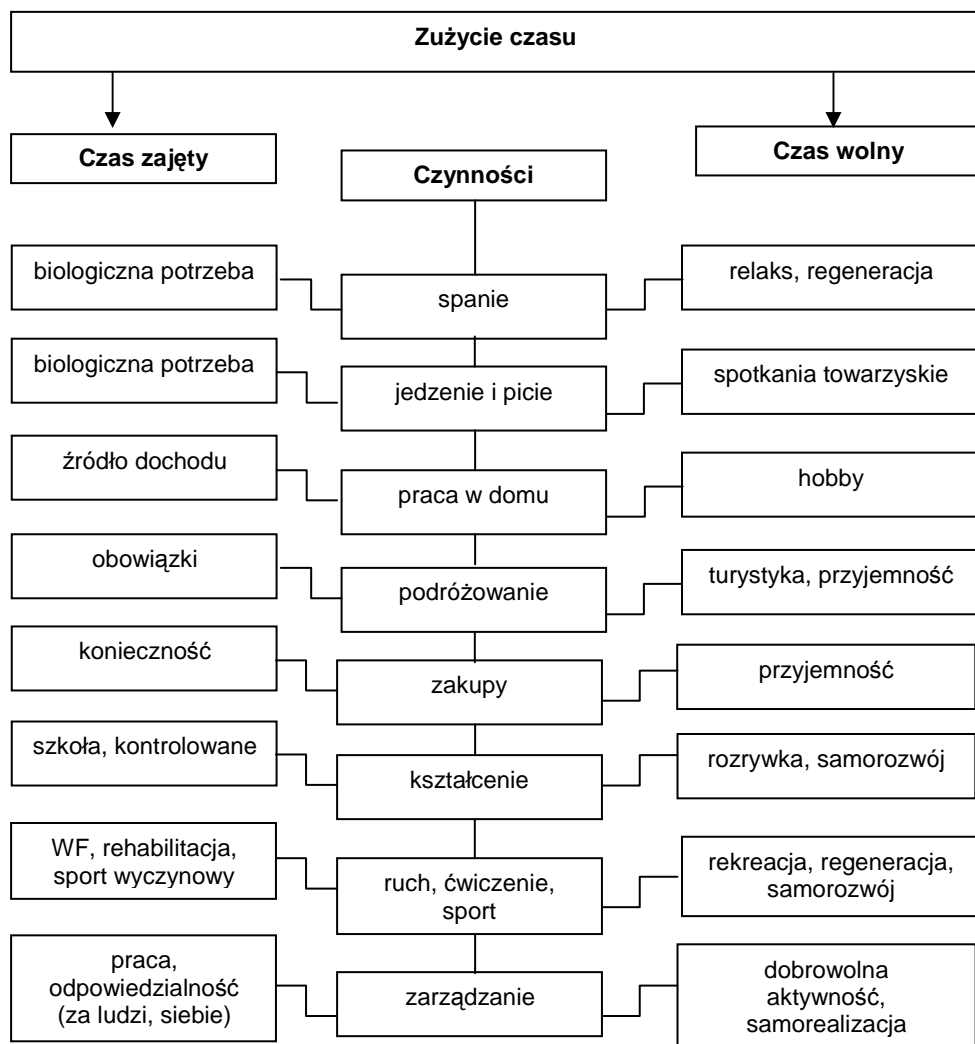
Czas wolny z jednej strony może być błogosławieństwem, a z drugiej przekleństwem. Jednostka sama decyduje w jaki sposób go spędzi, tym samym kształtuje jego wartość. Wiele nawyków, właściwości i wyobrażeń jednostki ulega kształtowaniu nie tylko podczas pracy ale i w czasie wolnym. To ona ograniczając swoje aspiracje do jednej wybranej sfery życiowej zamyka się na doświadczenia, które mogą płynąć z wielu innych źródeł nie jest w stanie osiągnąć wewnętrznej harmonii. Człowiek jest istotą niepodzielną, dlatego to co robi w ciągu dnia, podczas pracy wywiera wpływ na jego zachowanie w innym wymiarze czasu.¹¹ Sytuacje stresowe w pracy odbijają się na naszym życiu prywatnym. Trudną sztuką jest separowanie stresów i zachowań związanych z pracą od życia prywatnego. W niektórych sytuacjach jednostka korzystając ze swego czasu wolnego nie potrafi pozbyć się stresu związanego z pracą co utrudnia zrelaksowanie się i ma wpływ na nasze codzienne życie.

Wielu badaczy jest skłonnych traktować turystykę jako formę aktywności w czasie wolnym. Turystyka wiąże się ze zmianą miejsca pobytu, jest również uprawiana czasowo oraz w czasie wolnym od codziennych obowiązków. Czas wolny nie może być rozpatrywany w kategorii czasu, ale jako forma aktywności podejmowana w określonej chwili. Aktywność ta może mieć różny charakter. Mogą to być ćwiczenia fizyczne bądź intelektualne, działalność społeczna, duchowa, artystyczna itp. Można więc powiedzieć, że czas wolny przyczynia się do rozwoju człowieka i całego społeczeństwa. Czas wolny pomimo, że wypełniany jest przeróżnymi czynnościami wykonywanymi poza domowymi obowiązkami i pracą zawodową jest przemysłem i tworem wytwarzającym miejsca pracy, usługi i dobra.¹²

¹¹ Siwiński W., Tauber R.D., Mucha-Szajek E., *Czas wolny, Rekreacja, Turystyka, Hotelarstwo, Żywnienie (Wyniki badań naukowych)*. Wydawnictwo Wyższa Szkoła Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu, Poznań 2003, str. 79.

¹² Suprewicz J., *Socjologia Turystyki*, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej w Lublinie, Lublin 2005, str. 68.

Ryc. 3. Wykorzystanie czasu wolnego



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Duricek M., Obodyński K., *Syntetyczne podstawy rekreacji i turystyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2006, str. 16.

Wybór formy spędzania czasu wolnego w przypadku osób dorosłych jest ściśle powiązany z wieloma czynnikami materialnymi, zawodowymi, rodzinnymi czy zdrowotnymi. Zazwyczaj ludzie posiadający odpowiednie wykształcenie, będący w dość dobrej sytuacji zawodowej i materialnej, posiadający pełną sprawność fizyczną częściej spędzają czas wolny w sposób wartościowy. Osoby bezrobotne, chore lub mające niski status społeczny wypoczywają w sposób sedenteryjny i bierny np. oglądając telewizję. To samo tyczy się zainteresowań. Są one dostosowane do warunków materialno- społeczno- zawodowych. Rzadkością jest

spotkanie osoby posiadającej rodzinę wielodzietną mającą podstawowe wykształcenie, bez pracy, która interesuje się kulturą wysoką.¹³

Zupełnie inny model spędzania czasu wolnego preferują osoby zdrowe i w pełni sprawne, a inni osoby z dysfunkcjami, będące w podeszłym wieku lub niepełnosprawne. Z uwagi na ograniczenia obiektywne, takie jak trudności z poruszaniem się i subiektywne, brak pewności o możliwości udziału w aktywnym stylu życia czas wolny podlega ograniczeniu. Nie jest on właściwie zagospodarowany i wykorzystany podczas procesu rehabilitacji czy aktywizacji społecznej.¹⁴

Formy i typy spędzania czasu wolnego:

- aktywność fizyczna, np. gra w piłkę, gra w tenis, pływanie, jazda na rowerze, wspinaczka, trening na siłowni i inne,
- intelektualna, np. czytanie, gry strategiczne, rozwiązywanie krzyżówek,
- bazująca na zainteresowaniach, np. fotografowanie, kolekcjonerstwo, majsterkowanie itp.,
- związana z rozrywką, np. oglądanie filmów, słuchanie muzyki, wyjścia do galerii lub muzeum, gry na komputerze, kręgielnia i inne.¹⁵

T. Wujek wyróżnił następujące formy czasu wolnego, które:

- a) rozwijają osobowość jednostki, dzieje się to za sprawą udziału w koncertach, spektaklach czy wystawach,
- b) doskonałą osobowość, należą do nich wszystkie zajęcia tematyczne: fotograficzne, techniczne, plastyczne itp.
- c) formy zajęć, które gwarantują i utrzymują równowagę człowieka, a należą do nich sport i aktywność fizyczna.¹⁶

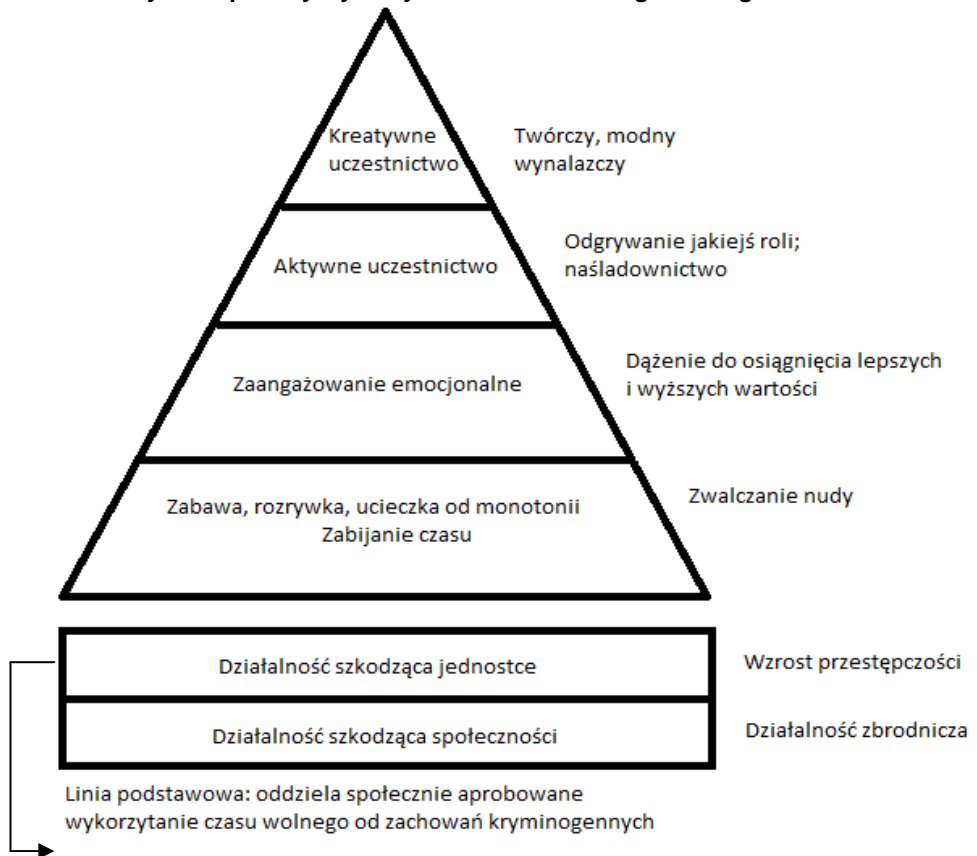
¹³ Kwilecka M., Brożek Z., *Bezpośrednie funkcje rekreacji*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2001, str. 70.

¹⁴ *Ibidem* str. 72.

¹⁵ <http://www.edukacja.edux.pl/p-21447-formy-spedzania-czasu-wolnego-przez-mlodziez.php>, z dnia 01.05.2016

¹⁶ Wujek T., *Praca domowa i czynny wypoczynek ucznia*, PZWS, Warszawa 1969, str. 36.

Ryc. 4. Sposoby wykorzystania czasu wolnego według Nasha



Źródło: opracowanie własne na podstawie Duricek M., Obodyński K., *Syntetyczne podstawy rekreacji i turystyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2006, str. 21.

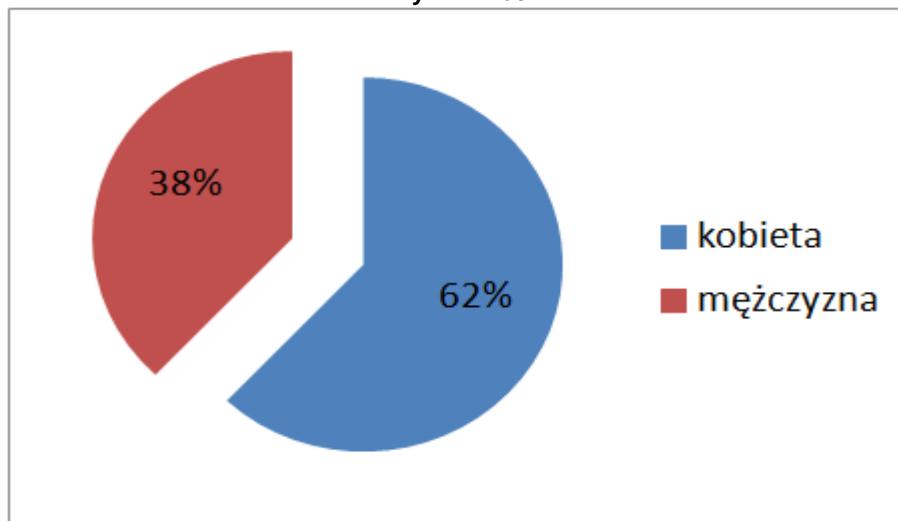
Podsumowując przeanalizowane przykłady form spędzania czasu wolnego jasno wynika, że im więcej ciekawych zajęć tym lepiej i w sposób bardziej ciekawy zostanie spędzony czas wolny przez studentów. Czas wolny powinien gwarantować nam nie tylko rozrywkę i wypoczynek, ale także zabawę, przygodę, radość i dobrowolność wyboru.

Formy spędzania czasu wolnego przez studentów miasta Poznania

Badaniem objęto studentów uczelni wyższych mieszkających na terenie miasta Poznania. Badania wykonano w roku bieżącym od początku lutego do końca kwietnia. Wzięło w nich udział 100 osób. Narzędziem badawczym jakim się posłużono był kwestionariusz ankiety składający się z 20 pytań. Pytania zostały zbudowane w taki sposób, aby poznać zdanie badanej grupy na temat czasu wolnego oraz roli jaką odgrywa on w ich życiu. Dotyczyły również sposobów oraz form spędzania czasu wolnego przez studentów. Przed rozpoczęciem badań przeanalizowano oraz zapoznano się z literaturą dotyczącą przedmiotu badań. Badania spotkały się z dużą przychylnością potencjalnych respondentów,

a anketowani chętnie i w sposób bezproblemowy zgodzili się na uczestnictwo w badaniu.

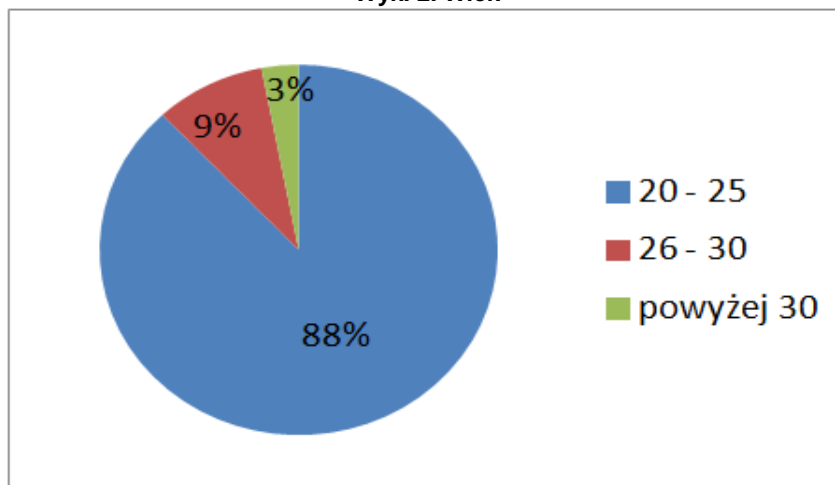
Wyk. 1. Płeć



Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

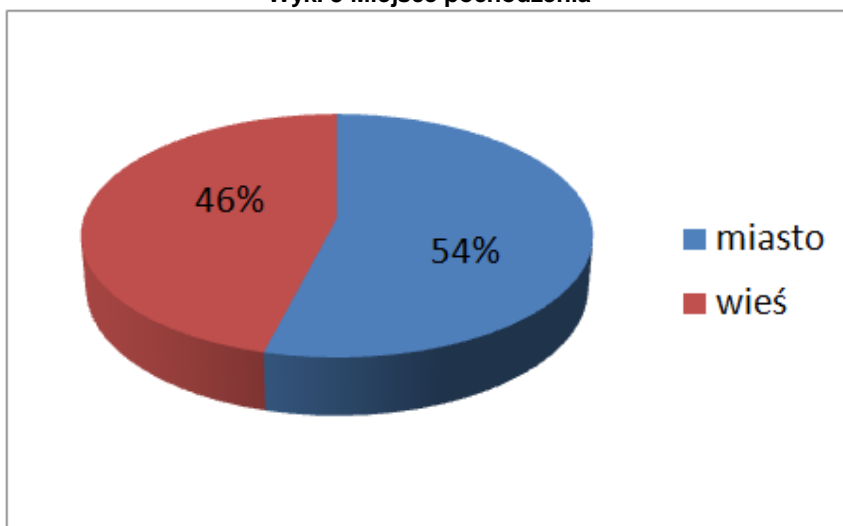
W badaniu wzięło udział 62 kobiety oraz 38 mężczyzn.

Wyk. 2. Wiek



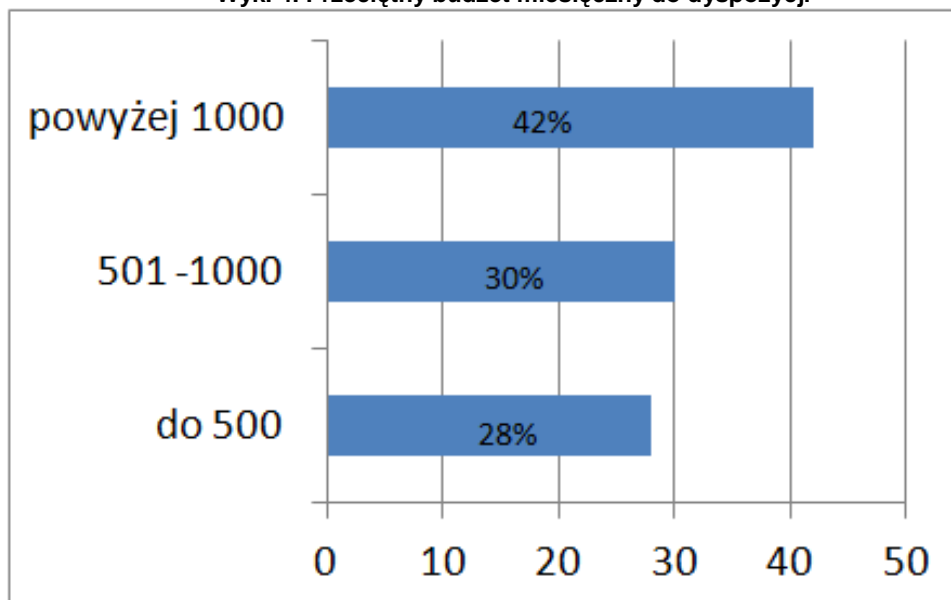
Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Przyglądając się badanej grupie pod kątem ich wieku można zauważyć, że aż 88% z nich to osoby w wieku pomiędzy 20 a 25 lat. 9% studentów to osoby, pomiędzy 26 a 30 rokiem życia, a tylko 3% z nich miało po wyżej 30 lat.

Wyk. 3 Miejsce pochodzenia

Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Ponad połowa ankietowanych pochodziła z miasta (54%), a 46% z terenów wiejskich.

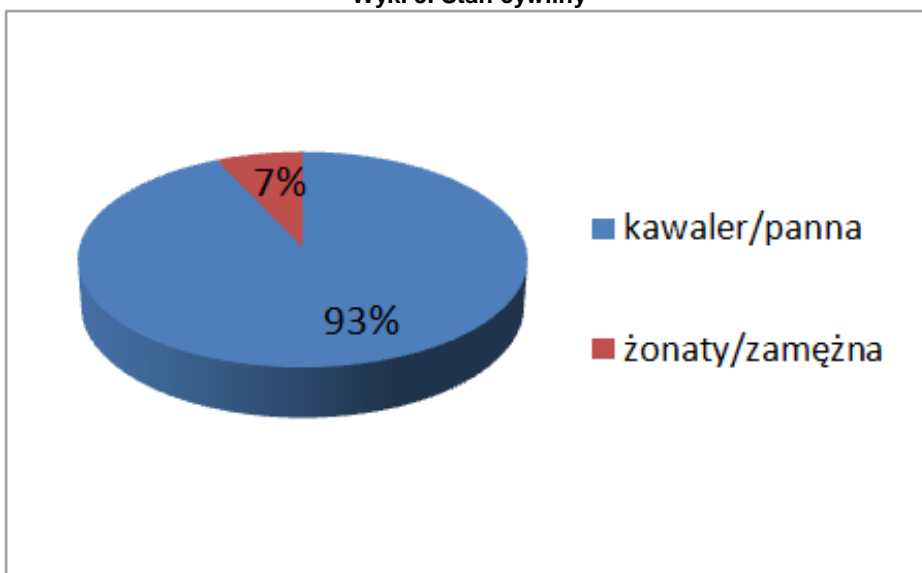
Wyk. 4. Przeciętny budżet miesięczny do dyspozycji

Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Prosząc ankietowanych o wskazanie przeciętnego budżetu, jakim dysponują w skali miesiąca 40% respondentów deklarowało, że posiada kwotę powyżej 1000

zł. 30% ankietowanych udzieliło odpowiedzi, że dysponują kwotą od 501 - 1000 zł, a pozostałe 28% do 500zł.

Wyk. 5. Stan cywilny

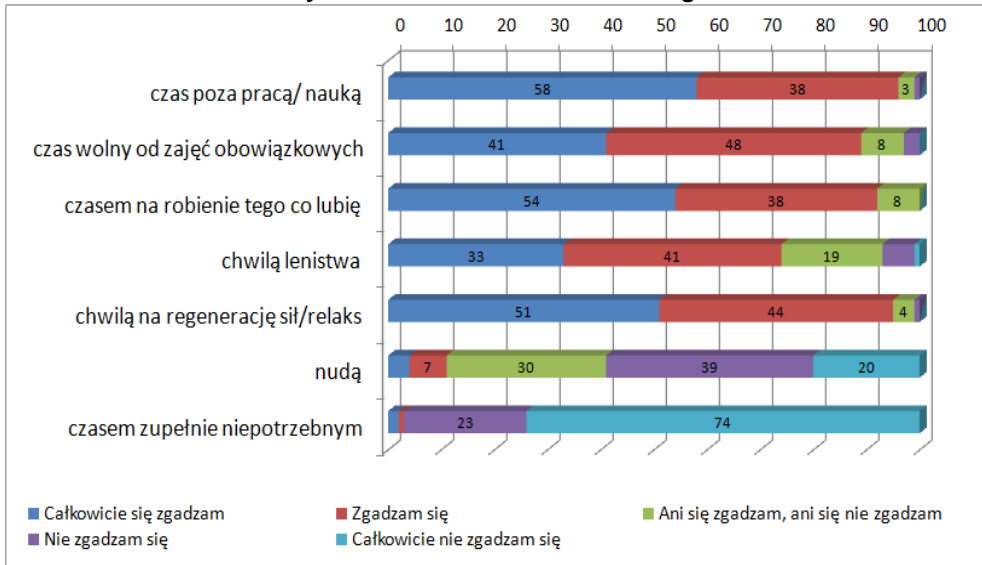


Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Przyglądając się badanej grupie pod kątem stanu cywilnego, można zauważyć, że znaczna część spośród nich to kawalerzy lub panny (93%). Powodem tego jest przesunięcie średniej wieku, w której w obecnych czasach zakłada się rodzinę, podyktowane jest to dążeniem do osiągnięcia kariery lub sukcesu. Tylko 7% spośród badanych to osoby zamężne lub żonate.

We współczesnym świecie czas wolny jest tym, czego najczęściej nam brakuje. Dlatego jeśli uda nam się wygospodarować chociaż kilka godzin dla siebie, to chcemy je spędzić w sposób jaki najbardziej lubimy. Każdy z nas preferuje inne formy spędzania czasu wolnego, ponieważ dla każdego czas wolny oznacza coś innego.

Wyk. 6. Zdefiniowanie czasu wolnego

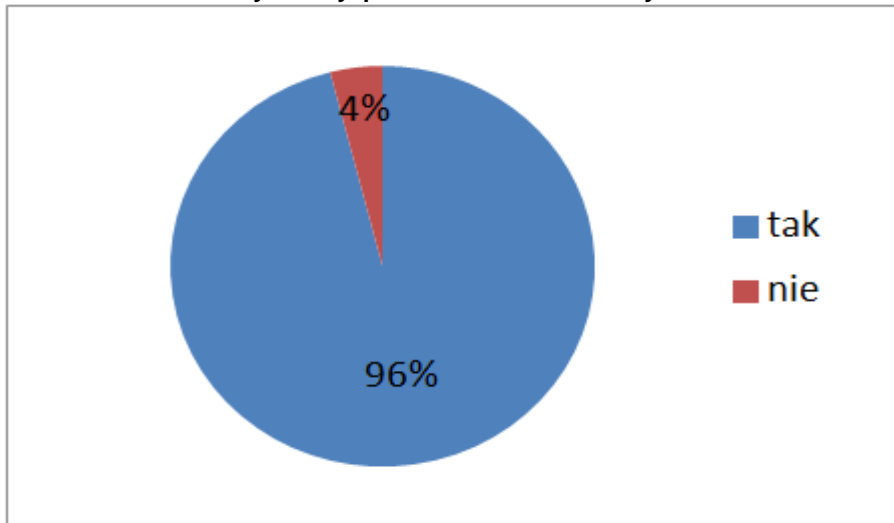


Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Proszą respondentów o ustosunkowanie się do stwierdzenia czym jest dla nich czas wolny, aż 58% spośród nich stwierdziło, że jest to czas poza pracą lub nauką. Dla 54% jest to okazja na robienie tego co lubią, 51% uważa, że jest to chwila na regenerację sił bądź relaks, a 41% ankietowanych stwierdziło, że jest to czas wolny od zajęć obowiązkowych. Tylko 4% badanych, uważa, że jest to nuda, a 2%, że jest to czas zupełnie niepotrzebny, z tym stwierdzeniem z kolei nie zgodziło się aż 74% respondentów. Łącznie 59% pytanym zaprzeczyło, że czas wolny jest nudą, a 23%, że czasem zupełnie niepotrzebnym. Ankietowani całkowicie nie zgadzają się z tym, że czas wolny jest czasem po pracy lub nauce, chwilą poza zajęciami obowiązkowymi lub czasem na robienie tego co lubią, dlatego w tej kwestii nie padła żadna odpowiedź.

Czas stanowi istotny zasób dla każdego człowieka. W sytuacji, kiedy dokonamy szczegółowej analizy czasu jaki posiadamy, tylko wtedy możemy nim właściwie operować. Aby w sposób efektywny sprostać wszystkim obowiązkom dnia codziennego, należy umiejętnie zorganizować sobie czas wolny.

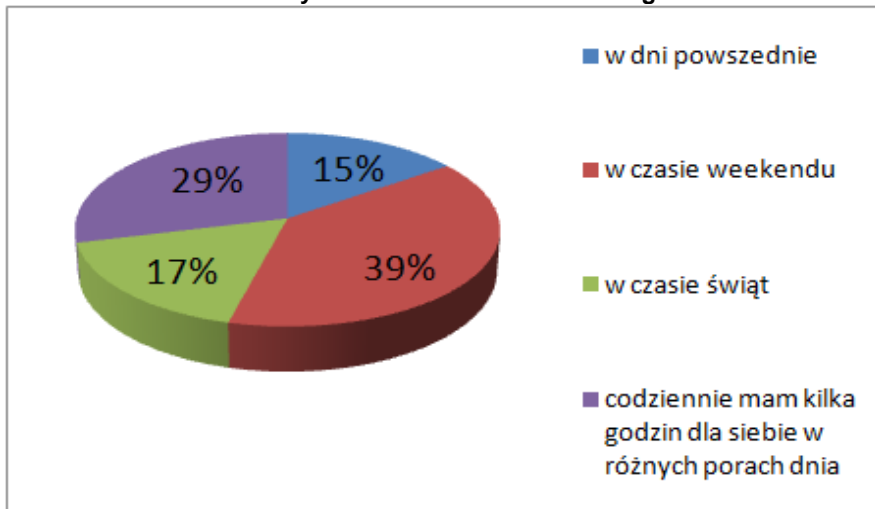
Wyk. 7. Dysponowanie czasem wolnym



Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Pytając ankietowanych o to, czy dysponują oni czasem wolnym aż 96% udzieliło odpowiedzi twierdzącej, zaś tylko 4% uważa, że nie posiada czasu wolnego. Każdy człowiek posiada czas wolny, tylko jest to kwestia dobrej organizacji.

Wyk. 8. Posiadanie czasu wolnego

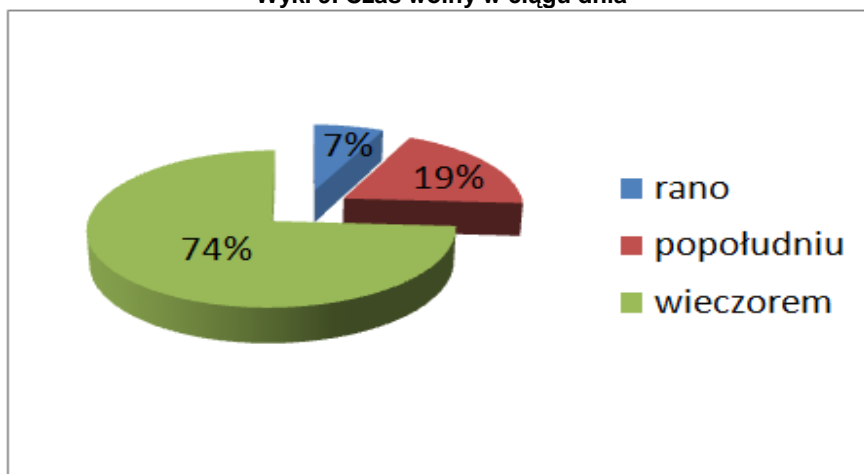


Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Dla uczestniczących w badaniu największą ilością czasu wolnego jakim dysponują jest weekend (39%), 29 % pytanych stwierdziło, że codziennie mają kilka godzin dla siebie w różnych porach dnia, 17% respondentów udzieliło

odpowiedzi, że czasem wolnym dysponują podczas świąt, a 15%, że w dni powszednie.

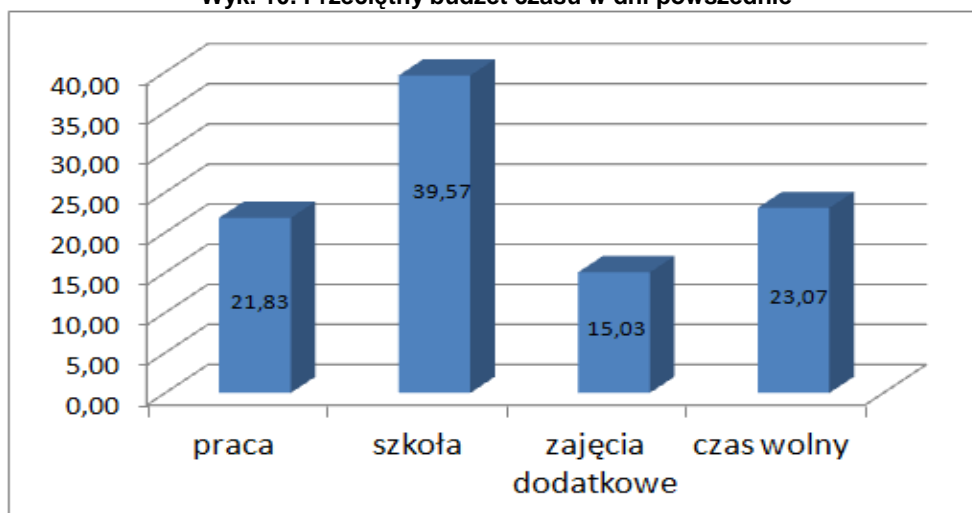
Wyk. 9. Czas wolny w ciągu dnia



Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Kiedy przyjrzymy się badanej grupie pod kątem czasu wolnego, jaki mają do swojej dyspozycji w trakcie dnia aż 74% ankietowanych zadeklarowało, że najwięcej czasu posiadają wieczorem, 19% pytanym udzieliło odpowiedzi, że popołudniu, a tylko 7% że dysponują czasem wolnym rano. Związane jest to z faktem, że są to studenci, którzy oprócz zajęć na uczelni, często popołudniami podejmują dorywczą pracę. Z reguły najwięcej obowiązków przypada na godziny poranne i popołudniowe, jeśli uda nam się wygospodarować choć trochę czasu dla siebie, to są zazwyczaj godziny wieczorne.

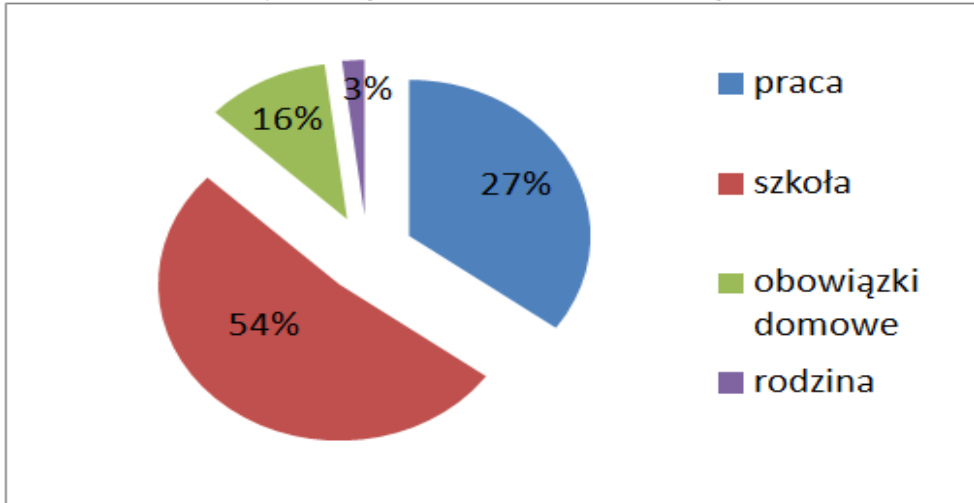
Wyk. 10. Przeciętny budżet czasu w dni powszednie



Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Z powyższych danych wynika, że prawie 40% czasu ankietowani spędzają w szkole, 21,83% w pracy, 15,03% zajmują im zajęcia dodatkowe, a pozostałe 23,07% pozostaje do ich własnej dyspozycji. Nie ma dużej rozbieżności pomiędzy czasem wolnym, a pracą, ponieważ studenci dobrowolnie rezygnują z czasu wolnego na rzecz pracy zarobkowej.

Wyk. 11. Ograniczenia ilości czasu wolnego



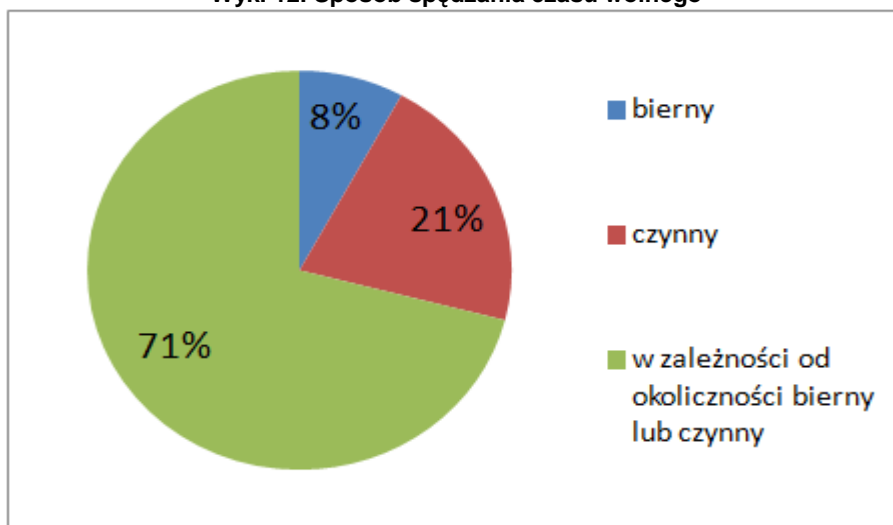
Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Pytając ankietowanych co ogranicza ich ilość czasu wolnego, aż 54% udzieliło odpowiedzi, że jest to szkoła, następny ogranicznik stanowi praca (27%). 16% ankietowanych stwierdziło, że są to obowiązki domowe. Niski udział procentowy w tym wypadku można uzasadnić faktem, iż młodzi ludzie nie będąc pod kontrolą rodziców samodzielnie decydują o tym, kiedy wypełnią obowiązki związane z prowadzeniem domu. Logicznym jest fakt, że największy udział procentowy przypadł szkole, gdyż badanie zostało przeprowadzone wśród studentów. Tylko 3% badanych zadeklarowało, że rodzina ogranicza ich czas wolny. Z reguły studenci, aby kontynuować naukę po szkole średniej wyjeżdżają do większych miast i przez to mają słabszy kontakt z najbliższymi.

Sposoby spędzania czasu wolnego przez studentów

To właśnie od naszych potrzeb i aspiracji uzależniony jest wybór formy spędzania czasu wolnego. Rozwój techniki, globalizacji przyczynia się często do niewłaściwego gospodarowania czasem wolnym. Człowiek często ulegając własnym słabości, dobrowolnie rezygnuje z aktywności fizycznej. Przy dobrym planowaniu i odrobinie chęci można ten czas wykorzystać pożytecznie.

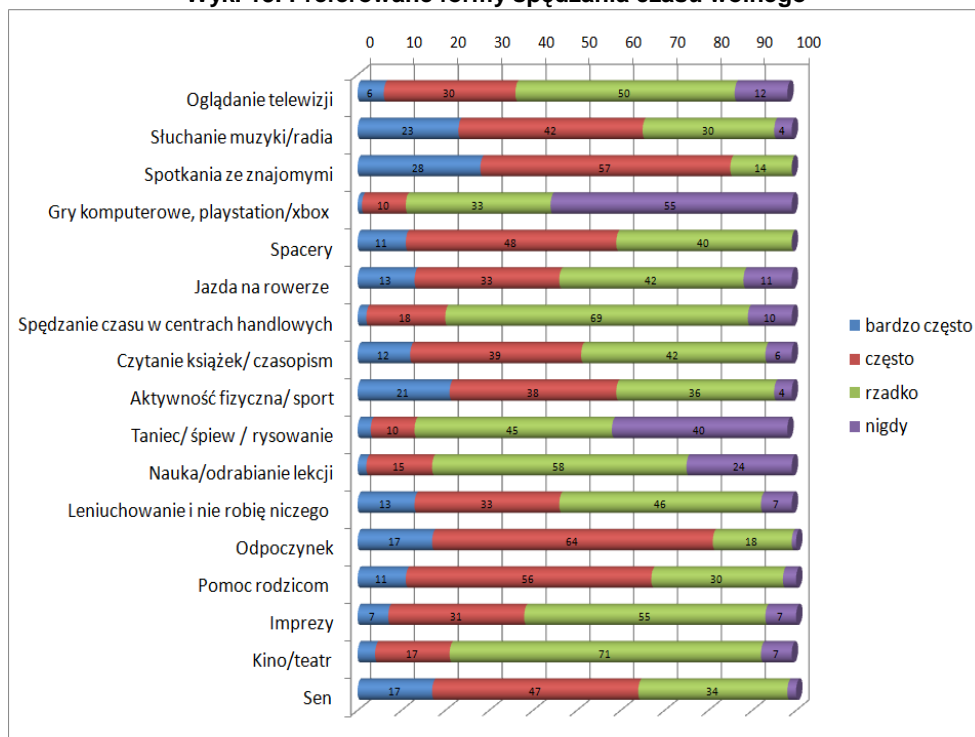
Wyk. 12. Sposób spędzania czasu wolnego



Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Rozpatrując kwestie spędzania czasu wolnego, aż 71% respondentów deklaruje, że w zależności od okoliczności spędza czas wolny biernie lub czynnie. Współczesność daje dużą możliwość wyboru form spędzania czasu wolnego, z jednej strony nowoczesne technologie zachęcają nas do lenistwa i biernego wypoczynku, a z drugiej wszechobecny trend i moda bycia szczupłym i wysportowanym zachęca nas do podjęcia jakiejś formy aktywności fizycznej. 21% badanych udzieliło odpowiedzi, że czas wolny spędza tylko i wyłącznie w sposób czynny, a tylko 8% w bierny.

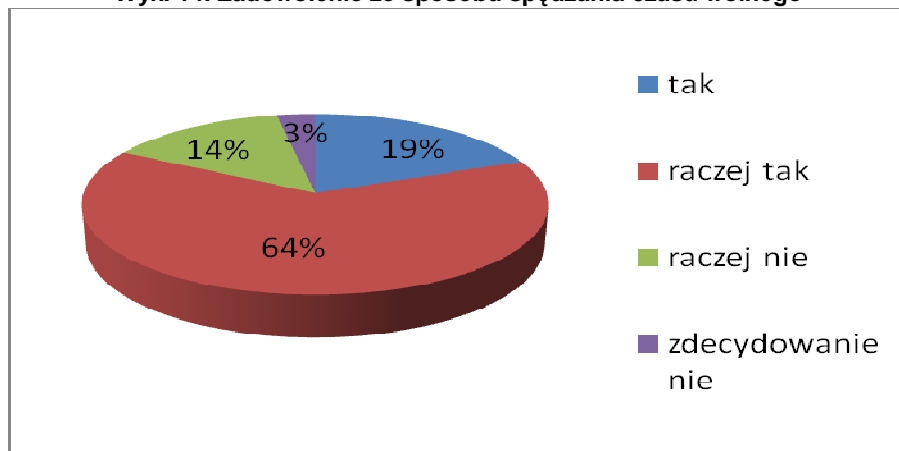
Kiedy przyjrzymy się ankietowanym pod kątem najczęściej wybieranej przez nich formy spędzania czasu wolnego, najczęściej wybieraną odpowiedzią były spotkania ze znajomymi (28%). Badani często wybierają odpoczynek (64%), pomoc rodzicom (56%), spacer (48%), sen (47%), słuchanie muzyki (42%). Rzadko lub prawie nigdy decydują się na kino lub teatr (71%), spędzanie czasu w centrach handlowych (69%), oglądanie telewizji (50%), gry komputerowe (55%). Najczęściej wybierane formy czasu wolnego to te, które nie wymagają nakładu finansowego.

Wyk. 13. Preferowane formy spędzania czasu wolnego

Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Preferencje dotyczące spędzania czasu wolnego

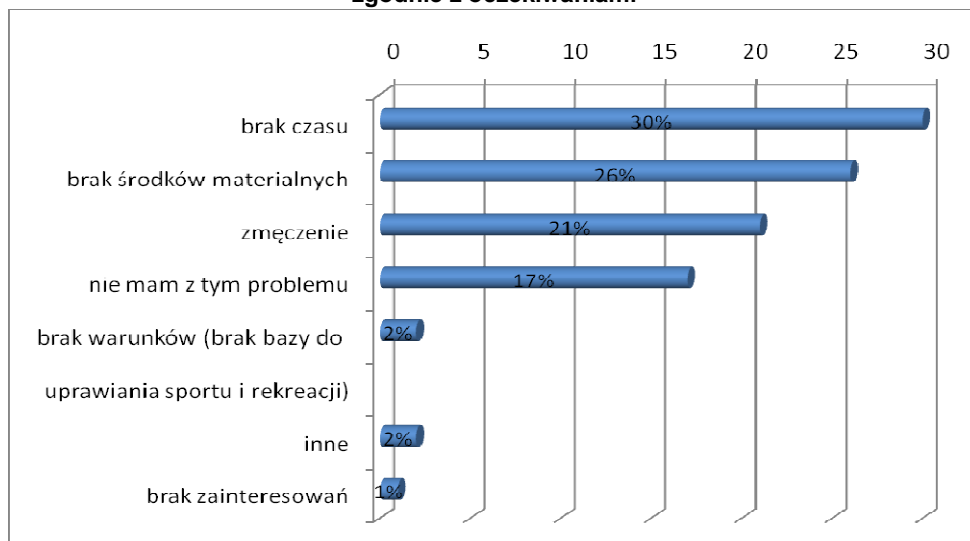
Różnice powiązane ze sposobem spędzania czasu wolnego wynikają nie tylko z indywidualnych preferencji jednostki, ale także z dostępności urządzeń, atrakcyjności oferowanych usług, organizacji czasu nauki i pracy, oraz z trendami.

Wyk. 14. Zadowolenie ze sposobu spędzania czasu wolnego

Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

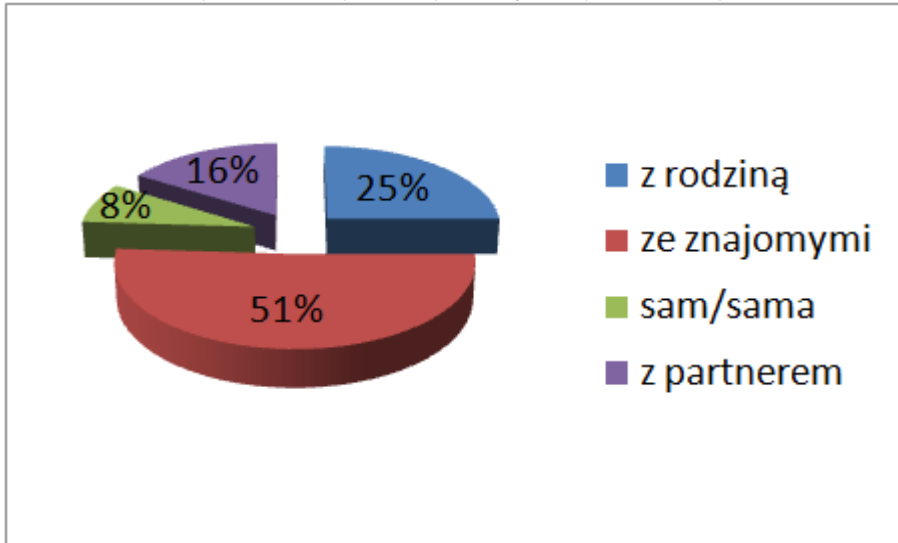
Pytając ankietowanych o to, czy są zadowoleni ze sposobu w jaki spędzają czas wolny 64% badanych odpowiedziało, że raczej tak. 19% deklaruje, że zdecydowanie tak, 14%, że raczej nie, a 3% zdecydowanie nie. Zdecydowana większość ocenia pozytywnie swój sposób spędzania czasu wolnego. Dzieje się tak dlatego, gdyż jest to czas przeznaczany głównie na nasze przyjemności, rozwijanie zainteresowań czy leniuchowanie. Sami decydujemy o tym, w jaki sposób go wykorzystamy.

Wyk. 15. Przyczyny, które nie pozwalają na spędzanie czasu wolnego zgodnie z oczekiwaniami



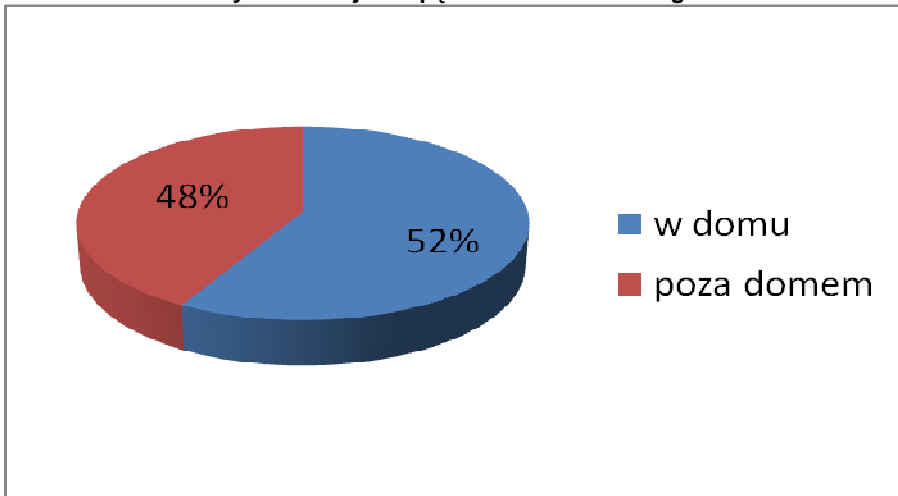
Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Z powyższych danych wynika, że brak czasu (30%) stanowi główną barierę spędzania czasu wolnego zgodnie z wymogami. Kolejną przeszkodą stanowią bariery finansowe (26%), zmęczenie (21%). Tylko dla 2% badanych problem stanowi brak odpowiednich warunków, na które składa się baza do uprawiania sportu i rekreacji. Aż 17% ankietowanych nie ma z tym żadnego problemu. W dzisiejszych czasach mamy dużo lepsze udogodnienia, a i tak ciągle nie wystarcza nam czasu. Potoczne określenie "braku czasu" w dobie XXI wieku stosowane jest zamiennie z określeniem szybkiego tempa życia. Ludzie żyją pod presją i ciągłym stresem, nieustannie za czymś goniąc.

Wyk. 16. Osoby, z którymi spędzamy czas wolny

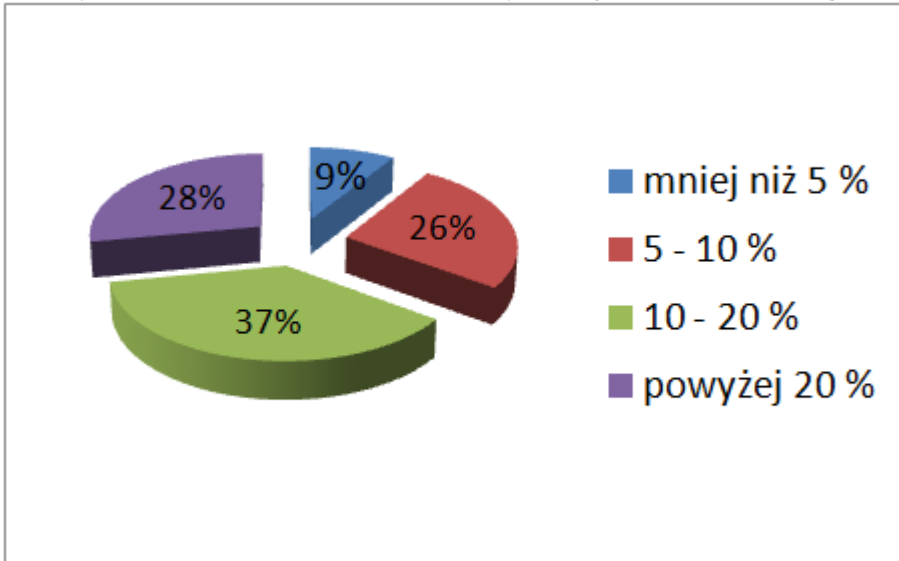
Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Zadając pytanie o to z kim badana grupa spędza najchętniej czas wolny, aż 51% udzieliło odpowiedzi, że są to znajomi. Jedna czwarta wybiera rodzinę, 16% swojego partnera, a tylko 8% spędza ten czas samotnie.

Wyk. 17. Miejsce spędzania czasu wolnego

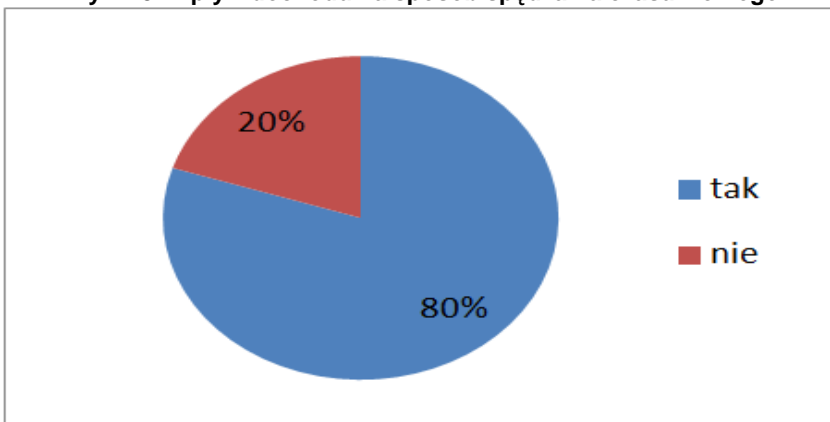
Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Z powyższych danych wynika, że 52% respondentów zadeklarowało, że woli spędzać czas wolny w domu, a pozostałe 48% poza domem. Nie ma dużej rozbieżności pomiędzy otrzymanymi wynikami.

Wyk. 18. Procent dochodu przeznaczany na spędzanie czasu wolnego

Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

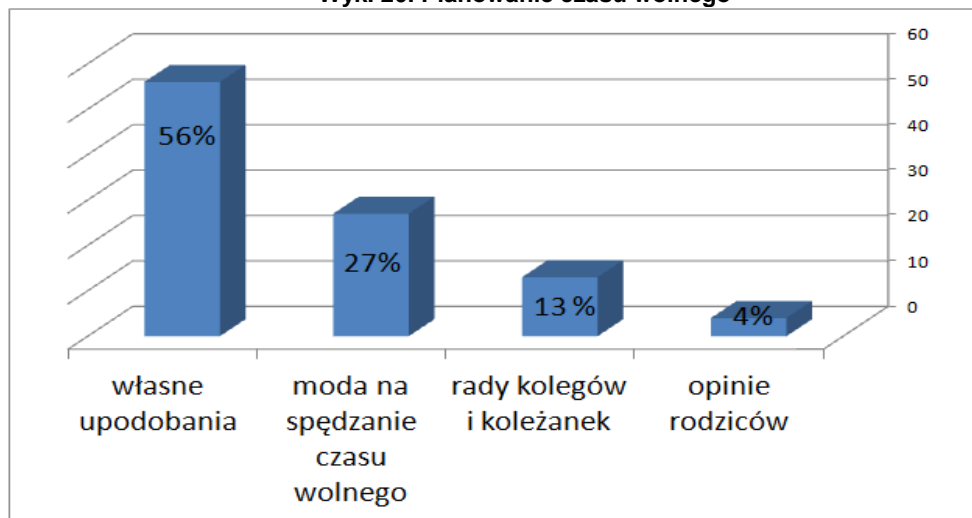
Prosząc respondentów o ustosunkowanie się do pytania dotyczącego kwoty, jaką przeznaczają na spędzanie czasu wolnego, najwięcej badanych (37%) deklaruje, że jest to dochód w przedziale od 10 do 20%. Związane jest to z faktem, że badaną grupę stanowią studenci, którzy nadwyżkę pieniędzy przeznaczają na rozrywkę, gdyż nie mają zobowiązań względem rodziny czy prowadzenia domu. 28% ankietowanych uważa, że przeznaczają na czas wolny powyżej 20% swoich zarobków, nie wiele mniej badanych (26%) udzieliło odpowiedzi, że tylko od 5 do 10%. Tylko 9% pytanym wydaje 5% dochodów na różne formy spędzania czasu wolnego.

Wyk. 19. Wpływ dochodu na sposób spędzania czasu wolnego

Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Zadając pytanie ankietowanym o to, czy pieniądze mają wpływ na spędzanie czasu wolnego, aż 80% badanych zgadza się z tym stwierdzeniem, a pozostałe 20% zaprzecza temu. Pieniądze odgrywają dużą rolę w każdej dziedzinie życia.

Wyk. 20. Planowanie czasu wolnego



Źródło: opracowane na podstawie badań własnych

Prosząc respondentów o wskazanie najważniejszego aspektu, który brany jest pod uwagę podczas planowania formy spędzania czasu wolnego, ponad połowa ankietowanych udzieliła odpowiedzi, że kierują własnymi upodobaniami. 27% sugeruje się obowiązującymi trendami oraz modą na spędzanie czasu wolnego. 13% zasięga rady znajomych, a tylko 4% pytanych liczy się z opinią rodziców.

Podsumowanie

Badania ukazały, że studenci planując swój wolny czas najczęściej biorą pod uwagę własne upodobania.

Studenci stosunkowo często spędzają czas wolny w sposób bierny. Najczęściej wybierają wtedy sen, odpoczynek oraz słuchanie muzyki. Mimo wszystko deklarują jednak, że bardziej preferują czynny sposób spędzania czasu wolnego. Jedni potrzebują pograć w piłkę, innym nie pozwala na to zdrowie, wybierają zatem książkę bądź innego rodzaju działania społeczne. Niezwykle istotnym jest, aby wiedzieć jak umiejętnie wykorzystać wszelkie okoliczności, by nasz czas wolny, którego paradoksalnie mamy coraz mniej, nie był czasem straconym. Ocenę tego, czy nasz czas jest czasem straconym czy nie zostawić należy zawsze samemu zainteresowanemu. Wiemy doskonale, że różni są ludzie i różne ich potrzeby. Ważne, by każdy człowiek miał szansę czuć się spełniony, bo to warunkuje nasze poczucie szczęścia w życiu.

W dzisiejszych czasach czas wolny jest towarem deficytowym. Problemem staje się również kwestia jak spędzić czas wolny, jak rozumnie wybrać propozycje jego spędzenia. Człowiek tak planuje swoje życie i prace, by mieć tego czasu wolnego jak najwięcej, niestety bardzo często nieumiejętność organizacji

codzienności, brak inwencji osobistej sprawia, że poza pracą zawodową i podstawowymi obowiązkami czasu wolnego pozostaje nam niewiele.

W dobie popularności portali społecznościowych bardzo duże znaczenie ma dla nas opinia innych na temat tego jak spędzamy czas wolny, dlatego zdarza się że wybieramy takie formy spędzania wolnego czasu jakie zaimponują naszym znajomym.

Paradoksem współczesności jest to, że skraca się czas pracy a udoskonalenia naszego życia za sprawą nowoczesnej technologii dają więcej chwil dla własnej dyspozycji. Synchronicznie jednak tempo życia i pojawiające się w człowieku coraz to nowe potrzeby wymuszające pozostanie w ciągłej aktywności, faktycznie redukuje czas wolny.¹⁷

Człowiek nie powinien ulegać ślepych popędów i poddawać się manipulacjom ze strony otoczenia. Powinien wiedzieć co chce robić i do jakiego celu dąży w sposób rozumny kształtując swoją własną egzystencję.¹⁸

Literatura:

Literature:

- Golomb E., *Die Freizeit*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, Freiburg-Basel-Wien 1969, str. 401.
- Kiełbasiewicz-Drozdowska I., Marcinkowski M., Siwiński W., *Aktywność rekreacyjna, sportowa i turystyczna w różnych środowiskach społeczno-zawodowych. Diagnoza i propozycja rozwiązań*, Wyższa Szkoła Oficerska im. Stefana Czarnieckiego, Poznań 2000, str. 43, 44, 108.
- Siwiński W., Tauber R.D., Mucha-Szajek E., *Czas wolny, Rekreacja, Turystyka, Hotelarstwo, Żywnienie (Wyniki badań naukowych)*. Wydawnictwo Wyższa Szkoła Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu, Poznań 2003, str. 79 - 85, 211.
- Suprewicz J., *Socjologia Turystyki*, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej w Lublinie, Lublin 2005, str. 68 - 70.
- Suprewicz J., *Socjologia Turystyki*, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej w Lublinie, Lublin 2005, str. 68.
- Wujek T., *Praca domowa i czynny wypoczynek ucznia*, PZWS, Warszawa 1969, str. 13, 36.

Spis stron internetowych

<http://www.edukacja.edux.pl/p-21447-formy-spedzania-czasu-wolnego-przez-mlodziez.php>, z dnia 01.05.2016

<http://www.pastoralna.pl/files/205%20Etyczne%20problemy%20zwiazane%20z%20czasem%20wolnym.pdf>, dostępne 10.04.2016r.

¹⁷ <http://www.pastoralna.pl/files/205%20Etyczne%20problemy%20zwiazane%20z%20czasem%20wolnym.pdf>, dostępne 10.04.2016r.

¹⁸ Golomb E., *Die Freizeit*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, Freiburg-Basel-Wien 1969, str. 401.

Sposoby spędzania czasu wolnego przez studentów miasta Poznań

Streszczenie

W niniejszym opracowaniu starano się spojrzeć szeroko i wielopłaszczyznowo na zagadnienia związane z czasem wolnym wśród studentów, na których skupiają się owe rozważania. W ich życiu zazwyczaj dzieje się wiele, czy jednak w związku z tym mają oni deficyt czasu wolnego? Czy wprost przeciwnie - potrafią wygospodarować tyle, by zaspokoić potrzeby społeczne i emocjonalne? Dlatego celem poniższego opracowania jest znalezienie odpowiedzi na owe pytania a także ukazanie z w jaki sposób badana grupa spędza czas wolny oraz jakie formy aktywności wolno-czasowych preferuje najbardziej.

Ways of spending free time by students of Poznań

Summary

In the present work we tried to look widely and at various levels at the questions associated with leisure activities among the students who are the subject of these considerations. As a rule, a lot happens in their life, but in this regard, do they have lack of free time? Or on the contrary – do they have enough time to meet social and emotional needs? Therefore, the aim of this work is to answer these questions and show how the studied group spends their free time, and what forms of slow-time activities they prefer.

Małgorzata PACZYŃSKA-JĘDRYCKA
Michał TARNOWSKI
 Uniwersytet Szczeciński
 Wydział Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia

WYBRANE ASPEKTY BEZPIECZEŃSTWA W KONTEKŚCIE KĄPIELI SŁONECZNYCH

Selected aspects of security in the context of sunbathing

Wstęp

Potrzeba wypoczynku wydaje się konieczna z punktu widzenia procesów fizjologicznych człowieka. Analizując statystyki wyjazdów turystycznych Polaków w ostatnich latach, wciąż duża ilość społeczeństwa spędza swój urlop nad morzem, w górach, nad jeziorami, zarówno w Polsce, jak i za granicą. K. Janczak i K. Patelak w swoich badaniach, wykazali, że dla co najmniej połowy Polaków biorących udział w długookresowych (ponad 5 dni) wyjazdach krajowych i zagranicznych w 2013 roku celem tych podróży była turystyka i wypoczynek (tabela 1)¹.

Tabela 1

Cele długookresowych wyjazdów krajowych i zagranicznych Polaków w 2013 r. (w %)

Cele	Wyjazdy krajowe	Wyjazdy zagraniczne
Turystyczno-wypoczynkowy	55	50
Odwiedziny u krewnych, znajomych	23	20
Służbowy	16	26,5
Zdrowotny	4	0,5
Szkoleniowy	-	0,5
Religijny	-	0,5
Inny	2	2

Źródło: Janczak K., Patelak K.: Uczestnictwo Polaków w wyjazdach turystycznych w 2013 roku. ActivGroup, MSiT, Łódź 2014, s. 18, 45.

Zarówno podróże krajowe, jak i zagraniczne odbywają się do miejsc atrakcyjnych turystycznie. Są to głównie miasta, góry i tereny nadmorskie.

¹ Janczak K., Patelak K.: Uczestnictwo Polaków w wyjazdach turystycznych w 2013 roku. ActivGroup, MSiT, Łódź 2014: https://d1dmfej9n5lgmh.cloudfront.net/msport/article_attachments/attachments/61074/original/Uczestnicstwo_Polak%C3%B3w_w_wyjazdach_turystycznych_w_2013_roku.pdf?1407223970, 9.03.2015 r. Również inne badania potwierdzają ten trend. Wypoczynek jest głównym celem wyjazdów pracowników administracyjnych wybranych uczelni wyższych województwa zachodniopomorskiego (Paczyńska-Jędrycka M., Eider P., Eider J.: Foreign tourist activity and the need for recreation/rest of administrative staff from selected universities (as exemplified by West Pomeranian voivodship). *Centr Eur J Sport Sci Med.* 2014; 7 (3): 55-64).

W odniesieniu do podróży zagranicznych w pierwszej dekadzie plasują się m.in. takie państwa jak: Włochy, Francja, Hiszpania, Chorwacja czy też Grecja², czyli miejsca, w których można korzystać zarówno z wypoczynku w formie biernej (np. kąpiele słoneczne), jak i aktywnej (np. uprawiać sporty zimowe). W obu formach aspekt bezpieczeństwa odgrywa tu istotną rolę. Jakkolwiek dla przedstawicieli kultury fizycznej najbardziej pożądanym sposobem spędzania czasu podczas wyjazdów jest wypoczynek aktywny i zagadnienia z nim związane leżą głównie w obrębie ich zainteresowań. Nie należy jednak zapominać, iż zachowania prozdrowotne jak najbardziej obejmują również przestrzeganie właściwych zasad podczas wypoczynku, w którym aktywność fizyczna nie odgrywa głównej roli. Dlatego autorzy uważają, iż zarówno podczas wyjazdów letnich, jak i zimowych (zwłaszcza do rejonów charakteryzujących się wysokim nasłonecznieniem) należy uwzględnić zasady bezpiecznego opalania się, zarówno celowego (gdzie ekspozycja na słońce jest świadoma), jak i nieświadomego (m.in. opalanie w ruchu, kiedy jednostka nie wystawia się na działanie promieni słonecznych celowo i w pełni świadomie).

Zażywanie kąpiele słonecznych jest jedną z powszechnych form wypoczynku. Tym bardziej należy się do niego w odpowiedni sposób przygotować, uwzględniając zarówno miejsce wyjazdu i porę roku. Istotnym elementem każdej podróży jest bowiem aspekt bezpieczeństwa. S. Jarmoszko zwraca uwagę, iż „podróż turystyczna nie zaczyna się wraz z wyjściem z domu i udaniem się do środka lokomocji. To rozciągnięty w czasie proces planowania, przygotowań, realizacji, powrotu do codzienności (...)”³. Zdaniem autorów planowanie podróży z uwzględnieniem aspektów dotyczących bezpiecznego wypoczynku podczas wyjazdów, jak najbardziej leży w obrębie edukacji zdrowotnej.

Organizatorzy turystyki zamieszczają w swoich katalogach informacje dotyczące m.in. klimatu⁴, w którym znajduje się dany kurort. Już ta informacja może posłużyć potencjalnemu turyście w lepszym przygotowaniu się do wyjazdu. Tym bardziej należy zwrócić uwagę na te informacje w przypadku wypoczynku dzieci i młodzieży, gdzie odpowiedzialność za właściwe zachowania dzieci podczas wyjazdu spoczywa na rodzicach (dzieci i młodzież z natury skłonne są lekceważyć aspekty związane z bezpieczeństwem). Rodzice wysyłając dziecko na obóz np. do Włoch czy do Hiszpanii winni wyposażyć dziecko w odpowiednie kremy z filtrem, nakrycie głowy oraz okulary przeciwsłoneczne. Jak wynika z obserwacji własnej autorów, nawet te, podstawowe przeciwieństwa zalecenia, bywają nieprzestrzegane. Zdarza się, że młodzież nie jest odpowiednio przygotowana, co w konsekwencji stanowi problem dla kadry opiekuńczo-wychowawczej, która w tym czasie odpowiada za życie i zdrowie swoich podopiecznych.

Edukacja zdrowotna społeczeństwa w zakresie kąpiele słonecznych

Edukacja zdrowotna i wdrażanie do bezpiecznych zachowań podczas uprawiania turystyki, to proces długofalowy, trwający przez całe życie. Mimo, że

² Janczak K., Patelak K.: Uczestnictwo..., *op. cit.*

³ Jarmoszko S.: Uniwersalne segmenty bezpieczeństwa turysty masowego. W: Dziemianko Z., Kusztalak A.: Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła-Turystyka-Rekreacja. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań 2013, s. 267.

⁴ Zob: Ustawa o usługach turystycznych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 1997 Nr 133 poz. 884) wraz z jej późniejszymi zmianami.

proces edukacji zdrowotnej w tym zakresie trwa od dzieciństwa, dla nauczyciela istotne jest szczególnie kształtowanie i wychowywanie dziecka od momentu, w którym styka się ono z systemem oświaty. Od tego momentu do niego należy również propagowanie idei zdrowego i bezpiecznego korzystania z dobrodziejstw natury.

Kąpiele słoneczne wg K. Błażejczyka definiowane są jako „przebywanie w bezruchu w miejscach nasłonecznionych w lekkiej lub bardzo lekkiej odzieży”⁵. Z jednej strony mają one pozytywny wpływ na zdrowie człowieka (m.in. związane są z produkcją witaminy D), z drugiej zaś brak umiejętności korzystania z promieni słonecznych może mieć negatywne i groźne skutki dla zdrowia, a nawet życia. Stąd też konieczne wydaje się w dzisiejszych czasach promowanie zasady optymalnego opalania się, a te zależą m.in. od indywidualnych cech morfologicznych jednostki. Konieczna jest zatem edukacja zdrowotna w tym zakresie. Według B. Woynarowskiej „edukacja do bezpieczeństwa jest elementem edukacji zdrowotnej (...). (...) jest to proces, w którym ludzie uczą się, jak zachować bezpieczeństwo własne i innych ludzi oraz jak postępować w przypadku doznania urazu przez siebie i innych”⁶. Zatem jednostka znając swój organizm, korzystając z doradztwa wykwalifikowanego personelu medycznego, winna dostosować ekspozycję na słońce w stosunku do swoich potrzeb i możliwości.

Świadomość społeczna nt. konsekwencji niewłaściwego opalania się i idących za tym konsekwencji, m.in. nowotworów skóry jest wciąż na niskim poziomie⁷. Dlatego też „W celu upowszechniania wiedzy o nowotworach skóry w 2013 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło współpracę z Akademią Czerniaka - sekcją naukową Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej”⁸. Temat ten jest więc okazją do wdrażania go przez wychowawców, propagatorów zdrowia wśród dzieci i młodzieży, a zwłaszcza nauczycieli (w tym: wychowania fizycznego).

Odnosząc się do definicji kultury fizycznej wg M. Demela: „kultura fizyczna to wyraz określonej postawy wobec własnego ciała, świadoma i aktywna troska o swój rozwój, sprawność i zdrowie, to umiejętność organizowania i spędzania czasu z największym pożytkiem dla zdrowia fizycznego i psychicznego”⁹, można zadać pytanie czy kąpiel słoneczna przynależy do kultury fizycznej? Z jednej strony można ją traktować jako bierną formę spędzania czasu wolnego. Może jednak być nieodłącznym elementem wędrówek górskich, jazdy na nartach czy spacerów brzegiem morza. W obu przypadkach jednak powinna ona być prowadzona z rozwagą, a edukatorzy w ramach edukacji przyrodniczej i zajęć wychowania fizycznego winni zwracać na to szczególną uwagę. Dziecko wynoszące ze szkoły określoną wiedzę, o ile zinterioryzuje właściwe postawy prozdrowotne, będzie też posługiwać się nią w swoim dorosłym życiu. Można więc stwierdzić, że szkoła staje

⁵ Błażejczyk K.: Bioklimatyczne uwarunkowania rekreacji i turystyki w Polsce. PAN, IGIPIZ, Warszawa 2004, s. 38.

⁶ Woynarowska B.: Bezpieczeństwo – zapobieganie urazom. W: Woynarowska B.: Edukacja zdrowotna. Podręcznik akademicki. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 334.

⁷ Czerniak: próba szerszego spojrzenia. Akademia Czerniaka: <http://www.akademiaczerniaka.pl/dla-lekarzy/materialy-do-pobrania/czerniak-proba-szerszego-spojrzzenia/>, stan z dnia 23.03.2015 r.

⁸ Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej - z upoważnienia ministra - na interpelację nr 24960 w sprawie programu edukacyjnego podnoszącego świadomość szkodliwości korzystania z solarium <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=626A9C97>, stan z dnia 23.03.2015 r.

⁹ Demel M., Skład A.: Teoria wychowania fizycznego. PWN, Warszawa 1976, s. 13-14.

się współodpowiedzialna za życie i zdrowie człowieka. Jednak edukacja formalna musi być wspierana także przez formy pozaszkolne, m.in. kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży. Na bezpieczną ich organizację zwraca uwagę zarówno Ministerstwo Edukacji Narodowej¹⁰, jak i literatura przedmiotu¹¹.

W odniesieniu do szeroko rozumianej turystyki i rekreacji, za dbałość o zdrowie odpowiedzialni są także organizatorzy turystyki. Dlatego konieczne informacje (w tym o klimacie i programie imprezy turystycznej) dostarczają turyście zarówno przed wyjazdem w formie folderów czy ulotek, jak i w trakcie pobytu, gdzie ich reprezentanci (piloci, rezydenci) przekazują bezpośrednio tę wiedzę turystom¹².

Kąpiele słoneczne i ich oddziaływanie na jednostkę – zasady bezpiecznej kąpieli słonecznej

W okresie jesienno-zimowym człowiek często z utęsknieniem czeka na wiosnę. Wynika to z m.in. faktu, że dzień staje się dłuższy, dłużej świeci słońce, jest cieplej. Słońce wytwarza energię, która jest niezbędna do życia. Roślinom do procesu fotosyntezy¹³, człowiekowi – do lepszego funkcjonowania. Promienie słoneczne mają jednak zarówno pozytywny, jak i negatywny wpływ na człowieka. Z jednej strony jest to: produkcja witaminy D, która zapobiega krzywicy i wzmacnia kości^{14,15}. W. Osiński zwraca także uwagę, iż niedobory witaminy D przyczyniają się do powstawania wad postawy. Dlatego w okresie niemowlęcym, dziecko powinno korzystać z naturalnych promieni słonecznych. Według tego autora promieniowanie słoneczne wspomaga także przemianę materii, wzrost czerwonych krwinek i hemoglobiny, pobudza niektóre hormony (np. tarczycę) oraz obniża ciśnienie krwi u osób, które cierpią na nadciśnienie¹⁶. Energia słoneczna zdecydowanie wpływa także na poprawę nastroju. Kąpiele słoneczne mogą być zatem stosowane jako środek pomocniczy w leczeniu depresji¹⁷. Nieumiejętne korzystanie z nich niesie za sobą także negatywne skutki, począwszy od zmian skórnych w postaci chociażby oparzeń słonecznych, a skończywszy na nowotworach, w tym także, złośliwych (np. czerniak)¹⁸. Przyczyniać się może również do udaru słonecznego. Stąd też podczas korzystania z kąpieli słonecznych konieczne jest zwrócenie uwagi na:

¹⁰ http://wypoczynek.men.gov.pl/images/stories/poradnik_bezpiecznego_wypoczynku.pdf, stan z dnia 17.03.2015 r.

¹¹ Paczyńska-Jędrycka M., Eider P., Łubkowska W.: Bezpieczne kolonie i obozy młodzieżowe. W: Dziemiątko Z., Kusztelak A.: Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła-Turystyka-Rekreacja. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań 2013, s. 315-324.

¹² Paczyńska-Jędrycka M.: Wychowawcza rola biur podróży w zakresie turystyki i rekreacji. W: Eider J. (red.): Turystyka i rekreacja w teorii i praktyce. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2014, s. 39.

¹³ Mackenzie A., Ball S. Andy, Virdee S. R.: Krótkie wykłady. Ekologia. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 64-66.

¹⁴ Krajewska-Kułać E., Kowalewska B., Wróblewska K., Chilińska J., Gołębiwska A., Sobocińska A.: Postawy studentów wobec korzystania z solarium i kąpieli słonecznych. W: Problemy Pielęgniarstwa 2011; 19 (3), s. 325.

¹⁵ Osiński W.: Zarys teorii wychowania fizycznego. AWF, Poznań 2002, s. 125.

¹⁶ *Ibidem*, s. 124, 140.

¹⁷ Pałac B.: Depresja jest chorobą. W: medMagazyn. Zdrowie, profilaktyka, edukacja; 10/2013-11/2013 (05), s. 20.

¹⁸ Woźniak-Holecka J., Holecki T., Rokicka U.: Sztuczne źródła promieniowania słonecznego jako czynnik ryzyka nowotworów skóry. W: Ann.Acad.Med.Siles. 2009, 63, 6, 75-80.

- „natężenie promieniowania słonecznego,
- czas ekspozycji ciała na promieniowanie,
- wrażliwość skóry na działanie promieniowania”¹⁹.

Natężenie promieniowania słonecznego jest różne i zależy przede wszystkim od położenia geograficznego. W zależności zatem od klimatu i od pór roku jest ono różne. Im dalsze jest położenie od równika, tym promieniowanie słoneczne jest słabsze. Zwrócić jednak należy uwagę na zachmurzenie, przez które także przechodzą promienie słoneczne i należy się przed nimi odpowiednio zabezpieczyć. Cienkie i jasne chmury, w przeciwieństwie do grubych i warstwowych, w małym stopniu osłabiają promieniowanie²⁰. Takie zachmurzenie może się okazać złudną ochroną i spowodować, że jednostka nie przygotowuje się odpowiednio do zabezpieczenia przed negatywnym wpływem promieniowania. Jego natężenie silniejsze jest w górach. Promieniowanie słoneczne na terenach zaśnieżonych, czy w środowisku wodnym również jest silniejsze, niż np. w centrum miasta. Wynika to z faktu, że promienie słoneczne odbijają się od podłoża, jakim jest woda, czy śnieg oddziaływają na ciało zarówno od góry, jak i od dołu²¹.

Odpowiedni czas ekspozycji ciała na promieniowanie zależy więc od miejsca, w którym ma miejsce kąpiel słoneczna, pory dnia, ale także wrażliwości skóry, czyli rodzaju fototypu. Wyróżnia się sześć fototypów (tabela 2).

Tabela 2

Fototypy skóry

Fototyp	Kolor skóry	Kolor włosów	Kolor oczu	Skłonność do oparzeń
I	Jasny	Rude, jasne	Niebieskie	Bardzo duża (nawet po krótkiej ekspozycji na słońce)
II	Jasny	Jasne, brązowe	Niebieskie, szare	Duża (należy zachować dużą ostrożność podczas opalania)
III	Jasny, jasnobrązowy	Ciemne	Ciemne	Tak, po dłuższej kąpeli słonecznej
IV	Ciemnobrązowa	Ciemne	Ciemne	Niewielka
V	Arabowie, Indianie			Nie istnieje
VI	Czarny			Nie istnieje

Źródło: opracowano na podstawie: Pawelec E.: Skóra w pięknym wydaniu. W: medMagazyn. Zdrowie, profilaktyka, edukacja; 07/2013-09/2013 (04): 8-9., Szymański K.: Bezpieczna turystyka i rekreacja, AWF Poznań 2009, s. 64.

Osoby o fototypie skóry I i II nie powinny w zasadzie poddawać się kąpielom słonecznym. Są one najbardziej narażone na oparzenia oraz inne zmiany skórne. Osoby o fototypie III narażone są na oparzenia po dłuższej ekspozycji na promienie słoneczne. Fototyp IV zdecydowanie najrzadziej odnosi takie obrażenia.

¹⁹ Bogucki J., Tyczka S., Dąbrowska A.: Zespoły bodźców biometeorologicznych. W: Bogucki J. (red. nauk): Biometeorologia turystyki i rekreacji. AWF, Poznań 1999, s. 199.

²⁰ *Ibidem*, s. 194-250.

²¹ Szymański K.: Bezpieczna turystyka i rekreacja. AWF Poznań 2009, s. 63.

U osób o fototypie V i VI nie istnieje zagrożenie oparzeniami. Wszystkie fototypy jednak narażone są na nowotwory skóry, dlatego też winny stosować kremy z odpowiednimi filtrami ochronnymi zarówno przeciw UVA, jak i UVB. Mimo tego, że wiele kremów jest wodoodpornych, należy powtarzać smarowanie się nimi, gdyż zarówno kąpiele wodne, a z drugiej wydalaną przez nas pot osłabia ich działanie. Wysokość filtra ochronnego dostosowana musi być zarówno do karnacji, miejsca i czasu opalania się. Po kąpeli słonecznej należy także nawilżyć skórę odpowiednimi preparatami²².

Do właściwego korzystania z kąpeli słonecznych należy także stopniowe zwiększanie czasu ekspozycji na słońce. W. Staniewska-Zątek proponuje, aby osoby o jasnej karnacji zaczęły opalać się stopniowo, dochodząc maksymalnie do 37, a o ciemnej 42 minut, przy czym przy każdej kolejnej kąpeli, czas ten można wydłużać maksymalnie o 5 minut. Maksymalny czas opalania, wg tej samej autorki, może wynosić 2 godziny²³. K. Korzeniewski z kolei zwraca uwagę, że „pierwszego dnia ekspozycja słoneczna nie powinna być dłuższa niż 20-30 minut”²⁴. Nie uwzględnia on przy tym rodzaju fototypu człowieka. Zmusza to do własnej oceny zażywania kąpeli słonecznej, uwzględniając dbałość o własne zdrowie.

Wybór najwłaściwszej pory dnia na kąpiel słoneczną uzależniony jest m.in. od szerokości geograficznej miejsca, w którym przebywamy. Im jesteśmy bliżej równika, tym krócej powinniśmy eksponować ciało na słońce, gdyż promienie słoneczne są tam silniejsze. W Polsce winno się unikać opalania się w godzinach 10-14²⁵, z kolei tam, gdzie promieniowanie jest silniejsze (strefa klimatu równikowego i zwrotnikowego) są to godziny 10-16. Czas ten należy także uwzględnić podczas planowania wycieczek krajoznawczych, czy też uprawiania aktywności fizycznej. Wówczas warto zadbać o luźne ubrania z naturalnych tkanin^{26,27}.

Odpowiednie nakrycie głowy w postaci kapelusza, chusty czy też czapki chroni nasz organizm przed udarem cieplnym. Należy jednak pamiętać, aby nakrycie było w kolorze jasnym, które odbije nam promienie słoneczne. Powinno być także wykonane z naturalnego materiału, a nie z syntetyków, które spowodują jeszcze większą potliwość w okolicy głowy.

Ochrona oczu przed słońcem powinna być stosowana w ciągu całego roku, zwłaszcza latem i zimą, a szczególnie podczas pobytu na zaśnieżonych terenach. Narząd wzroku jest wrażliwy na bodźce zewnętrzne, stąd też wymagana jest jego wysoka ochrona. Promieniowanie słoneczne może wywołać ból, pieczenie oka, stan zapalny, a nawet chwilową utratę wzroku²⁸. Na terenach wysokogórskich, gdzie promieniowanie jest silniejsze, może dojść do tzw. „ślepoty śnieżnej”, która „spowodowana jest pochłanianiem promieni UV przez powierzchniowe struktury

²² Pawelec E.: Skóra w pięknym wydaniu. W: medMagazyn. Zdrowie, profilaktyka, edukacja; 07/2013-09/2013 (04): 8-9

²³ Staniewska-Zątek W.: Środowisko a rekreacja. W: Kiełbasiewicz-Drozdowska I., Pluta B.: Teoria i metodyka rekreacji (zagadnienia podstawowe). AWF, Poznań 2001, s. 80.

²⁴ Korzeniewski K.: Medycyna w podróży. e-Pagina, Warszawa 2012, s. 47.

²⁵ Pawelec E.: Skóra..., *op. cit.*, s. 8.

²⁶ Wroczyńska A., Kuna A.: Podróże i zdrowie. Poradnik. Wydawnictwo Bezdroża, Kraków 2006.

²⁷ http://www.who.int/uv/sun_protection/en/, 9.03.2015 r.

²⁸ Świątek B.: Wspinaczka wysokogórska. W: medMagazyn. Zdrowie, profilaktyka, edukacja; 10/2013-11/2013 (05), s. 69.

narządu wzroku (powieki, spojówki, rogówkę)²⁹. Istotna jest także całościowa ochrona oczu, tak aby promienie słoneczne nie miały możliwości dotarcia go gałki ocznej³⁰

Jeśli zażywa się leki lub używa kosmetyków, przed rozpoczęciem opalania się należy przeczytać załączoną do nich ulotkę. Niektóre substancje zawarte w perfumach, wodach toaletowych, czy dezodorantach, mogą przyczynić się do przebarwień skóry. W przypadku leków, to niektóre ze względu na substancje w nich zawarte mogą wywoływać oparzenia skóry (do grupy tej należą m.in.: leki moczopędne, niektóre antybiotyki, niektóre leki hormonalne³¹). Ekspozycja ciała na promienie słoneczne przeciwwskazane jest również w przypadku zażywania niektórych ziół, a także leków przeciwgrzybiczych. Osoby cierpiące na grzybicę, nie powinny wystawiać się na promienie słoneczne, gdyż części ciała zmienione chorobowo nie zabarwią się. Po opalaniu pozostaną przebarwienia na skórze³².

Wraz ze wzrostem temperatury zewnętrznej wzrasta ilość wydzielanego potu³³. Podczas kąpieli słonecznej organizm traci dużo płynów, dlatego konieczne jest ich uzupełnianie. Szczególnie w przypadku klimatów równikowych i zwrotnikowych (zwłaszcza w pierwszych dniach aklimatyzacji), należy spożywać zdecydowanie więcej wody mineralnej, aniżeli w normalnych warunkach³⁴. Brak dbałości o wyrównywanie gospodarki wodno-elektrolitowej może nieść ze sobą poważne konsekwencje w postaci odwodnienia organizmu, co może doprowadzić nawet do śmierci jednostki. A. Wroczyńska i A. Kuna zwracają uwagę, że jednostka może indywidualnie przygotować sobie napój wyrównujący poziom elektrolitów „łącząc 6 płaskich łyżek cukru, 1 płaską łyżeczkę soli kuchennej i 1 litr bezpiecznej wody – butelkowanej albo przegotowanej”³⁵.

Podsumowując, do zasad bezpiecznych kąpieli słonecznych zalicza się^{36,37}:

- odpowiednią ochronę przed promieniowaniem UVA, UVB (kremy),
- stopniową adaptację organizmu do promieni słonecznych (stopniowe wydłużanie czasu opalania),
- unikanie słońca w określonych godzinach,
- ochronę głowy (kapelusz, chusta, czapka),
- odpowiednią ochronę oczu (okulary),

²⁹ Korzeniewski K.: Problemy zdrowotne w warunkach wysokogórskich. W: Pol. Merk. Lek., 2008, XXV, 146, 161, s. 164.

³⁰ *Ibidem*, s. 161-165.

³¹ Wroczyńska A., Kuna A.: Podróże..., *op. cit.*, s. 55.

³² Pośrednio zagadnieniem związanym z chorobami grzybiczymi jest także fakt, iż opalaniu często towarzyszą kąpiele wodne w basenach, w jeziorach i na akwenach otwartych. Należy zwrócić szczególną uwagę na odpowiednie osuszenie ciała po zażyciu kąpieli, a do sanitariatów wchodzić w obuwie, gdyż środowisko wodne, a w szczególności ogólnodostępne sanitariaty mogą stanowić także przyczynę zakażenia grzybiczego [Łubkowska W., Paczyńska-Jędrycka M.: Zasady bezpiecznego korzystania z pływalni w aspekcie ryzyka zdarzenia i szkodliwości. W: Dziemiątko Z., Stach W.: Bezpieczeństwo i prawa człowieka w badaniach młodych naukowców. Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań 2014, s. 221-233].

³³ Wroczyńska A., Kuna A.: Podróże..., *op. cit.*, s. 54.

³⁴ Korzeniewski K.: Medycyna w..., *op. cit.*, s. 46..

³⁵ Wroczyńska A., Kuna A.: Podróże..., *op. cit.*, s. 67.

³⁶ http://www.who.int/uv/sun_protection/en/, 9.03.2015 r.

³⁷ Łastowska-Moras E., Bugajska J.: Promieniowanie nadfioletowe – zasady zapobiegania negatywnym skutkom zdrowotnym. W: Bezpieczeństwo pracy 11/2008, s. 23.

- wiedzę nt. ograniczeń w ekspozycji na słońce wynikających z zażywanych leków czy też używanych kosmetyków
- odpowiednie nawadnianie organizmu.

Bezpieczne zażywanie kąpeli słonecznych wpływa na fizyczne i psychiczne zdrowie jednostki. Przestrzegając określonych zasad, turysta nie musi się obawiać negatywnych skutków promieniowania słonecznego. Dlatego wiedza na ten temat przekazywana jest studentom Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia wszystkich kierunków (Wychowanie Fizyczne, Turystyka i Rekreacja oraz Zdrowie Publiczne), jako niezbędna dla właściwego wypełniania przez nich przypisanej ich zawodom misji edukacji zdrowotnej. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że brak znajomości zasad zachowania bezpieczeństwa (również w omawianym w niniejszej pracy zakresie), naraża nauczycieli czy animatorów rekreacji ruchowej na odpowiedzialność karną, cywilną oraz moralną w przypadku narażenia zdrowia lub życia ich podopiecznych podczas sprawowania przez nich nadzoru w trakcie organizacji wycieczek lub wyjazdów turystycznych.

Podsumowanie

Niniejszy artykuł jest próbą ukazania roli edukacji do bezpieczeństwa w zakresie kąpeli słonecznych. Ma on na celu zwrócenie szczególnej uwagi rodziców, nauczycieli, wychowawców i propagatorów szeroko rozumianej kultury fizycznej (w tym turystyki i rekreacji) na istotę profilaktyki zdrowotnej w zakresie przestrzegania zasad bezpiecznego opalania się. W obliczu coraz większej zachorowalności na nowotwory skóry (czerniaka), liczne oparzenia i udary słoneczne, propagowanie zasad zdrowego przebywania na słońcu wydaje się konieczne. W powyższych rozważaniach poruszono kwestie destynacji turystycznych Polaków w 2013 r., zwłaszcza ich wyjazdów zagranicznych, co związane jest m.in. ze zmianą klimatu (w tym na bardziej gorący).

Analiza literatury przedmiotu oraz doświadczenia własne autorów pracy (mających wieloletnie doświadczenia związane z organizacją wycieczek dzieci i młodzieży na wszystkich etapach edukacji), umożliwiły sformułowanie następujących wniosków:

1. Kąpiele słoneczne są jednym z najbardziej powszechnych form spędzania czasu podczas wycieczki.
2. Kąpiele słoneczne mają pozytywny wpływ na zdrowie człowieka.
3. Należy bezwzględnie przestrzegać zasad bezpiecznego opalania się. Należą do nich m.in.:
 - a. Stosowanie właściwej ochrony w postaci nakrycia głowy oraz okularów przeciwsłonecznych.
 - b. Stosowanie ochrony skóry w postaci odpowiednio dobranych filtrów słonecznych.
 - c. Dostosowanie pory dnia, w której ma miejsce ekspozycja słoneczna do szerokości geograficznej.
 - d. Dostosowanie czasu ekspozycji na słońce do fototypu.
4. Edukacja ma kluczowe znaczenie w wyrobieniu właściwych nawyków zdrowotnych dotyczących bezpiecznego wycieczki i turystyki. Wiedza na ten temat, również w zakresie zasad kąpeli słonecznych, powinna być znana wszystkim osobom pełniącym funkcje opiekuńcze podczas organizacji szeroko rozumianego wycieczki i rekreacji –

nauczycielom wszystkich etapów edukacji (zwłaszcza wychowania fizycznego), wychowawcom, animatorom, a także przewodnikom i pilotom turystycznym oraz rezydentom biur podróży.

Literatura:**Literature:**

- Błażejczyk K.: Bioklimatyczne uwarunkowania rekreacji i turystyki w Polsce. PAN, IGIPIZ, Warszawa 2004.
- Bogucki J., Tyczka S., Dąbrowska A.: Zespoły bodźców biometeorologicznych. W: Bogucki J. (red. nauk): Biometeorologia turystyki i rekreacji. AWF, Poznań 1999, s. 194-250.
- Czerniak: próba szerszego spojrzenia. Akademia Czerniaka: <http://www.akademiaczerniaka.pl/dla-lekarzy/materialy-do-pobrania/czerniak-proba-szerszego-spojrzzenia/>, stan z dnia 23.03.2015 r.
- Demel M., Skład A.: Teoria wychowania fizycznego. PWN, Warszawa 1976.
- Janczak K., Patelak K.: Uczestnictwo Polaków w wyjazdach turystycznych w 2013 roku. ActivGroup, MSiT, Łódź 2014: https://d1dmfej9n5lgmh.cloudfront.net/msport/article_attachments/attachment_s/61074/original/Uczestnictwo_Polak%C3%B3w_w_wyjazdach_turystycznych_w_2013_roku.pdf?1407223970, 9.03.2015 r.
- Jarmoszko S.: Uniwersalne segmenty bezpieczeństwa turysty masowego. W: Dziemianko Z., Kusztełek A.: Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła-Turystyka-Rekreacja. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań 2013, s. 267-289.
- Korzeniewski K.: Medycyna w podróży. e-Pagina, Warszawa 2012.
- Korzeniewski K.: Problemy zdrowotne w warunkach wysokogórskich. W: Pol. Merk. Lek., 2008, XXV, 146, 161, s. 161-165.
- Krajewska-Kuśak E., Kowalewska B., Wróblewska K., Chilińska J., Gołębiowska A., Sobocińska A.: Postawy studentów wobec korzystania z solarium i kąpieli słonecznych. W: Problemy Pielęgniarstwa 2011; 19 (3): 322-328.
- Łastowska-Moras E., Bugajska J.: Promieniowanie nadfioletowe – zasady zapobiegania negatywnym skutkom zdrowotnym. W: Bezpieczeństwo pracy 11/2008, s. 21-23.
- Łubkowska W., Paczyńska-Jędrycka M.: Zasady bezpiecznego korzystania z pływalni w aspekcie ryzyka zdarzenia i szkodliwości. W: Dziemianko Z., Stach W.: Bezpieczeństwo i prawa człowieka w badaniach młodych naukowców. Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań 2014, s. 221-233.
- Mackenzie A., Ball S. Andy, Virdee S. R.: Krótkie wykłady. Ekologia. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej - z upoważnienia ministra - na interpelację nr 24960 w sprawie programu edukacyjnego podnoszącego świadomość szkodliwości korzystania z solarium <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=626A9C97>, stan z dnia 23.03.2015 r.
- Osiński W.: Zarys teorii wychowania fizycznego. AWF, Poznań 2002.

- Paczyńska-Jędrycka M., Eider P., Łubkowska W.: Bezpieczne kolonie i obozy młodzieżowe. W: Dziemianko Z., Kusztełek A.: Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła-Turystyka-Rekreacja. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań 2013, s. 315-324
- Paczyńska-Jędrycka M.: Wychowawcza rola biur podróży w zakresie turystyki i rekreacji. W: Eider J. (red.): Turystyka i rekreacja w teorii i praktyce. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2014, s. 34-43.
- Paczyńska-Jędrycka M., Eider P., Eider J.: Foreign tourist activity and the need for recreation/rest of administrative staff from selected universities (as exemplified by West Pomeranian voivodship). *Centr Eur J Sport Sci Med.* 2014; 7 (3): 55-64.
- Pałac B.: Depresja jest chorobą. W: *medMagazyn. Zdrowie, profilaktyka, edukacja;* 10/2013-11/2013 (05): 20-21.
- Pawelec E.: Skóra w pięknym wydaniu. W: *medMagazyn. Zdrowie, profilaktyka, edukacja;* 07/2013-09/2013 (04): 8-9
- Poradnik bezpiecznego wypoczynku:
http://wypoczynek.men.gov.pl/images/stories/poradnik_bezpiecznego_wypoczynku.pdf, stan z dnia 17.03.2015 r.
- Staniewska-Zątek W.: Środowisko a rekreacja. W: Kiełbasiewicz-Drozdowska I., Pluta B.: Teoria i metodyka rekreacji (zagadnienia podstawowe). AWF, Poznań 2001, s. 77-91.
- Szymański K.: Bezpieczna turystyka i rekreacja, AWF Poznań 2009.
- Świątek B.: Wspinaczka wysokogórska. W: *medMagazyn. Zdrowie, profilaktyka, edukacja;* 10/2013-11/2013 (05): 68-71
- Ustawa o usługach turystycznych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 1997 Nr 133 poz. 884) wraz z jej późniejszymi zmianami.
- Wroczyńska A., Kuna A.: Podróże i zdrowie. Poradnik. Wydawnictwo Bezdroża, Kraków 2006.
- Wojnarowska B.: Bezpieczeństwo – zapobieganie urazom. W: Wojnarowska B.: Edukacja zdrowotna. Podręcznik akademicki. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 329-346.
- Woźniak-Holecka J., Holecki T., Rokicka U.: Sztuczne źródła promieniowania słonecznego jako czynnik ryzyka nowotworów skóry. W: *Ann.Acad.Med.Siles.* 2009, 63, 6, 75-80
http://www.who.int/uv/sun_protection/en/, 9.03.2015 r.

Wybrane aspekty bezpieczeństwa w kontekście kąpiei słonecznych

Streszczenie

Niniejszy artykuł stanowią rozważania na temat bezpiecznych kąpiei słonecznych. Praca odnosi się przede wszystkim do wyjazdów zagranicznych Polaków w roku 2013. Ma to na celu zwrócenie uwagi w kontekście wyboru destynacji turystycznej i rozbudzenia świadomości w zakresie edukacji zdrowotnej społeczeństwa. Z jednej strony należy wziąć pod uwagę miejsce wyjazdu, z drugiej zaś indywidualne cechy jednostki, jak np. fototyp, choroby, zażywane leki. W pracy

pokazano różne drogi pozyskiwania tych informacji i dbałości o jak najszersze ich propagowanie, m.in. w związku ze wzrostem zachorowalności na nowotwory skóry (w tym czerniaka). Przedstawiono podstawowe zasady bezpiecznej kąpieli słonecznej uwzględniając także rodzaje fototypów skóry.

Selected aspects of security in the context of sunbathing

Summary

This article contains considerations about safe sunbathing. The work refers primarily to the foreign trips of Polish citizens in 2013. Its aim is paying attention in the context of the choice of tourist destination and awakening the awareness in the scope of health education of the society. On the one hand, you need to consider the place of departure, on the other hand, however, the individual characteristics of the person, such as: phototype, diseases, medicines taken. The study shows different ways of obtaining this information and care for their widest possible promotion, inter alia due to an increase in the incidence of skin cancer (including melanoma). It presents the basic principles of safe sunbathing taking also into account the types of skin phototypes.

MICHAŁ TARNOWSKI
MAŁGORZATA PACZYŃSKA-JĘDRYCKA
WIOLETTA ŁUBKOWSKA
Uniwersytet Szczeciński
Wydział Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia

**PROPEDEUTYKA SURVIVALU – PROPOZYCJA PODSTAWOWYCH
TEMATÓW DLA ZAJĘĆ Z DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ W ZAKRESIE
SAMOASEKURACJI W TURYSTYCE I KRAJOZNAWSTWIE SZKOLNYM**

Introduction to Survival – proposal of basic topics for activities with children and youth in the area of self-protection in tourism and school touring and sightseeing

Wstęp

Nacisk na konieczność zachowania bezpieczeństwa w trakcie wszelkich zajęć z dziećmi i z młodzieżą jest obecnie powszechny. Podkreśla to wielu autorów w literaturze przedmiotu, gdzie potrzeba bezpieczeństwa jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka, a wszelkie rekreacyjno-turystyczne formy aktywności fizycznej winny być prowadzone z zachowaniem bezpieczeństwa wartości szczególnie cennych – życia i zdrowia¹. Dotyczy to zarówno edukacji formalnej na wszystkich etapach, jak i komercyjnej oferty w zakresie rekreacji i turystyki. Jest to zrozumiałe – rodzic oddający dziecko pod opiekę jakiegokolwiek placówki oczekuje przede wszystkim, że dziecko wróci do niego przede wszystkim całe i zdrowe. W olbrzymiej większości przypadków jest to warunek sine qua non podjęcia jakiegokolwiek współpracy na linii rodzic-wspierająca go w wychowaniu/kształceniu dziecka instytucja. Jednak nie jest to zjawisko jednoznacznie pozytywne. Oczywiście powoduje wzrost profesjonalizmu nauczycieli (w tym nauczycieli wychowania fizycznego), animatorów i instruktorów wszelkich form i dyscyplin rekreacji i turystyki. Zwiększa się ich świadomość co do zagrożeń wynikających z organizacji i specyfiki prowadzonych przez nich zajęć, każe się zastanawiać nad stopniem trudności zadań stawianych przed podopiecznymi i dostosowaniem ich do możliwości osób biorących udział w zajęciach. Każe również poszukiwać takich form, które jak najbardziej uatrakcyjnią zajęcia, z jednoczesnym zaangażowaniem podopiecznych w rozwiązywanie problemu i zapewnieniem im kontrolowanego niebezpieczeństwa.

Jednym jednak z negatywnych aspektów jest lęk (zwłaszcza u nauczycieli) przed wszelkimi formami mogącymi spowodować jakiegokolwiek zagrożenie ich podopiecznych. Zauważalne jest zjawisko ograniczenia autorytetu nauczyciela,

¹ W. Łubkowska, M. Paczyńska-Jędrycka, M. Bobik, *Standardy bezpieczeństwa w parkach linowych*. [w:] red. Z. Dziemianko i A. Kusztelak, *Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła – Turystyka – Rekreacja*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań 2013, 291; M. Paczyńska-Jędrycka, P. Eider, W. Łubkowska, *Bezpieczne kolonie i obozy młodzieżowe*. [w:] red. Z. Dziemianko i A. Kusztelak, *Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła – Turystyka – Rekreacja*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań 2013, s. 315-324; W. Wiesner, P. Zarzycki, J. Grobelny, *Wybrane problemy badawcze edukacji dla bezpieczeństwa w rekreacji i turystyce szkolnej*, *Rozprawy naukowe AWF we Wrocławiu*, Wyd. AWF Wrocław 2011, nr 33, s. 106.

jego możliwości wymuszenia posłuchu u wychowanków. Często spotykane są roszczeniowe postawy rodziców/klientów (traktowanie nauczyciela jako usługodawcę, a nie jako partnera współpracującego z rodzicem nad kształceniem i wychowaniem ich dziecka) oraz uczniów. Nauczycielowi stawia się ambitne wymagania co do środków i celów, ograniczając mu jednocześnie środki oddziaływania na ucznia/podopiecznego (w praktyce bardzo często sprowadza się to do założenia, że jeśli uczeń czegoś nie zrealizuje, czymś się nie zainteresuje, to jest to wina nauczyciela).

Charakterystyczne jest także dążenie do kodyfikacji prawnej bardzo wielu sfer życia, które dotychczas podlegały normom zwyczajowym. W dużym uproszczeniu publicystycznym można stwierdzić, że w niedalekiej przeszłości w większości przypadków urazów ciała (nawet te nieco bardziej poważne) na lekcji wychowania fizycznego, wycieczce, obozie sportowym turystycznym etc., o ile nie nastąpiły one w skutek drastycznego zaniedbania osoby prowadzącej zajęcia, były traktowane jako rzecz zwyczajna, należąca do sfery aktywności fizycznej. Zajęcia wychowania fizycznego, turystyka, aktywność fizyczna miały kształtować również cechy wolicjonalne i osobowe – odwagę, samodzielność, odpowiedzialność, ciekawość świata². Dawanie sobie rady w sytuacjach niebezpiecznych (np. wchodzenie na drzewa), hartowanie czynnikami atmosferycznymi, znoszenie niedogodności, niewygód, a nawet bólu, było nie tylko niepożądane, ale wręcz wskazywane jako jedno z celów wychowania. Wystarczy powołać się na bohaterów literatury dla młodzieży – „bobrowanie” Stasia Tarkowskiego z „W pustyni i puszcy” Henryka Sienkiewicza, zabawy Tomka Sawyera z powieści Marka Twaina. Nawet w czasach zdecydowanie nam bliższych niż te, w których powstawały przywołane powieści, było to oczywiste. Znacznej części doświadczeń, które autorzy niniejszego opracowania uzyskali podczas obozów i biwaków harcerskich jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku, nie mogliby obecnie uzyskać, a przeżycia, związane z dawniej stosowanymi formami, które niosły ze sobą pewne ryzyko³, nie stałyby się ich udziałem.

² Jak pisano w podręczniku instruktora przysposobienia wojskowego z 1933 roku ... „celem wychowania fizycznego jest (...) wyrabianie dzielności duchowej poprzez kształtowanie takich zdolności i wartości, jak spostrzegawczość i rozeznawanie się, przytomność umysłu, odwaga i zaufanie we własne siły, siła woli i panowanie nad sobą, wytrwałość, nieustępliwość, parcie naprzód, chęć osiągnięcia zwycięstwa, zaradność, karność, koleżeńskość, (...) nauczanie działania w zespole i przyzwyczajanie do wysiłku zbiorowego” (s. 8).

³ Np. umożliwienie uzyskanie sprawności „Chatka Robinsona” polegającej na spędzeniu samotnie całej doby poza obozem bez nadzoru, wymagałoby obecnie od organizatora wypoczynku naruszenia przepisów. Problematyczne obecnie jest (czy wręcz niemożliwe) korzystanie z wody pobieranej bezpośrednio z jeziora, samodzielne budowanie i korzystanie z latryn. Zgodę na realizację programu turystycznych imprez szkolnych zatwierdza dyrektor szkoły. Od praktyki danej placówki zależy, czy ma sporządzony regulamin takich imprez oraz czy program jest przedstawiony i przyjęty do wiadomości przez rodziców (nawet zatwierdzenie ich przez rodziców, nie zwalnia nauczyciela od odpowiedzialności karnej w razie naruszenia przepisów). Wszelkie wakacyjne formy wypoczynku dzieci i młodzieży zatwierdza kuratorium, ale tylko w zakresie doboru kadry. Po ich zgłoszeniu do kuratorium informacja o ich organizacji jest automatycznie wysyłana do Straży Pożarnej oraz powiatowej stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Mimo, że każdorazowo wnioski o danej formie (np. obozach w lesie) rozpatrywane są indywidualnie, to zasadniczo warunki określa właściwy akt prawny (Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9.12.2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także zasad jego organizowania i nadzorowania). Dodatkowo zgodę na organizację obozu (a więc budowa latryn), musi wydać dane nadleśnictwo.

Coraz częściej stosowany jest też na zajęciach szkolnych i komercyjnych monitoring, mający w założeniu poprawić efektywność pracy i dać możliwość rodzicom nadzór nad tym, co się dzieje z ich dzieckiem. Ponieważ nauczyciel musi zareagować na dynamicznie zmieniającą się sytuację w relacjach z wychowankiem, a sytuacji takich podczas lekcji/zajęć jest bardzo wiele (podobnie jak wielu jest uczniów/podopiecznych), sytuacja ta stwarza dla niego dodatkowe obciążenie psychiczne. Nie sposób bowiem zachowywać się zawsze w 100 procentach bezbłędnie.

Odrębnym zagadnieniem jest praktyka postępowania zarówno na poziomie dyscyplinarnym, jak i orzecznictwo sądowe w sytuacjach, gdy zaistnieje konflikt nauczyciel-uczeń lub nastąpi sytuacja w której nastąpiło narażenie życia lub zdrowia u podopiecznych (a takie sytuacje zdecydowanie częściej występują podczas organizacji zajęć poza szkołą – w tym turystyki i krajoznawstwa). Jakkolwiek wymagałyby one szczegółowych badań, z rozmów przeprowadzanych w środowisku nauczycielskim i praktyki instruktorskiej autorów wynika, że istnieje przekonanie, iż każda sytuacja, nawet, jeśli stwierdzi się brak winy nauczyciela, rzutuje na pozycję zawodową nauczyciela i jego dalszą działalność dydaktyczną⁴.

W tym miejscu trzeba wspomnieć jeszcze o jednym aspekcie, który powoduje, że nauczyciel na wszystkich etapach edukacji może czuć się niepewnie podczas organizacji turystyki i krajoznawstwa w szkole. Wspomniano wcześniej o kodyfikacji prawnej dotyczącej również praktyki szkolnej w zakresie organizacji turystyki i krajoznawstwa w szkole. W tym wypadku zmiany ich brzmienia powoduje dezorientację nauczycieli, co do ich obowiązków w zakresie przestrzegania zasad bezpieczeństwa⁵.

W efekcie, wszystkie pokrótce zasygnalizowane powyżej czynniki⁶, mogą sprzyjać postawom, które sprowadzają się do przekonania wychowawcy, że lepiej nie zajmować się formami, w których zasady postępowania są niedookreślone, a w każdym razie ich przeprowadzenie wymaga znacznie większego nakładu pracy i – jeśli nie ma konieczności – lepiej stosować taką organizację zajęć, co do której nikt nie będzie zgłaszał zastrzeżeń. Może to powodować rezygnację z organizacji turystyki i krajoznawstwa w szkole lub ograniczanie jej do niezbędnego minimum przez wychowawców. A przecież są one doskonałym narzędziem wychowania i kształcenia. Rezygnacja z terenowych form lekcji/zajęć

⁴ Należy też nadmienić o – trudną do naukowej analizy – atmosferze medialnej w przypadku zdarzeń, w których nastąpiły sytuacje niebezpieczne. O ile dostrzegalna jest łatwość w ferowaniu wyroków i stygmatyzowania nauczyciela/opiekuna w przypadku zaistnienia danego zdarzenia w mediach (nawet, jeśli zarzuty stawiane są w formie pytającej – np. „czy zrobiono wszystko, by zapobiec tej sytuacji?”), o tyle, nawet, gdy sytuacja się wyjaśni na jego korzyść, informowanie o brak winy czy zaniedbania nie przebijają się już do opinii publicznej.

⁵ Np. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 8 listopada 2001r. w sposób bardzo enigmatyczny stwierdza, że: „organizację i program wycieczek oraz imprez dostosowuje się do wieku, zainteresowań i potrzeb uczniów, ich stanu zdrowia, sprawności fizycznej, stopnia przygotowania i umiejętności specjalistycznych”. Rozwiązaniem, spotykanym także w literaturze, jest propozycja wykorzystywanie zarówno wcześniej obowiązujących przepisów, jak i wprowadzenia własnych norm opracowanych na bazie aktów prawnych (B. Domorecka, *Jak organizować szkolną turystykę*, MUNICIPIUM SA, Warszawa 2008, s.39) i literatury przedmiotu.

⁶ Ponieważ przyczyny ewentualnych niechęci nauczycieli do organizowania zajęć wykraczających poza utarte schematy nie są głównym tematem niniejszych rozważań, nie poruszono w nich m.in. tak istotnego czynnika, jakim jest obciążenie nauczycieli biurokacją. W rozmowach z nauczycielami w/w z wieloletnim stażem, często stwierdzali oni, że kiedyś ich głównym zadaniem było zapewnienie uczniom ciekawych zajęć. Obecnie – najważniejsze jest wypełnianie dokumentów i sprawozdawczość.

niewątpliwie zubaża warsztat nauczyciela oraz proces dydaktyczno-wychowawczy. Są one zresztą zalecane w aktach prawnych⁷.

Dlatego rozumiejąc wszelkie zastrzeżenia i niechęć nauczycieli do ich wykorzystania, nie pozostaje nic innego, jak przyjąć do wiadomości, że obecnie dominującą zasadą jest Hipokratesowe „primum non nocere” i starać się zadbać o bezpieczeństwo ucznia, starając się przewidzieć wszelkie możliwe scenariusze podczas organizowania turystyki i krajoznawstwa. Bez względu na ewentualne wątpliwości, czy kształtowanie odwagi, łamania i przekraczania barier itp. jest w rzeczywistości szkodzeniem, warto stosować turystyczne formy kształcenia i wychowania z założeniem, że podstawą jest zadbanie o bezpieczeństwo podczas wyjść terenowych, a oddziaływanie w bardziej tradycyjny sposób na wymienione cechy wolicjonalne i osobowe scedowane zostaje właściwe na szkolenie wojskowe i paramilitarne.

W takiej sytuacji przydatne dla nauczyciela może być zastosowanie zasady coachingowej mówiącej, że każde wyzwanie i trudność może być korzystne dla rozwoju zawodowego. By zminimalizować wszelkie zagrożenia dla nauczyciela, należy więc tak konstruować zajęcia pod względem metodycznym i bezpieczeństwa, by nauczyciel w przypadku ewentualnych wypadków mógł stwierdzić, że uczynił wszystko, by do nich nie dopuścić.

Jednym ze sposobów, jaki można zaproponować, jest próba znalezienia oparcia i wspomżenia w uczniach podczas organizacji szkolnych zajęć turystycznych i dążenie do sytuacji, by również na uczestników wycieczki można było liczyć w przypadku wystąpienia sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa. By to osiągnąć, muszą oni posiadać umiejętności, które można określić samoasekuracją, a które należy kształcić u ucznia już od najwcześniejszych etapów edukacji. Pod pojęciem tym rozumieć należy po prostu przygotowanie ucznia do samodzielnego poruszania się w terenie i wyposażenia go w podstawowe umiejętności zachowania się w sytuacjach niebezpiecznych. Propozycja uwzględnienia w ramach wychowania do turystyki⁸ nauki wybranych, opartych na sprawnościach survivalowych (harcerskich) umiejętności, jest głównym celem niniejszej pracy.

Wybrane umiejętności⁹

Jako podstawowe umiejętności survivalowe, możliwe do opanowania (oczywiście w różnym zakresie i dostosowanej do wieku formie) przez dzieci już na etapie edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej uznano:

⁷ Umożliwia to m.in. przywoływane wcześniej Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 8 listopada 2001 r.

⁸ Jest to „ciągłe (permanenne) przygotowanie jednostki do aktywnego, samodzielnego i racjonalnego wypełniania czasu wolnego, do różnorodnej działalności turystyczno-rekreacyjnej aprobowanej społecznie, dającej wypoczynek kulturalno-sportowy i rozrywkę, rozwijające osobowość” (J. Siwińska, W. Siwiński, *Współczesne wychowanie do turystyki i rekreacji*. [w:] red. S. Bosiacki, *Turystyka i rekreacja jako czynnik integracji europejskiej*, AWF Poznań 1995, s. 94)

⁹ O ile posiadanie tych umiejętności przez harcerzy lub członków grup paramilitarnych takich jak „Strzelec” jest oczywiste, to w przypadku nawet dzieci w starszym wieku szkolnym już nie. Zatem im większa specjalizacja i pozioma zaawansowania turystycznego nauczyciela i uczniów, tym niniejsze wskazówki, jako skierowane do osób początkujących, tracą na znaczeniu. Podobnie bowiem jak każde umiejętności, mają one różne stopnie zaawansowania. Przedstawienie jednak nawet wybranych sprawności survivalowo-harcerskich w ich najprostszej formie nie jest celem niniejszej pracy i wykracza poza jej możliwości. Zarówno ich opis, jak i charakterystyka metod i form ich nauczania jest obecnie bardzo łatwo dostępny (np. na stronie internetowej Zielona kuchnia <http://www.survival.strefa.pl/>)

1. Podstawy nawigacji.
2. Sygnalizacja i wzywanie pomocy.
3. Zachowanie się podczas niekorzystnych zjawisk atmosferycznych.
4. Podstawy udzielania pierwszej pomocy.
5. Dobór właściwego ubioru i wyposażenia.
6. Budowa schronienia.
7. Rozpalanie ognia.
8. Uzdatnianie wody.

Oczywiście na użytek metodycznego opisu zostały one wymienione oddzielnie. W praktyce nie są rozłączne – np. dobór właściwego ubioru i sprzętu łączy się z budową schronienia, sygnalizacją i wzywaniem pomocy itd. Należy także zaznaczyć, że ww. umiejętności dotyczą przede wszystkim wycieczek pieszych w terenie nizinnym. Zachowania podczas wycieczek w mieście¹⁰ lub podczas wyjść przybierających zdecydowanie charakter turystyki kwalifikowanej (wycieczki górskie, kajakowe, narciarskie, żeglarskie, rowerowe¹¹) wymagają przygotowania w tym zakresie, jaki narzuca ich charakter.

Ad. 1. Podstawy nawigacji

- a) Za podstawę umiejętności w tym zakresie uznano nauczanie umiejętności poruszania się po szlakach pieszych¹². Celem pierwszych wyjść terenowych powinna być właśnie nauka rozpoznawania i właściwego odczytywania symboli szlaków (przede wszystkim szlaków pieszych PTTK).
- b) Praca z mapą – z młodszymi dziećmi można pracować na samodzielnie sporządzonych mapach i planach piktogramowych (opisujących np. teren szkoły/przedszkola za pomocą atrakcyjnych i działających na wyobraźni symboli), gdzie przy odwzorowaniu terenu nie uwzględnia się właściwej skali. Podstawowym nawykiem wykształconym u podopiecznego powinno być zapoznanie się z terenem przed wyruszeniem na jakiegokolwiek rodzaj wędrowki/wycieczki. Dzieci od średniego wieku szkolnego mogą być uczone:
 - właściwego rozumienia i odczytywania skali,

¹⁰ Problemy, jakie występują m.in. podczas prowadzenia wycieczek krajoznawczych po mieście opisane są w opracowaniu J. Klawender, *Wybrane zagadnienia z zakresu prowadzenia wycieczek*, AWF Warszawa 2007.

¹¹ Można w tym miejscu wspomnieć tylko, iż przed wycieczką rowerową, oprócz zapoznania się z przepisami kodeksu drogowego, warto kształcić u dzieci umiejętności w zakresie: doboru odpowiedniej do umiejętności i aktualnej kondycji trasy wycieczki, zaopatrzenia się we właściwy ubiór, prowiant, napoje i narzędzia oraz nauki ustawienia wysokości siodła, wymiany opony oraz spinania łańcucha rowerowego za pomocą ściągacza.

¹² Pośród podstawowych szlaków pieszych wyróżnia się szlaki: dojściowe (znaki w kształcie: kwadratu, trójkąta i półkola z kolorem szlaku na białym tle), spacerowe (znak podstawowy: kwadrat z przekątną, w lewej kolor ścieżki, a prawej białe tło; znak zmiany kierunku – strzałka w kolorze ścieżki) oraz ścieżki dydaktyczne, np. przyrodnicze, historyczne (znak podstawowy: kwadrat z przekątną w kolorze ścieżki, znak zmiany kierunku – kolorowa strzałka na przekątnej kwadratu). Oznaczenie rowerowych to szlaków krajowych to biały kwadrat z czarnym symbolem roweru i paskiem koloru szlaku, szlaków międzynarodowych – litera R i numer szlaku (A. Adamczak, *Szlaki i trasy turystyczno-krajoznawcze*. [w:] red. T. Białycki, S. Krzywicki, *Leksykon Puszczy Wkrzańskiej, Stwoarzyszenie Ziemia Warpieńska Nowe Wapno 2013*, s.176-177).

- przeliczania odcinków marszruty na mapie na rzeczywistą odległość,
- przeliczania odległości odcinka na czas jego przebycia,
- wyznaczania kierunków świata wg busoli,
- wyznaczania kierunków świata wg zegarka (ciał niebieskich),
- wyznaczania kierunków świata na podstawie pewnych cech przedmiotów terenowych,
- orientowania mapy,
- określania odległości terenowych,
- marszu na azymut.

Ad. 2. Sygnalizacja i wzywanie pomocy

W tym zakresie wychowankowie mogą uczyć się:

- a) Wzywania pomocy za pomocą sygnału dźwiękowego. Rozdawanie gwizdków uczestnikom wycieczki lub nakazanie wszystkim dzieciom wyposażenia się w gwizdek, uznano w tym zakresie za podstawowy sposób samoasekuracji.
- b) Wzywania pomocy za pomocą sygnału świetlnego (latarki). W tym przypadku dzieci uczą się także dbania o właściwy dobór sprzętu potrzebnego podczas wyjść w teren (latarka).
- c) Wzywania pomocy za pomocą sygnałów ruchowych.
- d) Wzywania pomocy za pomocą sygnałów sytuacyjnych (foli NRC, lusterka, ogniska sygnałowego).

Ad. 3 i 4. Zachowanie się podczas niekorzystnych zjawisk atmosferycznych (burzy)/ budowa schronienia

Jednym z głównych problemów dla osób nieobeznanych z wyjściami poza miasto (w tym zwłaszcza dzieci z dużych miast), a które pojawiają się podczas nawet krótkich wyjść terenowych (szczególnie do lasu, nie mówiąc o wędrownkach w górach), jest obcość otoczenia i brak możliwości zachowania, które uniemożliwia normalne funkcjonowanie w ich codziennym środowisku (w mieście do domu można dotrzeć nawet pieszo w stosunkowo krótkim czasie, w razie deszczu można wejść do sklepu, bramy, pod wiatę przystanku komunikacji miejskiej, itp.). Podstawową więc rzeczą jest próba przygotowania na sytuacje, które mogą się wydarzyć i kształtowanie umiejętności improwizacji. Deszcz, a zwłaszcza burza, sprawiają zagrożenie już choćby zmoknięcia, co może uniemożliwić dalszą wędrownkę lub – zwłaszcza u młodszych dzieci – spowodować trudny do zniesienia dyskomfort. Przećwiczenie właściwych zachowań (np. w czasie burzy należy przysiąść daleko od siebie ze złączonymi i podciągniętymi pod siebie nogami) oswaja dzieci z sytuacjami, z którymi dotychczas się nie spotkały, a które, nawet, gdy przećwiczone zostały wcześniej odpowiednie zachowania, stanowić będą same w sobie duże wzywanie¹³.

¹³ Przykłady zabawy: komenda 1 – biegamy po boisku, a na sygnał „burza” kucacie wszyscy daleko od siebie ze złączonymi i podciągniętymi pod siebie nogami i nakrywamy się bluzami; komenda 2 – biegamy po boisku, a na sygnał „deszcz” podbiegamy wszyscy do płachty biwakowej i kucamy i trzymamy pelerynę nad głowami całej grupy.

Nauka budowy schronienia terenowego (szałas) na użytek standardowych szkolnych zajęć turystyki i krajoznawstwa przyjmować może właściwie tylko formę zajęć outdoorowych (gdzie celem będzie raczej integracja grupy i kształtowanie kompetencji społecznych) lub zabawy. Jest to spowodowane faktem, że w warunkach przeciętnej wędrowki budowa szałas nie ma racji bytu nie tylko ze względu na częstą konieczność niszczenia ściółki czy wycinania gałęzi, ale przede wszystkim dlatego, że jest zajęciem długotrwałym (celem budowy jest zabezpieczenie się przed spodziewanymi trudnymi warunkami atmosferycznymi podczas noclegu lub dłuższego pobytu, gdy nie ma możliwości szybkiego dotarcia do miejsca docelowego wędrowki, a takie sytuacje nie są celem zajęć z dziećmi, zwłaszcza młodszymi). Poza tym, wszelki materiał wytworzony przez człowieka (np. folia budowlana) z reguły lepiej się sprawdza jako budulec prowizorycznych schronisk, niż budowa z naturalnych materiałów pozyskanych w terenie. Jednak już nauka konstruowania z gałęzi szkieletu prowizorycznego schroniska i umiejętność przykrycia go np. rozestaną i odpowiednio zabezpieczoną przed rozerwaniem folią budowlaną lub płachtą biwakową, bądź też budowa schronienia z wykorzystaniem sznurka jako swego rodzaju kalenicy i rozpięcie na nim nawet peleryn przeciwdeszczowych, już może znaleźć praktyczne zastosowanie w sytuacjach kryzysowych.

Ad. 5. Podstawy udzielania pierwszej pomocy

W harcerstwie umiejętność ta przyjmowała nazwę „samarytanka”. Pod tym pojęciem możemy szukać informacji o przystępnych i atrakcyjnych formach zajęć (z zastrzeżeniem, że obecnie przyjmuje się, że nie można samodzielnie podawać – a więc i szkolić w tym zakresie – żadnego leku). Wobec rozpowszechnionych obecnie szkoleń z zakresu pierwszej pomocy, zakres tych zajęć może być oczywiście dobierany w zależności od potrzeb nauczyciela i grupy. Resuscytacja krążeniowo-oddechowa oraz zasady postępowania w grupie, gdy zachodzi potrzeba pójścia jednej lub więcej osób po pomoc, wydają się jednak podstawową umiejętnością w tej dziedzinie.

Ad. 6. Dobór właściwego ubioru i wyposażenia¹⁴

Bardzo szerokie zagadnienie, możliwe do realizowania poprzez uświadomienie (pokazanie) skutków braku przygotowywania się na nieprzewidziane. Często jednak u młodzieży w wieku gimnazjalnym występuje nastawienie, iż lepiej nawet narazić się na odmrożenia, niż wyglądać niemodnie. Warto więc już szkolić młodszych wychowanków wg zasady „hope for the best but prepare for the worst and God helps those who help themselves!” (licz na najlepsze, bądź przygotowany na najgorsze, a Bóg pomaga tym, którzy pomagają sobie sami). Można je realizować poprzez prezentacje, filmy czy najprostsze nawet ćwiczenia. By unaocnić skutki doboru niewłaściwego obuwia, wystarczy zanurzyć je w miednicy z wodą (lub polewać strumieniem wody – np. z butelki) przeciętne obuwie sportowe i obuwie turystyczne (skórzane lub z membraną). Podobnie można uczynić z okryciem wierzchnim – skonfrontować modną bluzę dresową

¹⁴ Wg piramidy survivalowej najważniejsza jest wola przetrwania, potem znajomość metod, następnie trening, a dopiero na końcu właściwy sprzęt (<http://www.survival.strefa.pl/sprzet.htm>; 5.03.2014). Jednak wykorzystanie zasad survivalu w prezentowanym ujęciu nie ma na celu wyszkolenia podróżnika, a tylko przygotowanie do autosekuracji w obrębie turystyki szkolnej.

i tanią nawet kurtkę z windblockiem poprzez umieszczenie za nimi kartki papieru i skierowanie na nie powietrza z suszarki.

Można też uczyć konieczności sporządzania wykazu niezbędnego sprzętu i wyposażenia, które uczestnik powinien mieć ze sobą (mapy, busole, pałatki, obuwie, prowiant, bandaże i opatrunki, przybory do szycia etc.) i przed każdym wyjściem umawiać się na swego rodzaju odprawy. Oczywiście nie ma potrzeby przygotowywania się na krótką wycieczkę jak na wielotygodniową wyprawę do dżungli, ale nawyk nie lekceważenia tzw. praw Murphy'ego (rzeczy pójdą tak źle, jak to tylko możliwe – np. bateria w telefonie się rozładuje wtedy, kiedy będzie trzeba wzywać pomocy, deszcz spadnie, mimo, że jak wychodziliśmy była piękna pogoda), naprawdę się przydaje. Nawet krótki marsz z obtartą piętą może być bardzo uciążliwy nawet dla osoby dorosłej – dla dziecka jest właściwie niemożliwy. Warto mieć więc plaster w plecaku.

Ad. 7. Rozpalanie ognia

Nauka rozpalania ogniska dla młodszych dzieci może być realizowana tylko teoretycznie. Można jednak przygotować wychowanków do pomagania nauczycielowi w zbieraniu i przygotowywaniu rozpałki wstępnej i zasadniczej. Nawet taka umiejętność może się okazać pomocna w sytuacji potrzeby rozpalenia ogniska. Można uczyć, że, wyjąwszy dłuższe okresy braków opadów, materiału do rozpalania ogniska nie zbiera się bezpośrednio z ziemi. Drobnej podpałki szuka się na wyschniętych gałęziach, a materiał powinien być dokładany (nie wrzucany) do ogniska od najdrobniejszych gałązek, poprzez coraz grubsze, do najgrubszych dopiero, gdy dołożony uprzednio już się zajął. Należy uczyć, że zawsze trzeba mieć przy sobie źródło ognia (sprzęt). Oczywiście należy także uczyć na zasadę, że ogniska w lesie (w mieście również) nie wolno rozpalać poza miejscami wyznaczonymi, a w sytuacjach kryzysowych, należy tak dobrać i przygotować miejsce jego rozpalania, by nie spowodować pożaru.

Ciekawym tematem zajęć może być też budowa ogniska sygnałowego (na trójnogu) i wzywanie pomocy za pomocą dymu uzyskanego poprzez dokładanie świeżych gałęzi drzew iglastych.

Ad. 8. Uzdatanianie wody

Wykorzystanie tej umiejętności naprawdę w zdecydowanej większości w warunkach przeciętnej szkolnej imprezy turystyczno-krajoznawczej nie będzie na szczęście konieczne. Wystarczy zadbać tylko o to, by każdy uczestnik był zaopatrzony w odpowiednie płyny w wystarczającym stopniu (patrz: dobór wyposażenia) oraz nauczony zasady, że nigdy nie wykorzystuje się bez potrzeby prowiantu do końca przed dojściem do bezpiecznego schronienia (zawsze warto próbować zostawić coś na czarną godzinę). Jednak wiedza o uzdatnianiu wody z zanieczyszczeń fizycznych, biologicznych i chemicznych może być przekazana w bardzo atrakcyjnej formie na przykład na zajęciach z chemii. Umiejętność budowania prostego filtra lub uzdatnianie wody za pomocą nadmanganianu potasu czy jodyny nadaje się bardzo dobrze na temat zajęć outdoorowych. Tym bardziej, że jednak można sobie wyobrazić konieczność uzyskania w terenie większej ilości przynajmniej wstępnie przefiltrowanej wody na użytek choćby użytkowy. Wiedza zaś o tym, że woda pochodząca z nawet wyglądającego na krystalicznie czysty

potoku, może być zanieczyszczona biologicznie, jest już zdecydowanie praktyczną.

Podsumowanie

Jak stwierdzono wcześniej, ww. zagadnienia mają charakter propozycji i nie wyczerpują tematyki. Opracowanie nie rości sobie pretensji do pełnienia całościowego kompendium w zakresie propedeutyki survivalu i jego wykorzystania w praktyce szkolnej turystyki i krajoznawstwa. Sposób ich wdrażania, organizacja i zastosowanie zależą bowiem każdorazowo przede wszystkim od rzeczywistych potrzeb i możliwości dydaktycznych oraz wychowawczych, czyli od:

- przygotowania nauczyciela¹⁵ – nauczyciel w naturalny sposób wdrażając się w daną tematykę ocenia, czy jest mu ona pomocna w jego pracy, czy nie i albo rezygnuje z propozycji albo ją stosuje i rozwija swoje kompetencje w jej zakresie,
- możliwości uczniów (dotyczy zarówno wieku, zróżnicowania w rozwoju osobniczym, uwarunkowań środowiskowych uczniów),
- liczebności klasy/grupy,
- posiadanego sprzętu i pomocy dydaktycznych,
- możliwości współpracy w gronie pedagogicznym ,
- możliwości terenowych (możliwości realizacji jednodniowych wycieczek terenowych).

Z punktu widzenia nauczyciela wychowania fizycznego każde ćwiczenia porządkowo-organizacyjne mogą być przydatne jako przygotowanie do wyjść terenowych – na przykład wzajemne pilnowanie się podopiecznych w parach podczas zajęć (wycieczki), reagowanie na komendy nauczyciela itp. Ponadto realizacja umiejętności przydatnych podczas wyjść terenowych nie musi mieć charakteru treningu survivalowego. Jej forma może przyjąć bardzo szerokie formy zajęć outdoorowych¹⁶ i może być realizowana właściwie wszędzie (w klasie, budynku czy placu szkolnym¹⁷). Zarówno survival, jak i turystyka kwalifikowana

¹⁵ Wyposażenie absolwentów Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Szczecińskiego (nauczycieli wychowania fizycznego i animatorów rekreacji ruchowej i ekoturystyki) w w/w podstawowe umiejętności survivalowe odbywa się podczas programowych obozów letnich (W. Łubkowska, *Pedagogika obozów letnich w programach kształcenia studentów kierunku wychowanie fizyczne oraz turystyka i rekreacja – realizowanych na Wydziale Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Szczecińskiego*. Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku, nr 1-4 (21-24) 2014, s. 21-30 ; W. Łubkowska, M. Tarnowski, Samopoczucie studentów Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Szczecińskiego podczas programowego obozu letniego. [w:] red. J. Eider, *Turystyka i rekreacja w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego Szczecin 2014, s. 116-126)

¹⁶ Outdoor buduje relacje w grupie i uczy improwizacji, a zatem im więcej umiejętności ukierunkowanych na rozwijanie samodzielności oraz współpracy w grupie, tym bardziej możliwy jest ich transfer na sytuacje nowe, nieprzewidziane. Wg informacji uzyskanych na szkoleniu „Outdoorowy Zawrót Głowy” edukacja typu outdoor jest pojęciem bardzo szerokim. Składają się na nią m.in. dzieciństwo, przebywanie na dworze, szkolnych projektów, edukacji środowiskowej, rozwoju osobistego i społecznego, wypraw, budowania zespołu, terapii przygodą itp. Zatem czynnikiem łączącym jest nie temat i forma, ale nastawienie na aktywny udział w działaniu każdego członka grupy, budowanie jego kompetencji społecznych i rozwój osobowości.

¹⁷ Przykładem takiego opracowania jest propozycja zawarta w złożonym do druku artykule „Zajęcia „Podstawowe zasady orientacji w terenie i bezpieczeństwa podczas wycieczek turystycznych” jako propozycja propedeutyki turystyki i krajoznawstwa dzieci w wieku przedszkolnym i młodszym szkolnym” (Tarnowski i współ.).

mają ogromne znaczenie wychowawcze, stąd też winno się wykorzystywać te formy także w pracy z młodzieżą niedostosowaną społecznie¹⁸

Skala trudności też może być różna. Trzeba tylko założyć, że nawet, jeśli dopuszczamy do sytuacji niebezpiecznych (rezygnujemy z bezpośredniego nadzoru nad podopiecznym), czynimy to z pełną świadomością wszelkich możliwych zagrożeń z tego wynikających (choć wyobraźnia podopiecznych – czy też jej brak – powoduje, że są w stanie zachowywać się w sposób, który trudno przewidzieć). Możemy także budować takie scenariusze zajęć, w których podopieczny nie zdaje sobie sprawy z nadzoru i braku realnego niebezpieczeństwa. Np. wytycza się trasę, której pokonanie przez podopiecznego umożliwi obserwację z ukrycia przez jednego lub wielu, posiadających walkietalki, nauczycieli. Ponieważ w jego percepcji trudności i wyzwania, które musi pokonać są realne, to – mimo braku zagrożenia lub jego zminimalizowania – ćwiczy on reakcje i zachowania tak, jak w sytuacji realnego wyzwania.

Autorzy pragną podkreślić, że niniejsza publikacja nie ma na celu obciążenia nauczycieli kolejnymi obowiązkami, czy wytworzeniem u nich przekonania, że dociera do nich kolejny głos stwierdzający, że oto nie wychowują oni i nie kształcą właściwie swoich uczniów oraz nie realizują kolejnych postulatów nauczycieli akademickich (typu wychowania do sztuki, wychowania do życia publicznego, wychowania do turystyki itp.). Autorzy współpracują na co dzień z wychowawcami przedszkolnymi i nauczycielami nauczania początkowego. Zdają sobie sprawę z uwarunkowań ich pracy (nieustannymi zmianami, biurokracją, osłabieniem prestiżu zawodowego etc.) i trudnościami, jakie wiążą się z koniecznością ciągłego dokształcania się i włączania nowych, często dotąd nieobecnych w ich dotychczasowej praktyce metod i form dydaktycznych. Dlatego na bazie założeń, które przedstawiono w pracy, opracowano wspomniany wcześniej schemat zajęć, które przetestowano w praktyce na zajęciach z dziećmi przedszkolnymi i uczniami klas nauczania początkowego we współpracy z nauczycielami i wychowawcami Przedszkola i Szkoły TAK w Szczecinie. Przedstawiono go także podczas szkoleń dla nauczycieli w zakresie edukacji wczesnoszkolnej i wychowania fizycznego w ramach projektu „Mały Mistrz”, który wydawał się spotkać z zainteresowaniem. Wdrożenie zaproponowanych umiejętności survivalowych w praktykę zajęć z dziećmi zależy więc tylko i wyłącznie od tego, czy nauczyciel uzna, że rzeczywiście pomogą mu one w jego pracy i zwiększą bezpieczeństwo jego podopiecznych, a w razie zagrożenia ich zdrowia lub życia (bądź samego tylko wystąpienia sytuacji niebezpiecznych) podczas organizacji turystyki i krajoznawstwa, zabezpieczą go przed odpowiedzialnością karną, cywilną oraz moralną.

Literatura:

Literature:

Adamczak A., 2013: *Szlaki i trasy turystyczno-krajoznawcze*, [w]: red. T. Białecki, S. Krzywicki, *Leksykon Puszczy Wkrzańskiej*, Stowarzyszenie Ziemia Warpieńska, Nowe Warpno.

¹⁸ M. Paczyńska-Jędrycka, W. Łubkowska, Adventure/qualified tourism in the rehabilitation of juveniles. *Centr Eur J Sport Sci Med.* 2013; 3:31-32.

- Domorecka B., 2008: *Jak organizować szkolną turystykę*, MUNICIPIUM SA, Warszawa.
- Klawender J. (red.), 2007: *Wybrane zagadnienia z zakresu prowadzenia wycieczek*, Wydawnictwa Akademii Wychowania Fizycznego, Warszawa.
- Łubkowska W., 2014: *Pedagogika obozów letnich w programach kształcenia studentów kierunku wychowanie fizyczne oraz turystyka i rekreacja – realizowanych na Wydziale Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Szczecińskiego*, *Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku*, nr 1-4(21-24), s. 21-30.
- Łubkowska W., Tarnowski M., 2014: *Samopoczucie studentów Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Szczecińskiego podczas programowego obozu letniego*, [w:] red. J. Eider, *Turystyka i rekreacja w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 116-126.
- Łubkowska W., Paczyńska-Jędrycka M., Bobik M., 2013: *Standardy bezpieczeństwa w parkach linowych*. [w:] red. Z. Dziemianko i A. Kusztelak, *Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła – Turystyka – Rekreacja*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań, 291-302.
- Paczyńska-Jędrycka M., Eider P., Łubkowska W., 2013: *Bezpieczne kolonie i obozy młodzieżowe*. [w:] red. Z. Dziemianko i A. Kusztelak, *Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła – Turystyka – Rekreacja*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań s. 315-324.
- Paczyńska-Jędrycka M., Łubkowska W., 2013: *Adventure/qualified tourism in the rehabilitation of juveniles*. *Centr Eur J Sport Sci Med*. 2013; 3:31-32.
- Siwińska J., Siwiński W., 1995: *Współczesne wychowanie do turystyki i rekreacji*, [w:] red. S. Bosiacki, *Turystyka i rekreacja jako czynnik integracji europejskiej*, Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Poznań.
- Tarnowski M., Paczyńska-Jędrycka M., Łubkowska W., Biżek-Tarnowska J. *Zajęcia „Podstawowe zasady orientacji w terenie i bezpieczeństwa podczas wycieczek turystycznych” jako propozycja popedeutyki turystyki i krajoznawstwa dzieci w wieku przedszkolnym i młodszym szkolnym*, w druku. www.survival.strefa.pl/ Zielona kuchnia.
- Szkoła junaka. Wychowanie fizyczne. Podręcznik instruktora przysposobienia wojskowego*, 1933, Księgarnia Główna Wojskowa, Warszawa.
- Wiesner W., Zarzycki P., Grobelny J, 2011: *Wybrane problemy badawcze edukacji dla bezpieczeństwa w rekreacji i turystyce szkolnej*, *Rozprawy naukowe AWF we Wrocławiu*, Wyd. AWF Wrocław, nr 33, s. 104-109.

Akty prawne:

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 8 listopada 2001 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki krajoznawstwa i turystyki z dnia 8 listopada 2001r. Dz.U. 2001 nr 135 poz. 1516.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9.12.2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkolnej, a taką ze zasad jego organizowania i nadzorowania Dz.U. z 2010r. Nr 218, poz.1696.

Propedeutyka survivalu – propozycja podstawowych tematów dla zajęć z dziećmi i młodzieżą w zakresie samoasekuracji w turystyce i krajoznawstwie szkolnym

Streszczenie

Niniejszy artykuł stanowi propozycję wybranych tematów zajęć dla dzieci i młodzieży w kontekście samoasekuracji w turystyce i krajoznawstwie szkolnym. W pracy omówiona została m.in. rola propagatorów i wychowawców turystyki szkolnej i ich odpowiedzialności za życie i zdrowie swoich podopiecznych. Dokonano także charakterystyki wybranych umiejętności, m.in. podstaw nawigacji, sygnalizacji i wzywania pomocy czy też zachowania się podczas niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, etc. Praca ma charakter praktyczny i ma posłużyć wzbogaceniu dotychczasowej wiedzy pedagogów i osób pracujących na co dzień z dziećmi i młodzieżą w aspekcie survivalu.

Introduction to Survival – proposal of basic topics for activities with children and youth in the area of self-protection in tourism and school touring and sightseeing

Summary

This article is a proposal of selected topics for activities for children and young people in the context of self-protection in tourism and school touring and sightseeing. The paper discusses, inter alia, the role of tourism promoters and school educators of tourism and their responsibility for the lives and health of the youngsters under their care. The characteristics of selected skills has also been made, including the basics of navigation, signaling and emergency calls or the behavior during adverse weather conditions, etc. The work is of a practical nature and is intended to extend the existing knowledge of teachers and people working every day with children and young people in terms of survival.

Rozdział trzeci

BEZPIECZEŃSTWO W SPORCIE

Joanna POCZTA
Ewa MALCHROWICZ-MOŚKO
Zakład Kulturowych Podstaw Turystyki
Wydział Turystyki i Rekreacji
AWF im. E. Piaseckiego w Poznaniu

WPLYW WYDARZEŃ SPORTOWYCH I ZACHOWAŃ KIBICÓW NA POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA MIESZKAŃCÓW POZNANIA

The impact of sporting events and the behavior of fans at the feeling of safety of inhabitants of Poznan

Wstęp

Poznań jest miastem o bogatym kalendarzu wydarzeń sportowych. Niektóre imprezy organizowane są od lat, a mieszkańcy oraz ich czynni (sportowcy) i bierni uczestnicy (kibice) przyzwyczaili się już do nich na stałe, zwłaszcza, że bilans korzyści i niedogodności jest zdecydowanie skierowany ku tym pierwszym. Wydarzenia te wywierają potencjalnie pozytywny społeczny, ekonomiczny, polityczny i środowiskowy wpływ na miasto. Są niewątpliwie motorem działań i źródłem emocji udzielających się zarówno kibicującym mieszkańcom, jak i turystom sportowym. Mają wpływ na promocję i przyczyniają się do budowania wizerunku Poznania jako miasta atrakcyjnego turystycznie, aktywnego, w którym dużo „się dzieje”. Jednak widoczne są także, zwłaszcza przez mieszkańców miasta, koszty ich organizacji. Dotyczą one również bezpieczeństwa tych imprez. Takie wydarzenia przykuwają uwagę, skupiają liczne grono odbiorców, kibiców, uczestników biernych oraz czynnych, są szeroko promowane i śledzone przez media, angażują znaczne zasoby ludzkie, organizacyjne i kapitałowe.

Celem artykułu jest zbadanie opinii mieszkańców Poznania na temat zachowań kibiców wybranych wydarzeń sportowych odbywających się w mieście i sprawdzenie ich wpływu na poczucie bezpieczeństwa Poznaniaków. Badania przeprowadzono podczas dwóch masowych wydarzeń sportowych odbywających się w Poznaniu od kilku lat. Pierwszy z badanych eventów – 6. Poznań Półmaraton – był imprezą z zakresu sportu masowego, w której uczestniczyli sportowcy zarówno amatorzy, jak i wyczynowcy. Impreza ta odbywa się co roku. Początkowo miała charakter głównie ogólnokrajowy. W ostatnich latach nabrała jednak charakteru międzynarodowego. Drugą badaną imprezą była „Cavaliada”, czyli odbywające się w Poznaniu co roku międzynarodowe zawody jeździeckie. Impreza składała się z trzech części – „CavaliadaSport” – dla zawodowców najwyższej rangi, „Cavaliada Show” – w której występowali jeźdźcy-amatorzy, m.in. dzieci, oraz „Cavaliada Targi” – targi sprzętu jeździeckiego.

Autorki artykułu uznały za interesujące zbadanie, jak event sportowy (który nie jest ani meczem piłki nożnej, ani wydarzeniem o skali mega-eventu) wpływa na poczucie bezpieczeństwa społeczności lokalnej.

Podstawy prawne organizacji wydarzeń sportowych w Polsce – w zarysie

W przypadku sportowej imprezy masowej konieczne jest zapewnienie bezpieczeństwa zarówno zawodnikom uczestniczącym w zawodach, jak i kibicom zgromadzonym na stadionie lub w terenie otwartym. Obowiązek zabezpieczenia imprezy masowej spoczywa również na takich osobach jak np. wójt, burmistrz, prezydent miasta, wojewoda. Odpowiedzialne są także: Policja, Państwowa Straż Pożarna i inne jednostki organizacyjne ochrony przeciwpożarowej, służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo i porządek publiczny na obszarach kolejowych, Służba Zdrowia, a w razie potrzeby także inne właściwe służby i organy.

Najważniejszym przepisem prawnym dla organizatorów imprez masowych jest Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych z późniejszymi zmianami, która szczegółowo określa warunki, zasady, uprawnienia i obowiązki związane z bezpieczeństwem imprez masowych, zawiera również słownik wszystkich wyrażen ustawowych dotyczących terminów w niej występujących. Dodatkowo organizatorzy muszą respektować liczne rozporządzenia. Dotyczą one między innymi: wymogów, jakie powinny spełniać służby porządkowe organizatora imprezy masowej, zasad ustalania szkód poniesionych w związku z zabezpieczeniem imprez masowych, trybu wypłaty, obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatorów imprez masowych, sposobu utrwalania przebiegu imprez masowych, minimalnych wymagań technicznych dla urzędów rejestrujących oraz inne. Nad wszystkim, od 2008 roku pieczę sprawuje Rada Bezpieczeństwa Imprez Sportowych, powołana zarządzeniem nr 104 Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 września 2008 roku, na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 roku o Radzie Ministrów, w związku z art. 2 Europejskiej Konwencji w sprawie przemocy i ekscesów widzów w czasie imprez sportowych, a w szczególności meczów piłki nożnej, sporządzonej w Strasburgu dnia 19 sierpnia 1985 roku. Organizatorzy imprez masowych w świetle prawa respektować też muszą zalecenia, między innymi dotyczące zapobiegania rasizmowi, ksenofobii i nietolerancji w sporcie; związane ze stosowaniem środków zaradczych przez organizatorów i władze publiczne podczas np. meczów piłki nożnej. Większość tych zaleceń nie dotyczy organizatorów maratonu.

Należy jednak pamiętać, że wydarzenia sportowe różnią się od siebie. W przypadku maratonu niektóre z tych rozporządzeń lub wymagania stawiane przez *Ustawę* nie muszą być brane pod uwagę, iż nie uznaje się go za imprezę o tak zwanym podwyższonym ryzyku. Specyfika masowego biegu ulicznego jest zupełnie inna niż chociażby meczu piłki nożnej, który z kolei w *Ustawie* jest potraktowany szczegółowo i uznany jest za imprezę szczególnego ryzyka. W przypadku maratonu organizatorzy dokonują weryfikacji uczestników biegu w biurze zawodów i dopiero po ustaleniu tożsamości danej osoby, która spełnia odpowiednie wymogi, wydawane są pakiety startowe. Przed tym uczestnik maratonu musi jeszcze dostarczyć w biurze zawodów kartę startową. Wzór takiej karty organizator przesyła każdemu zainteresowanemu na jego osobisty adres e mail¹.

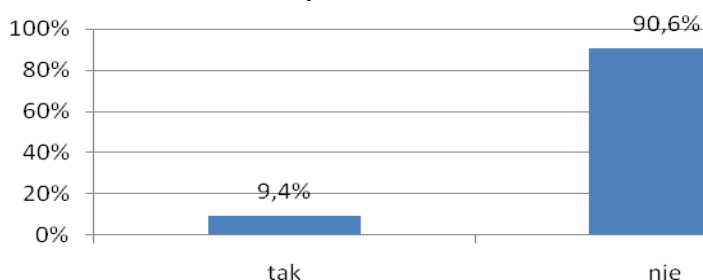
¹Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych art. 6 ust. 5 i 7 (Dz. U. z 2009r. Nr 62, poz. 504, z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1021, z 2011 r. Nr 217, poz. 1280, z2012r. poz.951.).

Zachowania kibiców badanych wydarzeń sportowych w opinii mieszkańców Poznania – wyniki badań

Prezentowane badania przeprowadzono metodą sondażu diagnostycznego na terenie Poznania podczas trwania dwóch, ważnych wydarzeń sportowych. Badaniom poddano 256 mieszkańców miasta, którzy kibicowali w 6. Poznań Półmaratonie oraz pośród 308 mieszkańców kibicujących w „Cavaliadzie”. Zapytano ich, czy tego typu imprezy powodują nieodpowiednie zachowania kibiców w mieście (np. głośne zachowanie, bójki itp.) i obniżają poczucie bezpieczeństwa mieszkańców.

Wykres 1

Nieodpowiednie zachowania kibiców podczas półmaratonu poznańskiego w opinii mieszkańców miasta

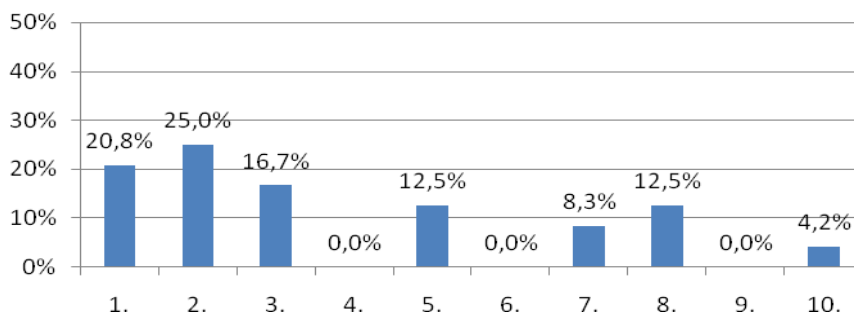


Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=256.

Okazało się, że zachowanie kibiców na tej imprezie nie jest odbierane negatywnie. Niecałe 10% badanych kibiców uznało, że półmaraton powoduje nieodpowiednie zachowania kibiców w mieście. Aż 90,6% badanych uznało, że zachowania kibiców nie są niewłaściwe. Wykres 2 pokazuje jak ocenione zostało natężenie tych niewłaściwych zachowań.

Wykres 2

Ocena stopnia niewłaściwych zachowań kibiców w Poznaniu podczas 6. Poznań Półmaraton



Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań ankietowych, n=24

Skala nieodpowiedniego zachowania kibiców została oszacowana średnio na 3,8 pkt. (nie jest więc wysoka).

Tabela 1

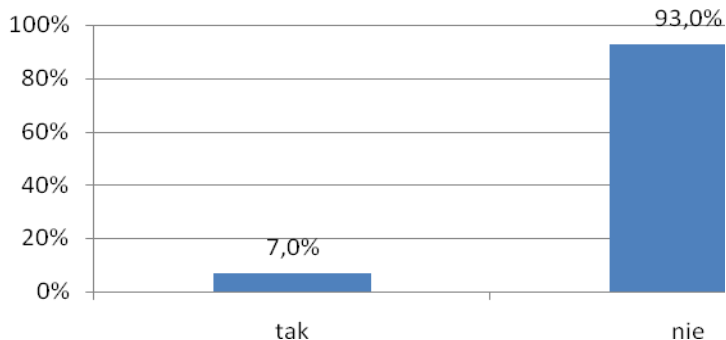
Ocena nieodpowiedniego zachowania kibiców przez respondentów				
Średnia	Mediana	Minimum	Maksimum	Odch.std
3,8	3	1	10	2,8

Źródło: Opracowanie własne podstawie przeprowadzonych badań ankietowych, n=24

Respondentów zapytano również o to, czy w ich opinii impreza z cyklu Półmaraton Poznański powoduje wzrost przestępczości w mieście, np. kradzieże.

Wykres 3

Wzrost przestępczości podczas Półmaratonu Poznańskiego w opinii mieszkańców miasta



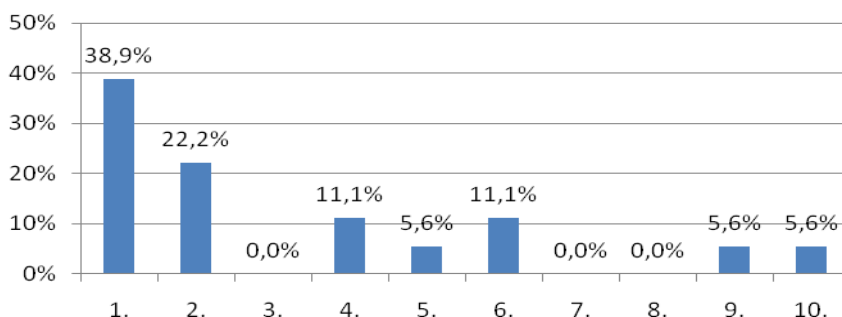
Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=256

Tylko 7% badanych kibiców z Poznania uznało, że półmaraton powoduje wzrost przestępczości w mieście, natomiast 93% badanych Poznaniaków była innego zdania.

Osoby, które oceniają półmaraton negatywnie w kontekście wzrostu przestępczości nie oceniają tego wzrostu wysoko (Wykres 4.).

Wykres 4

Ocena stopnia wzrostu przestępczości z powodu organizacji Półmaratonu w Poznaniu



Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=18

Kibice ocenili wzrost przestępczości w mieście dzięki półmaratonowi na poziomie średnio 3,3 pkt na 10-stopniowej skali.

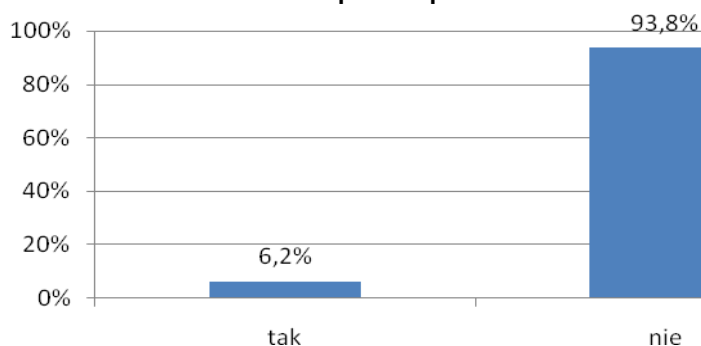
Tabela 2
Wzrost przestępczości w Poznaniu podczas Półmaratonu w ocenie respondentów

Średnia	Mediana	Minimum	Maksimum	Odch.std
3,3	2	1	10	2,9

Źródło: Opracowanie własne podstawie przeprowadzonych badań ankietowych, n=18

Podobne pytania zadano również Poznaniakom podczas trwania „Cavaliady”. Ich wyniki nie powinny budzić niepokoju organizatorów (Wykres 5). Okazuje się, że impreza nie powoduje negatywnych zachowań kibiców.

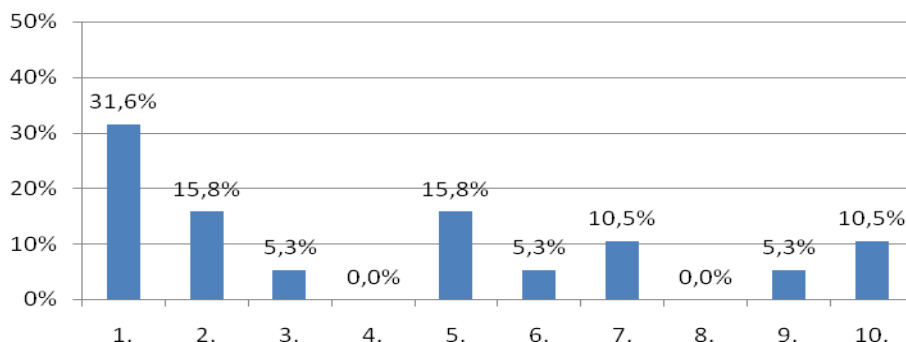
Wykres 5
Wpływ „Cavaliady” na nieodpowiednie zachowania kibiców w Poznaniu w opinii respondentów.



Źródło: Opracowanie własne podstawie przeprowadzonych badań ankietowych, n=308

Zaledwie 6,2 % ankietowanych uznało, że zachowania kibiców wpływają na niepokój i osłabienie poczucia bezpieczeństwa.

Wykres 6
Ocena stopnia niewłaściwych zachowań kibiców w Poznaniu podczas „Cavaliady”



Źródło: Opracowanie własne podstawie przeprowadzonych badań ankietowych, n=19

Tabela 3
Wzrost przestępczości w Poznaniu podczas „Cavaliady” w ocenie respondentów

N ważnych	Średnia	Mediana	Minimum	Maksimum	Odch.std
19	4,2	3	1	10	3,2

Źródło: Opracowanie własne podstawie przeprowadzonych badań ankietowych, n=19

Zaledwie 6,2% kibiców uznało, że „Cavaliada” powoduje nieodpowiednie zachowania kibiców w mieście (średnio na poziomie 4,2 pkt). Wynik nie jest niepokojący. Zwłaszcza, że badania nie wykazały także wzrostu przestępczości.

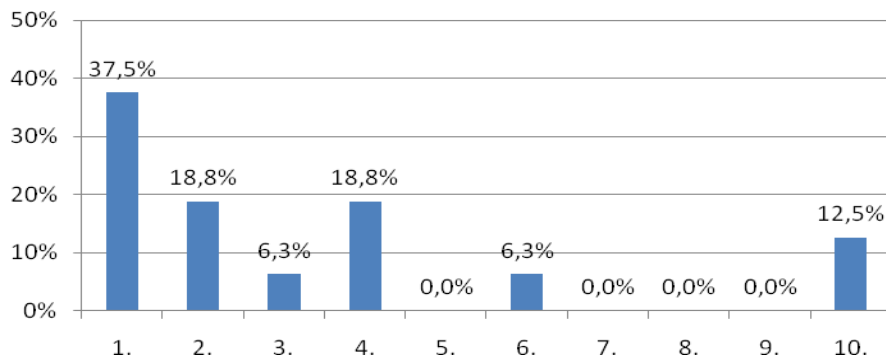
Wykres 7



Źródło: Opracowanie własne podstawie przeprowadzonych badań ankietowych, n=308

Aż 94,8% respondentów stwierdza, że impreza nie wpływa na wzrost przestępczości. Na Wykresie 8 pokazano jak oceniają tę sytuację Ci, którzy uważają odwrotnie.

Wykres 8
Ocena stopnia wzrostu przestępczości z powodu organizacji „Cavaliady” w Poznaniu



Źródło: Opracowanie własne podstawie przeprowadzonych badań ankietowych, n=19

Tabela 4

Ocena wzrostu przestępczości w Poznaniu podczas „Cavaliady” w ocenie respondentów

N ważnych	Średnia	Mediana	Minimum	Maksimum	Odch.std
16	3,3	2	1	10	3,0

Źródło: Opracowanie własne podstawie przeprowadzonych badań ankietowych, n=19

Niewielu, zaledwie 5,2% kibiców uznało, że Cavaliada powoduje nieodpowiednie zachowania kibiców w mieście (średnio na poziomie 3,3 pkt).

Wnioski z przeprowadzonych badań empirycznych

Z przeprowadzonych badań wynika, że ani Poznań Półmaraton ani „Cavaliada”, nie są imprezami podwyższonego ryzyka. Ich negatywne oddziaływanie społeczne jest więc potencjalnie niższe, niż w przypadku na przykład meczy piłki nożnej. W ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych zawarto definicję, która mówi, że imprezą masową podwyższonego ryzyka jest taka impreza, w której mogą uczestniczyć osoby których zachowanie, pełne aktów przemocy i agresji może spowodować zagrożenie dla bezpieczeństwa². Dotyczy to zwłaszcza meczów piłki nożnej na stadionie lub innych zdarzeń sportowych rozgrywanych na hali.

Okazuje się zatem, że warto organizować imprezy z zakresu sportu masowego typu półmaraton, ponieważ jest to impreza dobrze odbierana przez społeczność lokalną, a przy tym jej celem jest m.in. propagowanie zdrowego stylu życia i sportu „for all”. Takie cele mogą być jednak nie spełnione na przykład w przypadku udziału rodziny z dziećmi na meczu piłki nożnej, która to impreza może wręcz zniechęcać do udziału w widowiskach sportowych.

Zakończenie

Aktualne konflikty zbrojne m.in. w Syrii, problemy polityczne i społeczne na Ukrainie czy zamachy terrorystyczne m.in. we Francji powodują, że pod znakiem zapytania stoi przyszłość niektórych masowych wydarzeń sportowych, ze względu na brak poczucia bezpieczeństwa w czasie ich trwania. Wiosną 2016 roku mają odbyć się w Paryżu Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Mecze były planowane m.in. na tym samym stadionie, na którym jesienią 2015 roku doszło do ataku terrorystycznego. Lęki kibiców budzi też udział w igrzyskach olimpijskich m.in. ze względu na niepokoje społeczne mieszkańców Brazylii. Trudno jednak wyobrazić sobie współczesny świat oraz przyszłość bez wielkich wydarzeń sportowych, bo to właśnie one służą komunikacji międzykulturowej oraz łamaniu barier i stereotypów. Właśnie z tego względu, że współczesny świat jest tak multikulturowy, wydarzenia sportowe powinny być platformą porozumienia – zgodnie z ideą olimpijską. Powinny też stawać się coraz bardziej uniwersalne, a nie tylko europocentryczne – wciągać w sieć wzajemnego porozumienia kolejne społeczeństwa.

Również bezpieczeństwo imprez sportowych organizowanych na mniejszą skalę jest dziś zagrożone, m.in. ze względu na niewłaściwe zachowania kibiców,

²Ustawa z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych art. 3, ust. 5; (Dz. U. z 20 r. Nr 62, poz. 504, z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1021, z 2011 r. Nr 217, poz. 1280, z 2012 r. poz.951.)

którzy stają się destruktorami współczesnych widowisk sportowych. Tym bardziej więc jak najczęściej powinny być organizowane imprezy z zakresu sportu „dla wszystkich”, aby jak najszersze rzesze ludzi uprawiały sport i zdrowy styl życia, a wychowywane do właściwych form kibicowania powinny być dzieci już od najmłodszych lat szkoły podstawowej.

Literatura:

Literature:

Organizacja wielkich imprez sportowych - koszty i zyski, Gazeta Wyborcza

Ustawa z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych,

<http://forsal.pl/artykuly/800856,w-ciagu-10-lat-w-polsce-odbedzie-sie-kilka-ogromnych-swiatowych-imprez.html>

<http://ochronaimprezmasowych.pl/index.php/czytelnia/artykuly/307-organizacja-i-bezpieczenstwo-imprez-masowych-na-przykladzie-maratonu-poznanskiego>

<http://www.terazpolska.pl/pl/a/Czy-oplaca-sie-organizowac-wielkie-imprezy-sportowe>

http://wyborcza.pl/1,91446,16943985,Organizacja_wielkich_imprez_sportowych__koszty_i.html#ixzz3Ty3ApNNN

<http://rada.bis.gov.pl/rbi/sprawy-rady/1252,Krotko-o-Radzie-Bezpieczenstwa-Imprez-Sportowych.html>

(dostęp: 10.04.2016).

Wpływ wydarzeń sportowych i zachowań kibiców na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Poznania

Streszczenie

W artykule zaprezentowano wyniki badań przeprowadzonych podczas dwóch, cyklicznie odbywających się w Poznaniu wydarzeń sportowych: 6.Poznań Półmaratonu oraz „Cavaliady”. Podjęto próbę sprawdzenia jakie emocje budzą one u mieszkańców miasta. Zbadano ich opinię na temat zachowań kibiców podczas analizowanych wydarzeń sportowych i sprawdzenie ich wpływu na poczucie bezpieczeństwa Poznaniaków. Badane eventy zostały ocenione pozytywnie pod kątem bezpieczeństwa społeczności lokalnej.

The impact of sporting events and the behavior of fans at the feeling of safety of inhabitants of Poznan

Summary

The article presents the results of research conducted during two sporting events which are repeatedly organized in Poznan: 6. Poznań Halfmarathon and "Cavaliada". Authors decided to check what emotion these events arouse in the city's population. They examined their opinion on the behavior of fans at sporting events and analyzed

to verify their impact on the sense of security of Poznań. It turns out that not every sporting event must cause negative emotions – researched events have been evaluated positively.

Joanna POCZTA

Zakład Kulturowych Podstaw Turystyki

Wydział Turystyki i Rekreacji

Akademia Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego w Poznaniu

ORGANIZACJA I BEZPIECZEŃSTWO WYDARZEŃ SPORTOWYCH*The organization and security of sporting events***Wstęp**

Obserwujemy w ostatnim czasie dynamiczny wzrost liczby wielkich imprez i wydarzeń sportowych, które przyciągają tysiące ludzi z wielu stron świata. Wielu autorów przypisuje temu zjawisku związek z procesem metropolizacji rozwoju i jego globalizacji, także w wymiarze turystycznym¹. Po pierwsze dlatego, że w rozwiniętych społeczeństwach sport stał się dobrem powszechnym, dostępnym w różnych formach, stosownie do możliwości i zainteresowań obywatela. Po drugie, czynne i bierne uczestnictwo w wydarzeniach sportowych stało się popularną formą rekreacji i niejednokrotnie prestiżu. Po trzecie, z definicji sportu traktowanego jako „wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach”, wynika, że sport i rekreacja są czynnikami kształtowania zdrowia i osobowości, rozwijania nawyków i prozdrowotnych postaw, są także wartościową formą spędzania wolnego czasu².

Korzyści wynikające z organizacji wydarzeń sportowych

Wielkie wydarzenia sportowe mają swoją publiczność, a jej zachowania wchodzi w skład pojęcia turystyki sportowej, która generuje zespół zachowań turystów związanych z ich autentycznym zainteresowaniem sportem (obiektami, miejscami ważnych wydarzeń, sportowcami, rywalizacją itp.) oraz z ich uczestnictwem w szeroko rozumianym współczesnym życiu sportowym. Nie trzeba dodawać, że turysta sportowy to osoba, która wykazuje swe zainteresowanie podróżami do miejsc imprez. Mamy tu do czynienia z dwoma rodzajami ruchu turystycznego. Pierwszy wiąże się z podróżami sportowców w celu wzięcia udziału w zawodach lub treningach. Drugi dotyczy widzów, pasywnych uczestników wydarzeń sportowych, ale ponoszących znaczące koszty udziału w imprezie. Warto zwrócić uwagę, że sport amatorski pozostaje z reguły poza polem zainteresowań badaczy, których uwagę przykuwają przede wszystkim

¹ W. Alejski, Wielkie wydarzenia sportowe jako czynnik walki konkurencyjnej na globalnym rynku turystycznym, [w:] Turystyka jako czynnik konkurencyjności regionów w dobie globalizacji (red. G. Gołębowski), Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań, 2008, s. 52-66, B. Jałowicki, Globalny świat metropolii. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, ss. 183., M.W. Kozak: Wielkie imprezy sportowe: korzyść czy strata?, Studia Regionalne i Lokalne, Nr 1(39)/2010, s. 48, http://www.studreg.uw.edu.pl/pdf/2010_1_kozak.pdf.

² J. Witek, Sport i rekreacja a wyzwania współczesnej cywilizacji (ze wstępu), Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 689, Ekonomiczne Problemy Usług nr 78, Szczecin 2011, http://www.wzieu.pl/zn/689/ZN_689.pdf.

imprezy sportu zawodowego, masowe, szeroko promowane i śledzone przez media, angażujące znaczne zasoby ludzkie, organizacyjne i kapitałowe. Wśród nich szczególnie zainteresowanie budzą wielkie imprezy o znaczeniu międzynarodowym, takie jak mistrzostwa i turnieje piłki nożnej, rugby, skoków narciarskich itp., ale przede wszystkim olimpiady, największe, najdroższe, najbardziej złożone organizacyjnie i oglądane niemal na całym świecie³.

Polska kilkakrotnie uzyskała status gospodarza imprezy sportowej rangi mistrzostw. Przykładem są: Mistrzostwa Europy w Koszykówce Mężczyzn w roku 2009, Mistrzostwa Europy w Koszykówce Kobiet w roku 2011, Mistrzostwa Świata w Wioślarstwie w Poznaniu w 2009 roku, Mistrzostwa Europy w Siatkówce Kobiet w 2009 roku, Euro 2012, Mistrzostwa Świata w siatkówce mężczyzn w roku 2014 oraz, bardzo ważne wydarzenie w 2014 roku w Polsce, w Poznaniu i jednocześnie na całym świecie - Wings for life World Run. W maju 2015 roku bieg również odbędzie się w Poznaniu. W styczniu 2016 w Polsce odbędą się mistrzostwa Europy piłkarzy ręcznych a w 2017 roku siatkarzy. W 2017 roku we Wrocławiu odbędzie się kolejne duże wydarzenie sportowe: World Games, czyli igrzyska sportów nieolimpijskich⁴. Natomiast projekt zorganizowania wspólnie z Ukrainą turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 był pierwszym wydarzeniem sportowym w pełni godnym miana mega event. Zasługuje ono na uwagę z kilku względów. Przede wszystkim ze względu na rozbudzone nadzieje, że organizacja tej rangi imprezy przyniesie wymierne korzyści ekonomiczne oraz niewymierne korzyści promocyjne dla kraju i miast obsługujących poszczególne imprezy (mecze) wchodzące w skład EURO oraz ze względu na test, jaki organizacja mistrzostw stawia systemowi instytucjonalnemu kraju i jego zdolności do przygotowania tak wielkiej imprezy oraz – zwłaszcza – wyciągnięcia z tego korzyści⁵. Wpływ takich wydarzeń, jak Euro 2012 czy niedawne mistrzostwa świata w siatkówce na gospodarkę i nastroje społeczne jest przedmiotem rozważań licznych grona ekonomistów i specjalistów od marketingu oraz promocji. Entuzjaści powołują się na doświadczenia ME, które - ich zdaniem - zakończyły się sukcesem zarówno organizacyjnym, jak i finansowym. Za niezwykle pozytywny efekt wydarzenia uważa się także poprawę wizerunku Polski w Europie i na świecie oraz wyzwolony podczas samej imprezy kapitał społeczny⁶.

Na wielkie wydarzenia sportowe należy patrzeć z kilku głównych punktów widzenia. Po pierwsze są wielkoskalowe, planowane zwykle z dużym wyprzedzeniem. Po drugie, są to wydarzenia o ograniczonym trwaniu. Po trzecie, wydarzenia te wywierają znaczący społeczny, ekonomiczny, polityczny i środowiskowy wpływ na dany region⁷. Są niewątpliwie motorem działań i źródłem

³ M.W. Kozak: Wielkie imprezy sportowe: korzyść czy strata?, *Studia Regionalne i Lokalne*, Nr 1(39)/2010, s. 49, http://www.studreg.uw.edu.pl/pdf/2010_1_kozak.pdf.

⁴ <http://forsal.pl/artykuly/800856,w-ciagu-10-lat-w-polsce-odbędzie-sie-kilka-ogromnych-swiatowych-imprez.html>

⁵ M.W. Kozak: Wielkie imprezy sportowe: korzyść czy strata?, *Studia Regionalne i Lokalne*, Nr 1(39)/2010, s. 49, http://www.studreg.uw.edu.pl/pdf/2010_1_kozak.pdf.

⁶ Organizacja wielkich imprez sportowych - koszty i zyski, *Gazeta Wyborcza*, http://wyborcza.pl/1,91446,16943985,Organizacja_wielkich_imprez_sportowych___koszty_i.html#ixzz3Ty3ApNNN

⁷ M.W. Kozak: Wielkie imprezy sportowe: korzyść czy strata?, *Studia Regionalne i Lokalne*, Nr 1(39)/2010, s. 50, http://www.studreg.uw.edu.pl/pdf/2010_1_kozak.pdf, za: McCloy C., *Hosting International Sport Events in Canada: Planning for Facility Legacies*, w: *Sixth International Symposium*

emocji udzielających się często setkom tysięcy, a nawet milionom ludzi. Dają nadzieję na promocję danego miejsca, odkrycia go w pierwszej kolejności dla widzów danego wydarzenia sportowego, a dalej dla potencjalnych turystów i inwestorów. Mogą przyczynić się także do budowania lub zmiany wizerunku miejsca, kraju czy narodu. Korzyści z takich imprez pojawiają się w różnych wymiarach: wizerunkowym, gospodarczym i społecznym dla kraju, regionu, miasta oraz obywateli. Skutki pozytywne mogą być natychmiastowe i długoterminowe. Widoczne są efekty bezpośrednie (tworzenie miejsc pracy, komplementarność wobec innych obszarów aktywności gospodarczej, wpływy do budżetu); efekty pośrednie (promocja, czynnik wzmocnienia atrakcyjności lokalizacji, aktywizacja i socjalizacja mieszkańców) oraz indywidualne⁸. Koszty ich organizacji dotyczą również bezpieczeństwa imprez masowych, a ponoszone nakłady pracy, wysiłek osób w nie zaangażowanych jest często pomijany. Dobrze przygotowane i zabezpieczone imprezy również wpływającą na wizerunek kraju, miasta czy regionu. Bezpieczeństwo imprez masowych zależy od bardzo wielu połączonych ze sobą elementów, starannego przygotowania logistycznego⁹ i choć ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych wzbudza dość duże kontrowersje zwłaszcza wśród kibiców piłkarskich w Polsce, wymusza ona na organizatorze respektowanie rygorystycznych nakazów. Priorytetem jest szeroko pojęte bezpieczeństwo zdrowia i życia wszystkich osób biorących udział w masowej imprezie sportowej¹⁰.

Podstawy prawne organizacji masowych wydarzeń sportowych w Polsce

Najważniejszym przepisem prawnym dla organizatorów imprez masowych jest Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (z późniejszymi zmianami). W ustawie określono¹¹: zasady postępowania konieczne do zapewnienia bezpieczeństwa imprez masowych; warunki bezpieczeństwa imprez masowych; zasady i tryb wydawania zezwoleń na przeprowadzanie imprez masowych; zasady gromadzenia i przetwarzania informacji dotyczących bezpieczeństwa imprez masowych; zasady odpowiedzialności organizatorów za szkody wyrządzone w związku ze zorganizowaniem imprez masowych. Dokument zawiera również słownik wszystkich wyrażeń ustawowych dotyczących terminów w niej występujących.

Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych składa się z 10 następujących rozdziałów¹²:

- Rozdział 1. Przepisy ogólne,
- Rozdział 2. Bezpieczeństwo imprez masowych,
- Rozdział 3. Bezpieczeństwo meczu piłki nożnej,

for Olympic Research, s.135, <http://www.la84foundation.org/SportsLibrary/ISOR/ISOR2002q.pdf>, pobrano w sierpniu 2009 r.

⁸ <http://www.terazpolska.pl/pl/a/Czy-oplaca-sie-organizowac-wielkie-imprezy-sportowe>

⁹ T. Sahaj, W. Siwiński: Bezpieczeństwo imprez sportowych w ujęciu pedagogiczno-społecznym. Wyd. WSHiU w Poznaniu, Poznań 2013, s. 359

¹⁰ J. Grabia: Organizacja i bezpieczeństwo imprez masowych na przykładzie maratonu poznańskiego, <http://ochronaimprezmasowych.pl/index.php/czytelnia/artykuly/307-organizacja-i-bezpieczenstwo-imprez-masowych-na-przykladzie-maratonu-poznanskiego>

¹¹ Ustawa z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych, J. Grabia: Organizacja..., op.cit. za: J. Wojtal i M. Milewicz. (red.) : Ochrona Osób i Mienia – Licencje i Bezpieczeństwo Imprez Masowych. Toruń 2011, s.734.

¹² Ustawa z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych.

- Rozdział 4. Służby porządkowe i służby informacyjne,
- Rozdział 5. Zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej,
- Rozdział 6. Kontrola bezpieczeństwa imprezy masowej,
- Rozdział 7. Zasady gromadzenia i przetwarzania informacji dotyczących bezpieczeństwa imprezy masowej,
- Rozdział 8. Odpowiedzialność za szkodę w związku z zabezpieczeniem imprezy masowej,
- Rozdział 9. Przepisy karne (9a utracił moc),
- Rozdział 10. Zmiany w przepisach obowiązujących, przepisy przejściowe i końcowe.

Zgodnie z omawianą ustawą, przez masową imprezę sportową należy rozumieć imprezę masową mającą na celu współzawodnictwo sportowe lub popularyzowanie kultury fizycznej, organizowaną na: a) stadionie lub w innym obiekcie niebędącym budynkiem, na którym liczba udostępniionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 1000, a w przypadku hali sportowej lub innego budynku umożliwiającego przeprowadzenie imprezy masowej – nie mniej niż 300, b) terenie umożliwiającym przeprowadzenie imprezy masowej, na którym liczba udostępniionych przez organizatora miejsc dla osób wynosi nie mniej niż 1000. Zgodnie z tym, sportowa impreza masowa może być organizowana na stadionie lub w innym obiekcie który nie jest budynkiem, oraz (np. w przypadku maratonu) może się odbywać na terenie umożliwiającym przeprowadzenie takiej imprezy. Wówczas organizator umożliwia wzięcie udziału w imprezie nie mniej niż dla 1000 osób¹³.

Należy jednak pamiętać, że wydarzenia sportowe różnią się od siebie. W przypadku maratonu niektóre z tych rozporządzeń lub wymagania stawiane przez *Ustawę* nie muszą być brane pod uwagę, z tej prostej przyczyny iż nie uznaje się go za imprezę o tak zwanym podwyższonym ryzyku. Specyfika masowego biegu ulicznego jest zupełnie inna niż chociażby meczu piłki nożnej, który z kolei w *Ustawie* jest potraktowany szczegółowo i uznany jest za imprezę szczególnego ryzyka. Zgodnie z definicją zawartą w ustawie, imprezą masową podwyższonego ryzyka jest taka impreza, w której mogą uczestniczyć osoby których zachowanie, pełne aktów przemocy i agresji może spowodować zagrożenie dla bezpieczeństwa¹⁴. Podczas imprezy masowej podwyższonego ryzyka organizatorzy zobowiązani są do pełnej identyfikacji osób biorących udział w imprezie sportowej. Dotyczy to zwłaszcza meczów piłki nożnej na stadionie lub innych zdarzeń sportowych rozgrywanych na hali. Identyfikacja polega na zweryfikowaniu imienia i nazwiska oraz numeru PESSSEL. Natomiast większość klubów piłkarskich wprowadziła do użytku karty kibica. Nie otrzymują jej osoby, które potencjalnie mogłyby przyczynić się do zakłócania porządku publicznego lub czyniły tak w przeszłości. Ze względów bezpieczeństwa na stadion może wejść tylko i wyłącznie posiadacz karty kibica, w przeciwnym razie nie ma możliwości

¹³ Ustawa z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych art. 3 ust. 3; (Dz. U. z 2009 r. Nr 62, poz. 504, z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1021, z 2011 r. Nr 217, poz. 1280, z 2012 r. poz.951.)

¹⁴ Ustawa z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych art. 3, ust. 5; (Dz. U. z 20 r. Nr 62, poz. 504, z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1021, z 2011 r. Nr 217, poz. 1280, z 2012 r. poz.951.)

dostania się na stadion. W przypadku maratonu organizatorzy dokonują weryfikacji uczestników biegu w biurze zawodów i dopiero po ustaleniu tożsamości danej osoby która spełnia odpowiednie wymogi wydawane są pakiety startowe. Przed tym uczestnik maratonu musi jeszcze dostarczyć w biurze zawodów kartę startową. Wzór takiej karty organizator przesyła każdemu zainteresowanemu na jego osobisty adres e-mail¹⁵.

W rozdziale 2 ustawy określono obowiązki organizatora imprezy masowej związane z zapewnieniem bezpieczeństwa wszystkim osobom uczestniczącym w imprezie i utrzymaniem porządku podczas jej trwania. W przypadku sportowej imprezy masowej konieczne jest zapewnienie bezpieczeństwa zarówno zawodnikom uczestniczącym w zawodach jak i kibicom zgromadzonym na stadionie lub na terenie otwartym. Ponadto obowiązek zabezpieczenia imprezy masowej spoczywa również na: wójcie, burmistrzu, prezydencie miasta, wojewodzie, Policji, Państwowej Straży Pożarnej i innych jednostkach organizacyjnych ochrony przeciwpożarowej, służbach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny na obszarach kolejowych, służbie zdrowia, a w razie potrzeby także innych właściwych służbach i organach.

Ustawa nakazuje organizatorowi spełnienie podstawowych wymogów w zakresie zabezpieczenia imprezy pod względem medycznym oraz zapewnienia odpowiedniego stanu technicznego obiektów budowlanych wraz ze służącymi tym obiektom urządzeniami technicznymi i instalacyjnymi, spełniającymi wymogi sanitarne i przeciwpożarowe, które wiążą się z koniecznością zaangażowania fachowego personelu, wyposażonego w odpowiedni sprzęt lekarski, profesjonalny i niezawodny. Kryteria tych warunków określa również Konwencja nr 120 Rady Europy które dotyczą w szczególności imprez sportowych¹⁶. Ponadto organizator zapewnić musi właściwe środki transportu którymi są karetki pogotowia¹⁷. Wiąże się to z kolejnym obowiązkiem organizatora imprezy masowej czyli z zapewnieniem dróg ewakuacyjnych umożliwiających możliwość przemieszczania się też innym służbom ratowniczym: Straży Pożarnej, Policji.

Organizator ma obowiązek w stosownym czasie przekazać władzom lokalnym wszystkie informacje dotyczące liczebności służb porządkowych oraz zapewnić ich funkcjonowanie podczas trwania imprezy masowej i powołać koordynatora do spraw bezpieczeństwa będącego jednocześnie zwierzchnikiem wszystkich sił porządkowych. W przypadkach ewentualnego zagrożenia kierownik do spraw bezpieczeństwa jest zobowiązany do współdziałania z organami Policji. Obowiązkiem organizatora jest także dokonanie niezbędnych uzgodnień z Policją oraz ze Strażą Pożarną w sprawie udziału tych służb w imprezie oraz omówieniu ich ewentualnych zadań. Organizator zapewnić też musi służbom prewencyjnym Policji odpowiednie pomieszczenia które spełniać powinny rolę centrum dowodzenia. Ponadto organizator zapewnia uczestnikom imprezy ubezpieczenie

¹⁵ Ustawa o Bezpieczeństwie imprez masowych art. 6 ust. 5 i 7 (Dz. U. z 2009r. Nr 62, poz. 504, z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1021, z 2011 r. Nr 217, poz. 1280, z2012r. poz.951.)

¹⁶ J. Grabia: Organizacja..., op.cit. za: W. Bejgier i B. G. Stanejko: Ochrona Osób i Mienia. Warszawa 2010, s. 306

¹⁷ J. Grabia: Organizacja i bezpieczeństwo imprez masowych na przykładzie maratonu poznańskiego, <http://ochronaimprezmasowych.pl/index.php/czytelnia/artykuly/307-organizacja-i-bezpieczenstwo-imprez-masowych-na-przykladzie-maratonu-poznanskiego>

od nieszczęśliwych wypadków, pożaru lub innych zdarzeń¹⁸. Konieczne jest także przygotowanie przez organizatora regulaminu wydarzenia. Regulamin powinien zawierać informacje dotyczące terminu i miejsca planowanej imprezy, a w przypadku maratonu przedstawiać także charakterystykę trasy z uwzględnieniem cech topografii terenu. Regulamin powinien przedstawiać także warunki uczestnictwa i zasady zachowania się osób biorących udział w imprezie¹⁹. Organizator jest uprawniony również do utrwalania przebiegu imprezy masowej za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk i obraz, dzięki którym, w przypadku naruszenia porządku publicznego, możliwe jest podjęcie postępowania dowodowego²⁰.

Organizator jest obowiązany nie później niż na 14 dni przed planowanym terminem rozpoczęcia imprezy masowej wystąpić z wnioskiem o wydanie zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, w zależności od tego na jakim terenie taka impreza miała by się odbyć. Do wniosku o wydanie zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej organizator dołącza opinię uzyskaną przez Komendanta Miejskiego Policji, Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej oraz kierownika jednostki organizacyjnej pomocy doraźnej (pogotowia ratunkowego) i państwowego inspektora sanitarnego, o niezbędnej wielkości sił i środków potrzebnych do zabezpieczenia imprezy, zastrzeżeniach co do stanu technicznego obiektu (w przypadku maratonu również terenu) oraz o potencjalnych zagrożeniach. We wniosku powinny znajdować się wszystkie obowiązki organizacyjne o których wcześniej wspominałem opracowane w najdrobniejszych szczegółach. Oczywiście w przypadku maratonu poznańskiego organizator nie musi powiadamiać Komendanta Oddziału Straży Granicznej czy też Komendanta Terenowej Jednostki Organizacyjnej Żandarmerii Wojskowej gdyż impreza nie odbywa się w strefie nadgranicznej czy też na obszarze nadzorowanym przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Wniosku można wyróżnić przewidywane zagrożenia. Można również podać dokładne informacje o liczbie, organizacji, oznakowaniu, wyposażeniu i sposobie rozmieszczenia służb porządkowych i informacyjnych. Bardzo ważny we wniosku jest graficzny, dokładny opis obiektu oraz terenu na którym odbędzie się impreza masowa. Dla maratończyków najbardziej istotne są punkty rozmieszczenia pomocy medycznej oraz opisane wcześniej zainstalowane punkty żywnościowe. Ze względów bezpieczeństwa najistotniejsze są jednak punkty rozmieszczenia lokalizacji hydrantów przeciwpożarowych, zaworów przyłączy wody, gazu czy energii elektrycznej oraz dróg ewakuacyjnych i dojazdowych dla służb ratowniczych²¹.

Wydanie zezwolenia na organizację imprezy masowej lub też ewentualna odmowa jego wydania następuje w terminie 7 dni od momentu złożenia wniosku. Oczywiście brak zgody na organizację imprezy masowej należy domniemywać

¹⁸ J. Grabia: Organizacja..., op.cit. za: J. Wojtał i M. Milewicz.(red.) : Ochrona Osób i Mienia – Licencje i Bezpieczeństwo Imprez Masowych Toruń 2011, s. 738

¹⁹ Ustawa o Bezpieczeństwie Imprez Masowych art. 6 ust. 2a (Dz. U. z 2009r. Nr 62, poz. 504, z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1021, z 2011 r. Nr 217, poz. 1280, z 2012 r. poz.951.)

²⁰ Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych art. 11 ust. 9 (Dz. U. z 2009r. Nr 62, poz. 504, z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1021, z 2011 r. Nr 217, poz. 1280, z 2012 r. poz.951.)

²¹ Ustawa o Bezpieczeństwie Imprez Masowych art. 24,25 i 26 (Dz. U. z 2009r. Nr 62, poz. 504, z 2010 r. Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1021, z 2011 r. Nr 217, poz. 1280, z 2012 r. poz.951.)

z niespełnieniem przez organizatora wszystkich niezbędnych wymogów²². Niekiedy imprezy masowe odbywają się warunkowo. Chodzi tutaj o imprezy o tak zwanym podwyższonym ryzyku gdzie wymusza się na organizatorze aby np. mecz piłkarski odbył się przy ograniczonej liczbie kibiców, lub bez udziału kibiców jednej z drużyn lub w ogóle bez udziału kibiców. Jeśli taki narzucony np. przez Komendanta Miejskiego Policji warunek zostanie spełniony organizator otrzymuje zgodę na przeprowadzenie imprezy.

Innymi przepisami prawnymi które muszą być respektowane przez organizatorów imprez masowych są następujące rozporządzenia²³:

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 lipca 2002 r. w sprawie wymogów, jakie powinny spełniać służby porządkowe organizatora imprezy masowej w zakresie wyszkolenia i wyposażenia oraz szczegółowych warunków i sposobów ich działania (Dz. U. Nr 113 poz. 986).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania szkód poniesionych w związku z zabezpieczeniem imprez masowych oraz trybu wypłaty należnych z tego tytułu odszkodowań (Dz. U. NR 136 poz. 1148).
- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 17 grudnia 2003 r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatorów imprez masowych (Dz. U. NR 220 poz. 2179).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie wzorów karty rejestracyjnej, karty zapytania i karty odpowiedzi niezbędnych do przekazywania i gromadzenia informacji dotyczących bezpieczeństwa masowych imprez sportowych (Dz. U. NR 232 poz. 2337).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 października 2004 r. w sprawie sposobu utrwalania przebiegu imprez masowych oraz minimalnych wymagań technicznych dla urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk (Dz. U. NR 243 poz. 2438).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 10 grudnia 2004 r. w sprawie sposobu i warunków przekazywania informacji dotyczących bezpieczeństwa masowych imprez sportowych (Dz. U. NR 273 poz. 2717).

Organizatorzy imprez masowych w świetle prawa respektować też muszą zalecenia. Tych zaleceń jest kilka. Istnieje zalecenie dotyczące zapobiegania rasizmowi, ksenofobii i nietolerancji w sporcie. Jest inne zalecenie związane ze stosowaniem środków zaradczych przez organizatorów i władze publiczne podczas np. meczów piłki nożnej. Większość tych zaleceń właściwie nie dotyczy organizatorów maratonu. Nie dotyczą ich również Rekomendacje Zgromadzenia Parlamentarnego Europy nr 1434/99 w kwestii chuligaństwa (oczywiście chodzi

²² J. Grabia: Organizacja..., op.cit. za: J. Wojtal i M. Milewicz. (red.) : Ochrona Osób i Mienia – Licencje i Bezpieczeństwo Imprez Masowych. Toruń 2011, s.742

²³ J. Grabia: Organizacja i bezpieczeństwo imprez masowych na przykładzie maratonu poznańskiego, <http://ochronaimprezmasowych.pl/index.php/czytelnia/artykuly/307-organizacja-i-bezpieczenstwo-impres-masowych-na-przykladzie-maratonu-poznanskiego>

tutaj o sytuacji związane z meczami piłki nożnej). Mamy jeszcze Oświadczenie Komitetu Stałego Rady Europy dotyczące ogrodzeń i barier²⁴.

Rada Bezpieczeństwa Imprez Sportowych jako organ pomocniczy w organizacji wydarzeń sportowych w Polsce

W 2008 roku w Polsce została powołana Rada Bezpieczeństwa Imprez Sportowych. Początkowy okres działalności Rady skoncentrowany był na monitorowaniu prac związanych z uchwaleniem *nowej* ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz opracowaniem i wdrażaniem aktów wykonawczych do tej ustawy. Rada została powołana zarządzeniem nr 104 Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 września 2008 roku, na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy z dnia 28 sierpnia 1996 roku o Radzie Ministrów, w związku z art. 2 Europejskiej Konwencji w sprawie przemocy i ekscesów widzów w czasie imprez sportowych, a w szczególności meczów piłki nożnej, sporządzonej w Strasburgu dnia 19 sierpnia 1985 roku. Zadania oraz skład Rady zostały rozszerzone zgodnie z Zarządzeniem Nr 12 Prezesa Rady Ministrów z dnia 10 lutego 2010 roku. Obecnie, Rada Bezpieczeństwa Imprez Sportowych działa na podstawie zarządzenia nr 84 Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 października 2012 r. w sprawie Rady Bezpieczeństwa Imprez Sportowych.

W skład Rady wchodzi wiceministrowie resortów²⁵: Spraw Wewnętrznych (Przewodniczący Rady), Sportu i Turystyki (Wiceprzewodniczący Rady), Administracji i Cyfryzacji, Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Edukacji Narodowej i Sprawiedliwości, przedstawiciele wyznaczeni przez Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Komendanta Głównego Policji, Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej i Prokuratora Generalnego, Prezesi: Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Polskiego Związku Piłki Nożnej, Polskiego Związku Motorowego, Ekstraklasy SA oraz Ekstraligi Żużlowej Sp. z o.o., a także reprezentującego środowisko kibiców Prezesa Ogólnopolskiego Związku Stowarzyszeń Kibiców oraz uznanych sportowców, działaczy sportowych i autorytety w dziedzinie sportu. W ramach Rady powołano Stałą Grupę Ekspertką, która pełni funkcję opiniotwórczą i doradczą. Prace w Stałej Grupie Ekspertkiej są prowadzone z podziałem na zespoły robocze, opracowujące zagadnienia o konkretnej tematyce.

Zadania Rady, określone w § 3 zarządzenia, obejmują²⁶:

- opracowywanie programów mających na celu poprawę bezpieczeństwa imprez sportowych oraz ocena ich realizacji;
- inicjowanie i opiniowanie projektów aktów prawnych dotyczących bezpieczeństwa imprez sportowych;
- analizowanie i ocena działań podejmowanych przez służby i instytucje w zakresie dotyczącym bezpieczeństwa imprez sportowych;
- inicjowanie i zlecanie badań naukowych i prac analitycznych;
- koordynowanie przedsięwzięć mających na celu zapobieganie aktom przemocy w związku z imprezami sportowymi;

²⁴ J. Grabia: Organizacja..., op.cit. za: W. Bejgier i B. G. Stajenko: Ochrona Osób i Mienia. Warszawa 2010, s. 306

²⁵ <http://rada.bis.gov.pl/rbi/sprawy-rady/1252,Krotko-o-Radzie-Bezpieczenstwa-Imprez-Sportowych.html>

²⁶ tamże

- analiza naruszeń bezpieczeństwa w związku z masowymi imprezami sportowymi;
- współpraca ze Stałym Komitetem, o którym mowa w art. 8 Europejskiej konwencji w sprawie przemocy i ekscesów widzów w czasie imprez sportowych, a w szczególności meczów piłki nożnej, sporządzonej w Strasburgu dnia 19 sierpnia 1985 r.;
- inicjowanie, monitorowanie i opiniowanie przedsięwzięć mających na celu zapobieganie zjawiskom dyskryminacji, ze szczególnym uwzględnieniem dyskryminacji rasowej w związku z imprezami sportowymi.

Rada BIS kładzie szczególny nacisk na programy profilaktyczne dotyczące zwalczania przemocy poprzez sport oraz kształtowania pozytywnych postaw kibiców, zwłaszcza dzieci i młodzieży. W poprzednich latach włączała się w szereg programów profilaktycznych ukierunkowanych na edukację najmłodszych kibiców, między innymi w realizowany wspólnie z Uniwersytetem Łódzkim program Jestem fair, a także w program realizowany przez Spółkę PL.2012 Kibice Razem²⁷.

Rada BIS współpracuje z instytucjami międzynarodowymi: Stałym Komitetem Rady Europy ds. ekscesów kibiców oraz Grupą roboczą Police Cooperation Working Party Rady Unii Europejskiej – THINK TANK. Ponadto nawiązano współpracę z odpowiednikiem Rady w Niemczech - Nationaler Ausschuss Sport und Sicherheit (NASS). Przedstawiciele NASS byli gośćmi posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Imprez Sportowych, podczas którego zaprezentowali główne kierunki działania Narodowej Komisji ds. Sportu i Bezpieczeństwa oraz określili koncepcję współpracy z Radą Bezpieczeństwa Imprez Sportowych²⁸.

Podsumowanie

Dynamiczny wzrost liczby wielkich imprez i wydarzeń sportowych, które przyciągają tysiące ludzi z wielu stron świata wymaga zastanowienia się nad obowiązującymi przepisami generującymi zasady ich organizacji oraz, przede wszystkim, bezpieczeństwa uczestników. Takie wydarzenia przykuwają uwagę. Skupiają liczne grono odbiorców, kibiców, uczestników biernych oraz czynnych oraz są szeroko promowane i śledzone przez media, angażują znaczne zasoby ludzkie, organizacyjne i kapitałowe. Imprezy sportowe budzą także nadzieję, że organizacja wydarzenia takiej rangi przyniesie wymierne korzyści ekonomiczne oraz niewymierne korzyści promocyjne dla kraju i miast obsługujących poszczególne imprezy. Ponadto, organizacja mistrzostw stawia systemowi instytucjonalnemu kraju czy miasta wyzwanie i pokazuje zdolności do przygotowania wielkiej imprezy oraz umiejętności wyciągnięcia z tego korzyści.

Najważniejszym przepisem prawnym dla organizatorów imprez masowych jest Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych z późniejszymi zmianami, która szczegółowo określa warunki, zasady, uprawnienia i obowiązki związane z bezpieczeństwem imprez masowych, zawiera również słownik wszystkich wyrażeń ustawowych dotyczących terminów w niej występujących.

²⁷ <http://rada.bis.gov.pl/rbi/sprawy-rady/1252,Krotko-o-Radzie-Bezpieczenstwa-Imprez-Sportowych.htm>

²⁸ Tamże

Dodatkowo organizatorzy muszą respektować liczne rozporządzenia, które szczegółowo zostały wymienione powyżej, natomiast dotyczą one między innymi: wymogów, jakie powinny spełniać służby porządkowe organizatora imprezy masowej, zasad ustalania szkód poniesionych w związku z zabezpieczeniem imprez masowych, trybu wypłaty, obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej organizatorów imprez masowych, sposobu utrwalania przebiegu imprez masowych, minimalnych wymagań technicznych dla urządzeń rejestrujących obraz i inne.

Nad wszystkim, od 2008 roku pieczę sprawuje Rada Bezpieczeństwa Imprez Sportowych, powołana zarządzeniem nr 104 Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 września 2008 roku, na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 roku o Radzie Ministrów, w związku z art. 2 Europejskiej Konwencji w sprawie przemocy i ekscesów widzów w czasie imprez sportowych, a w szczególności meczów piłki nożnej, sporządzonej w Strasburgu dnia 19 sierpnia 1985 roku.

Literatura:

Literature:

- Alejsiak W. Wielkie wydarzenia sportowe jako czynnik walki konkurencyjnej na globalnym rynku turystycznym, [w:] Turystyka jako czynnik konkurencyjności regionów w dobie globalizacji (red. G. Gołembski), Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań, 2008.
- Bejgier W., Stanejko B. G. Ochrona Osób i Mienia. Warszawa 2010.
- Grabia J. *Organizacja i bezpieczeństwo imprez masowych na przykładzie maratonu poznańskiego*,
- Jałowicki B. Globalny świat metropolii. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.
- Kozak M. W. Wielkie imprezy sportowe: korzyść czy strata?, *Studia Regionalne i Lokalne*, Nr 1(39)/2010, s. 48, http://www.studreg.uw.edu.pl/pdf/2010_1_kozak.pdf.
- McCloy C., *Hosting International Sport Events in Canada: Planning for Facility Legacies*, w: *Sixth International Symposium for Olympic Research*, s.135, <http://www.la84foundation.org/SportsLibrary/ISOR/ISOR2002q.pdf>, pobrano w sierpniu 2009 r.
- Organizacja wielkich imprez sportowych - koszty i zyski, *Gazeta Wyborcza*,
- Sahaj T., Siwiński W. Bezpieczeństwo imprez sportowych w ujęciu pedagogiczno-społecznym. Wyd. WSHiU w Poznaniu, Poznań 2013, s. 359
- Ustawa z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych,
- Witek J. Sport i rekreacja a wyzwania współczesnej cywilizacji (ze wstępu), *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 689, Ekonomiczne Problemy Usług nr 78, Szczecin 2011*, http://www.wzieu.pl/zn/689/ZN_689.pdf.
- Wojtal J., Milewicz M.. (red.) : *Ochrona Osób i Mienia – Licencje i Bezpieczeństwo Imprez Masowych*. Toruń 2011, s.734.
- <http://forsal.pl/artykuly/800856,w-ciagu-10-lat-w-polsce-odbedzie-sie-kilka-ogromnych-swiatowych-imprez.html>

<http://ochronaimprezmasowych.pl/index.php/czytelnia/artykuly/307-organizacja-i-bezpieczenstwo-impres-masowych-na-przykladzie-maratonu-poznanskiego>
<http://www.terazpolska.pl/pl/a/Czy-oplaca-sie-organizowac-wielkie-impresy-sportowe>
http://wyborcza.pl/1,91446,16943985,Organizacja_wielkich_impres_sportowych___koszty_i.html#ixzz3Ty3ApNNN
<http://rada.bis.gov.pl/rbi/sprawy-rady/1252,Krotko-o-Radzie-Bezpieczenstwa-Impres-Sportowych.html>

Organizacja i bezpieczeństwo wydarzeń sportowych

Streszczenie

Dynamiczny wzrost liczby organizowanych wydarzeń sportowych oraz wielkich wydarzeń sportowych, tak zwanych „mega events” które przyciągają tysiące ludzi z wielu stron świata wymaga zastanowienia się nad obowiązującymi przepisami generującymi zasady ich organizacji oraz, przede wszystkim, bezpieczeństwa uczestników. Artykuł stanowi zbiór najważniejszych przepisów, dokumentów, rozporządzeń i ustaw, które regulują zasady organizacji imprez sportowych z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Najważniejszym przepisem prawnym dla organizatorów imprez masowych jest Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych.

The organization and security of sporting events

Summary

The dynamic growth in the number of organized sporting events and "mega-events" which attracts thousands of people from many parts of the world requires a reflection on the current regulations generating the rules of their organization and, above all, the safety of participants. The article is a collection of key legislation, documents, regulations and laws that govern the organization of sports events with safety. The most important legal provision for the organizers of mass events is the Act of 20 March 2009 about safety of mass events.

Wiesław SIWIŃSKI

Akademia Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego w Poznaniu

STUDIUM HISTORYCZNO-SOCJOLOGICZNE O BEZPIECZEŃSTWIE IMPREZ SPORTOWO-REKREACYJNYCH

Historical and sociological study on securing sports and recreation events

Duże, masowe imprezy sportowe, „od zawsze” wzbudzały nie tylko znaczne zainteresowanie nimi u widzów, ale i dodatkowo wymagały ich starannego przygotowania logistycznego i zapewnienia bezpieczeństwa. Starożytne greckie igrzyska olimpijskie w zenicie swego rozwoju były w stanie zgromadzić liczną, bo liczącą nawet 40 tysięcy widzów¹, co dorównuje niemal współczesnym imprezom sportowym tej rangi, co mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Jednakże antyczne igrzyska, mając charakter stricte religijny i będąc usytuowane na stabilnych i silnych fundamentach etyczno-filozoficznych, uniknęły poważniejszych zakłóceń porządku. Dodatkowym strażnikiem tego stanu rzeczy była „instytucja” pokoju bożego (gr. ekecheiria), zawieranego na czas przygotowań, dotarcia sportowców, sędziów i widzów na miejsce rozgrywania zawodów. W tym czasie wymienieni „aktorzy społeczni” mieli prawie zagwarantowany immunitet nietykalności, a do incydentów dochodziło niezwykle rzadko i z reguły były one surowe krytykowane i piętnowane przez grecką społeczność. Z podobnym pietyzmem podchodzono do imprez sportowych mniejszego formatu niż igrzyska olimpijskie, takich jak igrzyska istmijskie, nemejskie lub pytyjskie. Jednakże z uwagi na bardziej lokalny charakter tych zawodów i ich niższą rangę, zdarzało się, że sporadycznych dochodziło na nich do chuligańskich wybryków.

W Cesarstwie Rzymskim sport przestał odgrywać religijną rolę w takim stopniu i zakresie, jak miało to miejsce w antycznej Grecji. Wyjąłowany z treści sakralnych o głębokim sensie i znaczeniu, służyć miał przede wszystkim rozrywce i zabawianiu gawiedzi, skoncentrowanej dziesiątkami tysięcy na arenach sportowych, zwłaszcza na arenach cyrkowych. Słynny Circus Maximus był w stanie pomieścić ok. 100-tysięczną widownię. Biorąc pod uwagę zarówno te liczby, jak też i to, że oglądano podniecające krwawe widowiska z udziałem „ludzi idących na śmierć” - gladiatorów - oraz dzikich zwierząt, nietrudno domyślić się, jakie emocje mogły targać pobudzoną widownią. Tym bardziej, że politycy, będący fundatorami i sponsorami tych nierzadko wielotygodniowych (a bywało, że i kilkumiesięcznych) imprez i traktujący je jako rodzaj „kielbasy wyborczej”, lokowali w nich znaczne środki, spodziewając się wymiernych korzyści społecznych. Sponsorzy zapewniali licznie zgromadzonej publiczności to, czego ona najbardziej pragnęła, a co zawarte jest w słynnej i wiele mówiącej maksymie: „chleba i igrzysk”.

Historycy idei, w tym także historycy kultury fizycznej i sportu, zgodnie donoszą o zamieszkach ulicznych wywoływanych przez nieposkromiony, silnie

¹ Robert Mechikoff, Steven Estes, *A History and Philosophy of Sport and Physical Education. From the Ancient Greeks to the Present*, W.C. Brown & Benchmark Publishers, Madison 1993, s. 30.

pobudzony tłum². W przypadku niezwykle popularnych, rozgrywanych na hipodromach wyścigów wozów, o powodzeniu porównywalnym do dzisiejszych wyścigów Formuły 1 lub wyścigów konnych, w grę wchodziły jeszcze zakłady „bukmacherskie”, umożliwiające wysokie wygrane (w przypadku trafienia) lub sromotną porażkę finansową (w przypadku chybienia). Historyk starożytności pierwszych wieków naszej ery - Ewa Wipszycka - informuje: „Od epoki wczesnego cesarstwa do końca Bizancjum decyzje o tym, jakie konie będą startować, kiedy i kto będzie nimi powoził, należały do cesarza. Od samego początku tego rodzaju igrzysk mamy do czynienia z czterema organizacjami, oznaczonymi czterema kolorami: Niebiescy, Zieloni, Czerwoni i Biali. Były to osobne profesjonalne grupy będące równocześnie stronnictwami, z którymi utożsamiała się rzesze kibiców. Miały one własnych przywódców (mianowanych przez cesarza), własny personel obsługujący spektakle, własnych klakierów, odgrywających ważną rolę, gdyż to oni poddawali widowni okrzyki. Kolory (czy faksje, jak je nazywano) były nieliczne - kilka setek do półtora tysiąca osób - ale miały one za sobą rzesze kibiców. Na widowni hipodromu zapewne mało ludzi było w stanie zachować zimną krew i nie solidaryzować się z którymś z kolorów³”.

Z tego też powodu zawody hippiczne związane były z dużym napięciem, podsycanym jeszcze przez solidaryzujących się ze swoimi idolami zwolenników poszczególnych teamów. „Znaczenie wyścigów rosło w miarę zanikania innego typu igrzysk - jak walki gladiatorów, polowania na arenie na dzikie zwierzęta, a także egzekucje skazańców przez rzucenie ich zwierzętom na pożarcie. Poprzednio te wielkie emocje wyładowywały się w kilku typach spektakli. Od końca IV wieku - gdy Kościółowi udało się zlikwidować walki gladiatorów, a potem polowania na ludzi - zostały tylko wyścigi. W przerwach między gonitwami odbywały się występy pantomimów, akrobatów, różne skecze, ale były to tylko przerywniki. Jeśli cesarz miał do czynienia z miastem, które się buntowało, to miał dwa skuteczne, jak uczyła tradycja, sposoby jego ukarania: zawieszenie przydziałów zboża, ale i odwołanie wyścigów - co odbierano jako wielką dolegliwość⁴”. W ten sam sposób - poprzez odwołanie zawodów sportowych, bądź nie wpuszczenie widowni na obiekty sportowe podczas rozgrywania meczów, zawodów - karze się pseudokibiców także i dzisiaj. I jest to równie dotkliwa kara, jaką była za czasów cesarzy rzymskich. Przy okazji warto zauważyć, że wśród krytyków destruktywnego wpływu widowisk „sportowych” na masy ludzkie, w starożytnym Rzymie znajdowali się tacy znaczący antyczni myśliciele, jak Cynceron, Epiktet, Seneka, Tertulian, św. Augustyn. Na szczególną uwagę zasługuje cesarz Rzymu, stoicki filozof Marek Aureliusz, który próbował zakazać walk gladiatorских (lub uczynienia ich bezkrwawymi), czym wywoływał gwałtowne bunt i zamieszki uliczne. Na nieszczęście jego syn - cesarz Kommodus - dobrowolnie został gladiatorem i tę specyficzną rolę wypełniał z wielkim upodobaniem.

² Allen Guttman, *From ritual to record: the nature of modern sport* (New York 1978), Bogdan J. Kunicki, *Kultura fizyczna antycznej Grecji: ideologia, filozofia, nauka* (Poznań 2002), Marek Ordyłowski, *Historia kultury fizycznej* (Wrocław 1997), Dariusz Słapek, *Gladiatorzy i polityka: igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej* (Wrocław 1995) oraz tegoż *Sport i widowiska w świecie antycznym: kompendium* (Kraków-Warszawa 2010).

³ Ewa Wipszycka, *Odwieczna natura kibica*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Magazyn”, 17 kwietnia 1998, s. 34. Z autorką rozmawiał Jerzy Ciechanowicz.

⁴ Ibidem.

Krytyka widowisk pochodząca od rzymskich filozofów wydaje się uzasadniona: „Na widowni w Konstantynopolu musiało zasiadać blisko 100 tysięcy ludzi. Zorganizowani i namiętni kibice stanowili wśród nich mniejszość, ale to oni pociągali za sobą całą widownię. Kolory i ich kibice toczyli ze sobą w hipodromie wojny na słowa (...). Obrzucano się obelgami, grożono śmiercią urzędnikom, których dany kolor nie lubił, przeciwnicy reagowali żywiołową manifestacją poparcia. Dostawało się i cesarzowi za jego fakcyjne sympatie. Co więcej, także po igrzyskach fakcjonści terroryzowali ludność Konstantynopola, a te wybryki uchodziły im zazwyczaj bezkarnie. Gwałtowność działań kibiców była tak wielka, że stanowiła dla uczonych zagadkę. (...). Na placu tego historycznego boju zostało wyjaśnienie najprostsze, odwołujące się do zachowań kibiców piłkarskich w Anglii: ludzie się dzielili, gdyż odczuwali potrzebę dzielenia się. Akty bandytyzmu brały się z potrzeby wyładowania pokładów agresji (niechby ktoś spróbował żyć w warunkach wielkiego miasta antycznego!), z potrzeby popełniania gwałtów - jakichkolwiek gwałtów, na jakichkolwiek ludziach i domach. A więc dokładnie tak jak dziś”⁵.

I podobnie jak dziś wydarzenia niekiedy wymykały się spod kontroli, rozlewając na obszar całych miast. Tak dzieje się co roku podczas listopadowych obchodów święta Niepodległości Polski, w których aktywnie uczestniczą pseudokibice futbolowi, tak działo się i wówczas. „Okrzyki, które skandowano, dotyczyły nie tylko tego, co działo się na arenie. Lud korzystał z okazji wykrzyczenia cesarzowi, co mu się w działaniach władcy podoba, a co nie. Podczas wyścigów gwałtowność emocji dochodziła do tego stopnia, że kibice podpalali drewniane ławy widowni, ryzykując życiem. Z czasem zuchwałość fakcjonistów przekroczyła wszelkie znane przedtem rozmiary. W roku 532 ich wystąpienie przeciwko cesarzowi Justynianowi podczas igrzysk przerodziło się w groźną rewoltę. Powstanie objęło całą stolicę, trwało kilka dni i o mało nie skończyło się detronizacją lub śmiercią Justyniana. (...) W roku 532 natomiast doszło do czegoś, co cesarzowi Justynianowi musiało się wydawać strasznym koszmarem: faksje pogodziły się. Zaczęły się zamieszki w mieście i wtedy Justynian ogłosił zawody. (...). Ostatecznie stłumiono bunt w ten sposób, że otoczono hipodrom i barbarzyńscy najemnicy na służbie cesarskiej przystąpili do mordowania tłumu. Ponoć miało wówczas zginąć 30 tysięcy ludzi. Na pewno wielu zginęło zdeptanych przez szalejący tłum”⁶. Po wielokroć cytowana w tym tekście Ewa Wipszycka zauważa, iż w większości przypadków antyczne konflikty pomiędzy kibicami rozpoczynały się i kończyły na stadionie. Autorka ta konkluduje: „Można powiedzieć, że skala ówczesnych widowisk masowych była taka jak w XX wieku. Różnica polegała na tym, że ówczesne państwo nie miało aparatu porównywalnego z nowoczesną policją, który pozwoliłby zapanować nad tłumem”⁷.

Baron Pierre de Coubertin, którzy pod koniec XIX wieku wskrzesił idee igrzysk olimpijskich w ich nowożytnej postaci, pragnął, aby były one czymś na kształt ponadpaństwowej, świeckiej religii. Dlatego też widownia, jego zdaniem, miała być nadzwyczaj starannie dobrana, ekskluzywna, elitarna. Zawody sportowe winny być oglądane w namaszczeniu i w skupieniu, pokazywane przy akompaniamencie muzyki poważnej. I choć nie udało się wszystkich tych zasad wprowadzić do

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem.

praktyki, ani utrzymać ich do dnia dzisiejszego, to jednak igrzyska olimpijskie, paraolimpijskie oraz igrzyska olimpiad specjalnych cieszą się niesłychaną estymą. Ale nawet podczas tych sportowych świąt dochodzi do niesportowych zachowań. „Doskonały przykład takiego stanu rzeczy może obrazować incydent z walki taekwondo w igrzyskach olimpijskich w Pekinie. Otóż niezadowolony z werdyktu sędziego trener reprezentacji Kuby Leudis Gonzales oskarżył arbitrów o ustawienie meczu. Podopieczny Angel Yalodia Matos od słownych spostrzeżeń swojego trenera przeszedł do czynów, w których nie omieszkał wykorzystać mocnych argumentów, a konkretnie kopnięcia sędziego w twarz, co w konsekwencji doprowadziło do zajęcia stanowiska przez Światową Federację Taekwondo z decyzją o dożywotniej dyskwalifikacji ich obu. Obaj nie mieli zamiaru przeprosić za skandaliczne zachowanie”⁸.

Podobnych przykładów można znaleźć więcej i są one różnorodnej proveniencji. Wystarczy wspomnieć krwawą bójkę rosyjskich i węgierskich zawodników *water polo* podczas Igrzysk Olimpijskich w Australii w 1956 roku, kiedy to wojska rosyjskie wkroczyły z „bratnią pomocą” do zrewoltowanych Węgier. Z podobnego kontekstu społecznego wynikał słynny „gest Kozakiewicza”, pokazany buńczucznej i niesubordynowanej rosyjskiej widowni przez polskiego skoczka wzwyż na Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie w 1980 roku. Przy okazji rozważań na temat igrzysk olimpijskich warto zauważyć, że terroryzm wymógł na organizatorach tego typu zawodów nadzwyczajne środki ostrożności. Zabrakło ich w trakcie sławetnych Igrzysk w Monachium w 1972 roku, podczas których palestyńscy terroryści w wiosce olimpijskiej zabili izraelskich zawodników wziętych za zakładników. Kolejni sportowcy oraz zamachowcy zginęli po nieudanej akcji niemieckiej policji na monachijskim lotnisku podczas próby odbicia Izraelczyków. Po tej bezprecedensowej masakrze spodziewano się, że organizatorzy igrzysk definitywnie ich zaniechają. Jednakże pały wówczas z usta prezesa MKOl - Avery Brundaga - słynne słowa: „The games must go on”. Sport ma być zatem przejawem specyficznej transgresji społecznej: sytuować się ponad wszelkimi podziałami⁹.

Inaczej jest jednak z piłką nożną. Jest ona dyscypliną sportową, która doprowadziła do futbolizacji nie tylko większej części Europy i Ameryki Południowej, ale jej ekspansja nadal postępuje, przenosząc się na inne kontenty (Azja, USA). Jej rodowód jest plebejski, lumpenproletariacki, paramilitarny. Krytyk piłki nożnej i destruktywnych zachowań z nią tradycyjnie i „od zawsze” związanych - etnolog sportu Wojciech Lipoński - podkreśla, że od samego początku przejawiania się tego rodzaju aktywności fizycznej, jaką była gra w piłkę nożną, była ona postrzegana w kontekście zakazów jako dzika i niebezpieczna, zarówno dla samych zawodników, jak i przyglądających się im widzów. „Pierwsza wzmianka o grze piłkarskiej, którą historycy sportu identyfikują z futbolem, jest w dziele W. Fitzstephena *Descriptio Nobillissimae Civitatis Londoniae* (1174 r.): Po południowym posiłku (...) cała młodzież miasta wychodzi na błonia (...), by zażywać gry w piłkę (...). Uczniowie poszczególnych działów nauki mają swoją piłkę (...), członkowie poszczególnych cechów też z pojedynczą piłką w rękach (...). Lepiej urodzeni, patrycjusze i co bogatsi mieszczanie wyjeżdżają konno przypatrując się

⁸ Rafał Biały, *Idea 'fair play' wobec sportowej rzeczywistości*, „Kultura Fizyczna” 2011, nr 5-8, s. 30, przypis 14.

⁹ Od tragicznych monachijskich wypadków agenci Mossad stale towarzyszą zawodnikom izraelskim podczas ich zagranicznych wyjazdów.

współzawodnictwu młodzieży (...), a wśród tych starszych pojawia się podniecenie z naturalnej gorączki wynikające z oglądania takich czynności fizycznych (...) i uczestnictwa w uciesach nieokiełznanej młodzieży"¹⁰. Z kolei w „Humanistycznej encyklopedii sportu” W. Lipoński donosi: „Nazwa angielska 'football' w formie samodzielnej pojawiła się prawdopodobnie po raz pierwszy w 1424 roku w edykcji Henryka VI pisanej po angielsku, gdzie znajduje się sentencja, iż (...) król zabrania wszystkim mężczyznom grać w football pod karą grzywny"¹¹. W 1314 roku burmistrz Londynu zakazywał gry w piłkę, zakaz ten uzasadniając: „I zważywszy na zaistniały niepokój w mieście spowodowany przez wyrośnię na polu publicznym tumult wywołany footballiem, który - uchowaj Boże - może ewentualnie zrodzić wiele zła, rozkazujemy i zabraniamy w imieniu króla, pod karą więzienia, praktykowania tej gry w obrębie miasta"¹².

Wraz z restrykcyjnym zakazem gry w piłkę nożną w Londynie obowiązywał zakaz używania w trakcie gry broni! Obowiązuje on do dziś na obiektach sportowych (w szczególności na stadionach piłki nożnej) i przynajmniej w Europie Zachodniej jest on bezwzględnie przestrzegany. Informują o tym stosowne tablice z instruktywnymi piktogramami, usytuowane także na polskich stadionach przed rozpoczęciem Euro 2012, którego Polska wraz z Ukrainą były w 2012 roku gospodarzami. Największe obawy, jakie żywiły władze miast-gospodarzy Euro 2012, to lęk przed zamachami terrorystycznymi oraz chuligańskimi zamieszkami pseudokibiców. Obawy te, niczym samospełniające się proroctwo, ziściły się, choć w każdym kraju inaczej. W przededniu Mistrzostw Europy na Ukrainie doszło do serii wybuchów bombowych, których sprawcy pozostali do dziś nieznani. Z kolei podczas rozgrywek Euro w Polsce dochodziło wielokrotnie do pseudo-kibicowskich zamieszek z udziałem rodzimych chuliganów, ale i przy czynnym udziale skorych do fizycznej konfrontacji pseudokibiców rosyjskich. Dzięki sprawności działań policji i prokuratury udało się uniknąć poważniejszych perturbacji, choć sprawą zainteresował się prezydent Rosji Władimir Putin, który osobiście interweniował telefonicznie u premiera Polski Donalda Tuska. Ironia losu polega na tym, że polski premier będąc - podobnie jak późniejszy prezydent Lech Wałęsa - sympatykiem Lechii Gdańsk, założył jeden z pierwszych w Polsce klubów kibica, nie stroniąc od fizycznej konfrontacji ze służbami porządkowymi i ówczesną milicją¹³. Po chuligańskich wybrykach pseudokibiców Lecha Poznań i Legii Warszawa, po finałowym meczu w ramach Pucharu Polski na stadionie w Bydgoszczy w 2011 roku, wypowiedział chuliganom futbolowym otwartą wojnę, spotykając się z ich strony ze zdecydowanym kontratakiem, w postaci głośnych marszów ulicznych, skandowaniu wrogich haseł i transparentów z ubliżającymi premierowi treściami, wywieszanymi na trybunach podczas kolejnych meczów.

Obawy polityków najwyższego szczebla były nad wyraz uzasadnione. Chuligaństwo futbolowe sprzęgło się bowiem w Europie z nacjonalizmem (Chorwacja, Serbia, Rosja), faszyzmem i komunizmem (Włochy), neonazizmem

¹⁰ Wojciech Lipoński, *Encyklopedia sportów świata*, wyd. II, Oficyna Wydawnicza „Atena”, Poznań 2006, s. 133.

¹¹ Wojciech Lipoński, *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Wydawnictwo „Sport i Turystyka”, Warszawa 1987, s.249.

¹² Steve Frosdick, Peter Marsh, *Football Holliganism*, Wiliam Publishing, Portland 2005, s. 11.

¹³ Podaję za: Jarosław Wąsowicz, *Biało-zielona Solidarność. O fenomenie politycznym kibiców gdańskiej Lechii*, Oficyna Wydawnicza FINNA, Gdańsk 2006, passim.

(Niemcy), radykalnymi i skrajnymi odłamami politycznymi (Irlandia, Szkocja), rasizmem i szowinizmem, czy też zwykłym bandytyzmem (Polska, Francja, Holandia, Wielka Brytania). Właśnie bandyckie zachowania pseudokibiców spowodowały radykalne zmiany w organizacji imprez sportowych o charakterze masowym, głównie piłki nożnej, gdzie podczas meczów niebezpieczne zachowania występowały najczęściej. Najtragiczniejszym przykładem są wydarzenia na brukselskim stadionie Heysel w 1985 roku. Jeszcze przed finałowym meczem rozgrywanym pomiędzy Juventusem Turyn i zespołem z Liverpoolu w ramach Pucharu Europy doszło do krwawych zamieszek pomiędzy chuliganami angielskimi i włoskimi. W wyniku spłotu tragicznych okoliczności zginęło wówczas prawie 40 osób (głównie Włochów), a ok. 500 zostało rannych. Prerażający efekt został jeszcze zwielokrotniony przez to, że zamieszki pokazała telewizja i działały się one na oczach milionów telewizyjnych widzów.

Jak się okazało, nie był to jeszcze najstraszniejszy bilans ofiar. W 1989 roku na stadionie w Sheffield w trakcie zamieszek towarzyszących meczowi rozgrywanemu pomiędzy Liverpooliem a Nottingham Forest śmierć poniosło prawie 100 osób. W krajach pozaeuropejskich, na innych kontynentach, liczby ofiar potrafiły oscylować wokół kilkuset, a nawet kilku tysięcy rannych. Tragedia na stadionie Heysel oraz późniejsza w Sheffield spowodowały, wymusiły wręcz, zastosowanie radykalnych środków zaradczych. Brytyjska premier Margaret Thatcher, zwana „Żelazną Damą”, zażądała wyjaśnień i stosownych działań. Ukazał się wówczas słynny „raport lorda Taylora”, w którym skrupulatnej analizie poddano przestarzałą infrastrukturę stadionową, stanowiącą - obok agresywnych zachowań części widzów piłkarskich - źródło wielu niebezpieczeństw i najłabszy element widowisk sportowych. Zastosowano szereg niezbędnych środków zaradczych, których doraźnym skutkiem stało się wyeliminowanie najmniej pożądaney, a przy tym najbardziej radykalnej części fanów.

Infrastruktura stadionowa ulegała stopniowej zmianie i modernizacji, a widownia sportowa - resocjalizacji. Z czasem niedopuszczalne i prawnie karalne stały się zachowania określane jako *faul play* - traktowane jako rodzaj nieakceptowanej agresji słownej. Eliminacją osób, które dopuszczają się tego typu fauli, zajmują się służby porządkowe, głównie stewardzi, podczas meczów stojący tyłem do murawy boiska i uważnie śledzący zachowania widowni. Przed wszystkim znacząco ograniczono liczbę miejsc przeznaczanych dla widzów i wprowadzono obowiązkowe miejsca siedzące. Oznakowane i przypisane do konkretnego biletu konkretnej osoby, co ułatwiało identyfikację poszczególnych ludzi. Z brytyjskich stadionów, a w ślad za nimi w całej Europie, zaczęły zanikać metalowe klatki i siatki zabezpieczające poszczególne sektory oraz głębokie fosy, których sforsowanie utrudniało nieautoryzowane wtargnięcie na murawę boiska. Sektory kibiców znalazły się w bezpośredniej, fizycznej bliskości zawodników rozgrywających mecze; niemal na wyciągnięcie ręki. Ale za dotknięcie piłkarza, wtargnięcie na boisko, przekroczenie wyraźnie oznaczonej linii wprowadzono drastyczne kary finansowe wraz z kilkumiesięcznym, kilkuletnim lub dożywotnim zakazem stadionowym - w zależności od rodzaju przewinienia. Na wielu europejskich stadionach można legalnie spożywać alkohol, nieakceptowane jest jednak nadużywanie go. Osoba taka zostanie bezzwłocznie usunięta ze stadionu.

Reglamentacji niestosownych zachowań towarzyszyła reglamentacja przedmiotów, których nie można wносить na piłkarskie stadiony. Nastąpiła

„cytadelizacja” europejskich, w tym także polskich stadionów. Wykluczone stało się wnoszenie na obiekty sportowe takich niewinnych przedmiotów, jak parasole, czy choćby plastikowe butelki PET z jakimikolwiek napojami (choćby wodą mineralną). Akcent postawiono na selekcji widzów: są oni skrupulatnie kontrolowani, poddawani osobistej rewizji dokonywanej przez funkcjonariuszy porządkowych stosownie do płci: osobno dla mężczyzn oraz kobiet i dzieci. Dzięki temu wyklucza się takie niebezpieczne przedmioty, jak nadmiernej długości drzewce flag oraz race świetlne i hukowe, których używanie podczas meczów jest zabronione. Przestrzeń współczesnych stadionów piłkarskich (w tym także większości obiektów polskiej ekstraklasy) została zorganizowana w taki sposób, by być hermetyczną i niedostępną; oporną na próby wtargnięcia niepożądanych osób bądź całych grup. Temu celowi służą obrotowe bolce wejść do poszczególnych sektorów (stanowiących osobne moduły), cedzące strumień widzów na pojedyncze jednostki. Wejścia na jeden z najnowocześniejszych stadionów, do których zaliczyć można obiekt krakowskiej Cracovii, strzeżone są przez skanery źrenic oczu, do zainstalowania których przyczynił się prezes klubu - profesor Janusz Filipiak.

Standardowym wymogiem licencyjnym dopuszczającym obiekt do piłkarskich rozgrywek ekstraklasy jest dziś monitoring stadionowy. Na najnowszych polskich stadionach znajduje się *control room*, w którym policjanci - nierzadko wraz z prokuratorami - oglądają na monitorach komputerów przebieg meczów „na żywo”, koncentrując uwagę na zachowaniu widowni na trybunach. Na nowo wybudowanym obiekcie Lechii Gdańsk komisariat policji został ujęty w planach budowy już na etapie projektowania. Monitoring jest dziś nieodzownym lecz niedoskonałym i, jak pokazały liczne przykłady, niewystarczającym środkiem odstraszającym. Członkowie grup *ultras*, przygotowując oprawę stadionową z wykorzystaniem niedozwolonych środków pirotechnicznych, przed odpaleniem rac, przebijają się za nieprzezroczystymi sektorówkami lub w tych miejscach, o których wiedzą, że są poza zasięgiem kamer. Przy zachowaniach przestępczych skłoniło to policję do wykorzystania badań antropologicznych wykonywanych przez naukowców, poddających analizie budowę morfologiczną i motorykę podejrzanych, zamaskowanych osób. Etyk, publicysta i profesor filozofii z Uniwersytetu Jagiellońskiego - Jan Hartman - jest zdania, że monitoring nas nie wyręczy w wykrywaniu i piętnowaniu sprawców wykroczeń stadionowych i ulicznych; „nie kamer nam trzeba, ale odwagi”. „Potrzebujemy zdecydowanej, acz praworządnej policji. Dramatycznie niedofinansowana, niewyszkolona straż miejska skupia się na wlepianiu mandatów za chodzenie po trawnikach, bo innych interwencji się boi”¹⁴. Cytowany filozof sądzi, że niezbędne jest budowanie kapitału społecznego od podstaw, już od szkoły podstawowej poczynając. Kamery nie pomogą nam w prawidłowej socjalizacji dzieci i młodzieży. My możemy jednak pomóc kamerom. Coraz częściej kluby i policja na swoich stronach internetowych wywiesza nieostre zdjęcia chuliganów, prosząc kibiców o identyfikację *pro publico bono*. I wsparcie takie ze strony fanów otrzymując.

Aktywność sukcesywnie wypieranych z nowoczesnych obiektów sportowych chuliganów futbolowych z konieczności przejawia się poza murami stadionów i obszarem miast, które coraz częściej są również monitorowane. Socjolog Zygmunt Bauman nazywa to zjawisko „redystrybucją przemocy”. Pseudokibice

¹⁴ Jan Hartman, *Nie kamer nam trzeba, ale odwagi*, „Gazeta Wyborcza”, 16 października 2012, s. 4.

umawiają się na rytualne bójki zwane „ustawkami” w miejscach bezludnych (błoniach, łąkach i lasach), do których szybki dostęp policji jest utrudniony, bądź w ogóle niemożliwy. Postępowanie takie stanowi poważny problem i wyzwanie dla przedstawicieli prawa¹⁵, zwłaszcza, że ofiary przemocy nie zgłaszają się na policję (*victimless crime*). Bójówki pseudokibicowskie stanowią wzorcowy przykład hermetycznej „subkultury dewiacyjnej”, zdecydowanie odpornej na inwigilację i infiltrację. Ich struktura najbardziej przypomina klastrowy układ znany z gangów i mafii. Próby wnikięcia w szeregi tych osób są nieliczne i rzadkie, z reguły nieudane, choć są wyjątki¹⁶.

Dlatego też badania naukowe zjawiska kibicowania i kibicowskiego środowiska następczą sporych trudności. Kibice, nierzadko dozorowani przez wpływowych pseudokibiców, odmawiają wypełniania jakichkolwiek ankiet i kwestionariuszy. Tego typu badań jakościowych na stadionach piłkarskich nie udało się przeprowadzić szeregowi badaczy, poza wyjątkami, do których należy socjolog sportu Jerzy Dudała. Jest on jednak wyjątkiem z uwagi na fakt, że sam jest kibicem klubowym, wywodzącym się z badanego przez siebie środowiska i będącym przez niego dobrze znanym. Nie bez znaczenia jest również to, że socjolog ten, mogący być nazwanym „kibicem w garniturze” - nie ukrywa swoich klubowych i kibicowskich asocjacji, ale i pewnej antypatii w stosunku do policji oraz krytyki jej działań¹⁷. Nieliczni badacze polscy są skłonni stosować metodę „pełnego zanurzenia” i asymilowania się z badanym środowiskiem, na wzór takich antropologów, jak Bronisław Malinowski, Levi Straus, Victor Turner czy przedstawiciele ekologicznej socjologii chicagowskiej. Do takich badaczy zaliczyć można socjologów Dominika Antonowicza i Radosława Kossakowskiego, którzy rezygnując z bezpiecznych i wygodnych metod badań zza biurka (tzw. „socjologii balkonowej” lub „tarasowej” - określanej tak przez szkockiego socjologa sportu Richarda Giulianottiego) przyłączyli się do grup kibiców holenderskich, traktowanych jako „kibice industrialni”, przedstawiciele „świeckiej, niewidzialnej religii”¹⁸. Wymienieni badacze stosowali obserwację jawnie uczestniczącą

Wydaje się, że w opisie obserwacji uczestniczącej - niejawnej, rację ma socjolog Wiesław Siwiński pisząc: „(...) zachowywać w bezwzględnej tajemnicy rzeczywistą swoją rolę w środowisku (tj. obserwatora). Dopełnienie tego warunku wymaga zachowania ostrożności wręcz na podobieństwo działania służb specjalnych. Stąd konieczne jest robienie notatek w ukryciu, opanowanie sztuki 'naturalnego' pojawiania się w miejscu, w którym należy być z uwagi na dobro badań, udawania, iż nie jest się wścibskim. Trudności z dopełnieniem chociażby powyżej zasygnalizowanych warunków skłania do wniosku: obserwacji

¹⁵ Piotr Chlebowicz, *Przemoc stadionowa w ocenie prawnokarnej*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 1 oraz tegoż *Chuligaństwo stadionowe. Studium hyminologiczne*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2009. Ponadto: Angelika Chlebowska, *Prawne aspekty zwalczania chuligaństwa stadionowego*, (w:) *Od fana do chuligana. Kibicowanie w sporcie współczesnym*, Tomasz Sahaj (red.), Wydawnictwo AWF, Poznań 2011, ss. 180-190.

¹⁶ Socjolog Gary Armstrong przez dwa lata był członkiem agresywnej grupy „Blades”, funkcjonującej przy klubie piłkarskim Sheffield United.

¹⁷ Jerzy Dudała, *Fani - chuligani. Rzecz o polskich kibolach. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Toruń 2004, passim.

¹⁸ Dominik Antonowicz, Radosław Kossakowski, Tomasz Szlendak, *Ostatni bastion antykonsumeryzmu. Kibice industrialni w dobie komercjalizacji sportu*, „Studia Socjologiczne” 2011, nr 3 (202), ss. 113-140 oraz Dominik Antonowicz, Łukasz Wrzesiński, *Kibica jako wspólnota niewidzialnej religii*, „Studia Socjologiczne” 2009, nr 1 (192), ss. 113-140.

uczestniczącej właściwie przeprowadzonej mogą się podejmować tylko osoby o określonych predyspozycjach. Specyficzne cechy tej techniki nie bez powodu nasuwają pytanie, w jakiej mierze jest ona naukowym sposobem gromadzenia danych, a w jakiej sztuką?¹⁹. Możliwa jest również „obserwacja pośrednia” - której rzecznikiem jest kryminolog Brunon Hołyst - za pomocą źródeł wtórnych, np. dokumentów policyjnych, sądowych, raportów przedstawicieli służb porządkowych itp.

Aby zapewnić komfort i bezpieczeństwo zdecydowanej większości widzów sportowych stosuje się dziś szereg procedur segregujących i separujących. Goście na polskich stadionach piłkarskich siedzą w metalowych klatkach - w przypadku ekstraklasy wielkości całego sektora - naprzeciw sektora gospodarzy. Wokół odgradzonego miejsca dla gości jest zazwyczaj tzw. „sektor buforowy”, na którym nie zasiada nikt - znajdują się w nim jedynie „poważnione osoby: nieliczni porządkowi, funkcjonariusze policji plutonów z bronią gładko lufową, oddziały prewencji. Goście dostarczani są na stadion osobnymi wejściami i odrębnymi ciągami komunikacyjnymi. W oczekiwaniu na wejście przechodzą swoistą kwarantannę, w trakcie której sprawdza się posiadane przez nich akcesoria. Po meczu czekają w klatce na opróżnienie stadionu, by bezpiecznie móc się z niego wydostać i w asyście policji ewakuować z miasta. Na zapleczu stadionów ekstraklasy podczas meczów rezydują różnorodne formacje policji konnej, z psami, z gazem łzawiącym, polewaczką z wodą itp. Na meczach podwyższonego ryzyka liczba policjantów znacząco wzrasta, a w ich skład włączani są dodatkowo antyterrorysty, niekiedy (np. podczas meczów Lecha z Legią) nad stadionem krąży helikopter, dozorujący widowisko z powietrza (po zmroku za pomocą kamery termowizyjnej). Policja bez potrzeby nie pokazuje się na stadionie, gdyż jej obecność działa prowokująco i wzbudza agresję, co potwierdzają badania naukowe²⁰. Piotr Skuza, który na Wybrzeżu monitorował postawy kibicowskie dzieci i młodzieży, zarejestrował fakt, że badani za walor uznawali możliwość bezkarnego brania udziału w bójkach oraz konfrontacji z policją, „uosabiającą represyjny porządek świata dorosłych”²¹. „Inni”, „obcy”, postrzegani byli przez dzieci jako „nie całkiem ludzie”. Potwierdzają to dane empiryczne: podczas kilkudniowych kibicowskich zamieszek w Słupsku w 1998 roku, w czasie których zginął nastolatek pobity przez interweniującego policjanta, młodzi ludzie przybiegali ze szkół porzucać kamieniami w policję.

Policja „obsługująca” widowiska sportowe z reguły nie posiada broni palnej - do przywracania porządku służą jej inne akcesoria, z pałką włącznie. Brytyjska policja jest tradycyjnie nieuzbrojona - nawet patrolując ulice. Pojawienie się uzbrojonych formacji policji jest oznaką sytuacji skrajnej, jawnie uzasadniającej taką interwencję. Chuligani futbolowi również nie sięgają po broń palną, nie

¹⁹ Wiesław Siwiński, *Metodologia badań w naukach o kulturze fizycznej. Zarys problematyki*, News – nowości oświaty, Poznań 1996, s. 55.

²⁰ Marek Graczyk i współ., *Agresja i postawy wartościujące u kibiców piłki nożnej i siatkowej*, „Medycyna Sportowa” 2007, nr 3, Vol. 23, ss. 179-183; Marek Babik, *Szkoła wobec subkultury pseudokibiców*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010; Andrzej Siemaszko, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.

²¹ Piotr Skuza, *Semiotyka marzeń a przestrzenie znaczeń w pozaszkolnych doświadczeniach uczniów kibicujących lokalnym drużynom piłkarskim*, „Teraźniejszość - Człowiek - Edukacja” 2008, nr 1, s. 52.

gardząc jednak bronią białą (nazywaną „narzędziami” lub „sprzętem”²²). Zorganizowane wyjazdy kibiców piłkarskich na mecze wyjazdowe do innych miejscowości dozorowane i konwojowane są przez policjantów. Jeśli przejazd odbywa się przy pomocy pociągów specjalnych dostarczonych przez PKP, to funkcjonariusze policji jadą wraz z kibicami, a na poszczególnych stacjach dodatkowo dyżurują lokalne siły, wspomagane przez Służby Ochrony Kolei (SOK). Przejazdy autokarowe konwojowane są przez policyjne furgonetki poruszające się przy akompaniamentcie sygnałów dźwiękowych na całej trasie, a przynajmniej do dróg wyjazdowych²³.

Pomimo częstego fizycznego współ-przebywania kibiców i policjantów z prewencji nie dochodzi pomiędzy nimi do żadnej zażyłości, a bliższe wzajemne kontakty nie są mile widziane przez obie strony²⁴. Policja jest raczej „chłopcem do bicia”: w chuligańskim kodeksie występuje zakaz „bratania się” z funkcjonariuszami policji oraz z agentami ochrony i stewardami, co przekłada się na reglamentację zachowań szeregowych fanów dozorowanych przez pseudokibiców bojówki. W sytuacji interwencji policji próbującej rozdzielić zwaśnione grupy nawet najbardziej nienawidzący się chuligani futbolowi zwierają szeregi, by wspólnie bić się z policjantami. Podłączenie się pod opresyjne działania policji i dzięki temu wykorzystywanie przewagi jest traktowane jako niehonorowe i uznawane za niechuligańskie (wedle etosu rasowego chuligana). W Wielkiej Brytanii, w której najwcześniej występowały najbardziej dojrzałe i bolesne społecznie przejawy chuligaństwa futbolowego, powstały specjalne jednostki policji do jego zwalczania.

Do „obsługi” największych klubów oddelegowany jest specjalny policjant - „spotters”. Rola „spottersa” jest szczególna i wyjątkowa zarazem. Zwykle wywodzi się on z lokalnego środowiska kibicowskiego i jest w nim dobrze znany; niekiedy szanowany. Niczym kapelan klubowy prowadzi działania informacyjne, edukacyjne, prewencyjne. Interweniuje w miarę posiadanych możliwości i dostępnych mu środków. Towarzyszy kibicom podczas wyjazdów na mecze mając na sobie napis „policja”. Instytucja „spottersa” przyjęła się również w Polsce - są wśród nich także kobiety. Policjant dziś to „broker informacji” (Anthony Giddens), a zadaniem policji jest szacowanie i kontrola ryzyka, niekoniecznie jego eliminacja w każdej sytuacji. Szczególnie widoczne jest to w działaniach prewencyjnych w stosunku do pseudokibiców w trakcie zamieszek ulicznych. Niekiedy policja zaleca wpuszczenie pobudzonych fanów na stadion pomimo tego, że nie posiadają biletów - dla zminimalizowania strat w ramach „mniejszego zła”, „wentyla bezpieczeństwa”. W Wielkiej Brytanii ilość przestępstw spada, liczebność zabezpieczeń i liczba funkcjonariuszy policji rośnie, ale poczucie bezpieczeństwa maleje. Przykładem na to były gwałtowne zamieszki w Londynie w 2011 roku, podczas których policja ograniczyła działania do obserwacji i rejestracji wydarzeń, natomiast mieszkańcy poszczególnych dzielnic tworzyli grupy samoobrony przed

²² Zobacz: Tomasz Sahaj, *Świat wartości postawiony na głowie: pseudokibiców skie „ustawki”*, „Sport Wyczynowy” 2011, nr I, ss. 77-87.

²³ Piotr Pałaszewski, *Policyjne zabezpieczenie przejazdów kibiców piłki nożnej*, (w:) *Od fana do chuligana*, op. cit., ss. 167-179.

²⁴ Tomasz Sahaj, *Policja jako przeciwnik chuliganów futbolowych*, (w:) *Fani futbolowi. Historyczno-społeczne studium zjawiska kibicowania*, Wydawnictwo AWF, Poznań 2007, ss. 274-300; *Koszty zabezpieczenia imprez masowych*, ss. 302-314 oraz T. Sahaj (red.), *Pogranicza współczesnego sportu. Ujęcie społeczne*, Wydawnictwo AWF, Poznań 2009.

dewastatorami, wandalami i wichrzycielami. Nierzadko jako pierwsi zabierali się za sprzątanie ulic.

Lokowanie w kapitał ludzki i społeczny wydaje się właściwym dopełnieniem twardej pałki policyjnej, często znacznie skuteczniejszym niż ona. Zdobycie „miękkich” kompetencji społecznych wymaga jednak stosownych inwestycji. Rację miał XVIII-wieczny filozof Jean Jacques Rousseau, pisząc: „Wychowywanie dzieci jest rzemiosłem, w którym trzeba umieć tracić na czasie, aby wygrać na nim”²⁵. Dialog społeczny, Habermasowkie działania komunikacyjne, wymagają dziś takich zabiegów, jak *fan coaching*, aktywność pracowników społecznych i wolontariuszy (*street workers*), „proaktywnych środków prewencji” (Niemcy), „ofensywnej prewencji” (Belgia). Świadomi tego są ci, którzy najczęściej mają do czynienia z chuliganami futbolowymi. Komenda Główna Policji - Biuro Prewencji - propaguje np. program „Jestem kibicem przez duże K”. „Pomysł tego programu narodził się w 2010 roku, a jego realizację przewidziano na okres trzech lat. Jego beneficjentami są dzieci i młodzież, a celem zasadniczym pokazanie sposobów umiejętnego radzenia sobie z agresją, negatywnymi emocjami, gniewem i frustracją, które cechują między innymi dzieci z ulicy. Do sposobów tych należą: kształtowanie postaw prospołecznych poprzez aktywność sportową i rekreacyjną oraz integracja środowisk lokalnych wokół idei kulturalnego kibicowania. Proponowane treści programu to zajęcia sportowe realizowane w instytucjach edukacyjno-wychowawczych, rywalizacja sportowa z rygorystycznym przestrzeganiem zasad fair play, konkursy efektów rekreacji twórczej (plastyczne, fotograficzne). Praktyczna realizacja tego projektu odbywać się będzie w placówkach szkolnych, specjalistycznych, lokalnych oraz przez specjalne jednostki policji”²⁶.

J. J. Rousseau celnie zauważa: „Prawdą jest, że duch zbiorowisk ludzkich lub ludów różni się znacznie od charakteru człowieka pojedynczego; i że nie zbadać serca ludzkiego również w tłumie, znaczyłoby to znać je niezupełnie; niemniej jednak prawdą jest, i że kto znałby dokładnie skłonności każdej jednostki, mógłby przewidzieć połączone ich działanie w łonie ludu”²⁷. Chuligaństwo stadionowe jest jedną z najczęściej wymienianych dewiacji i patologii społecznych odnotowywanych we współczesnym sporcie; szczególnie w piłce nożnej. Zgodnie zwracają na to uwagę autorzy i redaktorzy najnowszych podręczników socjologii²⁸. Mniej zgodni są ci, którzy przedsięwzięją różnorodne środki, by przeciwdziałać w praktyce temu negatywnemu zjawisku. Władze miasta Krakowa, w którym doszło do niespotykanej gdzie indziej w Polsce eskalacji bandyckich zachowań pseudokibiców (z licznymi ofiarami - rannymi i zabitymi) zaproponowały

²⁵ Jean Jacques Rousseau, *Emil, czyli o wychowaniu*, t. 1, przeł. W. Husarski, Zakład im. Ossolińskich - Wydawnictwo PAN, Wrocław 1955, s. 163.

²⁶ Lucyna Stanek, *Sport i rekreacja w procesie resocjalizacji „dzieci ulicy”*, (w:) *Kultura fizyczna a socjalizacja*, Z. Dziubiński, K. W. Jankowski (red.), AWF i Salezjańska Organizacja Sportowa RP, Warszawa 2012, s. 350 oraz www.policja.pl

²⁷ Jean Jacques Rousseau, *Emil, czyli o wychowaniu*, t. 2, przeł. E. Zieliński, op. cit., s. 49.

²⁸ Zbigniew Dziubiński, *Dewiacje w sporcie wyczynowym*, (w:) *Socjologia kultury fizycznej*, Zbigniew Dziubiński i Zbigniew Krawczyk (red.), Wydawnictwa Dydaktyczne AWF, Warszawa 2011, ss. 444-462; Krzysztof Stańczuk, *Dewiacje w sporcie wyczynowym*, Zbigniew Krawczyk (red.), *Socjologia kultury fizycznej. Podręcznik dla studentów wychowania fizycznego*, Wydawnictwa Dydaktyczne AWF, Warszawa 2006, ss. 275-286; Kent Pearson, *Subcultures and Sport*, (w:) *Sport, Culture and Society. A Reader on the Sociology of Sport*, John W. Loy jr., Gerald S. Kenyon, Barry D. McPherson (eds.), Lea & Febinger, Philadelphia 1981, ss. 131-145.

agresywnym fanom Cracovii i Wisły wspólny *survival* - obóz przetrwania w górach, podczas którego rywalizowałyby ze sobą bardziej pokojowo i w sposób akceptowalny społecznie. W regionach najbardziej dotkniętych chuligaństwem futbolowym i żużlowym niezbędna wydaje się resocjalizacja na znacznie wcześniejszym poziomie dzieci i młodzieży; kibicowska reedukacja. Jej skuteczność pokazały interaktywne warsztaty i obiecujące wyniki badań Jolanty E. Kowalskiej z Uniwersytetu Łódzkiego²⁹. Rozwiązywanie skomplikowanych problemów społecznych, do których bez wątpienia należy zjawisko pseudokibicowania we współczesnym sporcie, wymaga zaangażowania działań wielu instytucji publicznych i pracy licznych „aktorów społecznych”. Efekt może być mierzalny i satysfakcjonujący, czego dobrym przykładem okazało się Euro 2012. Filozofia działania pod hasłem „*friendly but firm*” (przyjaźnie lecz stanowczo) podczas Mistrzostw Europy w Polsce zaowocowała tym, że zamiast siłowej konfrontacji panowała atmosfera sprzyjająca dobrej zabawie z okazji sportowego święta.

Literatura:

Literature:

- Antonowicz D., Wrzesiński Ł., *Kibica jako wspólnota niewidzialnej religii*, „Studia Socjologiczne” 2009, nr 1 (192).
- Antonowicz D., Kossakowski R., Szlendak T., *Ostatni bastion anty-konsumeryzmu. Kibice industrialni w dobie komercjalizacji sportu*, „Studia Socjologiczne” 2011, nr 3 (202).
- Babik M., *Szkoła wobec subkultury pseudokibiców*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010.
- Biały R., *Idea 'fair play' wobec sportowej rzeczywistości*, „Kultura Fizyczna” 2011, nr 5-8.
- Chlebowicz P., *Chuligaństwo stadionowe. Studium kryminologiczne*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2009.
- Chlebowicz P., *Przemoc stadionowa w ocenie prawnokarnej*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 1.
- Chlebowska A., *Prawne aspekty zwalczania chuligaństwa stadionowego*, (w:) *Od fana do chuligana. Kibicowanie w sporcie współczesnym*, Sahaj T. (red.), Wydawnictwo AWF, Poznań 2011.
- Dudała Jerzy, *Fani - chuligani. Rzecz o polskich kibolach. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Toruń 2004.
- Dziubiński Z., *Dewiacje w sporcie wyczynowym*, (w:) *Socjologia kultury fizycznej*, Dziubiński Z. i Krawczyk Z. (red.), Wydawnictwa Dydaktyczne AWF, Warszawa 2011.
- Frosdick Steve, Marsh Peter, *Football Hooliganism*, William Publishing, Portland 2005.
- Graczyk M., i współ., *Agresja i postawy wartościujące u kibiców piłki nożnej i siatkowej*, „Medycyna Sportowa” 2007, nr 3, Vol. 23.

²⁹ Jolanta E. Kowalska, *Projekt edukacyjny 'Jestem fair' — jak poprzez ideę 'fair play' i sport zapobiegać chuligaństwu futbolowemu*, (w:) *Od fana do chuligana*, op. cit, ss. 149-166.

- Guttmann Allen, *From ritual to record: the nature of modern sport* (New York 1978), Bogdan J. Kunicki, *Kultura fizyczna antycznej Grecji: ideologia, filozofia, nauka* (Poznań 2002).
- Hartman J., *Nie kamer nam trzeba, ale odwagi*, „Gazeta Wyborcza”, 16 października 2012.
- Kowalska J. E., *Projekt edukacyjny 'Jestem fair' — jak poprzez ideę 'fair play' i sport zapobiegać chuligaństwu futbolowemu*, (w:) *Od fana do chuligana*.
- Lipoński W., *Encyklopedia sportów świata*, wyd. II, Oficyna Wydawnicza „Atena”, Poznań 2006.
- Lipoński W., *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Wydawnictwo „Sport i Turystyka”, Warszawa 1987.
- Mechikoff Robert, Estes Steven, *A History and Philosophy of Sport and Physical Education. From the Ancient Greeks to the Present*, W.C. Brown & Benchmark Publishers, Madison 1993.
- Ordyłowski M., *Historia kultury fizycznej* (Wrocław 1997).
- Pałaszewski P., *Policyjne zabezpieczenie przejazdów kibiców piłki nożnej*, (w:) *Od fana do chuligana*.
- Pearson K., *Subcultures and Sport*, (w:) *Sport, Culture and Society. A Reader on the Sociology of Sport*, John W. Loy jr., Gerald S. Kenyon, Barry D. McPherson (eds.), Lea & Febinger, Philadelphia 1981.
- Rousseau J. J., *Emil, czyli o wychowaniu*, t. 1, przeł. W. Husarski, Zakład im. Ossolińskich -Wydawnictwo PAN, Wrocław 1955.
- Rousseau Jean Jacques, *Emil, czyli o wychowaniu*, t. 2, przeł. E. Zieliński. Zakład im. Ossolińskich -Wydawnictwo PAN, Wrocław 1955.
- Sahaj T., (red.), *Pogranicza współczesnego sportu. Ujęcie społeczne*, Wydawnictwo AWF, Poznań 2009.
- Sahaj T., *Policja jako przeciwnik chuliganów futbolowych*, (w:) *Fani futbolowi. Historyczno-społeczne studium zjawiska kibicowania*, Wydawnictwo AWF, Poznań 2007.
- Sahaj T., *Świat wartości postawiony na głowie: pseudokibicowskie „ustawki”*, „Sport Wyczynowy” 2011, nr 1.
- Siemaszko A., *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Siwiński W., *Metodologia badań w naukach o kulturze fizycznej. Zarys problematyki*, News – nowości oświaty, Poznań 1996.
- Skuza P., *Semiotyka marzeń a przestrzenie znaczeń w pozaszkolnych doświadczeniach uczniów kibicujących lokalnym drużynom piłkarskim*, „Teraźniejszość - Człowiek - Edukacja” 2008, nr 1.
- Słapek D., *Gładiatorzy i polityka: igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej* (Wrocław 1995).
- Słapek D., *Sport i widowiska w świecie antycznym: kompendium* (Kraków-Warszawa 2010).
- Stanek L., *Sport i rekreacja w procesie resocjalizacji „dzieci ulicy”*, (w:) *Kultura fizyczna a socjalizacja*, Dziubiński Z, Jankowski K. W., (red.), AWF i Salezjańska Organizacja Sportowa RP, Warszawa 2012.
- Stańczuk K., *Dewiacje w sporcie wyczynowym*, Zbigniew Krawczyk (red.), *Socjologia kultury fizycznej. Podręcznik dla studentów wychowania fizycznego*, Wydawnictwa Dydaktyczne AWF, Warszawa 2006.

-
- Wąsowicz J., *Biało-zielona Solidarność. O fenomenie politycznym kibiców gdańskiej Lechii*, Oficyna Wydawnicza FINNA, Gdańsk 2006.
- Wipszycka E., *Odwieczna natura kibica*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Magazyn”, 17 kwietnia 1998.

Studium historyczno-socjologiczne o bezpieczeństwie imprez sportowo-rekreacyjnych

Streszczenie

Celem niniejszego studium jest ukazanie znaczenia bezpieczeństwa imprez sportowo-rekreacyjnych z punktu widzenia historii kultury fizycznej i pedagogiczno-socjologicznej w ujęciu podejmowanych działań przez specjalistów: bezpieczeństwa publicznego, wojskowego i ochrony obiektów sportowych oraz osób uczestniczących w różnych imprezach masowych.

Historical and sociological study on securing sports and recreation events

Summary

The aim of the study is to show the importance of security of sport and recreation events from the point of view of history of physical and pedagogical-sociological culture and in terms of activities taken by the experts on: public safety, military safety and securing sports premises and persons taking part in various mass events.

Andrzej KUSZTELAK

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

**EDUKACJA DLA BEZPIECZEŃSTWA W LITERATURZE
ADNOTOWANY WYBÓR BIBLIOGRAFICZNY – kontynuacja cz. 4**

72. Mariusz Paździor, Bogumił Szmulik (red.), *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2012, ss. 443, ISBN 978-83-255-3636-7.

Staraniem Wydawnictwa C. H. Beck ukazała się w 2012 roku w serii „Skrypty Becka” interesująca praca pt. *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*. Podstawowym zamierzeniem Autorów niniejszej publikacji jest próba kompleksowego przedstawienia spojrzenia na powyższe instytucje w możliwie przystępny i przejrzysty sposób. Skrypt adresowany jest do szerokiego kręgu czytelników, zwłaszcza do studentów prawa, administracji bezpieczeństwa oraz nauk politycznych.

Cała treść skryptu ujęta została w 11 rozdziałach przygotowanych przez 11 autorów, poprzedzonych wykazem skrótów, przedmową oraz zamykającym całość indeksem rzeczowym. Każdy z rozdziałów podzielony został na paragrafy, w których scharakteryzowano poszczególne zagadnienia.

Rozdział pierwszy w czterech paragrafach omawia *Zagadnienia ogólne*. W czterech paragrafach rozdziału drugiego zebrano informacje na temat *Organów parlamentarnych właściwych w sprawach bezpieczeństwa i porządku publicznego*. W rozdziale trzecim przedstawione zostały w trzech paragrafach *Kompetencje konstytucyjnych organów władzy wykonawczej w zakresie bezpieczeństwa państwa*. Kolegium do Spraw Służb Specjalnych oraz Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, to dwa paragrafy rozdziału czwartego zatytułowanego *Rządowe organy konsultacyjno-doradcze*. Autor rozdziału piątego pt. *Siły Zbrojne*, kolejno scharakteryzował w sześciu paragrafach: Współczesny charakter zagrożeń bezpieczeństwa Polski, Wojska lądowe, Siły powietrzne, Marynarkę wojenną, Wojska specjalne i Narodowe Siły Rezerwowe. Rozdział szósty poświęcony został *Służbom specjalnym*. W sześciu paragrafach przedstawiono kolejno: Specyfikę działania służb specjalnych, Genezę polskich służb specjalnych, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencję Wywiadu, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Służbę Wywiadu Wojskowego oraz Służby rozpoznania sił zbrojnych. Na rozdział siódmy zatytułowany *Formacje policyjne* składa się pięć paragrafów, w których kolejno scharakteryzowano: Policję, Żandarmerię, Straż Graniczną, Służbę Więzienną oraz Inspekcję Transportu Drogowego. Rozdział ósmy przybliży *Instytucje zabezpieczające*, do których zostały zaliczone: Państwowa Straż Pożarna, Obrona Cywilna Kraju, Agencje Ochrony Mienia, Służba Ochrony Lotnisk, Straż Ochrony Kolei oraz Służba Celna. Dwa paragrafy rozdziału dziewiątego zatytułowanego *Służby ochrony władz* charakteryzują Biuro Ochrony Rządu oraz Straż Marszałkowską. W rozdziale dziesiątym, zatytułowanym *Straże lokalne i sektorowe* opisane zostały kolejno: Straże Gminne, Straż Leśna, Straż Parku Narodowego, Państwowa Straż

Łowiecka, Państwowa Straż Rybacka oraz Służba Ochrony Metra. Ostatni, jedenasty rozdział w siedmiu paragrafach charakteryzuje *Stany nadzwyczajne*.

Każdy rozdział został opatrzony wykazem niezbędnej literatury, co może stanowić przyczynę do pogłębienia prezentowanej materii.

73. Lechosław Berliński, **Zarządzanie i dowodzenie Ochotniczą Strażą Pożarną. Wiedza, nowoczesność i tradycja**, Difin, Warszawa 2012, ss. 294, ISBN 978-83-7641-743-5.

Staraniem warszawskiego wydawnictwa Difin ukazała się w 2012 roku książka pt. *Zarządzanie i dowodzenie Ochotniczą Strażą Pożarną. Wiedza, nowoczesność i tradycja*. Autor, dr Lechosław Berliński nauczyciel akademicki Politechniki Łódzkiej, wieloletni działacz OSP, napisał ją dla strażaków, szczególnie dla działaczy OSP i ZOSP RP, oficerów i podoficerów PSP, a także szefów i pracowników gminnych (miejskich) centrów zarządzania kryzysowego. Równocześnie książka ta może wzbogacić wiedzę innych osób z zakresu zarządzania organizacjami ratowniczymi, a także studentów kierunków pożarniczych i zarządzania..

Praca zawiera Przedmowę, Wprowadzenie, dziewięć rozdziałów, Podsumowanie i Bibliografię. Poszczególne rozdziały obejmują następujące kwestie: *Prawne podstawy funkcjonowania OSP, Elementy nowoczesnego zarządzania OSP, Identyfikacja problemów, bezpieczeństwo i ryzyko w zarządzaniu OSP, Współczesna koncepcja OSP, Otoczenie OSP i wzajemne relacje, Zarządzanie kryzysowe – rola i miejsce OSP, Zarządzanie zasobami OSP, Środki Unii Europejskiej w finansowaniu projektów OSP oraz Jakość zarządzania i dowodzenia OSP*.

Praca została wzbogacona licznymi tabelami (20), rysunkami i schematami (41), czyniąc z niej swoiste kompendium wiedzy z zakresu zarządzania OSP. Interesującą monografię zamyka spis dokumentów i aktów prawnych, opracowań zwartych i artykułów w czasopiśmie.

74. Agnieszka Pach-Gurgul, **Jednolity rynek energii elektrycznej w Unii Europejskiej w kontekście bezpieczeństwa energetycznego Polski**, Difin, Warszawa 2012, ss. 269, ISBN 978-83-7641-717-2.

W 2012 roku na rynku wydawniczym pojawiła się kolejna publikacja wydana staraniem wydawnictwa Difin, która włącza się w niezwykle aktualny problem bezpieczeństwa energetycznego Polski. W obecnej dobie bezpieczeństwo energetyczne Polski i innych krajów Unii Europejskiej jest wyzwaniem kluczowym, o znaczeniu priorytetowym i strategicznym, zwłaszcza w odniesieniu do kolejnych kryzysów gazowych i naftowych.

Praca jest efektem podjętych przez Autorkę badań, które miały na celu zdiagnozowanie stanu polskiej elektroenergetyki i przemian w niej dokonujących się oraz określenia znaczenia tworzącego się jednolitego rynku energii elektrycznej w UE oraz udziału w niej Polski.

Struktura niniejszej monografii została podporządkowana realizacji celów badawczych oraz weryfikacji sformułowanych hipotez badawczych. Cała treść ujęta została w pięciu rozdziałach.

Rozdział pierwszy zawiera charakterystykę sektora elektroenergetycznego i opisuje podejmowane reformy mające na celu urynkwienie tego sektora.

W rozdziale drugim zaprezentowano determinanty, cele i założenia wspólnotowej polityki energetycznej oraz kierunki jej ewolucji. Rozdział trzeci zawiera wieloaspektowe rozważania na temat rynku energii elektrycznej w Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem czynników określających wielkość i strukturę popytu na energię elektryczną oraz uwarunkowania jej podaży. Bezpieczeństwo energetyczne Polski, jego istota i główne aspekty, to treść rozdziału czwartego. Przy pomocy szeregu wskaźników podjęto próbę zdiagnozowania bezpieczeństwa energetycznego Polski na tle krajów UE. W ostatnim, piątym rozdziale Autorka podjęła próbę określenia kierunków oddziaływania jednolitego rynku energii elektrycznej na bezpieczeństwo energetyczne Polski.

Najważniejsze wnioski z przeprowadzonych badań oraz analiz zamieszczono w zakończeniu. Integralną częścią książki jest aneks zawierający ważne dokumenty związane z bezpieczeństwem energetycznym (3 tabele), bibliografia zawierająca wykaz prac zwartych oraz artykułów w czasopiśmie (200) oraz 101 cytowanych różnych dokumentów oraz spis tabel i rysunków.

75. Janusz Gierszewski, **Bezpieczeństwo wewnętrzne. Zarys systemu. Zarządzanie bezpieczeństwem**, Difin, Warszawa 2013, ss. 203, ISBN 978-83-7641-828-5.

Kolejna publikacja warszawskiego wydawnictwa Difin poświęcona została bezpieczeństwu wewnętrznemu. Ta monografia, która ukazała się na rynku wydawniczym w 2013 roku autorstwa dr. Janusza Gierszewskiego podejmuje ważną problematykę bezpieczeństwa wewnętrznego państwa zarówno ze względu na zmianę współczesnych determinantów bezpieczeństwa narodowego, jak i konieczność zapewnienia nowego podejścia do kwestii bezpieczeństwa RP w nowej sytuacji geopolitycznej.

Praca składa się z ośmiu rozdziałów, które zostały utożsamione z odslonami systemu bezpieczeństwa wewnętrznego. Rozdział pierwszy zatytułowany *Postrzeganie bezpieczeństwa* został poświęcony usystematyzowaniu nadrzędnych pojęć związanych z podejmowaniem bezpieczeństwa oraz organizacją systemu związanego z zagrożeniami wewnętrznymi. Rozdział drugi zgodnie ze swoim tytułem *Polityczne uwarunkowania bezpieczeństwa wewnętrznego* odnosi się do bezpieczeństwa wewnętrznego, charakteryzując jego pojęcie, istotę, organizację i zagrożenia. Rozdział trzeci pt.: *Instytucjonalny system bezpieczeństwa wewnętrznego* ukazuje problematykę związaną z instytucjami bezpieczeństwa powszechnego, publicznego i ustrojowego. *Policje administracyjne w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego*, to tytuł czwartego rozdziału, który podnosi zagadnienie zależności pomiędzy podmiotowym oraz przedmiotowym zakresem pojęcia policji administracyjnej, uznanej za ważny element systemu bezpieczeństwa wewnętrznego. W rozdziale piątym zatytułowanym *Prywatne podmioty w organizacji bezpieczeństwa wewnętrznego*, scharakteryzowane zostały agencje ochrony osób i mienia, agencje detektywistyczne oraz służb porządkowych podczas imprez masowych. Rozdział szósty pt.: *Organizacja bezpieczeństwa w regionie* omawia kwestie organizacji bezpieczeństwa na poziomie województwa, wskazując m.in. na rolę wojewody w obszarze bezpieczeństwa i porządku publicznego. Tytuł rozdziału siódmego *Organizacja bezpieczeństwa w powiecie* sytuuje problematykę bezpieczeństwa wewnętrznego

w wymiarze lokalnym (powiecie) i tym samym wskazuje na rolę starosty. Rozdział ostatni, ósmy pt.: *Organizacja bezpieczeństwa w gminie* odnosi się do zadań oraz kompetencji organów działających w obszarze bezpieczeństwa mieszkańców i porządku publicznego na poziomie gminy.

Pracę zamyka wykaz cytowanej literatury (170), spis rysunków (48) oraz spis tabel (6)

76. Andrzej Ciupiński, ***Wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej. Genez – Rozwój – Funkcjonowanie***, Difin, Warszawa 2013, ss. 437, ISBN 978-83-7641-881-0.

Monografia prof. AON Andrzeja Ciupińskiego, wydana w roku 2013 przez Difin, to nowatorsko zaprezentowane studium politologiczne z obszernymi, wnikliwie zinterpretowanymi odniesieniami do szeroko stosowanej praktyki operacyjnej Unii Europejskiej. Zarówno w deklaracjach politycznych, jak też w dokumentach programowych oraz praktycznych działaniach Unia udowadnia, że chce być pełnoprawnym uczestnikiem stosunków międzynarodowych. Poprzez Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony UE chce wpływać na stabilność Europy i jej najbliższego otoczenia.

Genez – Rozwój – Funkcjonowanie, jako podtytuł książki, jednoznacznie sugeruje jej zawartość merytoryczną. Całość treści została podzielona na 12 rozdziałów. Poprzedza je wykaz najczęściej używanych skrótów i akronimów oraz Wstęp. Poszczególne rozdziały charakteryzują kolejno następujące zagadnienia: *Historyczne uwarunkowania budowy wspólnych zdolności wojskowych w procesie integracji europejskiej, Unia Zachodnioeuropejska. Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony, Rozwój Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Europejski Cel Operacyjny/Zasadniczy. Helsinki 1999-2003, Konceptualizacja Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, Instytucje odpowiedzialne za realizację Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, Struktury polityczno-wojskowe i agendy Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, Procedury operacyjne Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Finansowanie. Planowanie. Dowodzenie, Doskonalenie zdolności wojskowych Unii Europejskiej. Europejski Cel Operacyjny/Zasadniczy – 2010, Operacje wojskowe Unii Europejskiej, Cywilne aspekty WPBiO. Cywilny Cel Operacyjny/Zasadniczy 2008 – 2010, Doświadczenia Unii Europejskiej w zakresie cywilnych operacji reagowania kryzysowego, Miejsce i rola Polski w polityce bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej.*

Pracę zamyka *Zakończenie*, w którym Autor podjął próbę całościowej oceny dorobku UE w zakresie bezpieczeństwa i obrony, wyrażając równocześnie własne poglądy na temat perspektyw „europejskiej wspólnoty bezpieczeństwa”, *Bibliografia* (głównie anglo- i francuskojęzyczna – {295}+ źródła internetowe {88}), *Indeks nazwisk* (224) oraz *Wykaz schematów* (4) i *tabel* (2).

77. Konrad Raczkowski, Katarzyna Żukrowska, Marian Żuber (red.), ***Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie. Paradygmat. Wiedza. Demarkacja***, Difin, Warszawa 2013, ss. 285, ISBN 978-83-7641-880-3.

W roku 2013 na rynku wydawniczym dzięki Wydawnictwu Difin ukazała się monografia, która stała się ważnym i kompetentnym studium dotyczącym istoty problemu, jakim jest interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie. Nauki

o bezpieczeństwie, podobnie jak nauki o obronności, zostały formalnie wyodrębnione z nauk wojskowych jako dziedzina i dyscyplina naukowa dopiero w 2011 roku. Wychodząc naprzeciw potrzebom w zakresie badań nad bezpieczeństwem, powstała publikacja zatytułowana *Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie* składająca się z 10 rozdziałów opracowanych przez 11 autorów, którzy podjęli próbę formułowania wspólnych teorii wyjaśniających na gruncie nauk społecznych, humanistycznych, ekonomicznych, prawnych matematycznych oraz technicznych.

Rozdział pierwszy wyjaśnia metodologiczne i epistemologiczne dylematy nauk o bezpieczeństwie i nauk o obronności. W rozdziale drugim omówiono ekonomię jako sferę bezpieczeństwa państwa, wskazując jej kluczowe związki z bezpieczeństwem – w ujęciu zarówno mikro, jak i makro. W rozdziale trzecim autorzy rozpatrują bezpieczeństwo z punktu widzenia nauk o zarządzaniu, których głównym przedmiotem badań jest sprawność działania organizacji, świadome i celowe dążenie do zgodnej z oczekiwaniami osoby zarządzającej zmiany rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Procesy bezpieczeństwa w inżynierii produkcji jako dyscyplinie nauk technicznych to tematyka czwartego rozdziału. Zaprezentowano w nim zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa w procesach zarządzania systemami produkcji. Rozdział piąty charakteryzuje bezpieczeństwo w ujęciu informatycznym. Wskazano także wpływ zagrożeń bezpieczeństwa cyberprzestrzeni na bezpieczeństwo innych dziedzin i dyscyplin naukowych. Rozdział szósty traktuje o interdyscyplinarności bezpieczeństwa militarnego w odniesieniu do innych dyscyplin naukowych. Rozdział siódmy wprowadza czytelnika w zagadnienie bezpieczeństwa ekologicznego w ogólnej strukturze bezpieczeństwa, wskazując wpływ działalności człowieka na środowisko. W ósmym rozdziale znajdziemy omówienie prawa do bezpieczeństwa poprzez wskazanie i określenie relacji na gruncie prawa karnego. Bardzo szczegółowo scharakteryzowano tematykę prawną z punktu widzenia ochrony bezpieczeństwa i jego przywracania. Rozdział dziewiąty wprowadza nas w tematykę bezpieczeństwa pracy, w powiązaniu z bezpieczeństwem socjalnym człowieka, jego rodziny i społeczności. Tematem ostatniego rozdziału jest nadzór nad służbami specjalnymi w aspekcie bezpieczeństwa państwa na tle doświadczeń krajów demokratycznych.

Wszystkie rozdziały niniejszej publikacji poprzedzone zostały wstępem, kończą się wnioskami i wykazem pomocniczej literatury.

78. Marek Kwiatkowski (red.), *Logistyka w bezpieczeństwie kraju*, Wydawnictwo Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, Warszawa 2013, ss. 464, ISBN 978-83-88446-31-3.

W roku 2013 na rynku wydawniczym ukazała się unikatowa publikacja, przygotowana przez zespół naukowców i teoretyków Wydziału Inżynierii Bezpieczeństwa Cywilnego Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, ekspertów i praktyków zaprzyjaźnionych służb, inspekcji oraz wyższych uczelni. Publikacja o charakterze podręcznika dla słuchaczy studiów podyplomowych, powstała z myślą o poprawie efektywności zarządzania logistyką, a tym samym jakości działań jednostek nadzorowanych przez ministra spraw wewnętrznych w czasie sytuacji kryzysowych.

Program studiów podyplomowych *Logistyka w bezpieczeństwie kraju* napisany przez 15-osobowy zespół autorski, został uzgodniony w porozumieniu ze Szkołą Główną Służby Pożarniczej, z: Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej, Komendą Główną Policji, Komendą Główną Straży Granicznej oraz Biurem Ochrony Rządu.

Cała treść podręcznika ujęta została w 23 rozdziałach poprzedzona *Wstępem* napisanym przez Rektora-Komendanta Szkoły Głównej Służby Pożarniczej nadbrygadiera Ryszarda Dąbrowę.

Rozdział pierwszy wprowadza w zagadnienie zarządzania logistycznego traktowanego jako narzędzie optymalizacji i racjonalizacji działań zapewniających bezpieczeństwo ludności cywilnej w sytuacjach kryzysowych na przykładzie Państwowej Straży Pożarnej. Następne rozdziały w kolejności prezentują: *System logistyczny MSW, Zarządzanie logistyką MSW, Podstawy zarządzania. Zarządzanie zasobami ludzkimi, Wybrane zagadnienia prawne, Zamówienia publiczne – wybrane zagadnienia, Gospodarka i zarządzanie nieruchomościami, Prowadzenie inwestycji budowlanych, Zarządzanie gospodarką transportową, Zarządzanie gospodarką mundurową, Zarządzanie gospodarką materiałową i magazynową, Zarządzanie zapasami, Zarządzanie gospodarką paliwową (MPS), Zarządzanie gospodarką żywnościową – bezpieczeństwem żywności, Zarządzanie gospodarką żywnościową – organizacja poboru, metod uzdatniania oraz monitorowania wody, Zarządzanie gospodarką żywnościową – zabezpieczenie logistyczne służby żywnościowej, Zarządzanie gospodarką żywnościową jednostek nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, Logistyczne zabezpieczenie działań interwencyjnych, Zasady prowadzenia kontroli wewnętrznych, Outsourcing usług logistycznych, System zarządzania bezpieczeństwa żywności HACCP – zasady zapewnienia bezpieczeństwa w zakładach żywienia zbiorowego, Zarządzanie logistyczne poza granicami kraju. Host Nations Support (HNS), Podstawy zarządzania finansami publicznymi. Źródła pozyskiwania środków.*

Całość zamyka spis tabel (24) i rysunków (58) oraz Bibliografia (350).

79. Kamila Wilczyńska, Kazimierz Adamek (red.), ***Bezpieczeństwo współczesnego świata. Społeczeństwo, ekonomia i prawo***, MAIVSCVLA, Wyd. Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2013, ss.206, ISBN 978-83-61449-05-8.

We wrześniu 2013 roku na rynku wydawniczym ukazały się cztery kolejne prace z cyklu *Bezpieczeństwo współczesnego świata*. Pierwsza pt. *Społeczeństwo, ekonomia i prawo* pod redakcją Kamili Wilczyńskiej i Kazimierza Adamek prezentuje współczesne nowe zagrożenia bezpieczeństwa człowieka. Istnieje potrzeba redefinicji zagrożeń, ponieważ następuje przesunięcie punktu ciężkości z klasycznych niebezpieczeństw militarnych, w kierunku zagrożeń pozamilitarnych. Mają one różnorodny charakter i wywodzą się zarówno z otoczenia międzynarodowego, jak i systemu wewnętrznego. Zaliczyć do nich należy: wyzwania i zagrożenia ekonomiczne, ekologiczne, biologiczne, informatyczne (cybernetyczne), energetyczne, transnarodową przestępczość zorganizowaną, terroryzm, a także wyzwania i zagrożenia demograficzne.

Monografia zawiera 12 artykułów przygotowanych przez 13 autorów poprzedzonych Wprowadzeniem, napisanym przez Szefa Sztabu Generalnego WP gen. broni Mieczysława Gocula.

Każdy szkic zawiera wykaz cytowanej literatury, która pozwala poznać szeroką perspektywę oglądu poruszanego problemu. Pracę zamykają krótkie noty o autorach tekstów zamieszczonych w monografii.

80. Zbigniew Dziemianko, Artur Kijas (red.), **Bezpieczeństwo współczesnego świata. Edukacja i komunikowanie**, MAIVSCVLA, Wyd. Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2013, ss. 285, ISBN 978-83-61449-01-0.

Druuga monografia z cyklu *Bezpieczeństwo współczesnego świata* pod redakcją Zbigniewa Dziemianki i Artura Kijasa nosi podtytuł *Edukacja i komunikowanie*. Powyższa praca jest zbiorem 21 artykułów przygotowanych przez 25 autorów. Treść monografii ukazuje szeroki wachlarz zagadnień, bowiem swoje opracowania prezentują politolodzy, prawnicy, pedagogzy, socjolodzy, ekonomiści a nawet fizjoterapeuta, geograf i absolwenci Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego.

W pracy zamieszczono wiele rysunków, mapek i schematów, które stanowią przesłanki do głębszej refleksji.

Każdy artykuł zawiera przegląd aktualnej bibliografii, a także aktów prawnych. Pracę zamykają krótkie noty o autorach tekstów zamieszczonych w monografii.

81. Jerzy Kajetanowicz (red.), **Bezpieczeństwo współczesnego świata. Międzynarodowe uwarunkowania polityczne i wojskowe**, MAIVSCVLA, Wyd. Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2013, ss. 430, ISBN 978-83-61449-92-8.

Trzecia monografia z cyklu *Bezpieczeństwo współczesnego świata* pod redakcją Jerzego Kajetanowicza nosi podtytuł *Międzynarodowe uwarunkowania polityczne i wojskowe*. Powyższą pracę tworzy 28 artykułów naukowych przygotowanych przez 28 autorów, głównie politologów, absolwentów polskich i zagranicznych uczelni, którzy omawiają wyniki swoich badań naukowych dotyczących bezpieczeństwa współczesnego świata i wynikających z tego aspektów bezpieczeństwa narodowego.

Praca wzbogacona jest licznymi ilustracjami, mapami, schematami, które poszerzają ogólny ogląd podjętych analiz.

Każdy artykuł zawiera przegląd cytowanej literatury, w dużej mierze obcojęzycznej oraz adresów internetowych.

82. Marcelego Kosmana, Wiesław Stach (red.), **Bezpieczeństwo współczesnego świata. Uwarunkowanie bezpieczeństwa narodowego**, MAIVSCVLA, Wyd. Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2013, ss. 313, ISBN 978-83-61449-96-6.

Czwarta monografia z cyklu *Bezpieczeństwo współczesnego świata* pod redakcją Marcelego Kosmana i Wiesława Stacha nosi podtytuł *Uwarunkowanie bezpieczeństwa narodowego*. Na treść niniejszej pracy składa 20 artykułów przygotowanych przez 25 autorów, obejmujących m.in. kwestie bezpieczeństwa militarnego, ekologicznego, społecznego, technicznego a także zdrowotnego.

Autorzy, podobnie jak we wcześniejszych monografiach, prezentują wykorzystaną literaturę, akty prawne oraz strony internetowe.

84. Janusz Gierszewski, **Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego**, Difin, Warszawa 2013, ss. 441, ISBN 978-83-7641-855-1.

Dzięki wydawnictwu Difin S.A. na rynku wydawniczym ukazała się interesująca książka, która jest dojrzałą próbą odpowiedzi na takie pytania, jak: czy jest bezpieczeństwo społeczne? Jakie czynniki stanowią zagrożenie? Jaki byłby optymalny model polityki prowadzący do wysokiego poziomu bezpieczeństwa społecznego?

Istotą bezpieczeństwa społecznego stanowią gwarancje państwa niesienia pomocy w przypadkach losowych i przyjęcie współodpowiedzialności za odpowiedni poziom bezpieczeństwa w obszarze społecznym. Ewolucja roli i pozycji państwa wywołuje naturalne pytania o jego perspektywy w kontekście zagrożeń społecznych. Z punktu widzenia bezpieczeństwa społecznego państwa warto podjąć próbę analizy zakresu przedmiotowego i podmiotowego ochrony. Są to pytania podstawowe, które koncentrują uwagę również na sferze instytucjonalnej bezpieczeństwa państwa, szczególnie w aspekcie wewnętrznym.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów i ma charakter zarówno teoretyczny, jak i analityczno-studialny. Zróżnicowana materia badawcza objęła aspekty społeczne, ekonomiczne, prawne oraz polityczne.

Rozdział pierwszy odnosi się do refleksji teoretycznych, które stały się podstawą dla podjętej problematyki badawczej. Przedstawiono założenia metodologiczne podjętych badań, sformułowano cele i problemy badawcze oraz scharakteryzowano metody, techniki i narzędzia badawcze. W rozdziale drugim nakreślono podstawy teoretyczne badanego zagadnienia, tj. opisano podstawowe pojęcia, jak: postrzeganie bezpieczeństwa, zadania systemu obronnego państwa, istotę bezpieczeństwa oraz socjologiczne koncepcje bezpieczeństwa. W trzecim rozdziale Autor skupił się na bezpieczeństwie społecznym, charakteryzując jego różne wymiary, w tym aksjologię, ontologię oraz społeczne podstawy. Wielowymiarowość bezpieczeństwa społecznego związanego z polityką społeczną, to przedmiot rozważań rozdziału czwartego. W piątym rozdziale dokonano opisu struktury bezpieczeństwa społecznego ze wskazaniem istotnych zagrożeń społecznych oraz technik pozwalających na ich minimalizowanie. Kwestia pomiaru zagrożeń społecznych oraz ich wpływ na bezpieczeństwo społeczne, to przedmiot zainteresowania rozdziału szóstego. Ostatni, siódmy rozdział poświęcony został zastosowaniu uniwersalnych ram teoretycznych dla różnych koncepcji bezpieczeństwa. Zakończenie zawiera wnioski i generalne konkluzje wskazując, iż bezpieczeństwo społeczne jest nierozzerwalnie związane z systemem bezpieczeństwa narodowego.

Całość zamyka wykaz *Bibliografii* (529 w tym 12 źródeł internetowych), *Spis rysunków* (112) oraz *Spis tabel* (47).

85. Sebastian Wojciechowski, Artur Wejkszner (red.), ***Kluczowe determinanty bezpieczeństwa Polski na początku XXI wieku***, Difin, Warszawa 2013, ss.454, ISBN 978-83-7641-811-7.

Dzięki Wydawnictwu Difin polska bibliografia z zakresu edukacji dla bezpieczeństwa wzbogaciła się o kolejną ważną pozycję. Pod naukową redakcją Sebastiana Wojciechowskiego i Artura Wejksznera opublikowana została praca pt. *Kluczowe determinanty bezpieczeństwa Polski na początku XXI wieku*. Jest ona efektem projektu badawczego, który skupił przedstawicieli różnych środowisk naukowych i instytucji rządowych. Przedłożona publikacja nie wyczerpuje tematu jakim jest współczesne bezpieczeństwo Polski, ponieważ zamierzeniem autorów oraz redaktorów pracy było przede wszystkim zwrócenie uwagi na złożoność i wieloaspektowość podjętego tematu, na jego dynamikę oraz ewolucyjność, wielość problemów z zakresu bezpieczeństwa czy zróżnicowanie wpływających nań determinantów.

Cała treść monografii została ujęta w 20 rozdziałach poprzedzonych *Wstępem*. Scharakteryzowano w nich problemy w następującej kolejności: *Stan i poczucie bezpieczeństwa w Polsce. Pentagonalny model bezpieczeństwa, Polska kultura bezpieczeństwa: historyczne reminiscencje i polityczne realia, Bezpieczeństwo Polski w kontekście udziału w operacjach pokojowych NATO i UE, Polityka militarna Polski jako element euroatlantyckiej doktryny współczesnego bezpieczeństwa, Bezpieczeństwo Polski a wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej, Problemy bezpieczeństwa podczas prezydencji Polski w Radzie Europejskiej, Zagrożenia asymetryczne a bezpieczeństwo Polski, Rola Sił Zbrojnych RP w zapewnieniu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, System bezpieczeństwa wewnętrznego państwa a problemy zarządzania kryzysowego, Wymiar sprawiedliwości w systemie bezpieczeństwa państwa, Prawne aspekty bezpieczeństwa Polski, Przestępczość w Polsce i główne jej przejawy, Bezpieczeństwo społeczne państwa narodowego. Przykład Polski, Polityka migracyjna a bezpieczeństwo społeczne Polski, Bezpieczeństwo ekonomiczne Polski: wymiar wewnętrzny i wymiar zewnętrzny, Bezpieczeństwo zdrowia publicznego w sieci ochrony infrastruktury krytycznej, Europejska architektura bezpieczeństwa teleinformatycznego jako fundament rozwoju społeczeństwa informacyjnego, Bezpieczeństwo religijne. Zagrożenie radykalizmem religijnym w Polsce oraz Bezpieczeństwo w polskiej komunikacji lotniczej.*

Pracę zamykają krótkie noty biograficzne 19 autorów poszczególnych tekstów zamieszczonych w monografii oraz wykaz Bibliografii (95 wybranych pozycji).

86. Marian Marcinkowski, Marian Żuber (red.), ***Edukacja dla bezpieczeństwa w społecznościach lokalnych***, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Lesznie, Leszno 2013, ss. 258, ISBN 978-83-61876-64-9.

W serii wydawniczej *Studia i Monografie Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie* ukazała się w 2013 roku monografia pt.: *Edukacja dla bezpieczeństwa w społecznościach lokalnych* pod redakcją Mariana Marcinkowskiego i Mariana Żubera. Na treść pracy składa się 11 tekstów, których 15 autorów wpisując się we współczesne rozważania nad potrzebą i zakresem edukacji dla bezpieczeństwa, ukazują historyczne i socjologiczne uwarunkowania jej rozwoju oraz praktyczne wymiary, odniesione zwłaszcza do społeczności lokalnych.

Zamieszczone w monografii teksty można podzielić na trzy strukturalne części: do pierwszej zaliczyć można 3 artykuły: *Granice poznania – futurologia czy przepowiednie ludzkości? Podejście socjologiczne do bezpieczeństwa egzystencjalnego, Filozoficzne umocowanie podstaw edukacji dla bezpieczeństwa w społecznościach lokalnych cywilizacji kognitywnej oraz Socjologiczne uwarunkowania edukacji dla bezpieczeństwa w czasach płynnej ponowoczesności.*

Drugą część tworzy 5 szkiców związanych z ewolucją poglądów i koncepcji edukacji dla bezpieczeństwa. Zatytułowano je kolejno: *Edukacja dla bezpieczeństwa – potrzeba reasumpcji w aspekcie nowych wyzwań edukacyjnych, Pozasystemowa edukacja dla bezpieczeństwa. Zarys problematyki, Ewolucja poglądów i koncepcji edukacji dla bezpieczeństwa, Wybrane elementy procesu kształcenia w zakresie edukacji obronnej oraz Kultura fizyczna w historii edukacji obronnej.*

Trzecią część monografii tworzą trzy opracowania zatytułowane kolejno: *Edukacja społeczności lokalnych w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym, Społeczność lokalna jako partner instytucji państwowych w zakresie działań zmniejszających ryzyko zaistnienia zdarzeń godzących w bezpieczeństwo osób oraz bezpieczeństwo i porządek publiczny, Prawne i społeczne podstawy bezpieczeństwa mieszkańców Morąga w trakcie pobytu żołnierzy amerykańskich i lokalizacji baterii rakiet Patriot.*

Każdy rozdział zawiera wykaz cytowanej w tekście literatury, streszczenie w języku polskim i angielskim.

87. Magdalena Baranowska-Szczepańska, Krzysztof Gajdka (red.), ***Bezpieczeństwo współczesnego świata. Różne wymiary bezpieczeństwa***, MAIVSCVLA, Wyd. Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2014, ss.308, ISBN: 978-83-61449-49-2.

W grudniu 2014 roku staraniem Wydawnictwa Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu ukazały się kolejne cztery monografie z cyklu *Bezpieczeństwo współczesnego świata*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu wspólnie z Wydawnictwem MAIVSCVLA wzbogacają rynek wydawniczy o kolejne publikacje z tak ważnego dla czytelnika cyklu. Pierwszy tom nosi podtytuł *Różne wymiary bezpieczeństwa* pod redakcją Magdaleny Baranowskiej-Szczepańskiej i Krzysztofa Gajdki jest wieloautorską monografią przygotowaną przez 28 autorów w tym 5 z Uniwersytetu św. Cyryla i Metodego z Trnawy.

Poszczególne części książki koncentrują się wokół bezpieczeństwa dotyczącego zarówno wielkich populacji jak i jednostek, związanego z polityką, prawem, komunikacją, mediami, religią, demografią, językiem, zdrowiem oraz zabezpieczeniem socjalnym. To bardzo szerokie spektrum jest w przekonaniu redaktorów oraz polskich i słowackich autorów atutem powyższej monografii.

88. Donata Rossa (red.), ***Bezpieczeństwo współczesnego świata. Obszary bezpieczeństwa publicznego***, MAIVSCVLA, Wyd. Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2014, ss.298, ISBN: 978-83-61449-45-4.

Współczesny świat jest zróżnicowany pod wieloma względami. W dobie ogromnego postępu technologicznego ludzie zaczynają zdawać sobie sprawę z tego, że stoimy w obliczu zagrożeń i problemów do niedawna niedostrzegalnych lub nieistniejących. Wiele z nich jest ze sobą ściśle powiązana przyczynowo.

Przeludnienie, zanieczyszczenie naturalnego środowiska, zmniejszanie się powierzchni lasów oraz wszelkich zasobów naturalnych, zmiany klimatyczne, epidemie, zarazy, terroryzm, szerzenie się narkomani, cyberprzemoc itd., to problemy współczesnego świata. Wychodząc naprzeciw powyższym przesłankom drugi tom cyklu *Bezpieczeństwo współczesnego świata* nosi podtytuł *Obszary bezpieczeństwa publicznego*.

Monografia pod redakcją Donaty Rossy jest zbiorem 18 artykułów naukowych przygotowanych przez 20 autorów, prezentujących się w kolejności alfabetycznej nazwisk. Mamy więc opracowania przedstawicieli krajowych ośrodków akademickich, pracowników resortów obrony narodowej, Policji, Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Straży Ochrony Kolei, psychologów oraz studentów.

89. Janusz Karwat (red.), ***Bezpieczeństwo współczesnego świata. Historia, wyzwania, konflikty zbrojne***, MAIVSCVLA, Wyd. Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2014, ss. 309, ISBN: 978-83-61449-41-6.

Trzeci tom z cyklu *Bezpieczeństwo współczesnego świata* z podtytułem *Historia, wyzwania, konflikty zbrojne*, pod redakcją Janusza Karwata jest zbiorem 22 szkiców przygotowanych w zdecydowanej większości przez osoby będące na początku swojej kariery naukowej. Autorem jednego z artykułów jest pracownik Uniwersytetu Ekonomicznego w Bratysławie.

O charakterze historyczno-militarno-analitycznym całego tomu świadczą tytuły poszczególnych artykułów: *Problem lobbingu w polskiej armii*, *Destabilizacja w Afganistanie i w krajach Azji Centralnej po 2014 r.*, *Główne przesłanki rosnącego znaczenia Arktyki. Implikacje dla międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa*, *Pomiędzy stabilnością a niepewnością: szanse petryfikacji paraństw Kaukazu Południowego*, *W jakim stopniu UE stała się gwarantem bezpieczeństwa międzynarodowego i jaka jest jej rola w tym zakresie w porównaniu z działaniami NATO?*, *NATO gwarantem bezpieczeństwa międzynarodowego*, *Przysposobienie wojskowe i edukacja dla bezpieczeństwa Polek Zachodniokresowych 1919-1939*, *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w literaturze niemieckiej*, *Polski ruch anarchistyczny wobec współczesnych konfliktów zbrojnych*, *Ocena bezpieczeństwa europejskiego przez pryzmat wydarzeń na Ukrainie. Zderzenie cywilizacji, czy powtórzenie znanego scenariusza geopolitycznego*, *Postęp w technice wojskowej – przyspieszenie czy spowolnienie?*, *Bundeswehra w operacjach międzynarodowych – przykład Afganistanu*, *Zjawisko erozji genetycznej jako zagrożenie dla biobezpieczeństwa współczesnego świata*, *Asymetryczne zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego – istota zjawiska*, *Komunikacyjny kontekst bezpieczeństwa*. *Interes narodowy w przekazie medialnym Ruchu Narodowego*, *Równowaga między Japonią a Chinami jako gwarant bezpieczeństwa w rejonie Pacyfiku*, *Wojna Ludowa Henryka Kamieńskiego a Nowe Wojny przełomu XX/XXI wieku – analiza porównawcza*, *Niebezpieczne pojęcia: Wojna sprawiedliwa*, *Wpływ arabskiej wiosny na bezpieczeństwo Izraela*, *Nihilizm jako współczesne zagrożenie dla wolności*, *Rola Turcji w stabilizacji Krymu w kontekście wydarzeń na Ukrainie w pierwszych miesiącach 2014 roku*, *Współczesne wojny i konflikty zbrojne. Geografia niestabilności*.

90. Tadeusz Gadkowski (red.), **Bezpieczeństwo współczesnego świata. Prawne aspekty bezpieczeństwa**, MAIVSCVLA, Wyd. Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2014, ss. 305, ISBN: 978-83-61449-37-9.

Czwarty tom z cyklu *Bezpieczeństwo współczesnego świata* pod redakcją Tadeusza Gadowskiego nosi podtytuł *Prawne aspekty bezpieczeństwa*. Powyższa monografia dobrze odzwierciedla bardzo zróżnicowaną problematykę badawczą w zakresie prawnych aspektów bezpieczeństwa, bowiem autorzy zamieszczonych w niej tekstów podnoszą i analizują przede wszystkim prawną problematykę bezpieczeństwa. Znajdziemy w niej także treści, w których uwypuklono aspekty prawno-historyczne, politologiczne, ekonomiczne i socjologiczne szeroko pojmowanej problematyki bezpieczeństwa. Odzwierciedla to dobrze interdyscyplinarny charakter prezentowanej problematyki badawczej.

Monografia jest zbiorem 21 artykułów naukowych opracowanych przez 22 autorów. Całą treść książki można podzielić na dwie części. Pierwsza z nich obejmuje szkice, w których autorzy podejmują problematykę bezpieczeństwa z punktu widzenia prawa międzynarodowego, zaś druga część skupia teksty, w których autorzy odnoszą się do prawa krajowego.

Pracę zamykają, podobnie jak w trzech tomach wcześniejszych, krótkie noty biograficzne autorów zamieszczonych tekstów.

91. Rafał Batkowski (red.), **Wielkopolska Policja 95 lat**, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2014, ss. 301, ISBN 978-93-61449-33-1.

Staraniem Wydawnictwa Naukowego Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu na rynku wydawniczym ukazała się w 2014 roku interesująca książka, którą napisał Wielkopolski Komendant Wojewódzki Policji – inspektor dr Rafał Batkowski. Odrębne *Słowo wstępne* do tej monografii napisali Piotr Florek – Wojewoda Wielkopolski oraz Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

Jak wskazuje tytuł pracy, monografia powstała z okazji 95-lecia Wielkopolskiej Policji, która została zorganizowana i funkcjonuje w strukturze czterech komend miejskich (Poznań, Kalisz, Konin i Leszno) oraz 27 komend powiatowych, w ramach których funkcjonuje 56 komisariatów Policji oraz inne komórki organizacyjne.

Ta wyjątkowa publikacja została napisana przez pracowników Policji różnych szczebli organizacyjnych oraz pracowników naukowych z dwóch polskich ośrodków akademickich.

Na treść monografii składają się 24 szkice opracowanych przez 31 autorów. Pracę ilustrują liczne zdjęcia, tabele i wykresy, które pogłębiają rozważania i jednocześnie zmuszają do głębszej refleksji nad kwestiami, które zostały podjęte.

92. Henryk Januszek (red.), **Gospodarowanie zasobami Państwowej Straży Pożarnej w Wielkopolsce**, Wyd. Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, Poznań 2014, ss.412, ISBN: 978-83-64997-00-6.

Na rynku wydawniczym w roku 2014 pojawiła się monografia, która zawiera najistotniejsze wyniki badań i przemysłów uczestników menadżerskich studiów podyplomowych w zakresie gospodarowania zasobami w Państwowej Straży Pożarnej, a zorganizowanymi na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu.

Książka jest równocześnie wyrazem otwartości PSP na społeczeństwo i jego oczekiwania. Pokazuje ona również to, że istnieją różne rozwiązania i możliwości poprawy działania nie tylko w zakresie bezpieczeństwa, ale także wewnątrz samej organizacji. Tylko właściwie wyposażona, efektywnie zarządzana, racjonalnie gospodarująca zasobami i nie obawiająca się konstruktywnej krytyki, Państwowa Straż Pożarna będzie formacją skutecznie działającą w ramach systemu bezpieczeństwa wewnętrznego.

Przekazana szerokiemu gronu Czytelnikom monografia zawiera 27 opracowań, ujętych w sześć rozdziałów, dotyczących:

- programu polityki, modelu funkcjonowania i prewencji Państwowej Straży Pożarnej (4 artykuły);
- zarządzania, organizowania i optymalizowania działań w jednostkach Państwowej Straży Pożarnej (4);
- budowania wizerunku Państwowej Straży Pożarnej (3);
- roli i decyzji komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej (8);
- gospodarowania zasobami ludzkimi na szczeblu komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej (5);
- gospodarki finansami przez poszczególne komendy Państwowej Straży Pożarnej (3).

Słowo wstępne w monografii jest autorstwa Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadiera Wojciecha Mendelaka zaś wprowadzenie Od redaktora jest autorstwa Kierownika Studiów Podyplomowych „Gospodarowanie zasobami dla kadry kierowniczej Państwowej Straży Pożarnej” prof. dr. hab. Henryka Januszka, prof. zw. Uniwersytetu Ekonomicznego.

93. Zbigniew Dziemianko, Wiesław Stach (red.), ***Bezpieczeństwo i prawa człowieka w badaniach młodych naukowców***, MAIVSCVLA, Wyd. Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu, Poznań 2014, ss. 328, ISBN: 978-83-61449-25-6.

Wydawnictwo MAIVSCVLA wraz z Wydawnictwem Naukowym Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu to zasłużone placówki dla rozwoju edukacji dla bezpieczeństwa. W marcu 2014 roku na rynku wydawniczym pojawiła się nowa publikacja pod redakcją Zbigniewa Dziemianki i Wiesława Stacha zatytułowana *Bezpieczeństwo i prawa człowieka w badaniach młodych naukowców*. Jak sugeruje tytuł pracy, autorami poszczególnych szkiców są w znakomitej większości osoby będące na początku swojej kariery naukowej. Prezentują one swoje badania i modele czy cząstkowe teorie naukowe, które w dalszym etapie zostaną wyartykułowane w pracach doktorskich czy habilitacyjnych.

Niniejsza monografia jest zbiorem 20 artykułów naukowych przygotowanych przez 22 autorów, którzy analizują z różnych aspektów szeroko rozumiane bezpieczeństwo i prawa człowieka.

Każdy artykuł zawiera wykaz cytowanej literatury (w tym wiele obcojęzycznej), aktów prawnych i źródeł internetowych, streszczenie w języku polskim i angielskim. Dwa artykuły zostały napisane w j. angielskim..

Krzysztof WOŁODKIEWICZ
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

RECENZJA

BERNARD WIŚNIEWSKI (red.), *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, Wydział Wydawnictw i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2011, ss. 176.

Składająca się z siedmiu rozdziałów publikacja jest zbiorem zagadnień, w której zespół autorów stara się wypracować wspólny pogląd na miejsce i kierunek rozwoju nauk o bezpieczeństwie. Zawarte w publikacji teksty ukazują problematykę bezpieczeństwa w świetle funkcjonujących w literaturze przedmiotu definicji, typologii, koncepcji, wyznaczników, rozwoju bezpieczeństwa, a także podstaw metodologicznych i pisarstwa naukowego służącego opracowaniu badań nad bezpieczeństwem, tworząc tym samym spójny w swej treści przekaz. Autorzy w analizie tej problematyki stawiają pytanie o podstawowe obszary problemów, jakie można wyodrębnić w badaniach nad bezpieczeństwem. Ich identyfikacja doprowadziła do powstania przyjętej przez redaktora struktury niniejszej pracy.

W rozdziale pierwszym poszukuje się źródeł terminu bezpieczeństwo, identyfikując jego właściwości i zakres, co prowadzi do usytuowania bezpieczeństwa pośród różnorodnych kontekstów związanych z potrzebami człowieka, funkcjonowaniem państwa czy dotyczących rozwoju cywilizacyjnego. Bardzo wyraźnie został zaakcentowany w tej części interdyscyplinarny i wielowymiarowy charakter problematyki bezpieczeństwa, poprzez zmianę perspektywy analizy problemów z państwowo - obronnej na podmiotową, zarówno w aspekcie indywidualnym, grupowym, jak i społecznym oraz w szerszym kontekście procesów globalizacyjnych. Umieszczenie przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w 2011 roku nauk o bezpieczeństwie w obszarze nauk społecznych, otworzyło przed badaczami tego zagadnienia nowe perspektywy, czego wyrazem jest przyjęty przez autorów niniejszej publikacji punkt widzenia, w którym bezpieczeństwo jest ujmowane, jako zagadnienie interdyscyplinarne i jako takie powinno być badane. Dominuje pogląd, że wieloaspektowość bezpieczeństwa stwarza konieczność objęcia badaniami nowych obszarów w wyniku zaangażowania różnorodnych dyscyplin naukowych, między innymi: filozofii, religii, sztuk pięknych, pedagogiki, ekonomii, socjologii i innych.

Logiczną konsekwencją prowadzonych czynności eksplanacyjnych jest typologiczny opis bezpieczeństwa z uwzględnieniem ważnych dla współczesnego rozumienia tej problematyki - koncepcji J. Kukułki czy K. Booth'a. W uporządkowany sposób zaprezentowano różnorodne wymiary terminu bezpieczeństwo z jednoczesnym uwzględnieniem zaleceń metodologicznych, jakie należy realizować w trakcie prowadzenia badań nad tą problematyką. Jednym z kluczowych zagadnień wchodzących w zakres badań nad bezpieczeństwem są także różnorodne czynniki zagrażające bezpieczeństwu. W pracy poświęcono temu problemowi znaczną część rozważań. Autor recenzowanego tekstu jest przekonany o wadze tworzenia podstaw teoretycznych problematyki zagrożeń i ich

praktycznej przydatności, zwłaszcza w kontekście możliwości uzyskiwania przez osoby nie będące specjalistami wiedzy naukowej. Odnotować należy także, skrupulatność w ustaleniach typologicznych zagrożeń bezpieczeństwa, w których przeważa kierunek polityczny, militarny bądź ekonomiczny nad humanistycznym. Kontekst społeczny jest w tym miejscu scharakteryzowany w sposób syntetyczny, fakt ten wynika najprawdopodobniej – co zostało podkreślone w pracy – z braku w publikacjach z zakresu polityki społecznej twierdzeń, we właściwy sposób definiujących, czym jest zagrożenie bezpieczeństwa społecznego.

W części wprowadzającej do rozdziału drugiego autor tekstu rozpoczyna rozważania od odwołania się do koncepcji socjologicznych i ukazania aktualnego etapu rozwoju społeczeństw w kontekście wszechogarniającej i coraz częściej zagrażającej bezpieczeństwu człowieka, technologii informacyjnej. Paradoksalnie uznano, iż to właśnie rozwój instytucjonalno – organizacyjny oraz wykorzystanie sieci internetowej, serwisów i doświadczeń może doprowadzić do pokonania zagrożeń. W celu trafniejszego zrozumienia bezpieczeństwa autor wprowadza analizę funkcjonalno – strukturalną, dokonuje przy tym dychotomicznego podziału wyróżniając dwa typy w podejściu do bezpieczeństwa – integracyjne, eksponujące wspólne cechy dla określonego typu bądź wymiaru bezpieczeństwa i dezintegracyjne, skoncentrowane na cechach wyróżniających typy i wymiary bezpieczeństwa. Ujęcie socjologiczne dominuje w tej części opracowania, w której dokonano przeglądu klasycznych i współczesnych koncepcji wyznaczających kierunki badań nad bezpieczeństwem. Na wielu poziomach publikacji, także i w tym rozdziale, zwraca się uwagę na wielowymiarowy charakter bezpieczeństwa, jego otwartość jest czynnikiem umożliwiającym tworzenie nowych poznawczo koncepcji i modeli badawczych. Istotnego znaczenia w badaniach nad bezpieczeństwem nabiera także zdaniem autorów umiejętność diagnozowania i prognozowania. Wielostronna analiza tych zagadnień prowadzi badaczy do przekonania, że większość błędów popełnianych w diagnozie może być skutkiem braku profesjonalizmu diagnosty, to znaczy nieznaności relacji przyczynowo – skutkowych, zaś jedynym możliwym podejściem do problematyki bezpieczeństwa jest planowe działanie. Podkreśla się złożony charakter bezpieczeństwa, wymagający badania procesów w nim zachodzących we wzajemnym powiązaniu. Autorzy nie mają także wątpliwości co do faktu, czy bezpieczeństwo, jako samodzielna dyscyplina naukowa ma prawo do pełnienia funkcji prognostycznych. Pewność tę zawarto w stwierdzeniu mówiącym, iż badania nad problemami bezpieczeństwa przede wszystkim powinny dotyczyć studiów futurologicznych. Ten typ myślenia antycypacyjnego uchronić ma od zagrożeń bezpieczeństwa mogących pojawić się w przyszłości i jest ściśle sprzężone z diagnozą.

Przedmiotem analiz rozdziału trzeciego jest transformacja bezpieczeństwa w kontekście rozwoju cywilizacyjnego, nauki o złożoności oraz teorii systemów. Autor opracowania wychodzi w rozważaniach od ukazania wzajemnych współzależności pomiędzy elementami systemu społecznego i ich znaczenia dla zachowania bezpieczeństwa. Odwołując się do nauki o cywilizacji w tekście przedstawiono prawa dziejowe, gwarantujące bezpieczeństwo. Autor podaje wiele przykładów na to, jak różne cywilizacje (łacińska, bizantyjska, żydowska) orientują swoje istnienie oraz jakie zagrożenia dla bezpieczeństwa wynikają z nieprzestrzegania określonych praw. Koncentruje on swoje rozważania na cywilizacji zachodniej, jej problemach związanych z dystansowaniem się od innych

cywilizacji, kryzysem gospodarczym, relatywizmem moralnym, brakiem skuteczności systemów socjalnych, problemem uzależnień czy wzroście przestępczości. Z treści opracowania wynika, że dla bezpieczeństwa niezbędne jest istnienie struktury identyfikowanej poprzez pojęcia wielości, czasowości i złożoności. Autor stoi na stanowisku, że im struktura bardziej złożona, tym bardziej uporządkowaniu i bezpieczna, przytacza argumenty na potwierdzenie tej tezy, prezentując poglądy takich badaczy, jak C.H. Waddington, I. Prigogine, I. Stengers, U. Beck, J. Jaźwiński, K. Ważyńska-Fiok. Interdyscyplinarny charakter nauki o bezpieczeństwie uzasadnia się także poprzez identyfikację jej podstaw teoretycznych w powiązaniu z takimi dyscyplinami naukowymi, jak teoria systemów, cybernetyka, teoria niezawodności, diagnostyka, socjologia bezpieczeństwa. W systemowym ujęciu bezpieczeństwa autor tekstu jest przekonany o tym, że bezpieczeństwo systemu posiada strukturę nadmiarową, ściśle związaną ze wzrostem jej złożoności. W tym zakresie istotną rolę odgrywają trzy rodzaje nadmiarowości: budulcowa, energetyczna i informacyjna. Zagadnienie nadmiarowości złożenia elementów systemu bezpieczeństwa przedstawione przez autora jawi się dla identyfikacji bezpieczeństwa, jako problem dotyczący istoty analizowanego zjawiska.

Wyrazem poszukiwań badawczych na temat miejsca nauki o bezpieczeństwie w systemie nauk, jej związków i współzależności z innymi dyscyplinami naukowymi jest rozdział czarty opracowania. Autor tekstu odczytuje wartość nauk o bezpieczeństwie z punktu widzenia ich użyteczności, jako wyznacznika prawdy naukowej. W tekście autor przekonuje o konieczności wytworzenia nowej wiedzy z zakresu teorii bezpieczeństwa, zwłaszcza w kontekście braku formalnej struktury w tej dyscyplinie. Fakt ten przyczynił się w dużej mierze do sytuowania bezpieczeństwa poza systemem nauki. Jednakże, jak wynika z wypowiedzi autora, zainteresowanie problematyką szeroko rozumianego bezpieczeństwa już u początków myśli filozoficznej, pozwala postrzegać nauki o bezpieczeństwie, jako element tego systemu. Ponadto treścią tego rozdziału jest przedstawienie nauki w różnorodnych aspektach, wskazujących na jej sposób uprawiania, tworzenia i wykorzystania wiedzy, podziału nauki i jego kryteriów, język opisu naukowego, czy w jakościowym opisie cech, właściwości i relacji na różnych poziomach analizy naukowej. Zwraca się uwagę na miejsce nauki w systemie wiedzy, związki z socjologią, polityką, status nauki, aspekty prawne i ekonomiczne. Z pewnym rozgoryczeniem stwierdzono, że bezpieczeństwo jeszcze nie osiągnęło statusu oddzielnej dyscypliny naukowej, nadzieja na zmianę tej sytuacji wynika z faktu, że obszar badań nad bezpieczeństwem zatacza coraz szersze kręgi i obejmuje swym zasięgiem specjalistów z innych dziedzin nauki. Kierunek ten wyznacza rozwój cywilizacyjny i procesy globalizacyjne.

Swoistym uzupełnieniem teoretycznych rozważań pierwszych czterech rozdziałów są kolejne części mające dostarczyć wiedzy na temat poprawności metodologicznej i pisarskiej w badaniach nad bezpieczeństwem. Przedmiotem wnikliwej analizy uczyniono w związku z tym szereg zagadnień dotyczących prowadzenia badań, a w kręgu zainteresowania autora na tym polu znalazły się takie składniki, jak cechy nauki czyli wyróżniające naukę właściwości, pełnione przez nią funkcje, przedmiot badań, rola poznania i procesów myślowych. Szczegółowo opisano także metody badań stosowane w naukach o bezpieczeństwie oraz możliwości zastosowania w badaniach, wiedzy z różnych

dyscyplin naukowych, filozofii czy socjologii. Nie ulega wątpliwości, że jakość publikacji naukowych jest równie ważna, jak samo prowadzenie badań naukowych, zważywszy na fakt, iż proces pisania publikacji naukowej i czynności badawcze mogą przebiegać równolegle. Wydaje się to tym bardziej istotne, iż wzajemne relacje pomiędzy tymi procesami w istocie pełnią tę samą rolę – służą społeczeństwu.

Opublikowana w 2011 roku praca *„Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych”* pod redakcją Bernarda Wiśniewskiego, porusza aktualne i centralne problemy z obszaru badań nad bezpieczeństwem. W rozważaniach autorów centralne miejsce zajmuje pogląd o interdyscyplinarnym i wielowymiarowym znaczeniu tej problematyki. Nie ma co do tego wątpliwości, że jest to dziedzina, która obecnie znajduje się w trakcie poszukiwania własnej tożsamości, korzystając z dorobku innych nauk. Pomimo tego faktu należy uznać, iż roszczenie do zajmowania przez nią należnego miejsca w systemie nauk w świetle przedstawionych przez autorów argumentów zdaje się być całkowicie uzasadnione, choć jeszcze nie jest nauka o bezpieczeństwie – jak to wyrażono w opracowaniu – dyscypliną „samą w sobie ani dla siebie”. W istocie zaproponowane przez autorów podejście w analizie bezpieczeństwa pozwala je postrzegać i rozumieć nie tylko, jako zagadnienie z zakresu bezpieczeństwa ustrojowego czy zagrożeń militarnych, ale także, jako istotny problem będący przedmiotem rozważań w obszarze nauk społecznych i humanistycznych. Otwarcie na nowe obszary badań nad bezpieczeństwem pozwoliło autorom publikacji przyjąć inną niż dotychczas to czyniono w naukach o bezpieczeństwie, perspektywę teoretyczną. Wartość tej publikacji dostrzegam zatem nie tylko w jej warstwie merytorycznej, logiczności i spójności analizowanych wątków, ale przede wszystkim łącząc z dążeniem przedstawicieli tego nurtu do emancypacji w sferze poznawczej.